Sejm
Rzeczypospolitej Polskiej

Kadencja X



Sprawozdanie Stenograficzne

z 63. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej

w dniu 31 lipca 2026 r.
(trzeci dzień obrad)

Warszawa
2026

SPIS TREŚCI

63. posiedzenie Sejmu

(*Obrady w dniu 31 lipca 2026 r.*)

Wznowienie posiedzenia
Punkt 25. porządku dziennego: Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku akcyzowym
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jarosław Neneman 347
Poseł Magdalena Łośko 348
Poseł Sylwester Tułajew 348
Poseł Jolanta Zięba-Gzik 349
Poseł Dariusz Wieczorek 350
Poseł Michał Połuboczek 351
Poseł Wioleta Tomczak 351
Poseł Jarosław Sachajko 352
Poseł Patryk Wicher 352
Poseł Rafał Kasprzyk 353
Poseł Marcin Józefaciuk 354
Poseł Małgorzata Pępek 354
Poseł Sylwester Tułajew 354
Poseł Henryka Krzywonos-Strycharska 355
Poseł Jarosław Sachajko 355
Poseł Wioletta Maria Kulpa 355
Poseł Lidia Czechak 355
Poseł Jolanta Zięba-Gzik 356
Poseł Izabela Bodnar 356
Poseł Patryk Wicher 356
Poseł Bożena Lisowska 356
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jarosław Neneman 357

(*Przerwa w posiedzeniu*)

Wznowienie obrad
Zmiana porządku dziennego
Marszałek 358
Punkt 32. porządku dziennego: Przedstawiony przez Prezydium Sejmu projekt uchwały w sprawie uczczenia pamięci uczestników Powstania Warszawskiego oraz ludności cywilnej Warszawy
Poseł Dorota Niedziela 359
Sprawy formalne
Poseł Jarosław Sachajko 360
Poseł Radosław Fogiel 360
Poseł Paweł Jabłoński 360
Poseł Marcin Józefaciuk 361
Poseł Michał Krawczyk 361
Poseł Marta Stożek 362
Poseł Włodzimierz Skalik 362
Poseł Paulina Matysiak 362
Poseł Jarosław Rzepa 363
Poseł Kamil Wnuk 363
Poseł Piotr Kowal 363
Poseł Łukasz Mejza 364
Poseł Marcin Ociepa 364
Poseł Michał Wawer 364
Poseł Sławomir Ćwik 364
Poseł Janusz Kowalski 365
Wiceprezes Rady Ministrów, Minister Obrony Narodowej Władysław Kosiniak-Kamysz 365
Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji Marcin Kierwiński 369
Punkt 3. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy – Prawo ochrony środowiska (cd.)
Głosowanie
Marszałek 371
Punkt 4. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych oraz Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o rządowym projekcie ustawy o zmianie niektórych ustaw w celu wzmocnienia nadzoru sądowego nad kontrolą operacyjną (cd.)
Poseł Sprawozdawca Mateusz Bochenek 372
Głosowanie
Marszałek 372
Punkt 5. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji do Spraw Deregulacji oraz Komisji do Spraw Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych o komisyjnym projekcie ustawy zmieniającej ustawę o zmianie ustawy – Prawo energetyczne oraz niektórych innych ustaw (cd.)
Poseł Sprawozdawca Jerzy Meysztowicz . . . 372
Głosowanie
Marszałek 372
Punkt 6. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o samorządzie gminnym (cd.)
Poseł Sprawozdawca Artur Jarosław Łącki . . 373

Głosowanie
Marszałek 373
Punkt 7. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z usuwaniem skutków powodzi oraz niektórych innych ustaw (cd.)
Poseł Sprawozdawca
Marek Jan Chmielewski 373
Głosowanie
Marszałek 374
Punkt 8. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Infrastruktury o senackim projekcie ustawy o zmianie ustawy o samorządach zawodowych architektów oraz inżynierów budownictwa oraz ustawy – Prawo budowlane (cd.)
Głosowanie
Marszałek 374
Punkt 9. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Cyfryzacji, Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o świadczeniu usług drogą elektroniczną oraz niektórych innych ustaw (cd.)
Poseł Sprawozdawca Anna Sobolak 374
Głosowanie
Marszałek 374
Punkt 10. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji do Spraw Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych oraz Komisji Infrastruktury o rządowym projekcie ustawy o zmianie niektórych ustaw w celu wsparcia zrównoważonego lotnictwa (cd.)
Głosowanie
Marszałek 375
Punkt 14. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych w sprawie sprawozdania z wykonania budżetu państwa za okres od dnia 1 stycznia do dnia 31 grudnia 2025 r. wraz z przedstawioną przez Najwyższą Izbę Kontroli analizą wykonania budżetu państwa i założeń polityki pieniężnej w 2025 r. oraz komisyjnym projektem uchwały w przedmiocie absolutorium (cd.)
Poseł Sprawozdawca Janusz Cichoń. 375
Głosowanie
Marszałek 376
Punkt 18. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (cd.)
Głosowanie
Marszałek 376
Punkt 20. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o ochotniczych strażach pożarnych (cd.)
Głosowanie
Marszałek 376
Punkt 22. porządku dziennego: Pierwsze czytanie obywatelskiego projektu ustawy o ochronie bezpieczeństwa wewnętrznego w związku z realizacją polityki migracyjnej Unii Europejskiej (cd.)
Głosowanie
Marszałek 377
Punkt 25. porządku dziennego: Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku akcyzowym (cd.)
Głosowanie
Marszałek 377
Punkt 19. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Cyfryzacji, Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii oraz Komisji Edukacji i Nauki o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy – Prawo oświatowe oraz ustawy o systemie informacji oświatowej (cd.)
Poseł Sprawozdawca Adam Krzemiński. . . . 377
Głosowanie
Marszałek 377
Punkt 26. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Zdrowia o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta
Poseł Sprawozdawca Marta Golbik 379
Głosowanie
Marszałek 379
Punkt 27. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji do Spraw Dzieci i Młodzieży oraz Komisji Polityki Społecznej i Rodziny o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o opiece nad dziećmi w wieku do lat 3 oraz niektórych innych ustaw
Poseł Sprawozdawca Dorota Marek 379
Głosowanie
Marszałek 379
Punkt 28. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Infrastruktury oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o publicznym transporcie zbiorowym oraz niektórych innych ustaw
Poseł Sprawozdawca Krzysztof Truskolaski . . . 380
Głosowanie
Marszałek 380

Punkt 33. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Regulaminowej, Spraw Poselskich i Immunitetowych w sprawie wniosku z dnia 4 maja 2026 r. o wyrażenie zgody przez Sejm na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej oraz zatrzymanie i tymczasowe aresztowanie posła Wojciecha Króla, przedłożonego przez Europejskiego Prokuratora Generalnego, uzupełnionego w dniu 28 maja 2026 r. (cd.)
Głosowanie
Marszałek 381
Punkt 34. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Regulaminowej, Spraw Poselskich i Immunitetowych w sprawie wniosku oskarżyciela prywatnego Artura Szweda, reprezentowanego przez adwokata Lesława Szpalę, z dnia 10 września 2025 r. o wyrażenie zgody przez Sejm na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej posła Adama Dziedzica (cd.)
Głosowanie
Marszałek 382

(*Przerwa w posiedzeniu*)

Wznowienie obrad
Punkt 30. porządku dziennego: Pytania w sprawach bieżących
Poseł Agata Wojtyszek 382
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Aktywów Państwowych Grzegorz Wrona 383
Poseł Bartłomiej Dorywalski 384
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Aktywów Państwowych Grzegorz Wrona 384
Poseł Piotr Głowski 384
Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Małgorzata Gromadzka. 385
Poseł Piotr Kandyba 386
Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Małgorzata Gromadzka. 386
Poseł Zbigniew Sosnowski. 387
Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi Stefan Krajewski 387
Poseł Jarosław Rzepa 388
Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi Stefan Krajewski 388
Poseł Daria Gosek-Popiołek 389
Minister Funduszy i Polityki Regionalnej Katarzyna Pełczyńska-Nałęcz. 390
Poseł Daria Gosek-Popiołek 390
Minister Funduszy i Polityki Regionalnej Katarzyna Pełczyńska-Nałęcz. 391
Poseł Krzysztof Mulawa 391
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Klimatu i Środowiska Mikołaj Dorożała 392
Poseł Krzysztof Mulawa 393
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Klimatu i Środowiska Mikołaj Dorożała 393
Poseł Norbert Pietrykowski 394
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia Tomasz Maciejewski 395
Poseł Norbert Pietrykowski 396
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia Tomasz Maciejewski 396
Poseł Czesław Hoc 396
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia Tomasz Maciejewski 397
Poseł Józefa Szczurek-Żelazko 397
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia Tomasz Maciejewski 398
Poseł Artur Jarosław Łącki. 398
Sekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Arkadiusz Marchewka. 398
Poseł Marek Tomasz Hok 399
Sekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Arkadiusz Marchewka. 400
Poseł Barbara Bartuś 400
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Energii Konrad Wojnarowski 401
Poseł Joanna Borowiak 402
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Energii Konrad Wojnarowski 402
Poseł Zofia Czernow. 403
Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Czesław Mroczek 403
Poseł Łukasz Ściebiorowski 404
Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Czesław Mroczek 404
Poseł Michał Wójcik. 405
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Sławomir Pałka 405
Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Czesław Mroczek 406
Poseł Marcin Warchoł 406
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Sławomir Pałka 407
Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Czesław Mroczek 407
Punkt 31. porządku dziennego: Informacja bieżąca
Poseł Janusz Cichoń 408
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów, Zastępca Szefa Krajowej Administracji Skarbowej Zbigniew Stawicki 408
Poseł Henryk Kowalczyk. 410
Poseł Jarosław Sachajko 410
Poseł Krzysztof Gadowski. 411
Poseł Patryk Wicher 411
Poseł Bożena Lisowska 411

Poseł Marcin Porzucek 412
Poseł Paweł Masełko 412
Poseł Władysław Kurowski 412
Poseł Stanisław Gorczyca 413
Poseł Zofia Czernow. 413
Poseł Joanna Borowiak 413
Poseł Anna Gembicka 413
Poseł Aleksandra Kot 414
Poseł Józefa Szczurek-Żelazko 414
Poseł Iwona Maria Kozłowska 414
Poseł Rafał Romanowski. 415
Poseł Krystyna Skowrońska 415
Poseł Jarosław Krajewski 415
Poseł Sylwia Bielawska 416
Poseł Barbara Bartuś 416
Poseł Łukasz Ściebiorowski 416
Poseł Janusz Cichoń 417
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów, Zastępca Szefa Krajowej Administracji Skarbowej Zbigniew Stawicki 417
Oświadczenia
Poseł Włodzimierz Skalik 419
Poseł Jarosław Sachajko 420
Poseł Anna Gembicka 420
Poseł Paweł Sałek 420
Poseł Iwona Maria Kozłowska 421
Poseł Bożena Lisowska 421
Poseł Waldemar Andzel. 421
Poseł Barbara Bartuś 421
Poseł Klaudia Jachira 422
Poseł Norbert Jakub Kaczmarczyk 422
Poseł Łukasz Ściebiorowski 422
Poseł Artur Jarosław Łącki. 423
Poseł Jarosław Krajewski 423
Poseł Piotr Kandyba 423
Poseł Józefa Szczurek-Żelazko 424
Zamknięcie posiedzenia
Załącznik – Teksty wystąpień niewygłoszonych
Poseł Marcin Józefaciuk 425
Poseł Mariusz Krystian 425
Poseł Władysław Kurowski 425
Poseł Piotr Adamowicz 426
Poseł Marcin Józefaciuk 426
Poseł Tomasz Kostuś 426
Poseł Kazimierz Bogusław Choma 427
Poseł Lidia Czechak. 427
Poseł Magdalena Filipek-Sobczak. 427
Poseł Bronisław Foltyn 428
Poseł Marcin Józefaciuk 428
Poseł Fryderyk Sylwester Kapinos 428
Poseł Rafał Komarewicz 429
Poseł Maria Joanna Koźlakiewicz. 429
Poseł Mariusz Krystian 429
Poseł Wioletta Maria Kulpa 430
Poseł Władysław Kurowski 430
Poseł Grzegorz Lorek 430
Poseł Dariusz Matecki 431
Poseł Anna Pieczarka 432
Poseł Jarosław Sachajko 432
Poseł Czesław Siekierski 432
Poseł Marcin Skonieczka. 432
Poseł Agnieszka Anna Soin. 433
Poseł Artur Szałabawka 433
Poseł Tadeusz Tomaszewski 433
Poseł Monika Wielichowska 434
Poseł Tadeusz Woźniak 435
Porządek dzienny

(*Wznowienie posiedzenia o godz. 9 min 03*)

(*Na posiedzeniu przewodniczą marszałek Sejmu Włodzimierz Czarzasty oraz wicemarszałkowie Monika Wielichowska i Piotr Zgorzelski*)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Wysoka Izbo, dzień dobry.

Wznawiam posiedzenie.

Na sekretarzy dzisiejszych obrad powołuję posłów Rafała Siemaszkę, Weronikę Smarduch, Mirosława Adama Orlińskiego i Jacka Niedźwiedzkiego.

W pierwszej części obrad sekretarzami będą posłowie Rafał Siemaszko i Weronika Smarduch.

Protokół i listę mówców prowadzić będą posłowie Jacek Niedźwiedzki i Rafał Siemaszko.

Rozumiem, że państwo posłowie pracują w komisjach, dlatego nie są teraz z nami, więc informacje w sprawie planowanych posiedzeń komisji sejmowych dostępne są w Systemie Informacyjnym Sejmu albo u mnie na kartce.

(*Poseł Sylwester Tułajew*: Nie ma żadnej komisji.)

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 25. porządku dziennego: Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku akcyzowym (druk nr 2839)**.**

Proszę podsekretarza stanu w Ministerstwie Finansów pana Jarosława Nenemana o przedstawienie uzasadnienia projektu ustawy.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jarosław Neneman:

Pani Marszałek! Szanowni Państwo! Dzień dobry. Bardzo mi miło przedstawić państwu ten projekt, tak długo wyczekiwany. Celem zmian, które państwu będziemy przedstawiać, jest jednakowe – i tu chciałbym podkreślić słowo: jednakowe – obciążenie akcyzą wszystkich papierosów elektronicznych, niezależnie od wykorzystywanej w nich technologii do waporyzacji płynu oraz zapewnienie – znowu podkreślenie – równego traktowania pod względem fiskalnym wszystkich urządzeń do waporyzacji, w tym podgrzewaczy i urządzeń wielofunkcyjnych. Zmiany przewidziane w projekcie mają charakter kompleksowy i są odpowiedzią na dotychczasowe sposoby obchodzenia przepisów o opodatkowaniu akcyzą e-papierosów.

Proponujemy wprowadzenie innego modelu obciążenia akcyzą e-papierosów, którego elementem nie będzie opodatkowanie tzw. gór, podów czy wkładów, które obecnie są nią objęte. W zamian za to proponujemy objęcie podatkiem wszystkich tzw. baz czy dołów, czyli urządzeń sterująco-zasilających z grzałką i bez grzałki, które obecnie nie zawsze są opodatkowane. Zwiększamy też stawkę akcyzy na te urządzenia z 40 zł do 50 zł, zwiększamy obciążenie podatkiem płynu zawartego w jednorazowym papierosie elektronicznym do 50 zł, a także podnosimy stawkę akcyzy na płyn do papierosów z 1,80 zł do 2,20 zł. Trochę wyprzedzając państwa pytania, dodam, że nadal ten sposób uzależnienia od nikotyny będzie jednym z najtańszych dla klienta. To znaczy nikotyna wchłaniana za pomocą e-papierosa będzie najtańsza. Projekt wprowadza zatem zmiany dotyczące nie tylko papierosów elektronicznych, ale również pozostałych urządzeń do waporyzacji oraz płynu do papierosów elektronicznych.

Przepisy wejdą w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia, stosowane zaś będą po 3 miesiącach, z wyjątkiem przepisu zwiększającego stawkę na płyn, który wejdzie w życie od 1 stycznia 2027 r., tak jak pozostałe zmiany stawek. Ten okres 3 miesięcy, o którym państwu mówię, to jest czas na dostosowanie się przedsiębiorców do nowych regulacji, w szczególności poprzez dokonanie rejestracji, uzyskanie zezwoleń oraz dopełnienie obowiązków związanych ze stosowaniem znaków akcyzy.

Biorąc pod uwagę kompleksowy charakter projektu, a jednocześnie wcześniejsze deklaracje, które padały na tej sali, gdy państwo posłowie mówili, że będziecie za tym drugim projektem, jeśli będzie zawierał kompleksowe rozwiązania, a ten zawiera, liczę na przychylność i akceptację zaproponowanych rozwiązań również ze strony klubów opozycji parlamentarnej. Bardzo dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję bardzo, panie ministrze.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i 3-minutowych oświadczeń w imieniu kół.

Wicemarszałek Monika Wielichowska

Otwieram dyskusję.

Zapraszam panią poseł Magdalenę Łośko z Koalicji Obywatelskiej, która zabierze głos w debacie jako pierwsza.

Poseł Magdalena Łośko:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Parlamentarnego Koalicji Obywatelskiej pragnę przedstawić stanowisko wobec rządowego projektu ustawy z druku nr 2839. Warto już na początku jasno powiedzieć, że nie jest to nowa ani zaskakująca propozycja. To konsekwentna kontynuacja reformy rynku papierosów elektronicznych, którą ten Sejm rozpoczął w ubiegłym roku. Przypomnę, że w 2025 r. przyjęliśmy ustawę, która po raz pierwszy objęła akcyzą urządzenia do waporyzacji, zestawy części papierosów elektronicznych oraz rozszerzyła opodatkowanie nowych wyrobów nikotynowych. Był to ważny krok, dzięki któremu zakończył się okres, w którym część rynku funkcjonowała poza systemem podatkowym. Jednocześnie Ministerstwo Finansów od początku zapowiadało, że nie jest to koniec zmian. Rynek bardzo szybko zaczął bowiem dostosowywać się do nowych przepisów, wykorzystując luki definicyjne. Pojawiły się nowe konstrukcje urządzeń, a sprzedaż produktów w częściach, tzw. składaków, podów czy kartridży, zaczęła służyć obchodzeniu obowiązujących regulacji. Eksperci oraz media wielokrotnie wskazywali, że konieczne będzie kolejne uszczelnienie systemu.

Dziś właśnie realizujemy tę zapowiedź. Projekt nie zmienia kierunku polityki państwa, on ją porządkuje. Zamiast ścigać kolejne pomysły producentów na omijanie prawa, tworzymy uniwersalne rozwiązania oparte na jasnych definicjach wszystkich urządzeń do waporyzacji. Dzięki temu, niezależnie od tego, jaka technologia pojawi się na rynku, będzie ona podlegała tym samym zasadom. To oznacza koniec nierównego traktowania przedsiębiorców. Uczciwe firmy nie będą przegrywać z tymi, które budowały swoją przewagę wyłącznie na wykorzystywaniu luk prawnych.

Projekt zachowuje również właściwe proporcje pomiędzy celami fiskalnymi i zdrowotnymi. Podwyższenie z 40 do 50 zł akcyzy na urządzenia do waporyzacji oraz zwiększenie stawki dotyczącej płynu do papierosów elektronicznych z 1,80 zł do 2,2 zł za 1 ml nie jest celem samym w sobie. To element polityki ograniczania dostępności cenowej wyrobów nikotynowych, zwłaszcza wśród ludzi młodych, oraz przeciwdziałania zastępowaniu jednych produktów innymi wyłącznie z powodów podatkowych. Celem zmian jest jednakowe obciążenie akcyzą wszystkich papierosów elektronicznych niezależnie od wykorzystywanej w nich technologii do waporyzacji płynu oraz zapewnienie równego traktowania pod względem fiskalnym wszystkich urządzeń do waporyzacji, w tym również podgrzewaczy i urządzeń wielofunkcyjnych. A zatem rozwiązania zawarte w projekcie mają charakter uniwersalny. Dotychczasowe przepisy są obchodzone przez rozkładanie na części gór papierosów elektronicznych, czyli wkładów do wielorazowych papierosów elektronicznych, tzw. podów i kartridżów, o czym mówiłam wcześniej, które obecnie są objęte definicjami jednorazowych oraz wielorazowych papierosów elektronicznych. Dodatkowo na rynku papierosów elektronicznych pojawiają się nowe technologie, które powodują, że niektóre góry papierosów elektronicznych nie są obciążone akcyzą.

W związku z powyższym ustawa wprowadza, po pierwsze, zmiany w definicjach papierosów elektronicznych, w tym zdefiniowanie pozostałych papierosów elektronicznych, do których będą się zaliczały wszystkie papierosy elektroniczne, które nie będą jednorazowymi lub wielorazowymi papierosami elektronicznymi. Po drugie, proponuje się wprowadzenie innego modelu obciążenia akcyzą papierosów elektronicznych, którego elementem nie będzie już opodatkowanie akcyzą gór papierosów elektronicznych. W związku z tym proponuje się objęcie podatkiem akcyzowym wszystkich tzw. dołów, czyli również urządzeń zasilających i sterujących, np. bez grzałki, które obecnie nie są opodatkowane akcyzą. Po trzecie, projekt zwiększa stawkę akcyzy na wszystkie urządzenia do waporyzacji, wielorazowe papierosy elektroniczne, urządzenia wielofunkcyjne oraz podgrzewacze i zestawy części do urządzeń do waporyzacji. Po czwarte, projekt zwiększa stawkę akcyzy na płyny do papierosów elektronicznych oraz doliczenie do akcyzy obliczanej od płynu zawartego w jednym jednorazowym papierosie elektronicznym.

Projekt przewiduje 3-miesięczny okres dostosowawczy oraz rozbudowane przepisy przejściowe, które umożliwiają rejestrację, uzyskanie zezwoleń, przygotowanie składów podatkowych i oznaczenie wyrobów znakami akcyzy. Ten projekt wypełnia luki, które ujawniła praktyka, zapewnia równe zasady konkurencji i wzmacnia skuteczność systemu akcyzowego. Dlatego klub Koalicji Obywatelskiej popiera przyjęcie przedmiotowego projektu. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Zapraszam pana posła Sylwestra Tułajewa z Rozwój Plus.

Poseł Sylwester Tułajew:

Tak jest.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt przedstawić stanowisko Klubu Parlamentarnego Rozwój Plus wobec projektu ustawy zawartego w druku nr 2839. Debatujemy nad projektem, w którym zawarto rozwiązania potrzebne, ale także podwyżki podatków oparte na wyjątkowo słabej ocenie skutków regulacji.

Poseł Sylwester Tułajew

Powiedzmy jasno, że jako opozycja nie będziemy bronić luk podatkowych. Nie będziemy bronić sprzedaży urządzeń w częściach tylko po to, aby ominąć akcyzę. Nie będziemy też bronić nielegalnego handlu produktami nikotynowymi. Rząd, trzeba przyznać, rozpoznał problem. Obecne przepisy można obchodzić poprzez oddzielną sprzedaż zbiornika, grzałki i części zasilającej. Nowe technologie sprawiają, że niemal identyczne urządzenia są traktowane podatkowo zupełnie inaczej. Dlatego neutralne technologicznie definicje, objęcie akcyzą wszystkich części zasilających i sterujących oraz uporządkowanie systemu banderol to kierunek niezwykle zasadny. W tej części nad tym projektem ustawy powinniśmy dalej procedować.

Rząd do uszczelnienia systemu dopisał jednak również podwyżki. Akcyza na urządzenia ma wzrosnąć z 40 zł do 50 zł. Stawka dotycząca płynu, która zgodnie z obowiązującą mapą akcyzową, co niezwykle ważne, miała wynosić od przyszłego roku 1,8 zł, ma wzrosnąć do 2,2 zł za 1 ml. Rząd sam przewiduje, że cena nowo opodatkowanego urządzenia może wzrosnąć o ok. 61 zł, a sprzedaż legalnego płynu spaść aż o 25%. Jednocześnie nie ma odpowiedzi na podstawowe pytanie, jaka część tej sprzedaży rzeczywiście zniknie, a jaka przejdzie do nielegalnego Internetu, przemytu albo na rynek tradycyjnych papierosów.

Co więcej, rządowe wyliczenia, które zostały przedstawione w projekcie ustawy, wymagają pilnego poprawienia. Po spadku o 25% z ponad 1 mld ml pozostaje 765 mln, a nie 765 tys., jak to zapisano w OSR. (*Oklaski*) Również suma kwot wpisanych w tabeli dochodów wynosi 4379 mln zł, a nie, jak państwo mylnie dodali, 3944 mln zł. To jest błąd. Najpoważniejszy problem jednak jest inny. Rząd przedstawia 214 mln zł jako dodatkowy dochód z podwyżki płynu. Tę liczbę uzyskano poprzez porównanie nowej stawki z 2026 r., a nie z uchwaloną stawką 1,80 zł na rok 2027. To nie jest prawidłowa odpowiedź na pytanie, ile budżet zyska dzięki tej konkretnej ustawie. To są błędy rachunkowe, które znalazły się w OSR. Bardzo proszę, aby to jeszcze raz pododawać.

Zdrowie młodych ludzi wymaga zdecydowanych działań. E-papierosy nie są obojętne dla zdrowia i nie powinny być łatwo dostępne dla młodych ludzi. Rozsądna polityka musi jednak również pamiętać o dorosłych palaczach wykorzystujących regulowane e-papierosy do odejścia od tradycyjnego palenia. Dlatego tak naprawdę ważna jest nie tylko wysokość podatku, ale przede wszystkim relacja cen między poszczególnymi produktami.

Największą luką projektu pozostaje brak realnego planu walki z nielegalnym obrotem. Podwyższenie ceny w legalnym sklepie jest bardzo proste. Znacznie trudniejsze jest blokowanie nielegalnej sprzedaży internetowej, kontrolowanie przesyłek i egzekwowanie zakazu sprzedaży nieletnim. Właśnie tego planu rząd nie przedstawił.

Dlatego z całą mocą opowiadam się za tym, aby nad tym projektem ustawy rzeczywiście procedować w komisji, zapewne w Komisji Finansów Publicznych. Bardzo jestem ciekawy tych wyjaśnień pana ministra dotyczących błędów rachunkowych, błędów również w wyliczeniu zysków, dochodów dla budżetu państwa.

Raz jeszcze na koniec podkreślam, że nie ma żadnej obrony luk podatkowych. (*Dzwonek*) Trzeba bronić zdrowia obywateli, rzetelnego stanowienia prawa oraz uczciwych przedsiębiorców.

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.

Zapraszam panią poseł Jolantę Ziębę-Gzik, Polskie Stronnictwo Ludowe – Trzecia Droga.

Poseł Jolanta Zięba-Gzik:

Szanowna Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt przedstawić stanowisko klubu Polskie Stronnictwo Ludowe odnośnie do rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku akcyzowym, druk nr 2839.

Projekt ustawy dotyczy zmian w opodatkowaniu papierosów elektronicznych, urządzeń do waporyzacji oraz płynów do e-papierosów. Ma on uporządkować przepisy i zamknąć luki, które obecnie pozwalają podobne produkty traktować w różny sposób. Rynek e-papierosów bardzo szybko się zmienia. Pojawiają się nowe urządzenia, nowe wkłady i nowe rozwiązania techniczne. Część z nich jest dziś objęta akcyzą, a część pozostaje poza systemem, choć w praktyce służą do tego samego. Projekt wprowadza więc nowe i bardziej precyzyjne definicje. Rozróżnia jednorazowe papierosy elektroniczne, wielorazowe papierosy elektroniczne na wymienne wkłady, pozostałe papierosy elektroniczne oraz same wkłady. Akcyzą mają zostać objęte także urządzenia zasilające i sterujące, czyli tzw. doły urządzeń, również wtedy, gdy nie mają grzałki. Jednocześnie same wkłady przestaną być opodatkowane jako urządzenia, natomiast akcyzą nadal będzie objęty znajdujący się w nich płyn.

Projekt podnosi również stawki akcyzy. Stawka na urządzenia do waporyzacji ma wzrosnąć z 40 zł do 50 zł za sztukę. Taka sama stawka ma dotyczyć zestawów części. W przypadku jednorazowych papierosów elektronicznych dodatkowe obciążenie ma również wynosić 50 zł. Od 1 stycznia 2027 r. akcyza na płyn do papierosów elektronicznych ma wzrosnąć z 1,80 zł do 2,20 zł za 1 ml.

Projekt przewiduje też nowe obowiązki dla części przedsiębiorców. Chodzi m.in. o rejestrację w Centralnym Rejestrze Podmiotów Akcyzowych, uzyskanie odpowiednich zezwoleń, prowadzenie ewidencji, składanie deklaracji oraz stosowanie znaków akcyzy. Przedsiębiorcy mają otrzymać 3 miesiące na przygotowanie się do nowych zasad.

Poseł Jolanta Zięba-Gzik

W projekcie przewidziano również rozwiązania dotyczące produktów znajdujących się już w magazynach i sprzedaży, wydawania banderol oraz zakończenia dotychczasowych procedur akcyzowych.

Zmiany są potrzebne. Po pierwsze, chodzi o równe zasady dla przedsiębiorców. Nie może być tak, że jedno urządzenie podlega podatkowi, a drugie niemal identyczne już nie, tylko dlatego, że ma trochę inną budowę albo zostało sprzedane w częściach. Takie różnice prowadzą do obchodzenia przepisów i stawiają uczciwie działające firmy w gorszej sytuacji. Po drugie, chodzi o szczelność systemu podatkowego. Obecne przepisy są obchodzone m.in. przez dzielenie urządzeń na poszczególne elementy. Projekt ma sprawić, że o opodatkowaniu będzie decydowała rzeczywista funkcja produktu, a nie techniczny sposób jego wykonania.

Ale co najważniejsze, chodzi też o zdrowie. E-papierosy nie są niewinnym gadżetem. Zawierają nikotynę, która silnie uzależnia. Jest to szczególnie niebezpieczne w przypadku dzieci i młodzieży, ponieważ ich mózg nadal się rozwija. Według danych Państwowej Inspekcji Sanitarnej e-papierosów używało ponad 22% polskiej młodzieży w wieku od 13 do 15 lat. To więcej niż co piąty nastolatek. W tej samej grupie wiekowej tradycyjne papierosy paliło ponad 11% młodych osób. Oznacza to, że e-papierosy są wśród młodzieży prawie dwa razy bardziej popularne niż papierosy tradycyjne. To są bardzo niepokojące dane. Mówimy przecież o dzieciach w wieku 13, 14 czy 15 lat. Często zaczynają one używać e-papierosów, nie zdając sobie sprawy, że mogą się bardzo szybko uzależnić. Mózg człowieka rozwija się mniej więcej do 25. roku życia. Nikotyna może zaburzać rozwój obszarów odpowiedzialnych za koncentrację, uczenie się, podejmowanie decyzji i kontrolowanie impulsów. Nieprawdą jest też, że e-papieros wytwarza wyłącznie nieszkodliwą parę wodną. Użytkownik wdycha aerozol, który może zawierać nikotynę, substancje toksyczne oraz metale ciężkie. Substancje te mogą docierać głęboko do płuc. Używanie e-papierosów może także wpływać na układ krążenia, zwiększać tętno i ciśnienie krwi. Nie znamy jeszcze wszystkich skutków używania tych produktów. Nie oznacza to jednak, że są one bezpieczne. Wiemy już, że uzależniają, wiemy, że mogą szkodzić rozwijającałemu się mózgowi. Wiemy też, że sięgają po nie coraz młodsze osoby.

Sama podwyżka akcyzy oczywiście nie rozwiąże całego problemu. Potrzebna jest również edukacja, skuteczne kontrole sprzedaży osobom niepełnoletnim i odpowiedzialne podejście do sposobu promowania tych produktów.

My jako Klub Parlamentarny (*Dzwonek*) Polskie Stronnictwo Ludowe pozytywnie oceniamy przedstawiony projekt ustawy i opowiadamy się za skierowaniem go do dalszych prac. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję bardzo.

Zapraszam pana posła Dariusza Wieczorka z klubu Lewica.

Poseł Dariusz Wieczorek:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Mam przyjemność przedstawić stanowisko klubu Lewicy w sprawie projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku akcyzowym.

Trzeba jedną rzecz docenić w tym wszystkim, a mianowicie to, że rząd i Ministerstwo Finansów wyciągają wnioski i analizują to, co się dzieje na rynku, w tym przypadku – na rynku papierosów elektronicznych, widząc, w jaki sposób przedsiębiorcy i firmy je produkujące starają się omijać obowiązujące ustawy i przepisy po to, ażeby te podatki płacić mniejsze. Nie ma się też co dziwić, że producenci tych urządzeń dokładnie coś takiego robili, i pewnie robią do dzisiaj, bo chcą płacić mniejsze podatki. Rolą państwa natomiast jest to, aby stworzyć klarowny, uczciwy system, który będzie wszystkich traktował równo i nie będzie pozwalał na tego typu możliwości omijania płacenia podatku, w tym przypadku – podatku akcyzowego od papierosów elektronicznych.

To jest o tyle ważne, że w tym wszystkim rzeczywiście musimy brać pod uwagę zdrowie polskich dzieci. Prawda jest taka, że te wszystkie badania są przerażające. Dzisiaj ten rynek rozwija się w taki sposób, że papierosy elektroniczne stały się popularne wśród młodzieży między 12. a 15. rokiem życia – bo to jest fajny gadżet, to fajnie, ładnie wygląda, fajnie jest, jak się pójdzie z kolegą, pokaże, powie: A dzisiaj ja sobie coś takiego kupiłem. A dzisiaj ja kupiłem coś innego. Jednak musimy brać pod uwagę, że używanie tych papierosów jest też bardzo szkodliwe. Jeżeli dane mówią, że 60% dzieci w wieku od 12 do 15 lat już korzysta z tych papierosów, a co czwarta młoda dziewczyna i co piąty młody chłopiec, do 15. roku życia, regularnie z tego korzystają, to znaczy, że jest z tym bardzo poważny problem, pewnie wynikający również z tego, że i dostępność, i cena tych urządzeń pozwalają na to, że młodzi ludzie również mogą z tego korzystać.

Oczywiście w tym wszystkim kluczową sprawą jest to, żeby edukować młodzież, żeby pokazywać, jak to jest szkodliwe, pokazywać złe skutki użytkowania papierosów elektronicznych. Ale ta ustawa ma w tej chwili naprawić to, co nie funkcjonuje, czyli po pierwsze, zdefiniować, co to jest ten papieros elektroniczny, co to jest jednorazowy papieros elektroniczny, co to jest wielorazowy papieros elektroniczny. W tej ustawie jest to absolutnie sprecyzowane, więc teraz już nie będzie takiej możliwości, że góra od papierosów będzie bez akcyzy, a dół będzie z akcyzą albo odwrotnie. Papieros elektroniczny jest papierosem elektronicznym, w związku z czym będzie obciążony podatkiem akcyzowym. Podobnie jest, jeżeli chodzi o jednorazowe papierosy elektroniczne. Płyn, który jest użytkowany w tych papierosach, będzie obciążony akcyzą.

Poseł Dariusz Wieczorek

Jest więc szereg rozwiązań, które mają na celu jedną rzecz: uproszczenie tych przepisów i równe obciążenie wszystkich producentów papierosów elektronicznych podatkiem akcyzowym. Pewnie to jest kolejna zmiana ustawy o podatku akcyzowym. Pewnie trzeba będzie dalej obserwować ten rynek, to, jak on będzie funkcjonował. Jedno jest pewne: zmiana tych przepisów idzie w dobrą stronę, dlatego klub Lewicy będzie to wspierał i będzie popierał ten projekt ustawy, wychodząc z założenia, że jasne, klarowne, czytelne przepisy dotyczące podatków są potrzebne, szczególnie dla przedsiębiorców. Jeżeli przedsiębiorca jest uczciwy, będzie te podatki płacił. Być może przedsiębiorcy znowu będą szukali jakiejś luki, więc pewnie po raz kolejny się spotkamy, nowelizując ustawę dotyczącą podatku akcyzowego. (*Dzwonek*) Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję bardzo.

Zapraszam pana posła Michała Połuboczka z Konfederacji.

Poseł Michał Połuboczek:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Jako Konfederacja uważamy, że podwyższenie podatków spowoduje tylko jedno: że te produkty przejdą do szarej strefy, że będzie można, tak jak już teraz można, kupić je w obrocie nielegalnym i że tak naprawdę te osoby, które z tego korzystają, będą korzystać dalej – tyle że z produktów kompletnie niewiadomego pochodzenia, sprowadzonych gdzieś z Chin i sprzedawanych w obrocie pozasklepowym. Tak że uważamy, że spowoduje to, tak jak zresztą każde podwyższenie podatków, tylko powiększenie szarej strefy.

Jako Konfederacja składamy wniosek o odrzucenie tego projektu w pierwszym czytaniu, gdyż zgodnie z naszym programem jesteśmy przeciw podwyższaniu podatków. Dziękuję.

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.

Zapraszam pana posła Rafała Kasprzyka z Centrum. Ale nie widzę pana posła.

Zapraszam panią poseł Wioletę Tomczak, Polska 2050.

Poseł Wioleta Tomczak:

Szanowna Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Jestem zatrwożona. Państwo są przeciwko podnoszeniu podatków, więc coś, co mogłoby wzmocnić zdrowie obywateli, a głównie zapobiec temu, by dzieci wchodziły w uzależnienie, najlepiej odrzucić.

(*Poseł Michał Połuboczek*: Ale one i tak kupią…)

Mam przyjemność przedstawić stanowisko Klubu Parlamentarnego Polska 2050 wobec rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku akcyzowym, zawartego w druku nr 2839.

Głównym celem procedowanej nowelizacji jest kompleksowe uszczelnienie systemu opodatkowania papierosów elektronicznych. To konieczna odpowiedź na systemowe obchodzenie przepisów, które zagraża zdrowiu Polek i Polaków. W projekcie dąży się do jednakowego obciążenia akcyzą wszystkich urządzeń do waporyzacji, niezależnie od wykorzystanej w nich technologii, a także do zrównania traktowania fiskalnego podgrzewaczy i urządzeń wielofunkcyjnych. Zmiany te stanowią konieczną odpowiedź na rynkowe patologie, w ramach których przedsiębiorcy unikali płacenia akcyzy poprzez rozdzielanie elementów e-papierosów, takich jak wymienne wkłady i urządzenia zasilające, na osobno sprzedawane części.

Aby zrealizować te założenia, ustawa wprowadza fundamentalne zmiany w definicjach wyrobów akcyzowych, przenosząc ciężar opodatkowania z tzw. gór, czyli wymiennych wkładów z płynem, na „doły", a więc urządzenia zasilająco-sterujące. Wkłady jako takie zostaną wyłączone z definicji papierosów elektronicznych i nie będą już odrębnie obciążane akcyzą. W zamian podatkiem objęte zostaną wszystkie bazy zasilające i sterujące, nawet te niewyposażone bezpośrednio w system grzewczy.

Konsekwencją tej zmiany modelu jest istotne podwyższenie stawek podatkowych. A musimy podkreślić, że wzmacnianie barier ekonomicznych jest skutecznym elementem kreowania prozdrowotnej polityki publicznej państwa w kwestii korzystania z produktów niezdrowych. Akcyza na wszystkie urządzenia do waporyzacji, a także na zestawy części do tych urządzeń wzrośnie z 40 zł do 50 zł za sztukę. Analogicznej podwyżce o 10 zł ulegnie doliczenie do akcyzy za płyn zawarty w jednorazowych e-papierosach, co ma zapobiec niepożądanemu zwiększeniu ich dostępności cenowej i popularności względem urządzeń wielorazowych. Ponadto planowane jest, że od 1 stycznia 2027 r. stawka akcyzy na sam płyn do papierosów elektronicznych zostanie znacznie podniesiona, z 1,80 zł do 2,20 zł za każdy mililitr.

Oceniając zaproponowane rozwiązania, należy stanowczo poprzeć kroki zmierzające do uszczelnienia systemu podatkowego i wyeliminowania luk prawnych, które dotychczas pozwalały na unikanie opodatkowania poprzez sztuczny arbitraż konstrukcyjny. Neutralność technologiczna przepisów i równe traktowanie wszystkich wyrobów służących do waporyzacji to sprawiedliwy i niezbędny kierunek działań legislacyjnych.

Wiemy już, że nasze dotychczasowe działania w tym zakresie były skuteczne, regulacje działają. Po wprowadzeniu ustawy w zeszłym roku 600 tys. osób zrezygnowało z codziennego korzystania z e-papie-

Poseł Wioleta Tomczak

rosów, a 1/3 z nich porzuciła nikotynę całkowicie. Budżet państwa zyskał ponad 3,6 mld zł z tytułu akcyzy. Powinniśmy iść za ciosem. Jeżeli pozwolimy, aby firmy tytoniowe obchodziły te przepisy, efekt zarówno zdrowotny, jak i fiskalny zostanie zniwelowany.

Klub Parlamentarny Polska 2050 popiera skierowanie projektu do dalszych prac. To kolejny ważny krok w kierunku ograniczenia dostępności szkodliwych wyrobów nikotynowych. Pokazujemy, że jako koalicja 15 października nie ustąpimy w obliczu nacisków lobby tytoniowego. Jesteśmy gotowi na kolejne rundy tej batalii, bo wiemy, że stawką jest zdrowie naszych obywateli. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.

Zapraszam pana posła Jarosława Sachajkę, Demokracja Bezpośrednia.

Poseł Jarosław Sachajko:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Ten projekt pokazuje, że można było przygotować rozwiązanie szersze, przejrzyste i jednakowe dla wszystkich technologii oraz wszystkich producentów. Można było odejść od regulacji pisanej pod jeden konkretny rodzaj urządzenia i zaproponować system obejmujący cały rynek. Trzeba było tylko chcieć.

Druk nr 2839 wprowadza technologicznie neutralne definicje, obejmuje podatkiem wszystkie urządzenia zasilające i sterujące, porządkuje status wkładów oraz ustala jednolite stawki akcyzowe. Możemy dyskutować o ich wysokości, ale zasady powinny być jednakowe dla wszystkich uczestników rynku, tak jak rząd zaproponował w tym projekcie. Dlatego należy dzisiaj zapytać pana ministra: Ile pieniędzy podatników przepalono wcześniej na przygotowanie lobbystycznej ustawy z druku nr 2457, procedowanie nad nią i jej obsługę prawną? Ile godzin pracy urzędników, komisji sejmowych, legislatorów i senatorów zmarnowano na regulację, która po kilku miesiącach miała zostać zastąpiona zupełnie innym, obecnie procedowanym projektem? I przede wszystkim: kto i dlaczego forsował poprzednią ustawę, która w praktyce miała wyeliminować z rynku konkretnego producenta, podczas gdy jego konkurenci pozostawaliby w uprzywilejowanej pozycji? Polacy mają prawo poznać odpowiedzi, bo prawo podatkowe nie może być narzędziem do ustawiania rynku.

Chcę podziękować panu prezydentowi za skierowanie ustawy z lobbystycznego druku nr 2457 do Trybunału Konstytucyjnego w trybie kontroli prewencyjnej. To była decyzja odpowiedzialna, chroniąca pewność prawa, równość przedsiębiorców i konstytucję. Mam poważne podejrzenia, że gdyby nie decyzja pana prezydenta, procedowany dzisiaj projekt – sprawiedliwy dla producentów, konsumentów i budżetu – nigdy by nie powstał.

Dorosły człowiek ma prawo podejmować decyzje ryzykowne, decyzje dotyczące własnego zdrowia, nawet prowadzące do śmierci, takie jak decyzje o paleniu papierosów czy e-papierosów. Nie ma jednak prawa przerzucać kosztów tych decyzji na innych podatników. Dlatego państwo może nakładać akcyzę, ale musi robić to uczciwie, proporcjonalnie i jednakowo wobec wszystkich, tak jak w tej propozycji.

Poprzemy sprawiedliwe opodatkowanie. Nie zgodzimy się natomiast, aby pod pozorem troski o zdrowie publiczne pisać przepisy pod interes wybranych uczestników rynku. Dziękuję.

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.

Zapraszam pana posła Patryka Wichra, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Patryk Wicher:

Szanowna Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Szanowni Państwo! Można powiedzieć, panie ministrze: i dało się. Mogę pogratulować i podziękować, bo tak się umówiliśmy, pan minister dał słowo ostatnio, że jeśli chodzi o uspójnienie obłożenia akcyzowego wszystkich wyrobów, by było jednolite, jeśli chodzi o dane kategorie, to ono nastąpi. Mieliśmy bowiem bardzo dużą dyskusję przy ostatniej ustawie, która niestety część rynku troszeczkę preferencyjnie potraktowała, jeśli chodzi o obciążenie. Były różne sytuacje, rodziło to różne podejrzenia. Dzisiaj mamy projekt, który niweluje ten zakres domniemań, przypuszczeń i nieprawidłowości.

A więc wszystkie podmioty w obrocie gospodarczym, które mają podobne produkty, powinny być jednakowo traktowane w polskim systemie. I to jest dobry kierunek, jeśli chodzi o tę część ustawy. Dlatego też dla mnie osobiście, jako osoby, która też się zajmuje ochroną zdrowia, niezależnie od tego, czy to są papierosy klasyczne czy elektroniczne, czy to jest aerozol czy jakakolwiek inna forma wprowadzania tych substancji do organizmu, te substancje powinny być analogicznie, tak samo akcyzowane, bo są tak samo szkodliwe dla funkcjonowania organizmu. Dlatego też uważam, że ta część jest dobrze napisana.

Natomiast, panie mistrze, nie możemy się zgodzić do końca z tą drugą częścią. O ile nie jesteśmy przeciwnikami podnoszenia akcyzy, bo przecież sami stworzyliśmy mapę drogową, która miała służyć pewnemu porozumieniu między sferą gospodarczą, społeczną i in., żeby racjonalnie podwyższać te opodatkowania, o tyle, panie mistrze, w tym zakresie apeluję do pana, żeby jednak w dalszym procedowaniu tej ustawy zracjonalizować ten skok opodatkowa-

Poseł Patryk Wicher

nia, ponieważ to jest zwiększenie opodatkowania tych urządzeń de facto o 20–25%. Nie jest to zły kierunek, to jest bardzo dobry kierunek. Powinniśmy jak najbardziej obciążać podatkowo takie formy, żeby ograniczać ich dostępność, szczególnie dla młodych ludzi, i w ogóle zniechęcać ludzi do ich stosowania. Natomiast jednak obrót gospodarczy i to, że gospodarka musi się przestawiać na inną produkcję, na inne sektory w dłuższej perspektywie czasowej, jeśli chce z danego sektora wyjść, wskazuje, że trzeba to zracjonalizować. Chodzi o to, żeby to pewność polskiego prawa, pewność opodatkowania dała tym podmiotom gospodarczym, ale też innym, w różnych branżach, solidny fundament funkcjonowania.

Dlatego też apeluję, żebyśmy w tej ustawie jeszcze dookreślili mapę drogową dochodzenia, tzn. żeby np. w tym roku podwyższyć pewien współczynnik, w następnym np. rozłożyć tą mapę, nie wiem, na 5–6 lat. Chodzi o to, żeby branża wiedziała, jak to będzie wyglądało horyzontalnie do 6 lat. Nie jest chyba dużym problemem usiąść i zrealizować taką mapę drogową. Wtedy będzie ta stabilność gospodarcza.

A co nam grozi? Ja się niestety nie zgadzam z panią poseł, która mówiła o tym, że młodzież będzie miała mniejszy dostęp, jeśli podniesiemy akcyzę. Niestety nie. Będzie szara strefa. Wypchniemy dużą część młodzieży, dużą część osób do szarej strefy, do zakupów przez Internet, do zakupów zagranicznych, do ściągania i zakupów w nielegalnych źródłach zakupowych. A więc tutaj trzeba by zaostrzyć prawo, panie ministrze, w kontekście karania za sprzedaż poza obrotem legalnym takich substancji, które są akcyzowane – to jest pierwsza rzecz – ale także bardzo mocnego karania osób, które osobom niepełnoletnim sprzedają takie urządzenia, takie substancje (*Gwar na sali, dzwonek*), ponieważ naprawdę jest to karygodne. To tak jak sprzedaż alkoholu, papierosów, każdej formy papierosów i e-papierosów, aerozolów – to naprawdę powinno być tak samo karane. I tutaj powinniśmy być bardzo drastyczni, stanowczy w tym zakresie, ponieważ niestety statystyki pokazują, że prawie 25% młodych ludzi w wieku od 13 do 15 lat przyznaje się do używania albo kontaktu z takimi urządzeniami. To jest niesamowicie wysoka statystyka, która jest bardzo niebezpieczna dla młodych organizmów, które przecież są ciągle w rozwoju. Przecież nasz organizm rozwija się grubo do powyżej dwudziestego któregoś roku życia, w zależności od aspektów neurologicznych i innych, fizycznych. A więc, moi drodzy państwo, te młode organizmy nie powinny w ogóle z takimi substancjami mieć kontaktu przynajmniej do 18. roku życia, o ile nie dłużej.

Dlatego też, panie ministrze, apel, żeby nie wylać dziecka z kąpielą, żeby podejść do tego racjonalnie. My oczywiście nie jesteśmy przeciwni temu projektorowi, bo kierunek jest, jak to powiedziałem, dobry i za to tutaj w głównej mierze bardzo dziękuję, ale jest on też irracjonalny pod względem tak szybkiego podnoszenia akcyzy i braku tej mapy drogowej. My jako Prawo i Sprawiedliwość wdrożyliśmy tę mapę drogową i myślę, że do tej dobrej praktyki Prawa i Sprawiedliwości warto byłoby po prostu powrócić. A co najważniejsze, trzeba by też zastanowić się, jak skutecznie karać tych, którzy wprowadzają nielegalny obrót tych substancji, a szczególnie sprzedają te substancje małoletnim. Nad tym musimy bardzo poważnie podyskutować.

Dlatego też my na razie będziemy obserwować państwa ruchy, jak będą wyglądały prace w komisjach, prosząc o autopoprawki w kontekście tej mapy drogowej i rozważenie tego tematu. Na razie będziemy się wstrzymywać od podjęcia ostatecznej decyzji, ale to nie znaczy, że nie będziemy tego projektu popierać, jeśli efekty pracy będą dobre i jeśli projekt zostanie poprawiony w zakresie mapy drogowej. (*Dzwonek*) Dziękuję serdecznie. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.

Zapraszam pana posła Rafała Kasprzyka z klubu Centrum.

Poseł Rafał Kasprzyk:

Szanowna Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Parlamentarnego Centrum przedstawię stanowisko wobec rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku akcyzowym, zawartego w druku nr 2839.

Na początek powiem, że z uwagą czekałem na wystąpienie pana posła Sachajki, drogiego kolegi, który poprzednio pokazał pewne zmiany w budowie właśnie tych papierosów, zmiany, które powodowały, że akcyza nie obejmowałaby wszystkich. Dzisiaj nie było tego tematu, w związku z tym uważam, że to jest dowód, że projekt ustawy jest już uszczelniony, i dobrze. Kiwa pan głową, bardzo się cieszę. To dobry sygnał z kilku powodów. Przede wszystkim mamy wprowadzone jedne zasady dla wszystkich. To są zasady, które powinny obowiązywać zawsze. Konkurencja nie powinna bazować na kreatywności, która ucieka właśnie do szarej strefy i powoduje to, że później nasze przepisy nie mogą być zastosowane odnośnie do produktów, które są modyfikowane w trakcie procedowania ustawy. Bo trzeba powiedzieć, że w przypadku poprzedniej ustawy z druku nr 2457, podczas jej procedowania właśnie były już te modyfikacje technologiczne, które nie zmieniały istoty rzeczy, ale jednak powodowały usunięcie pewnych produktów spod obowiązywania tej ustawy. Dzisiejszy projekt usuwa tę możliwość. Wszystkie e-papierosy są poprzez zmianę definicji, poprzez zmiany w tej ustawie objęte opłatą akcyzową, o której dzisiaj dyskutujemy.

Drugie. To jest jasne, przede wszystkim dla zdrowia naszych dzieci. Wielokrotnie mówiono na tej sali

Poseł Rafał Kasprzyk

o szkodliwości palenia papierosów, o szkodliwym wpływie nikotyny na młode organizmy, na młode, rozwijające się mózgi naszych dzieci. I to jest zupełnie jasne, że ta podwyżka akcyzy ograniczy w dużym stopniu dostępność dla młodych dzieci. Pana posła z PiS już nie ma, ale myślę, że w komisji będziemy o tym dyskutowali. Ta akcyza, żeby była skuteczniejsza, powinna być nawet wyższa – a, jest tutaj kolega – a nie obniżana, bo zachowanie typu: tak, ale nie, nie, ale tak jest trochę niespójne.

Po trzecie, tak jak już mówiłem, spójność i kompleksowość rozwiązań zawartych w tej ustawie powoduje, że nie będzie już omijania i kombinowania albo będzie to ukrócone w stopniu maksymalnie dzisiaj możliwym. Jasna definicja i uznanie papierosa elektronicznego za papierosa elektronicznego, niezależnie od wkładu, od grzałki, od kartridżu, to jest bardzo dobre rozwiązanie, które uszczelnia nasz system.

Muszę powiedzieć o vacatio legis, które wydaje się zupełnie wystarczające, zwłaszcza w kontekście historii poprzedniej ustawy, kiedy podczas procedowania producenci już dostosowali budowę swoich e-papierosów do tego, żeby tę projektowaną wtedy ustawę obchodzić. Dzisiaj to już się nie uda. To jest dobra ustawa, którą Klub Parlamentarny Centrum popiera i będzie ją wdrażał w życie. Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję bardzo.

To był ostatni głos w debacie klubowej.

Przechodzimy do pytań.

Tych mamy 13.

Wyznaczam czas na zadanie pytania – 1 minuta.

Zamykam listę.

Zapraszam panią poseł Bożenę Lisowską. Ale nie widzę pani poseł.

Zapraszam panią poseł Danutę Jazłowiecką. Ale również nie widzę.

Zapraszam pana posła Marcina Józefaciuka, który już jest gotowy do wystąpienia.

Poseł Marcin Józefaciuk:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Projekt zamyka lukę, ale równocześnie podnosi akcyzę. Mam kilka pytań. Dlaczego w OSR z 1 mld ml po spadku o 25% zostaje 765 tys., a nie 765 mln? Jak wyliczono 214 mln dodatkowej akcyzy? Jakie dowody uzasadniają wzrost stawki na urządzenie z 40 do 50 zł, skoro lukę zamyka tak naprawdę zmiana definicji? Jakie działania wobec nielegalnej sprzedaży, szczególnie internetowej, i jakie mierniki przewiduje rząd, aby podwyżki nie powiększyły szarej strefy? Skoro KCPU podaje, że 32% uczniów ostatnich klas regularnie używa e-papierosów, to gdzie są edukacja, egzekwowanie zakazu sprzedaży małoletnim i pomoc w wychodzeniu z uzależnienia? Ogólnie rzecz ujmując, projekt jest godzien pochwalenia i będę głosował za nim jak najbardziej. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.

Zapraszam panią poseł Joannę Wichę z Lewicy. Ale nie widzę.

Ale widzę panią poseł Małgorzatę Pępek, Koalicja Obywatelska.

Poseł Małgorzata Pępek:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Państwo nie może pozostawać bierne wobec dynamicznie rozwijającego się rynku papierosów elektronicznych i urządzeń do waporyzacji, zwłaszcza gdy pojawiają się rozwiązania umożliwiające obchodzenie obowiązujących przepisów. Dlatego kierunek zaproponowanych zmian należy ocenić pozytywnie. Obowiązkiem państwa jest skuteczne zamykanie luk prawnych wykorzystywanych do obchodzenia przepisów. Rynek nie może rozwijać się w oparciu o rozwiązania, których celem jest omijanie obowiązujących regulacji i uzyskiwanie przewagi nad podmiotami działającymi zgodnie z prawem. Niniejszy projekt ustawy stanowi właściwą odpowiedź na praktyki obserwowane na rynku papierosów elektronicznych i urządzeń do waporyzacji, dlatego zasługuje na naszą aprobatę i jednogłośne przyjęcie. (*Dzwonek*) Z oceny skutków regulacji wynika, że projekt ma przynieść dodatkowe dochody budżetowi państwa. Proszę o wskazanie, jakie kwoty są prognozowane w 1., 2. i 3. roku obowiązywania ustawy oraz na jakich założeniach oparto te szacunki. Dziękuję.

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.

Zapraszam pana posła Sylwestra Tułajewa, Rozwój Plus.

Poseł Sylwester Tułajew:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Zadając pytanie panu ministrowi, skupię się na tym właściwie najważniejszym, bo rząd zakłada spadek legalnej sprzedaży płynu aż o 25%, ale w żaden sposób nie ma tej analizy, jaka część konsumpcji zniknie, a jaka przejdzie do szarej strefy albo do tradycyjnych papierosów. W tym projekcie, mówiąc krótko, nie ma żadnego planu egzekucyjnego. Sama wyższa cena legalnego produktu nie ograniczy zakupów przez Internet, przemytu oraz sprzedaży nieletnim. Dlatego warto odpo-

Poseł Sylwester Tułajew

wiedzieć na takie pytanie: Jakie konkretne działania przeciwko nielegalnej sprzedaży internetowej i przemytowi zostaną uruchomione równocześnie z tą podwyżką, równocześnie z wejściem w życie tej ustawy? Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.
Zapraszam panią poseł Henrykę Krzywonos-Strycharską.

Poseł Henryka Krzywonos-Strycharska:

Dzień dobry, pani marszałek.
Przede wszystkim chciałam podziękować.
Wysoka Izbo! Rynek papierosów i urządzeń do waporyzacji jest coraz bardziej rozwinięty. Nie służy zdrowiu Polaków. Państwo nie może tolerować nieuczciwych firm, unikania obowiązków regulacji. W związku z dochodami z akcyzy proszę o wskazanie, na jaki cel zostaną przekazane środki finansowe. Czy uwzględni się zapobieganie chorobom płuc? Na dotatek powiem, że jestem kaleką, nie mam płuca i wiem, co to znaczy. Dlatego bardzo proszę, żeby były ograniczenia dla dzieci. Dzieci kupują papierosy jak cukierki. Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.
Zapraszam pana posła Jarosława Sachajkę.

Poseł Jarosław Sachajko:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Ile pieniędzy podatników wydano na przygotowanie, konsultowanie i procedowanie ustawy z lobbystycznego druku nr 2457, skoro kilka tygodni później rząd przedstawił zupełnie nowy, kompleksowy projekt opodatkowania tego samego rynku? Kto był rzeczywistym autorem rozwiązań zawartych w lobbystycznym druku nr 2457? I ostatnie pytanie. Dorosły człowiek ma prawo podejmować decyzje szkodliwe dla własnego zdrowia, ale nie powinien przerzucać ich kosztów na pozostałych podatników. Dlatego pytam: Czy rząd zagwarantuje, że dodatkowe wpływy z akcyzy zostaną przeznaczone na leczenie chorób spowodowanych paleniem papierosów i e-papierosów, profilaktykę uzależnień i kontrolę nielegalnego rynku, zamiast zostać przejedzone przez budżet na kolejne stanowiska ministerialne i limuzyny? Dziękuję.

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.
Zapraszam panią poseł Wiolettę Kulpę.

Poseł Wioletta Maria Kulpa:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Nie możemy pominąć faktu chaosu legislacyjnego stworzonego przez sam rząd. W krótkim czasie przygotowano równoległe projekty zmieniające te same przepisy. Prokuratura Generalna wskazywała zresztą na takie działania, które pozostają w sprzeczności z zasadą racjonalnego ustawodawcy i pewności prawa.
Projekt rozszerza się o kolejną podwyżkę podatku akcyzowego, zarówno od e-papierosów, jak i od urządzeń do waporyzacji. Należy jednak pamiętać, o czym mówią przedsiębiorcy prowadzący tę działalność, że ta branża zmaga się z bardzo trudną sytuacją, przede wszystkim w związku z rozwojem szarej strefy na poziomie ok. 60% w skali kraju.
W związku z tym pytam. Jeśli OSR zakłada ok. 435 mln zł dodatkowych wpływów rocznie, nie przedstawia jednak przekonującej analizy, jaka część legalnego rynku może przejść do szarej strefy, to na jakich danych rząd oparł tę prognozę 435 mln zł, skoro nie wykazał wpływu podwyżki na nielegalny import (*Dzwonek*), handel internetowy oraz spadek legalnej sprzedaży? Potrzebujemy szczelnego prawa, a nie kolejnej nowelizacji, którą za kilka miesięcy ponownie trzeba będzie naprawiać. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.
Zapraszam panią poseł Lidię Czechak.

Poseł Lidia Czechak:

Szanowna Pani Marszałek! Panie Ministrze! Ja również mam pytania do tego druku. Projekt ma przede wszystkim uszczelnić system podatku akcyzowego oraz wyeliminować sposoby obchodzenia obowiązujących przepisów przez producentów i importerów papierosów elektronicznych. Jak ministerstwo szacuje, jaki wpływ nowe rozwiązania będą miały na ograniczenie szarej strefy i zwiększenie dochodów budżetu państwa? Mam pytanie, w jaki sposób wykorzystamy te dodatkowe dochody. Czy one pójdą na profilaktykę związaną z niepaleniem papierosów, szczególnie przez dzieci i młodzież?
Projekt przewiduje objęcie akcyzą wszystkich urządzeń do waporyzacji oraz ujednolicenie zasad ich opodatkowania, niezależnie od zastosowanej technologii. W jaki sposób proponowane rozwiązania zapewnią równe warunki konkurencji na rynku i uniemożliwią dalsze wykorzystywanie luk prawnych do unikania opodatkowania?

Poseł Lidia Czechak

Projekt daje przedsiębiorcom 3-miesięczny okres na dostosowanie się do nowych obowiązków akcyzowych, takich jak rejestracja, uzyskanie zezwoleń czy oznaczenie wyrobu znakami akcyzy. Jakie działania informacyjne i organizacyjne planuje Ministerstwo Finansów, aby proces wdrożenia (*Dzwonek*) nowych przepisów przebiegał sprawnie? (*Oklaski*)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.
Zapraszam panią poseł Jolantę Ziębę-Gzik.

Poseł Jolanta Zięba-Gzik:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Projekt zakłada podwyższenie stawek akcyzy na urządzenia do waporyzacji, zestawy części oraz płyny do papierosów elektronicznych. Każda taka podwyżka może jednak zwiększać opłacalność nielegalnego obrotu.

Stąd moje pytanie: Jakie konkretne działania planuje rząd, aby ograniczyć działanie szarej strefy, przemyt oraz sprzedaż produktów bez zapłaconej akcyzy, szczególnie przez Internet? Istnieje obawa, że przy podwyżkach ten handel przenosi się jednak do szarej strefy i ta szara strefa się rozrasta. Dlatego konkretne pytanie: Co rząd ma zamiar zrobić, żeby tę szarą strefę ograniczyć? Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.
Zapraszam panią poseł Izabelę Bodnar.

Poseł Izabela Bodnar:

Szanowna Pani Marszałek! Szanowny Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Prezydent, zwany wetomanem, odrzucił poprzednią ustawę o podatku akcyzowym od szeroko rozumianych e-papierosów, która rzeczywiście miała węższy zakres, bo dotyczyła jedynie wycinka tego, do czego odnosi się aktualna propozycja.

(*Poseł Jarosław Sachajko*: Zwykły szacunek, pani poseł.) (*Dzwonek*)

Ale dokładnie tak doskonali się prawo: najpierw likwiduje się oczywistą lukę, a następnie należy zająć się tematem szerzej i wprowadzić rozwiązania obejmujące cały rynek i wszystkie technologie. Trudno więc zgodzić się z argumentami pana prezydenta. Na takiej decyzji przegrywa nie rząd, nie większość parlamentarna, ale przegrywa uczciwa konkurencja i przejrzystość systemu podatkowego. Przegrywają także młodzi ludzie, zachłyśnięci możliwościami e-papierosów, zbyt młodzi na zrozumienie konsekwencji ich zażywania.

A zatem jedno pytanie do pana prezydenta, a nie do pana ministra: Skoro zawetował pan poprzednią ustawę, tłumacząc to legislacyjnym chaosem, to czy dziś, kiedy na pana biurko trafi kompleksowy projekt, jedyny projekt, podpisze go pan? Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.
Zapraszam pana posła Patryka Wichra.

Poseł Patryk Wicher:

Szanowna Pani Marszałek! Panie Ministrze! Szanowni Państwo! Odpowiadam pani poseł: poprzednia ustawa miała charakter lobbystyczny, ta jest kompleksowa.

A więc, moi drodzy państwo, panie ministrze, zadam tylko dwa krótkie pytania. Pierwsze pytanie: Czy jest możliwe, żebyśmy w czasie procedowania nad tym dokumentem jednak rozważyli możliwość wprowadzenia mapy drogowej podnoszenia akcyzy, powiedzmy, w perspektywie 5–6 lat, żeby dać pewność i gwarancję gospodarczą tym podmiotom, które jednak uczciwie w świetle prawa zajmują się taką, a nie inną działalnością? Pytam, choć nie popieramy tej ustawy, tzn. ja nie popieram, ponieważ jako członek Komisji Zdrowia jestem jednak przeciwnikiem w ogóle tychże urządzeń do aerozolu, podawania tych substancji uzależniających.

I drugie pytanie: Czy możemy rozważyć też pracę nad odpowiednimi kodeksami, które jednak zaostrzyłyby kary dla osób, które sprzedają w szarym obrocie, w szarej strefie bądź w sklepach osobom nieletnim, niepowołanym tego rodzaju substancje, czyli zarówno papierosy, różnego typu e-papierosy, jak i alkohol i nie tylko? To też warto byłoby rozważyć. Dziękuję serdecznie.

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.
Zapraszam panią poseł Bożenę Lisowską.

Poseł Bożena Lisowska:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Rządowy projekt wprowadza precyzyjne definicje papierosów elektronicznych i nowe zasady ich opodatkowania. Rozróżnia jednorazowe i wielorazowe wkłady oraz pozostałe e-papierosy, a także definiuje wkłady. To odpowiedź na rosnącą skalę obchodzenia przepisów akcyzowych oraz plagę tanich jednorazówek. Według raportów szara strefa jest gigantyczna. To nawet 60% rynku.

Poseł Bożena Lisowska

Projektowane stawki to 2,20 zł za 1 ml płynu oraz dodatkowe 50 zł za każdy jednorazowy papieros elektroniczny. Projekt porządkuje chaotyczny dotąd rynek, zwiększając przewidywalność dla legalnych przedsiębiorców i ograniczając pole działania nieuczciwej konkurencji.

Moje pytania brzmią: Jakie dodatkowe narzędzia planuje ministerstwo, by po tych kolejnych zmianach przeciwdziałać dalszemu wzrostowi szarej strefy w tym obszarze? (*Dzwonek*) Kiedy ministerstwo przedstawi ewaluację efektów wdrożenia regulacji na rynek i konsumentów? (*Oklaski*)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję bardzo.

Były to ostatnie pytania skierowane do podsekretarza stanu w Ministerstwie Finansów pana Jarosława Nenemana.

Panie ministrze, zapraszam.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jarosław Neneman:

Szanowna Pani Marszałek! Szanowni Państwo! Bardzo się cieszę z generalnego podejścia państwa do sprawy. To, co najwięcej emocji wzbudza, to liczby. Bardzo dziękuję panu posłowi za wnikliwe przeczytanie OSR-u. Faktycznie jest tam błąd – nie tysiące, a miliony. Zdarza się. Nie powinno, ale zdarza się. Pytają państwo też o szczegółowe wyjaśnienia. Myślę, że Komisja Finansów Publicznych będzie tym miejscem, gdzie państwu pokażemy metodę. Staraliśmy się te dodatkowe dochody szacować bardzo konserwatywnie. Państwo często zarzucają huraoptymizm, więc stąd ten 25-procentowy spadek. Pokażemy założenia. Możemy o nich dyskutować.

Co do podwyżki stawki, to mówią państwo o tym, że może się zdarzyć, że ktoś z tych wyrobów potencjalnie mniej szkodliwych, choć nie o szkodliwości będziemy tu dyskutować, może się przerzucić na tradycyjne papierosy czy też powrócić do tradycyjnych papierosów. Chciałbym powiedzieć, że nawet po tych podwyżkach w przyszłym roku szacujemy, że akcyza na paczkę papierosów będzie wynosiła ok. 18 zł. W podzie, jeśli będziemy uzupełniali płyn, 2 ml płynu, ta akcyza będzie wynosiła 4,40. To jest duża różnica, to jest bardzo duża preferencja. Czy za duża, czy nie za duża, to jest na osobną dyskusję, jak i to, w jaki sposób te preferencje ograniczać. Więc proszę pamiętać, że tak, jest podwyżka na płyn. Ta podwyżka na płyn wynika z tego, że zmieniamy koncepcję. Mówiąc kolokwialnie, od podu nie będziemy pobierali 40 zł. Więc chcieliśmy to, co w jednym miejscu znika, rozłożyć w inne miejsca. Propozycje były różne, nawet dość daleko idące.

Pytali państwo też o dwa projekty. Ten projekt, o którym dzisiaj mówimy, on jest efektem bardzo długich dyskusji, bardzo wielu spotkań i konsultacji, jakich branża tytoniowa chyba nie widziała. Bo to jest trzecia koncepcja tak naprawdę, którą państwu przedstawiamy. A dlaczego? Dlatego że z branżą rozmawialiśmy i wsłuchiwaliśmy się w jej uwagi. I dlatego taki sposób. W stosunku do wyjściowego projektu – to, o czym będziemy dyskutować – różni się to istotnie, dlatego że nie będzie tak jak w początkowej wersji – 40 zł na każdy pojemnik. To 40 zł na pojemniki już znika. W naszym przekonaniu to będzie bardzo skuteczne, dlatego że pokusa, nie chcę używać słowa „wymyślania"… Ale powinno to ograniczyć inwencje producentów – tak to powiedzmy. Plus trzeba też otwarcie powiedzieć, że to spowoduje, że część rynku z szarej strefy wróci do legalej strefy. Czy 4,40 zł akcyzy na pody to jest coś, co istotnie rozszerzy szarą strefę? Ja osobiście wątpię.

Pojawiła się propozycja – to pan poseł Wicher – żeby zastanowić się nad sankcjami karnymi. Bardzo jestem otwarty na to. Sankcje karne są fajne, jeszcze lepsza jest skuteczna egzekucja tych sankcji, więc to są działania…

Pytali też państwo o działania KAS. Mogę powiedzieć tak: nie ma praktycznie tygodnia, żeby służby Krajowej Administracji Skarbowej razem z innymi służbami, a czasami po prostu Straż Graniczna czy Policja, nie likwidowały fabryki, nie dokonywały zatrzymania przemytu. Większość to nadal tradycyjne papierosy, ale również zdarzają się e-papierosy. Przeprowadzają one pewne działania, o których tutaj chyba nie będę w tym momencie jeszcze mówić. Tak, zdajemy sobie sprawę z tego, że pojawił się nowy problem w postaci nielegalnych kanałów dystrybucji e-papierosów, i te działania będą podejmowane.

Było też odniesienie do mapy akcyzowej. Tak jak mówię, ta podwyżka, jeżeli chodzi o płyny, wynika z tego, że zmieniamy koncepcję. W jednym miejscu istotnie obniżamy, likwidujemy 40-złotową opłatę, podatek, więc jakoś te pieniądze staraliśmy się pozyskać z innego miejsca. Te pieniądze, proszę państwa, idą do budżetu. Budżet dopłaca do NFZ, bo jak państwo wiedzą, ze składek na NFZ jest ich za mało, więc te pieniądze trafią do służby zdrowia tak czy inaczej. Myślę, że na większość pytań państwa odpowiedziałem.

Powiem tylko jeszcze, że jak porównamy wpływy z akcyzy na płyn do wpływów z papierosów z tego roku i z poprzedniego roku, to te wpływy są o 55% wyższe. Więc mimo szarej strefy, mimo tych kłopotów, o których państwo mówią, wpływy w tym segmencie istotnie rosną. Bardzo zachęcam państwa do dyskusji na posiedzeniu Komisji Finansów Publicznych, będziemy mieli dużo ciekawych wątków do omówienia. Dziękuję.

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję bardzo.

Zamykam dyskusję*).

W dyskusji zgłoszono wniosek o odrzucenie projektu ustawy w pierwszym czytaniu.

Do głosowania nad tym wnioskiem przystąpimy w bloku głosowań.

Ogłaszam przerwę do godz. 10.30, do bloku głosowań.

(*Przerwa w posiedzeniu od godz. 10 min 05 do godz. 10 min 38*)

Marszałek:

Czekamy na panią marszałek Niedzielę, która ma przeczytać projekt uchwały. Przepraszam państwa serdecznie.

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Ale myśli pan, że jak pan będzie krzyczał głośniej, to ja wtedy usłyszę dwa razy? Ja to słyszę.

(*Głosy z sali*: Idzie.)

Dzień dobry. Wznawiam obrady.

Dzisiaj po raz pierwszy w Polsce obchodzimy Dzień Trenera Sportowego. (*Oklaski*) Dwa tygodnie temu wszystkie kluby i koła parlamentarne zagłosowały zgodnie za uczczeniem pracy trenerek i trenerów. Dzisiaj mamy przedstawicieli kadry trenerskiej na galerii. Serdecznie ich pozdrawiamy. Pozdrawiamy także wszystkich trenerów, którzy są aktualnie w pracy, na zgrupowaniach i obozach sportowych.

Informuję, że prezes Rady Ministrów zawiadomił Sejm o zamiarze przedłożenia prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej do ratyfikacji, bez zgody wyrażonej w ustawie, Traktatu o automatycznym uznawaniu kwalifikacji uzyskanych w szkolnictwie wyższym, sporządzonego w Brukseli dnia 14 września 2021 r.

Posłowie w określonym terminie nie zgłosili zastrzeżeń co do zasadności wybranego przez Radę Ministrów trybu ratyfikacji tego dokumentu.

Komisja Spraw Zagranicznych przedłożyła sprawozdanie, w którym wnosi o przyjęcie zawiadomienia prezesa Rady Ministrów bez zastrzeżeń, druk nr 2853.

W związku z tym na podstawie art. 120 ust. 4 regulaminu Sejmu informuję o braku zastrzeżeń co do zasadności wybranego przez Radę Ministrów trybu ratyfikacji tego dokumentu.

(*Głos z sali*: Panie marszałku…)

(*Poseł Iwona Ewa Arent*: Naleśnik, idź do siebie.)

(*Poseł Robert Telus*: Naleśnika za ucho.)

Co się stało? (*Gwar na sali*)

(*Głos z sali*: To nie są godne zachowania. Powaga Sejmu jest naruszana.)

Proszę państwa…

(*Głos z sali*: To nie jest sala telewizyjna…)

(*Poseł Robert Telus*: Donald, za ucho naleśnika.)

(*Poseł Piotr Kaleta*: Kołodziejczak, pomóż im.)

(*Głos z sali*: Zrób pterodaktyla.)

Panie pośle… Mówię do przewodniczącego Klubu Parlamentarnego PiS. Panie pośle Błaszczak…

(*Głos z sali*: …już za to był ukarany przez komisję etyki. Robi to samo. Nagrywa zza węgła.)

(*Poseł Joanna Borowiak*: Zembaczyński, panie marszałku.)

(*Poseł Robert Telus*: Zembaczyński.)

Panie pośle Zembaczyński… (*Gwar na sali, dzwonek*) Możesz usiąść? Czy pan poseł może usiąść? Tu jest pana miejsce. Jak chce pan usiąść po tamtej stronie, to trzeba się zapisać do PiS.

Informuję, że planowany punkt 29. porządku dziennego, tj. Zmiany w składach osobowych komisji sejmowych, nie zostanie rozpatrzony na bieżącym posiedzeniu Sejmu.

Właściwe komisje przedłożyły sprawozdania o uchwałach Senatu w sprawie ustaw:

– o zmianie ustawy o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta, druk nr 2862,

– o zmianie ustawy o opiece nad dziećmi w wieku do lat 3 oraz niektórych innych ustaw, druk nr 2847,

– o zmianie ustawy o publicznym transporcie zbiorowym oraz niektórych innych ustaw, druk nr 2854.

W związku z tym, po uzyskaniu jednolitej opinii Konwentu Seniorów, podjąłem decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkty obejmujące rozpatrzenie tych sprawozdań.

Na podstawie art. 54 ust. 5 w związku z art. 51 ust. 2 regulaminu Sejmu uprawnione podmioty zgłosiły wnioski o skrócenie terminów rozpatrzenia sprawozdań komisji.

Wnioski uzasadnione są wagą spraw regulowanych w ustawach oraz ich terminowością.

Wnioski te poddam kolejno pod głosowanie.

Przystępujemy do głosowania nad sprawozdaniem komisji o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o skrócenie terminu, o którym mowa w art. 54 ust. 5 regulaminu Sejmu, w przypadku sprawozdania z druku nr 2862, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 439 posłów. 240 – za, 199 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm wniosek przyjął.

Przystępujemy do głosowania nad sprawozdaniem komisji o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o opiece nad dziećmi w wieku do lat 3 oraz niektórych innych ustaw.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o skrócenie terminu, o którym mowa w art. 54 ust. 5 regulaminu Sejmu, w przypadku sprawozdania z druku nr 2847, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

*) Teksty wystąpień niewygłoszonych w załączniku.

Marszałek

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 442 posłów. 439 – za, 3 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm wniosek przyjął.

Przystępujemy do głosowania nad sprawozdaniem komisji o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o publicznym transporcie zbiorowym oraz niektórych innych ustaw.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o skrócenie terminu, o którym mowa w art. 54 ust. 5 regulaminu Sejmu, w przypadku sprawozdania z druku nr 2854, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 443 posłów. 238 – za, 198 – przeciw, 7 się wstrzymało.

Sejm wniosek przyjął.

Prezydium Sejmu, w uzgodnieniu z Konwentem Seniorów, przedstawiło projekt uchwały w sprawie uczczenia pamięci uczestników Powstania Warszawskiego oraz ludności cywilnej Warszawy, druk nr 2878.

W związku z tym, po uzyskaniu jednolitej opinii Konwentu Seniorów, podjąłem decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkt obejmujący rozpatrzenie tego projektu.

Na podstawie art. 51 ust. 2 regulaminu Sejmu wnoszę o przystąpienie do rozpatrzenia tego projektu bez zachowania terminu określonego w art. 37 ust. 4 regulaminu Sejmu.

Wniosek uzasadniony jest doniosłością regulowanej w projekcie sprawy oraz zbliżającym się terminem rocznicy.

Wniosek ten poddam pod głosowanie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o przystąpienie do rozpatrzenia projektu z druku nr 2878 bez zachowania terminu określonego w art. 37 ust. 4 regulaminu Sejmu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 446 posłów. 445 – za, 1 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm wniosek przyjął.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 32. porządku dziennego: Przedstawiony przez Prezydium Sejmu projekt uchwały w sprawie uczczenia pamięci uczestników Powstania Warszawskiego oraz ludności cywilnej Warszawy (druk nr 2878)**.**

Bardzo proszę wicemarszałek Sejmu panią Dorotę Niedzielę o odczytanie projektu uchwały.

(*Zebrani wstają*)

Poseł Dorota Niedziela:

„Uchwała Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w sprawie uczczenia pamięci uczestników Powstania Warszawskiego oraz ludności cywilnej Warszawy

Mijają 82 lata od wybuchu Powstania Warszawskiego – największego zrywu zbrojnego Polskiego Państwa Podziemnego podczas II wojny światowej. Z głębokim wzruszeniem i szacunkiem wracamy pamięcią do godziny »W«, która stała się symbolem odwagi, poświęcenia i niezłomnej woli odzyskania wolności.

W szeregach Armii Krajowej oraz innych formacji wojskowych do nierównej walki z niemieckim, nazistowskim okupantem stanęły tysiące młodych ludzi: żołnierzy, harcerzy, sanitariuszek i łączniczek. Towarzyszył im niezłomny duch walki i niezachwiana wiara w odzyskanie wolności. Mimo trwającej piąty rok wojny i codzienności naznaczonej cierpieniem, stratami i brutalnością okupacji nie pozwolili odebrać sobie nadziei ani nie stracili determinacji. Okupant nie zdołał złamać ich ducha i woli oporu ani zgasić pragnienia walki o przyszłość ich Ojczyzny. Dramat wojny dotknął nie tylko walczących powstańców, ale również setki tysięcy mieszkańców Warszawy. Ich cierpienie i ofiara pozostają nieodłączną częścią pamięci o Powstaniu Warszawskim.

Choć Powstanie Warszawskie nie spełniło militarnego celu, stało się jednym z najważniejszych wydarzeń, dzięki którym idea niepodległej Rzeczypospolitej przetrwała kolejne dziesięciolecia. Po zakończeniu wojny uczestnicy Powstania włączyli się w odbudowę Warszawy i całego kraju, służąc Polsce swoją pracą, wiedzą i doświadczeniem. Dla wielu z nich walka o wolną Polskę nie zakończyła się jednak wraz z upadkiem Powstania. Angażowali się w opór wobec komunistycznej dyktatury, wspierali kolejne wystąpienia wolnościowe, a w latach 70. i 80. współtworzyli środowiska opozycji antykomunistycznej. Etos Polskiego Państwa Podziemnego i Powstania Warszawskiego łączył pokolenie walczące o wolność w 1944 roku z pokoleniami, które doprowadziły do odzyskania przez Polskę niepodległości w 1989 roku i zbudowania III Rzeczypospolitej.

Sejm Rzeczypospolitej Polskiej uznaje, że pamięć o tych wydarzeniach jest naszym szczególnym obowiązkiem, i podkreśla, że świadectwo odwagi bohaterów powstania powinno być przekazywane kolejnym pokoleniom jako wyraz patriotyzmu, solidarności i odpowiedzialności za los Ojczyzny. Ta część naszej historii pokazuje, jaką wagę mają pokój i wolność, oraz przypomina o tragicznych skutkach wojny. Mimo lat przemilczeń i prób zatarcia pamięci o Powstaniu Warszawskim przez władze komunistyczne prawda o Powstaniu przetrwała i pozostaje ważnym elementem naszej zbiorowej tożsamości. Naszym obowiązkiem jest strzec prawdy o wydarzeniach Powstania Warszawskiego.

Niech pamięć o uczestnikach Powstania Warszawskiego oraz o mieszkańcach stolicy, którzy w tych dniach oddali życie lub doświadczyli niewyobrażalne-

Poseł Dorota Niedziela

go cierpienia, pozostanie trwałym zobowiązaniem do budowania wspólnoty opartej na wolności, odpowiedzialności i szacunku dla historii oraz trosce o dobro Rzeczypospolitej Polskiej.

Oddając hołd wszystkim, którzy walczyli i ginęli za wolną Polskę, wyrażamy wdzięczność za ich poświęcenie oraz potwierdzamy, że pamięć o ich ofierze pozostanie żywa w kolejnych pokoleniach.

Sejm Rzeczypospolitej Polskiej oddaje hołd wszystkim uczestnikom Powstania Warszawskiego oraz jego cywilnym ofiarom". (*Oklaski*)

(*Część posłów skanduje*: Cześć i chwała bohaterom! Cześć i chwała bohaterom! Cześć i chwała bohaterom!)

Marszałek:

Stwierdzam, że Sejm podjął uchwałę w sprawie uczczenia pamięci uczestników Powstania Warszawskiego oraz ludności cywilnej Warszawy.

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

I głupocie. (*Oklaski*)

(*Głos z sali*: Hańba!)

Wnioski formalne.

Jarosław Sachajko, koło Demokracja Bezpośrednia.

Bardzo proszę.

Poseł Jarosław Sachajko:

Panie Marszałku! Panie Premierze! Przez ostatnie 2 lata śmiejąca się z Polaków koalicja nie wydała 26 mld na zakup uzbrojenia. Za 1/5 tej kwoty można byłoby kupić 270 systemów SKYctrl z efektorami i stworzyć podwójną linię obrony przeciwrakietowej i przeciwdronowej na granicy z Ukrainą.

Wczoraj rosyjska rakieta hasała nad Zamojszczyzną i spadła 100 km od granicy. Na Zamojszczyźnie nie zawyły syreny, nie wysłano alertu RCB. Premier przemówił: byliśmy gotowi do zestrzelenia, gdyby kontynuowała swój lot. Panie premierze, pan tak poważnie? Rakieta przeleciała 100 km. Jak daleko miała jeszcze lecieć, żebyście łaskawie ją zestrzelili?

Jako poseł z Zamojszczyzny składam wniosek o przerwę i informację premiera, dlaczego mieszkańców Lubelszczyzny traktuje jako gorszych Polaków, których nie trzeba chronić. W czym mieszkańcy Zamościa, Hrubieszowa, Krasnegostawu czy Izbicy (*Dzwonek*) są gorsi? Czy powróciła linia obrony na Wiśle? (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję serdecznie.

Wniosek przeciwny ma pan poseł Radosław Fogiel.

Bardzo proszę.

Poseł Radosław Fogiel:

Szanowny Panie Marszałku! Składam wniosek przeciwny, ponieważ pan poseł Sachajko opisał tylko część kompromitacji tego rządu.

(*Poseł Sławomir Nitras*: Ale miałeś przeciwny wniosek złożyć.)

Może wczoraj rzeczywiście nie poinformowali w żaden sposób mieszkańców Lubelszczyzny o tym, co się dzieje, ale za to dzisiaj ktoś wpadł na pomysł, że można rozesłać do wszystkich dorosłych Polaków w ramach systemu Alert RCB SMS-a z linkiem. Jaki był tego efekt? Pierwszy w historii udany atak DDoS rządu na własne strony rządowe. (*Oklaski*)

(*Głos z sali*: Brawo! Gratulujemy.)

Przez swoją niekompetencję zablokowali wszystkie strony rządowe.

Szanowni Państwo! Jedyne alerty RCB, jakie powinny dzisiaj przychodzić, to te ostrzegające przed działaniami tego rządu. (*Oklaski*) Czego jednak spodziewać się po rządzie, którego premier musiał karteczkę z hasłem i loginem przyklejać sobie do laptopa? (*Oklaski*)

(*Głos z sali*: Brawo!)

Panie Ministrze Gawkowski! Pan powie kolegom o tym, co oni narobili i jak to działa. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję.

Zgłoszony został wniosek formalny o przerwę w obradach.

Poddam ten wniosek pod głosowanie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za zarządzeniem przerwy w obradach, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 446 posłów. 202 – za, 242 – przeciw, 2 się wstrzymało.

Sejm wniosek odrzucił.

Bardzo proszę pana posła Pawła Jabłońskiego, Klub Parlamentarny Rozwój Plus.

(*Głos z sali*: Panie marszałku, ja z przeciwnym.)

Poseł Paweł Jabłoński:

Dziękuję bardzo.

Szanowni Państwo Posłowie! Panie Pośle Wojciechu Król! Niech pan popatrzy, bo będę o panu mówił. Panie premierze, niech pan posłucha. Wiecie państwo, co to jest? To jest wniosek Prokuratury Europejskiej o postawienie zarzutu temu panu, panu posłowi Królowi. To przestępca i łapówkarz. Według Prokuratury Europejskiej przyjął 1,5 mln zł łapówki. Dzisiaj piszą już o tym media. Jednak to, że przyjął,

Poseł Paweł Jabłoński

to jest jedno. Co robił później? Takiego mataczenia, drodzy państwo, to naprawdę ze świecą szukać w wielu sprawach.

(*Głos z sali*: Rozejrzy się pan.)

Próbował wpływać na świadków, na innych oskarżonych, adwokatów im podstawiał, chciał ich opłacać. Wy będziecie go dzisiaj bronić. Tak, panie premierze, będziecie go dzisiaj bronić. Chcecie, żeby nie poszedł do więzienia, by nie poszedł do aresztu. A wiecie dlaczego? Ponieważ pan Król za dużo wie. Pan Król za dużo wie o tym, co robicie nie tylko na Śląsku. Wie o różnych waszych aferach.

(*Poseł Izabela Leszczyna*: Kłamiesz.)

Dlatego dzisiaj bierzecie na sztandary tego oto łapówkarza. To będzie wasz (*Dzwonek*) nowy symbol korupcji obywatelskiej…

Marszałek:

Dziękuję serdecznie.

Poseł Paweł Jabłoński:

…gorszy niż Grodzki, bo nie tylko brał… (*Oklaski*)

(*Marszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie*)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Marcin Józefaciuk, niezrzeszony.

Poseł Marcin Józefaciuk:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Składam wniosek formalny o stwierdzenie kworum i przedstawienie informacji przez minister edukacji na temat prac nad uregulowaniem godzin nadliczbowych nauczycieli.

W lutym 2025 r. Sąd Najwyższy jasno stwierdził, że praca nauczyciela ponad 40 godzin tygodniowo jest pracą nadliczbową. Minęło 17 miesięcy. MEN zapowiadał regulację, ale nadal nie ma projektu przepisów ani uzgodnionych zasad ewidencjonowania i wynagradzania. Nauczyciele wciąż wykonują za darmo kolejne zadania: organizują pikniki, dni otwarte, wyjścia, całodobową opiekę podczas wycieczek. Teraz dochodzi bezpłatne prowadzenie pilotażu państwowego eDziennika. Procedowany jest też popierany przez MEN projekt posłów PSL-u nakazujący szkołom obowiązkowe organizowanie wycieczek, a szkołom ponadpodstawowym – obowiązkowe prowadzenie klubów inżynierskich, oczywiście bez dodatkowego wynagrodzenia. Dość. Dziś nauczyciele nie są darmową siłą roboczą, nie dają już rady. Czy naprawdę rząd oczekuje, że zaczną pozywać własnych dyrektorów o należne pieniądze? To państwo tworzy tę lukę i to państwo (*Dzwonek*) musi ją natychmiast zapełnić.

Marszałek:

Dziękuję serdecznie.

Z wnioskiem przeciwnym pan poseł Krawczyk.

Bardzo proszę.

Poseł Michał Krawczyk:

Panie Marszałku! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Panie Pośle Czarnek! Jesteśmy z jednego województwa, z Lubelszczyzny. Dobrze pan wie, jakie emocje wśród mieszkańców Lubelszczyzny budziły drony, które wpadły we wrześniu na Lubelszczyznę.

(*Poseł Przemysław Czarnek*: Ja nie jestem asystentem Palikota, panie pośle.)

Dobrze pan wie, jakie emocje budziła wczorajsza rosyjska rakieta, która rozbiła się na Lubelszczyźnie. Pan te emocje podsyca oraz cynicznie i bezwzględnie wykorzystuje.

(*Poseł Przemysław Czarnek*: Do roboty się weźcie.)

Pan powinien wyjść na tę mównicę i przeprosić.

(*Poseł Przemysław Czarnek*: O czym ty mówisz w ogóle? Cała Polska…)

Pan powinien przeprosić za to, że całym PiS-em głosowaliście przeciwko programowi SAFE, z którego sfinansujemy tarczę antydronową m.in. dla Lubelszczyzny. (*Oklaski*) Pan powinien tu wejść i przeprosić za to, że namawia pan Unię Europejską do wstrzymania pomocy dla Ukrainy.

(*Głos z sali*: A gdzie tarcza europejska?)

Ta pomoc jest potrzebna, wie pan po co? Żeby to Ukraińcy strącali drony i rakiety nad Ukrainą, żeby one nie wlatywały nad Lubelszczyznę i nad Polskę. Zanim następnym razem powie pan coś (*Dzwonek*) durnego…

(*Poseł Barbara Bartuś*: O bezpieczeństwie Polaków mówimy.)

…niech pan zapyta mądrzejszych. Bardzo łatwo jest ich znaleźć. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję serdecznie. Bardzo dziękuję.

Obecnie przystąpimy do stwierdzenia kworum.

Proszę o naciśnięcie przycisku w celu potwierdzenia obecności na posiedzeniu.

Obecne 424 osoby.

Stwierdzam kworum.

Bardzo proszę, pani posłanka Marta Stożek, koło Razem.

Poseł Marta Stożek:

Panie Marszałku! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Wczoraj za zamkniętymi drzwiami premier Donald Tusk podpisał zgodę na wcielenie części gminy Poczesna do Częstochowy. Pan premier Donald Tusk ma się za wielkiego demokratę, ale zdecydował się zignorować głos ponad 99% mieszkańców tej gminy, którzy w referendum byli przeciwko temu wrogiemu przejęciu.

(*Poseł Piotr Kaleta*: Ja cię kręcę.)

Byli przeciwni, bo wiedzieli, co się dzieje. Miasto Częstochowa planuje powiększyć znajdujące się na terenie kiedyś tej gminy składowisko odpadów, które już teraz ma śmieci z całej Polski.

(*Poseł Piotr Kaleta*: Pęka w szwach.)

Chce je powiększyć trzykrotnie.

Wnoszę o przerwę (*Dzwonek*), po to żeby pan premier mógł udzielić informacji na temat tego, dlaczego kosztem mieszkańców gminy…

Marszałek:

Dziękuję serdecznie.

Poseł Marta Stożek:

…zdecydował się zrobić dobrze mafii śmieciowej w Polsce. (*Oklaski*)

(*Poseł Przemysław Czarnek*: Panie marszałku, wniosek przeciwny.)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Wniosek już był głosowany.

Pan poseł Włodzimierz Skalik, Konfederacja Korony Polskiej.

Bardzo proszę.

Poseł Włodzimierz Skalik:

Panie Marszałku! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Ukraińcy wykorzystują mechanizm nadawania numeru PESEL ze statusem UKR do generowania kolejnych numerów PESEL, by ta sama osoba wielokrotnie korzystała z zasiłków socjalnych.

(*Poseł Urszula Sara Zielińska*: Prorosyjski poseł w polskim Sejmie. Dziękujemy.)

To świadczy o tym – nie tylko to – że pan minister Kierwiński nie daje rady.

(*Poseł Witold Zembaczyński*: Nie kłam!)

(*Poseł Urszula Sara Zielińska*: To rosyjska propaganda. Dziękujemy.)

Panie premierze, jeżeli pan nie ma lepszego kandydata na to stanowisko, to do czasu utraty przez pana władzy na jesieni przyszłego roku wypożyczymy panu jednego z naszych doświadczonych działaczy, funkcjonariuszy służb…

(*Poseł Konrad Frysztak*: FSB.)

…których wczoraj kilkudziesięciu prezentowaliśmy pod pomnikiem państwa podziemnego.

(*Poseł Konrad Frysztak*: Jakiś ruski agent?)

(*Poseł Szymon Hołownia*: Z KGB na pewno.)

Każdy z nich byłby o niebo lepszy od ministra Kierwińskiego i zrobiłby porządek m.in. z ukraińskimi oszustami. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

(*Poseł Konrad Frysztak*: Czekam, kiedy pan po rusku będzie czytał to. Cyrylicą napisane.)

Marszałek:

Pani posłanka Paulina Matysiak, niezrzeszona.

Bardzo proszę.

Poseł Paulina Matysiak:

Panie Marszałku! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Chciałabym postawić takie pytanie: Czy CUPT, Centrum Unijnych Projektów Transportowych, jest największym hamulcowym Centralnego Portu Komunikacyjnego? Chciałabym, żeby pan minister Dariusz Klimczak nam dzisiaj powiedział, co w związku z tym zamierza zrobić on i kierowane przez niego ministerstwo. Jak państwo chcecie budować kolej dużych prędkości? Dlaczego z unijnych pieniędzy, tych, które są rozdzielane w kraju, nie można budować nowych linii kolejowych wpisanych do sieci TENT, która przecież obejmuje te kluczowe korytarze transportowe? Do mnie docierają też informacje, że problem mają projektanci. Spółka CPK nie odbiera dokumentacji, przez co projektanci nie mogą wystawić faktur.

Drodzy państwo, jak wygląda realizacja projektu CPK i co państwo zamierzacie zrobić z tymi doniesieniami? Panie ministrze, proszę tutaj wyjść i opowiedzieć dokładnie, jak wygląda ta sytuacja (*Dzwonek*) i z jakich pieniędzy…

Marszałek:

Dziękuję serdecznie, pani posłanko.

Poseł Paulina Matysiak:

…będziecie budowali kolej dużych prędkości? Dziękuję.

Marszałek:

Pan poseł Jarosław Rzepa, Klub Parlamentarny PSL – Trzecia Droga.

Bardzo proszę.

Poseł Jarosław Rzepa:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Dziś, gdy kolejna rosyjska rakieta narusza naszą przestrzeń powietrzną, a miliony Polaków drżą o bezpieczeństwo swoich dzieci, na tej sali bezczelnie siedzą ludzie, którzy ze zdrady narodowej uczynili swój program wyborczy. Patrzę tutaj wprost na ławy Konfederacji, a szczególnie Konfederacji Korony Polskiej.

(*Poseł Piotr Kaleta*: To wina PiS-u.)

To prorosyjskie obozy. (*Oklaski*)

Zdejmijcie wreszcie te fałszywe patriotyczne maski. Nie jesteście żadną prawicą, jesteście politycznym nowotworem wyhodowanym na kremlowskiej propagandzie. (*Oklaski*)

Szanowni Państwo! Kiedy polski żołnierz z narażeniem życia broni naszych granic, pachołki z zaplecza posła Brauna co robią? Popijają wódkę i jedzą kawior w rosyjskiej ambasadzie. To wstyd, szanowni państwo, i hańba.

(*Poseł Przemysław Wipler*: Wyraźniej, chłopie. Wyraźniej.)

Komu wy chcecie kibicować w Polsce? Zbrodniarzom wojennym i mordercom dzieci? Ogarnijcie się, naprawdę. Zapomnieliście, co wasz działacz zrobił na posesji ministra Krajewskiego? Zapomnieliście, kiedy wasz lider Grzegorz Braun z tej mównicy mówił do ministra z PiS-u: będziesz wisiał? (*Dzwonek*)

(*Poseł Anita Czerwińska*: A co wy robiliście?)

Ludzie, opanujcie się, bo doprowadzicie do tragedii.

Marszałek:

Dziękuję serdecznie.

Poseł Jarosław Rzepa:

Co robicie? (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję.

Pan poseł Kamil Wnuk, Klub Parlamentarny Polska 2050.

Bardzo proszę.

Poseł Kamil Wnuk:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Drodzy Rodacy…

(*Poseł Piotr Kaleta*: Towarzysze.)

Warto być przyzwoitym – powiedział kiedyś Władysław Bartoszewski. Ale ja mówię: warto być przyzwoitym i warto być odpowiedzialnym. A dzisiaj odpowiedzialność oznacza: stać po stronie polskiego munduru, stać po stronie Sojuszu Północnoatlantyckiego, stać po stronie bezpieczeństwa Polski i bezpieczeństwa Europy.

Niestety w Polsce niektóre media i osoby mieniące się dziennikarzami opowiadają narrację zbieżną z narracją Moskwy. Nie możemy pozostać wobec tego obojętni. Dzisiaj jednym z największych zagrożeń dla Polski jest dezinformacja. Dlatego, panie pośle Czarnek, drodzy koledzy z opozycji, pamiętajcie: wrogiem Polski nie jest drugi Polak, wróg Polski mieszka w Moskwie, tam na co dzień przebywa. Dlatego bądźmy zjednoczeni w obronie Polski, mówmy o tym głośno. (*Dzwonek*) I pamiętajmy: jutro mamy 82. rocznicę powstania warszawskiego. Cześć i chwała bohaterom!

(*Poseł Konrad Frysztak*: Cześć i chwała!)

Marszałek:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Pan poseł Piotr Kowal, klub parlamentarny Lewica.

Bardzo proszę.

Poseł Piotr Kowal:

Szanowny Panie Marszałku! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Rosja po raz kolejny udowodniła, że jest największym zagrożeniem zarówno dla Polski, jak i Europy. Wiedzą o tym wszyscy, być może poza przedstawicielami Konfederacji. Szczególnie tej Konfederacji, w której noszona jest piracka opaska na oku, bo ci pewnie najchętniej witaliby ruskie rakiety chlebem i solą. Ale w tym wszystkim najbardziej uderza hipokryzja Prawa i Sprawiedliwości.

(*Poseł Mariusz Błaszczak*: Miała być europejska tarcza. Gdzie jest europejska tarcza?)

Przez kilka miesięcy gardłowaliście na temat tego, jakim zagrożeniem dla Polski jest SAFE, jakim zagrożeniem dla Polski jest Europa i wspólny przemysł obronny w Europie. Ale o czym nie mówiliście? Zapomnieliście w tym wszystkim mówić o Putinie, o Rosji, że to jest realne zagrożenie. Mówiliście tylko, jak zawsze, o waszych fobiach antyzachodnich i antyeuropejskich urojeniach.

(*Poseł Przemysław Czarnek*: Odbierzcie w końcu ambasadę, macie ustawę.)

Zapomnieliście, panie ministrze Błaszczak…

(*Poseł Przemysław Czarnek*: O ambasadzie zapomnieliście.)

…o tym, że przez pół Polski przeleciała wam do Bydgoszczy rakieta. (*Dzwonek*)

(*Poseł Mariusz Błaszczak*: Gdzie jest europejska tarcza antyrakietowa?)

Rakieta, która spokojnie przez kilka miesięcy leżała pod Bydgoszczą i czekała tam, aż znajdzie ją obywatelka Polski, a nie wasze służby. Przeproście Polaków za wasze zachowanie i za wasze osłabianie Rzeczypospolitej. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle.
Pan poseł Łukasz Mejza, niezrzeszony.
(*Głosy z sali*: Ooo…)
Bardzo proszę.

Poseł Łukasz Mejza:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Kochana Polsko! Przerwa w obradach rzeczywiście przydałaby się po to, aby cała polska prawica przeprosiła pana Donalda Tuska za ciągłą krytykę.

Szanowni Państwo! Pan Donald Tusk to wspaniały premier, który spełnia swoje obietnice wyborcze. (*Oklaski*) Obiecał przecież polską rakietę. I co? Rakieta jest. Co prawda taka, która demaskuje, że mury naszej obronności są budowane przez Pata i Mata z czeskiej kreskówki, ale jest. Obiecał, że nie będzie kolejek do lekarzy dla Polaków, i ich nie ma. Co prawda nie dodał, że dla Polaków z legitymacją Platformy Obywatelskiej, ale obietnica to obietnica. I najsłynniejsza obietnica – paliwo po 5,19 zł. Tą, szanowni państwo, Donald Tusk przebił samego siebie, bo paliwo nie jest po 5,19 zł, jest po 3 zł. Szkoda tylko, że dla Ukraińców, bo Polacy nadal tankują po 8 zł za litr. Nie krytykujmy Donalda Tuska, bo pan Donald Tusk nauczył się rzetelności. (*Dzwonek*) Nauczył się rzetelności od Jacka Murańskiego. (*Oklaski*)

(*Głos z sali*: Brawo!)

Marszałek:

Dziękuję bardzo, panie pośle.
Pan poseł Marcin Ociepa, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.
Bardzo proszę.

Poseł Marcin Ociepa:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Bezpieczeństwo to sprawa zasadnicza, a to, co się wczoraj wydarzyło, ma swoje źródła w zaniechaniach dyplomatycznych tego rządu.

(*Poseł Krzysztof Gadowski*: A nie PiS-u? 8 lat.)

Czerwoną granicę skierowania środków napadu powietrznego o charakterze bojowym Rosja przekroczyła w Polsce w nocy z 9 na 10 września ub.r. Wówczas przedłożyliśmy projekt uchwały, który przeszedł niemal jednogłośnie. Także państwo nad tym głosowaliście. Projekt wzywający rząd do podjęcia działań na rzecz wywłaszczenia rosyjskiej ambasady z centrum Warszawy, z bezpośredniego sąsiedztwa MON-u, Belwederu i kancelarii premiera.

(*Poseł Przemysław Czarnek*: No i co?)

Zapytaliśmy MSZ, co z tą uchwałą, także państwa uchwałą, zrobiono. Nic, nie wysłano nawet noty dyplomatycznej.

Szanowni Państwo! Jeżeli na atak z września zeszłego roku nie było asymetrycznej odpowiedzi (*Dzwonek*) dyplomatycznej, to nie dziwcie się, że takie ataki będą się powtarzać. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle.
Pan poseł Michał Wawer, klub parlamentarny Konfederacja.
Bardzo proszę.

Poseł Michał Wawer:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Zgodnie z polskim prawem, a także prawem naturalnym, dziecko ma prawo do tego, by być wychowywanym przez oboje rodziców, przez ojca i przez matkę. (*Oklaski*) Niestety w polskim sądownictwie rodzinnym ta zasada jest nagminnie łamana. Mamy sytuację, w której regularnie, nagminnie, z automatu sądy rodzinne orzekają tak, że prawo ojca do wychowywania dziecka ogranicza się do co drugiego weekendu. De facto odbiera się takiemu ojcu prawo do faktycznego wychowywania swojego dziecka.

(*Poseł Krzysztof Bosak*: Hańba!)

Dlatego jako Konfederacja składamy dzisiaj projekt ustawy o pieczy współdzielonej, który ma przywrócić normalność, wprowadzić równe prawa dla ojców i matek w wychowaniu dzieci. (*Oklaski*) Ma wprowadzić w sądach zasadę, że jeżeli nie ma istotnych, wykazanych przez sąd, podlegających kontroli instancyjnej przesłanek, że dla dobra dziecka trzeba to uregulować inaczej, to zasadą jest równy podział opieki i wychowania pomiędzy ojcem a matką. (*Dzwonek*) Zachęcam wszystkich, w tym panią minister do spraw równości, o poparcie tej równościowej i prorodzinnej ustawy ponad podziałami. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję serdecznie, panie pośle.
Pan poseł Sławomir Ćwik, Klub Parlamentarny Centrum.
Bardzo proszę.

Poseł Sławomir Ćwik:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Coraz mniejszy PiS-ie! Kiedy rządziłeś i zasłaniałeś się służbami mundurowymi przed demonstrującymi Polakami, to krzyczałeś: murem za polskim mundurem. Ale dzisiaj, kiedy jesteście opę-

Poseł Sławomir Ćwik

tani obsesją obalenia polskiego rządu, w sytuacji gdy za naszą granicą jest wojna, prześcigacie się w atakach na polską armię i służbę mundurową. Nie wstyd wam? Kiedy dron został zestrzelony we wrześniu ub.r., to krytykowaliście, że został zestrzelony. Teraz, kiedy wojsko miało pełną kontrolę nad celowo prawdopodobnie przez Rosję wpuszczoną do Polski rakietą, krytykujecie armię i służby, że nie została zestrzelona, chociaż uderzyła w pustym polu. Zastanówcie się, w czyim interesie to robicie, bo być może jest to (*Dzwonek*) scenariusz napisany w Moskwie. Dziękuję. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.
Pan poseł Janusz Kowalski, niezrzeszony.

Poseł Janusz Kowalski:

Szanowni Państwo! Dzisiaj głosujemy nad najtwardszym wnioskiem dotyczącym korupcji i mataczenia w tej kadencji Sejmu. Pan Wojciech Król jest oskarżony przez prokuraturę o przyjęcie łapówek, o mataczenie. Dzisiaj będzie decyzja, czy znajdzie się w areszcie. O tym zadecyduje Donald Tusk, panie Donaldzie, oraz pan Szymon Hołownia. Sprawdziłem: ci panowie, panowie posłowie Tusk i Hołownia, nie pobrali wniosku Prokuratury Europejskiej, który jest aktem oskarżenia. Polacy dzisiaj patrzą na Szymona Hołownię i na Donalda Tuska. Pobrałem dla was te dwa wnioski, żebyście zobaczyli, za czym głosujecie. Czy chcecie, żeby człowiek, który najprawdopodobniej brał łapówki, zdaniem Prokuratury Krajowej mataczy, był czy nie był w areszcie? Jeżeli dla pana, panie Szymonie Hołownia, istnieją jakieś zasady, to dzisiaj zagłosuje pan za tym, żeby ten człowiek znalazł się w areszcie. Nie ma zgody na kuwety korupcyjne Koalicji Obywatelskiej. Dla pana jest ten wniosek. Nie ma zgody…

(*Głos z sali*: Gdzie jest Ziobro?)

Jeśli nie zagłosuje pan za tym, żeby znalazł się w areszcie (*Dzwonek*), to naprawdę straci pan…

(*Marszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie*)

(*Poseł Szymon Hołownia*: Panie Kowalski, pan mi wczoraj obywatelstwo odbierał.)

Marszałek:

Dziękuję serdecznie, panie pośle.

Proszę państwa, zgodnie z art. 186 o głos poprosił wiceprezes Rady Ministrów, minister obrony narodowej pan Władysław Kosiniak-Kamysz.

Bardzo proszę. (*Oklaski*)

Wiceprezes Rady Ministrów, Minister Obrony Narodowej Władysław Kosiniak-Kamysz:

Wielce Szanowny Panie Marszałku! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Sytuacja jest poważna, więc należy przedstawić Wysokiej Izbie informacje, przedstawić całościowy przebieg zdarzeń z wczorajszej nocy, w czasie której miało miejsce naruszenie polskiej przestrzeni powietrznej i kolejny atak Federacji Rosyjskiej na państwo NATO, żeby nikomu ani nie zniknęła proporcja tych zdarzeń, ani nie zniknęło to, kto jest agresorem, a kto jest ofiarą, kto jest sprawcą bestialskiego napadu na wolność, na prawa międzynarodowe, na bezpieczeństwo państwa polskiego i całego Sojuszu Północnoatlantyckiego.

(*Poseł Antoni Macierewicz*: I kto dopuścił do ataku.)

(*Poseł Piotr Zgorzelski*: Ciszej bądź.)

Przedstawię to w kilku zdaniach. Odniosę się też do tych głosów politycznych, które padają od wczoraj. Już od godzin późnowieczornych dowództwo operacyjne, dowódca operacyjny pan gen. Ireneusz Nowak podejmuje wszelkie działania konieczne do uruchomienia wszystkich systemów obrony przeciwlotniczej, przeciwrakietowej, powietrznej państwa polskiego. O godz. 0.54 podwyższono gotowość bojową drużyn, sił i środków systemu obrony powietrznej RP. O godz. 1.29 we wszystkich lokalizacjach objętych tym alertem, w miastach kluczowych dla bezpieczeństwa państwa polskiego, gdzie są zlokalizowane naziemne systemy obrony przeciwlotniczej, zaczynają one działać w stanie najwyższej gotowości. O godz. 1.59 następuje start pary dyżurnej z 32. Bazy Lotnictwa Taktycznego w Łasku. Dwa samoloty F-16 są w powietrzu. O godz. 2.16, gdy jest dużo wniosków o informacje, Dowództwo Operacyjne Rodzajów Sił Zbrojnych publikuje pierwszy komunikat mówiący o uruchomieniu lotnictwa wojskowego, środków radiolokacji, systemów obrony powietrznej kraju, obserwowaniu aktywności, tego, co się dzieje na Ukrainie. Ukraina pali się na czerwono. Trwa zagrożenie dla całego obszaru państwa ukraińskiego. Wtedy też zgodnie z wprowadzonymi przeze mnie z momentem objęcia funkcji ministra obrony zasadami informacje są udostępniane przez dowództwo operacyjne. Pierwsze takie zajście po objęciu przeze mnie urzędu miało miejsce 29 grudnia 2023 r. W ministerstwie obrony nie było żadnych procedur dotyczących uruchamiania alertów, informacji ze strony czy to ministerstwa, czy dowództwa operacyjnego. Od tego momentu wprowadziliśmy zasady, wszyscy jesteśmy informowani, a media to przekazują dalej, o podrywaniu par dyżurnych, o zagrożeniu dla bezpieczeństwa państwa polskiego. To jest już pierwsze ostrzeżenie, które wszystkim powinno jeszcze raz uświadomić, że tuż obok nas toczy się wojna – godz. 2.16.

(*Poseł Marek Suski*: Obudźcie się. 2,5 roku rządzicie.)

Później startują śmigłowce. O godz. 3.14., w momencie, kiedy wykryto rakiety zbliżające się do Polski, na miejscu były już samoloty F-16. Były one w po-

**Wiceprezes Rady Ministrów,
Minister Obrony Narodowej
Władysław Kosiniak-Kamysz**

wietrzu, były gotowe do użycia od kilkudziesięciu minut, kiedy rakiety zbliżały się w niebezpieczny sposób do granicy Polski. Jedna zbliżyła się na 5 km, zawróciła, poleciała w innym kierunku, osiągnęła swoje cele. Niestety te rakiety, nie wszystkie, bo ok. 20 operowało w pobliżu granicy z Polską, osiągnęły swoje cele. Doszło do eksplozji, wybuchów, są ofiary, nie tylko w Kijowie, ale również we Lwowie, w innych lokalizacjach na zachodzie Ukrainy.

W momencie wykrycia obiektu w polskiej przestrzeni powietrznej dowódca operacyjny, dowódca i oficer dyżurny od razu kierują parę samolotów. Jeden z samolotów dociera na miejsce, w którym kontroluje lot rakiety, i jest gotowy do użycia wszystkich systemów uzbrojenia F-16. W ubiegłym roku zmieniliśmy prawo. W grudniu 2025 r. zmieniliśmy prawo, daliśmy możliwości preautoryzacji, automatyzacji procesu podejmowania decyzji, żeby uprościć procedury, skończyć z biurokracją i nie czekać w tym trudnym czasie, w jakim operuje Wojsko Polskie. My nie działamy w czasie wojny. Działamy w czasie pokoju, kiedy zasady użycia broni są inne, inne są możliwości reagowania, ale my je usprawniliśmy i ulepszyliśmy. Dziękuję Wysokiej Izbie za poparcie naszych wniosków. To działa, bo wtedy dowódca operacyjny, a przede wszystkim ten, kto jest w powietrzu, pilot myśliwca, który ostatecznie podejmuje decyzję o zestrzeleniu… Do tej decyzji dowódca operacyjny był upoważniony i gotowy do jej podjęcia. Pilot był upoważniony i gotowy do jej podjęcia.

Gdyby w jakikolwiek sposób było zagrożenie dla obszarów zamieszkałych i nie byłoby prawdopodobieństwa uderzenia w niezamieszkałe tereny, ta rakieta zostałaby zestrzelona. Tak jak to miało miejsce, gdy pierwszy raz w historii za naszych rządów obcy statek powietrzny został zestrzelony nad terytorium NATO. Miało to miejsce we wrześniu 2025 r.

(*Poseł Antoni Macierewicz*: Przecież to nie jest prawda. Fikcja.)

Nigdy przed tym wydarzeniem nie było sytuacji, że ktokolwiek inny w Polsce po 1989 r. zestrzelił obcy statek powietrzny, szczególnie statek Federacji Rosyjskiej.

Później grupa zadaniowa poszukiwawcza jest uruchomiona, śmigłowiec Mi-24 jest po chwili na miejscu zdarzenia. Są tam strażacy, jest policja i zabezpiecza to miejsce. Wszystkie informacje są przekazywane na bieżąco. Dowództwo operacyjne o godz. 7.07 publikuje komunikat łącznie z godzinami operowania, miejscami operowania. Trudno o bardziej transparentną informację ze wszystkich państw NATO.

(*Poseł Joanna Borowiak*: Niech pan to powie mieszkańcom.)

Jeżeli byście szukali w innych państwach wschodniej flanki NATO informacji, to Polska jest najbardziej transparentnym państwem. (*Oklaski*)

Często jesteśmy, i to nie my, tylko bardziej wojskowi… Pan gen. Kukuła był kilkukrotnie proszony przez Kwaterę Główną NATO o zastanowienie się, czy wszystkie te informacje są potrzebne do publikacji, bo one też działają często w intencji Federacji Rosyjskiej. To zawsze trzeba rozważyć. Dlatego dowódca operacyjny w pierwszej kolejności będzie się zajmował bezpieczeństwem państwa polskiego, a w drugiej kolejności będzie się zajmował SMS-ami, tweetami i innymi informacjami. Najważniejsze jest zapewnienie bezpieczeństwa. (*Gwar na sali, oklaski*)

(*Poseł Szymon Hołownia*: Cicho!)

Wczoraj, patrzmy nawet na ten harmonogram działań: F-16 na miejscu, systemy obrony przeciwlotniczej – to wszystko uruchomione.

Czy jesteśmy na etapie, że wszystkie systemy mamy już zbudowane? Nie. Polska wydaje ponad 200 mld na obronę przeciwlotniczą. Budujemy wielowarstwową obronę powietrzną państwa polskiego – od systemu średniego zasięgu Wisła, Narew, Pilica Plus i teraz San, systemy antydronowe. To jest ponad 200 mld. Jesteśmy państwem, które najbardziej w to inwestuje. To niestety wymaga czasu. Dobrze, bo jest i kontynuacja, i dołożenie działań, szczególnie z programu SAFE. Ci, którzy dzisiaj najgłośniej krzyczą, niech zastanowią się, jak głosowali kilka miesięcy temu nad najszybszym programem modernizacji polskiej armii. (*Oklaski*)

(*Poseł Antoni Macierewicz*: Pozwoliłeś na atak.)

Gdzie systemy antydronowe, drony kamikadze i system obrony powietrznej państwa polskiego jest wzmacniany właśnie dzięki programowi SAFE. Gdybyśmy ulegli, nie podjęli wszystkich działań, nie przekroczyli tych kłód rzucanych przez was pod nogi tutaj, w parlamencie, przez weto pana prezydenta, to Polska nie miałaby szansy na nabycie wielu systemów obrony powietrznej, które dzisiaj będą już wchodzić na użytek polskiej armii. To niestety wymaga czasu i musimy budować strategię odporności państwa polskiego. Strategia odporności państwa polskiego to nie jest tylko silna armia, silne sojusze, ale też silne społeczeństwo.

(*Poseł Szymon Szynkowski vel Sęk*: To się nauczcie wysyłać SMS-y.)

(*Poseł Piotr Kaleta*: Albo chociaż gołębie pocztowe.)

Co wynika z tej dyskusji od wczoraj, a też z wielu wypowiedzi polityków opozycji zarówno PiS-u, jak i Konfederacji, już nie wspomnę o Konfederacji Brauna? Nie widzicie w ogóle Federacji Rosyjskiej jako zagrożenia dla Polski. Dla was Rosja przestała być wrogiem. (*Oklaski*)

(*Głosy z sali*: Ooo…)

(*Poseł Elżbieta Witek*: Co pan opowiada?)

Od pewnego czasu wrogiem numer jeden stała się Ukraina. Pan minister Czarnek, który był w rządzie, o którym zaraz powiem, jak informował i jak reagował.

(*Poseł Krzysztof Mulawa*: Ruble, ruble.)

Dajcie teraz szansę. To była merytoryka, a teraz trochę o polityce, bo jej też wlewacie dużo do tej przestrzeni.

(*Poseł Antoni Macierewicz*: Nie było merytoryki.)

**Wiceprezes Rady Ministrów,
Minister Obrony Narodowej
Władysław Kosiniak-Kamysz**

Do tego momentu, kiedy słyszeliśmy różne wypowiedzi, może nie polityków z pierwszego rzędu, można było się jeszcze nie odnosić. Ale 2 tygodnie temu kandydat PiS-u na premiera wzywa, żeby Unia Europejska nie wspierała Ukrainy, żeby nie przekazywała pieniędzy.

(*Poseł Przemysław Czarnek*: To jest nieprawda… Dlaczego kłamiesz? MiG-i ty wstrzymałeś, nie ja. Co to jest? Warunkować trzeba. Warunkować, człowieku…)

(*Głos z sali*: Wstyd!)

(*Głos z sali*: Hańba!)

(*Głos z sali*: Ooo…)

(*Głos z sali*: Kłamca!)

Wzywa pan do tego, żeby nie pomagać Ukrainie z pieniędzy europejskich. Nawet prezes Kaczyński to zauważył, więc niech pan minister Czarnek nie ma tutaj do mnie pretensji. (*Oklaski*) Pan prezes Kaczyński pana uspokoił, bo już chyba pozostał jedyny, który ma rozeznanie w tej sytuacji w całym waszym obozie.

(*Poseł Mariusz Błaszczak*: Kto wstrzymał MiG-i na Ukrainie?)

Jak przekazaliśmy kilka rakiet do baterii Patriot, to wywołaliście wojnę i chaos, który powodował, że nie da się normalnie funkcjonować, nie da się normalnie wybudować strategii bezpieczeństwa. Na wniosek Stanów Zjednoczonych przekazaliśmy te interceptory do rakiet Patriot. (*Oklaski*) To już jesteście nawet przeciwko Stanom Zjednoczonym?

(*Poseł Mariusz Błaszczak*: To dlaczego to ukrywaliście?)

Można liczyć te rakiety w magazynie, a mogą one strącać rakiety lecące w kierunku Polski. Wolę, żeby strącały je nad terytorium Ukrainy. (*Oklaski*)

(*Poseł Krzysztof Mulawa*: Panie premierze, suwerenność.)

(*Poseł Mariusz Błaszczak*: Dlaczego tej nie strąciliście?)

Chcę wam powiedzieć, że pomimo waszego wycia, pomimo waszej dezinformacji będziemy kontynuować pomoc dla walczącej Ukrainy.

(*Głos z sali*: Brawo!)

Im więcej rakiet strąconych nad terytorium Ukrainy, tym mniej zagrożenia dla Polski. (*Oklaski*)

Wiecie, po co to robi Federacja Rosyjska, po co prowokuje, po co wysyła drony, po co ta rakieta? Jeszcze to warto powiedzieć. Wszystkie dowody, wszystkie materiały zebrane przez Żandarmerię Wojskową i inne służby świadczą o tym, że to była rakieta manewrująca Ch-101 Federacji Rosyjskiej. I nie zapomnijcie, kto te rakiety wysyła, kto zabija ludzi na Ukrainie.

(*Poseł Antoni Macierewicz*: Kto się zgodził, żeby oni lecieli do Polski?)

(*Poseł Dorota Niedziela*: Zamilcz, Macierewicz.)

Czy wy sobie zdajecie sprawę, że w czerwcu 2026 r. na Ukrainie zginęło 300 cywili? 2000 osób zostało rannych, to jest najwięcej od kwietnia 2022 r. Wtedy rząd PiS-u mówił, że trzeba pomagać Ukrainie. Dzisiaj kompletnie o tym zapomnieliście. A co się zmieniło? Agresor się zmienił? Rosja jest niebezpieczna, Rosja nie jest zagrożeniem dla bezpieczeństwa Sojuszu? Jest takim samym, a może nawet większym. Jest zagrożeniem, bo też przeszła w tryb gospodarki wojennej. Pomyliliście się z szukaniem wroga. Dla was walka polityczna i niechęć do naszego rządu jest ważniejsza niż racja stanu i bezpieczeństwo państwa polskiego. (*Oklaski*)

W tej całej debacie też są elementy, które trzeba poprawić. Nie jest tak, że wszystko działa doskonale. Na pewno zadziałało lepiej niż z dziewiątego na dziesiątego.

Na pewno zadziałało lepiej niż 28 grudnia 2023 r. i zadziałało 100 razy lepiej niż w Przewodowie i niż pod Bydgoszczą. (*Oklaski*)

(*Głos z sali*: Nie zadziałało.)

I teraz trochę faktów, jak to wtedy było, bo tak krzyczycie o informację. Wczoraj nagrywaliście o godz. 10.16 filmiki. Gdzie jest Kosiniak? Gdzie jest Tusk? Znaczy, my byliśmy na Lubelszczyźnie w miejscu, gdzie spadła rakieta.

(*Poseł Mariusz Błaszczak*: Dlaczego nie zestrzeliliście…)

A kiedy pan minister Błaszczak pojechał do Bydgoszczy? Do dzisiaj tam nie dotarł. (*Wesołość na sali, oklaski*)

(*Poseł Konrad Frysztak*: Powiedzieli mu, że tam jest rakieta.)

Kiedy pan był w Przewodowie? Niech pan powie. Ile godzin czekaliśmy na informacje? Wtedy były ofiary śmiertelne niestety. Nie obciążam was za to. Nie obciążam.

(*Poseł Mariusz Błaszczak*: Macie broń, żeby zestrzelić rakietę. Dlaczego tego nie zrobiliście?)

(*Poseł Dorota Niedziela*: Gdzie byłeś, Błaszczak?)

Po 8,5 godzinach od działań, które miały miejsce w Przewodowie, pojawia się lakoniczny komunikat ze strony rządu. 8,5 godziny, kiedy po 6 godzinach agencje międzynarodowe podawały informacje o tym wypadku. Rząd Polski wtedy nie zareagował. (*Oklaski*)

(*Poseł Antoni Macierewicz*: Dlaczego zgodziłeś się na atak rosyjski wczoraj?)

(*Poseł Dorota Niedziela*: Antoni, spokojnie.)

Kolejna sprawa. 16 grudnia 2022 r. wlatuje na teren Polski i przekracza kilkaset kilometrów – gdzieś tak od granicy z Białorusią jest 400 km – rakieta Ch-55 zdolna do przenoszenia ładunków jądrowych. 16 grudnia 2022 r.

(*Poseł Mariusz Błaszczak*: To taka sama jak wczoraj wleciała do Polski.)

22 kwietnia 2023 r. kobieta na koniu znajduje ją w lesie pod Bydgoszczą, nie Żandarmeria Wojskowa, nie żadne inne służby. (*Oklaski*)

(*Poseł Dorota Niedziela*: Gdzie byłeś, Błaszczak?)

**Wiceprezes Rady Ministrów,
Minister Obrony Narodowej
Władysław Kosiniak-Kamysz**

Ile to zajęło? 131 minut wam zajął komunikat.

(*Poseł Mariusz Błaszczak*: Dlaczego pan atakuje żołnierza polskiego?)

131 dni to czas, kiedy informacja została udzielona przez rząd Polski…

(*Poseł Paweł Zalewski*: Hańba!)

…nawet już po tej informacji od obywatelki, której mam nadzieję, że pan minister Błaszczak wysłał kwiaty, bo to ona znalazła tą rakietę. (*Oklaski*)

(*Poseł Mariusz Błaszczak*: Dlaczego atakujesz żołnierzy Wojska Polskiego?)

Zaraz będzie o Wojsku Polskim i o tym, kto go atakuje.

(*Poseł Iwona Ewa Arent*: A o likwidacji na Warmii i Mazurach…)

Po 3 dniach dopiero jest lakoniczny komunikat na Twitterze ze strony MON. Żandarmeria Wojskowa pojawia się po kilkudziesięciu godzinach. Wczoraj służby były od początku, straż, Policja, a Żandarmeria Wojskowa w ciągu 12 godzin znalazła odłamki i potrafiła stwierdzić, jaki to jest rodzaj rakiety.

(*Poseł Bożena Borys-Szopa*: A ludzie do rana nic nie wiedzieli.)

(*Poseł Mariusz Błaszczak*: Ile kilometrów leciała rakieta?)

Jesteście bezczelni (*Dzwonek*) po tych zdarzeniach spod Bydgoszczy, w ogóle zabierając głos. (*Oklaski*) Powinniście się wstydzić. Powinniście się wstydzić, bo te wasze wczorajsze wezwania, gdzie kto jest, kto co zrobił, o informację…

(*Poseł Iwona Ewa Arent*: To ty się wstydź. 6 minut leciała rakieta.)

131 dni, nie 131 godzin, nie 131 minut, 131 dni byliście niemi.

(*Poseł Mariusz Błaszczak*: 100 km od granicy leciała rakieta.)

W żaden sposób nie byliście w stanie wydusić z siebie nic. Ale co było później? Kto wziął za to odpowiedzialność?

(*Głos z sali*: Czas!)

I to jest chyba ta największa różnica między naszym rządem a waszym, między mną a panem ministrem Błaszczakiem. Ja biorę 100% odpowiedzialności za działania wojska, za to wszystko, co wczoraj robili.

(*Poseł Marek Suski*: Do dymisji.)

Jestem im wdzięczny za podjęte decyzje. Jestem z nich bardzo dumny. (*Oklaski*)

(*Poseł Mariusz Błaszczak*: To dlaczego nie zestrzeliliście rakiety?)

I w momencie, gdy każdy staje się ekspertem, szczególnie z prawej strony, każdy staje się ekspertem na temat tego, kiedy Wojsko Polskie ma zestrzelić i jaki pocisk, jaką rakietę i jakiej broni używać, kiedy ktoś ma nacisnąć guzik, wszyscy stają się ekspertami. Wróćmy do normalności.

(*Poseł Mariusz Błaszczak*: Rakieta spadła 100 km od granicy.)

Politycy są od tego, żeby tworzyć warunki do działania Wojska Polskiego, a żołnierz jest od tego, żeby strzelać i podejmować decyzje, w którym momencie naciska na spust. (*Oklaski*)

(*Poseł Mariusz Błaszczak*: To powiedz, dlaczego nie zestrzeliliście?)

(*Poseł Piotr Kaleta*: A później go do więzienia wsadzicie.)

Ja będę bronił żołnierzy Wojska Polskiego inaczej niż wtedy pod Bydgoszczą…

(*Poseł Mariusz Błaszczak*: Zagrożone było życie ludzi wczoraj.)

…bo wtedy minister obrony wyszedł i powiedział: procedury wojskowe nie zadziałały, ja nie zostałem poinformowany. Zrzucił winę na dowódcę operacyjnego, na pana gen. Piotrowskiego, który się odniósł do tego filmiku.

(*Głos z sali*: Hańba!)

(*Poseł Szymon Hołownia*: Tak jest!)

(*Głos z sali*: Ooo…)

(*Głos z sali*: Wstyd!)

To nie jest moja ocena, to jest ocena dowódców. I to jest zasadnicza różnica między naszym rządem a waszym.

(*Poseł Mariusz Błaszczak*: 100 km.)

My bierzemy 100% odpowiedzialności za te decyzje, które podejmują żołnierze i będziemy ich wspierać…

(*Poseł Mariusz Błaszczak*: Do dymisji, człowieku.)

…i dajemy im wolną rękę w podejmowaniu decyzji zgodnie z procedurami i zgodnie z zagrożeniem. (*Oklaski*) I żołnierz ocenia, czy ta rakieta wyrządzi więcej szkód, jak zostanie zestrzelona, czy jak upadnie w miejsce niezamieszkałe. To jest jego ocena i jego decyzja.

(*Poseł Mariusz Błaszczak*: Prorokiem jesteś, że wiesz, że w miejsce zamieszkania nie spadnie? Prorok z ciebie?)

Do Konfederacji kilka rzeczy, bo słusznie powiedział pan poseł Kowal, że są tutaj na tej sali tacy, którzy Rosję witali chlebem i solą. I to nie jest pana ocena tylko i wyłącznie. (*Poruszenie na sali*) Chcę powiedzieć, że kandydatka Konfederacji z ostatnich wyborów z 2023 r. pani Samuela Torkowska napisała 2 lata temu, w 2024 r., już 2 lata po wybuchu pełnoskalowej wojny na Ukrainie, kandydatka Konfederacji z ostatnich wyborów parlamentarnych napisała: Nikt nie będzie walczył, powitamy Rosjan z otwartymi ramionami i poprosimy o pomoc w denazyfikacji naszego rządu.

(*Poseł Mariusz Błaszczak*: Kto robił reset z Putinem?)

(*Głos z sali*: Hańba!)

Kto jest wrogiem dla was? Polski rząd jest wrogiem dla was? Ukraina jest dla was wrogiem? Czy Federacja Rosyjska? Jeżeli nie zejdziecie na ziemię, jeżeli nie zobaczycie prawdziwego zagrożenia, to nawet wasze mądre uwagi, które potraficie zgłaszać,

**Wiceprezes Rady Ministrów,
Minister Obrony Narodowej
Władysław Kosiniak-Kamysz**

z których będziemy wyciągać wnioski, na nic się zdadzą. Strategia bezpieczeństwa państwa polskiego to jest wspieranie Ukrainy i oddalanie Rosji od granicy z Polską, a nie obrzydzanie każdego dnia Ukraińców w Polsce. (*Oklaski*)

Strategia bezpieczeństwa to jest budowanie silnych sojuszy. Wiecie, z jakiego państwa wystartował wczoraj samolot do tankowania w powietrzu? Z Republiki Federalnej Niemiec, od naszych zachodnich sąsiadów, których też codziennie obrażacie. (*Oklaski*)

Przywróćcie proporcje swoim zachowaniom, zejdźcie na ziemię, zobaczcie realne zagrożenie. Ono jest na wschodzie, nie na zachodzie. Ono jest z Federacji Rosyjskiej, nie z Ukrainy. Stańcie za Wojskiem Polskim i dajcie im działać. Nie decydujcie o tym, kiedy żołnierz ma strzelać i podejmować decyzje.

(*Poseł Piotr Kaleta*: To wy właśnie to robicie.)

Stwórzmy wspólnie warunki, żeby Polska była najbezpieczniejsza. Jeżeli nie potraficie pomóc, przynajmniej przestańcie przeszkadzać.

(*Część posłów wstaje, długotrwałe oklaski*)

(*Głosy z sali*: Brawo!)

Marszałek:

Miło mądrego posłuchać.

Art. 186 mówi, że prawo do zabrania głosu ma minister spraw wewnętrznych i administracji pan Marcin Kierwiński. (*Oklaski*)

Zapraszam.

Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji Marcin Kierwiński:

Szanowny Panie Marszałku… (*Gwar na sali*)

(*Poseł Piotr Gliński*: Jak tam pogłos, panie ministrze?)

Poczekajcie chwilę. Zaraz będziecie mogli pokrzyczeć. Będzie też o was.

Po wystąpieniu pana premiera Władysława Kosiniaka-Kamysza teraz porozmawiamy chwilę o ochronie ludności i obronie cywilnej i o tym, co udało się zrobić przez 3 lata i co udało się poprawić po tym bałaganie, po tej pustyni, którą nam zostawiliście. Ale zaczniemy od tego – bo cały czas padają tutaj te same argumenty – dlaczego nie wysłano SMS-ów, jeżeli chodzi o kwestię pojawiającego się zagrożenia.

(*Poseł Szymon Szynkowski vel Sęk*: Już wiemy. Zapomnieliście wysłać.)

Raz jeszcze powtórzę: to fachowcy w RCB decydują, jakiego narzędzia powiadomienia o niebezpieczeństwie mają użyć. Dlaczego? Bo dokładnie wiedzą, jaka jest dynamika tego wydarzenia. I tak, system syren alarmowych, który budujemy – zaraz będzie o tym, co wyście zrobili w tym zakresie – jest najszybszym sposobem informowania. Od momentu pojawienia się informacji o tym, że idzie zagrożenie, potrzeba było ok. 6 minut, aby uruchomić syreny na terenie powiatów. Porównajcie sobie te liczby z odpowiednikami w innych krajach europejskich i zrozumiecie, jak szybko i sprawnie ten system zadziałał.

Czy wszystko zadziałało perfekcyjnie?

(*Głos z sali*: Nie.)

Oczywiście, że nie.

(*Poseł Piotr Kaleta*: Niemożliwe.)

Wielokrotnie mówiliśmy o tym – to jest różnica między nami a wami – że będziemy wyciągać wnioski.

(*Poseł Anna Krupka*: Ha, ha, ha!)

Każda tego typu sytuacja, każdy tego typu incydent będą powodować modyfikację procedur, w tym procedury SPO-13. Pan, panie ministrze Błaszczak, pan, panie ministrze Ociepa, powinniście znać tę procedurę. Wiecie dokładnie, powinniście wiedzieć, jak ona wyglądała za waszych czasów.

(*Poseł Mariusz Błaszczak*: Ile rządzicie?)

Za waszych czasów, nawet jakby rakieta leciała przez cały kraj, to żadna syrena w Polsce by nie zawyła. Wiecie o tym? (*Oklaski*)

(*Poseł Marcin Ociepa*: Proszę nie obrażać żołnierzy Wojska Polskiego.)

Ale ja teraz mówię o…

(*Poseł Marcin Ociepa*: To oni śledzili tę rakietę.)

To ja teraz, panie ministrze… Nie wiem, czy wszyscy państwo słyszeliście. Były minister obrony narodowej w rządzie PiS-u… Ile lat pan był tym ministrem?

(*Poseł Konrad Frysztak*: Za długo.)

…przez 6 lat bodajże, nie jest w stanie odróżnić cywilnego komponentu ochrony ludności od tego, co robi wojsko. Wstyd! Niech się pan już nie kompromituje. (*Oklaski*)

(*Poseł Marcin Ociepa*: Widać, że pan nie rozumie w ogóle, o czym mówię.)

A teraz porozmawiamy trochę o tym, co udało się zrobić, jeżeli chodzi o ochronę ludności, a co zastaliśmy. Na początku krótka diagnoza sytuacji. Jak wyglądała ochrona ludności za rządów PiS? Działania, które podjął PiS: wykreślenie ochrony ludności i obrony cywilnej z polskiego porządku prawnego… To jest fakt. Głosowaliście za tym, przygotowaliście taki projekt ustawy. Wykreśliliście szefa obrony cywilnej kraju z polskiego prawodawstwa. Nie wiem, czy zrobiliście to z głupoty, z niewiedzy, czy o tym zapomnieliście. Panie Błaszczak, pan może się do tego odnieść, bo to pan przygotowywał tę ustawę. Wykreśliliście całkowicie. Jakie mieliście kolejne pomysły?

(*Poseł Marcin Ociepa*: WOT.)

Dziś krzyczycie, że nie było SMS-ów z RCB. Ale przecież RCB chcieliście zlikwidować. Powiedzieliście, że RCB jest niepotrzebne. A co miało być alter-

Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji Marcin Kierwiński

natywą dla RCB? Przeniesienie etatów do kancelarii pana premiera Morawieckiego. Wprost do kancelarii. Po co? Żeby zatrudnić tam kilku pociotków, którzy nie mają bladego pojęcia o tym, co to jest zarządzanie kryzysowe.

(*Poseł Piotr Kaleta*: Ale żony nie zatrudnił.)

No dobrze, teraz kolejna kwestia: system syren alarmowych. Czy wy zdajecie sobie sprawę – może tego nie wiecie, może wam tego nikt nie powiedział – że gdyby sytuacja analogiczna do wczorajszej miała miejsce 3 lata temu… W skali kraju było mniej więcej 2 tys. syren gotowych do uruchomienia w wersji cyfrowej. Do takiej zapaści doprowadziliście. My ten system budujemy tak, że w ciągu najbliższych miesięcy wszystkie syreny w Polsce będą zintegrowane w jeden całościowy system.

(*Poseł Anna Paluch*: Co zrobiliście przez 2 lata?)

Już pani odpowiadam: czterokrotnie więcej syren zintegrowanych w wersji cyfrowej względem waszych czasów. To zrobiliśmy, to nam się udało. (*Oklaski*) Jeżeli pani uważa, że to mało, serdecznie gratuluję.

Możemy porozmawiać także o tym, jak sprawnie musi biec informacja, bo bardzo dużo o tym mówicie. Tylko że za waszych czasów, i tego nie mówi polityk aktualnej koalicji rządzącej, to mówiła Najwyższa Izba Kontroli, oceniając wasze rządy…

(*Poseł Marek Suski*: Daj pogłos.)

(*Poseł Krystyna Skowrońska*: Suski, cicho.)

…doprowadziliście do sytuacji, że większość komend powiatowych Policji, straży pożarnej czy centrów zarządzania kryzysowego na poziomie wojewódzkim nie była połączona łącznością specjalną. Dziwi się pan? Ja też się dziwiłem, jak to zobaczyłem. To są wnioski z kontroli Najwyższej Izby Kontroli i to jest fakt. Teraz pokrycie wynosi już ponad 60% i wszystkie komendy powiatowe straży pożarnej i Policji mają dostęp do bezpiecznej łączności rządowej, ale doprowadzimy do tego, że będzie to 100-procentowe pokrycie i to zostanie…

(*Poseł Marcin Ociepa*: A kto wprowadził alerty RCB?)

RCB to chciał pan likwidować.

Doprowadzimy do tego, że 100% powierzchni kraju będzie pokryte łącznością specjalną. Powiem wam więcej: nie tylko będziemy mieli system łączności oparty na radiu, ale też zbudujemy polską konstelację IRIS², która będzie zapewniała łączność satelitarną. To są te rzeczy, które realnie robimy.

Wczoraj procedura SPO-13 zadziałała. Wszystkie jej desygnaty zostały wypełnione. Natomiast oczywiście…

(*Poseł Mariusz Błaszczak*: 100 km od granicy przeleciała rakieta.)

Panie Błaszczak…

(*Poseł Mariusz Błaszczak*: 100 km.)

Panie Błaszczak! Jeżeli chce pan rozmawiać o rakietach, które przelatują nad Polską, to na pana miejscu byłbym trochę ostrożniejszy. Pan się przez pół roku nie dopatrzył rakiety, dlatego że nie potrafił pan nawet przeczytać tajnej notatki.

(*Poseł Mariusz Błaszczak*: Wczoraj leciała rakieta na 100 km. Dlaczego nie została zestrzelona?)

(*Głos z sali*: Błaszczak, 8 lat.)

Pan zdaje sobie z tego sprawę? (*Oklaski*)

Teraz o tym, co pan zapewnił. Kilka miesięcy temu w tej Izbie mieliśmy możliwość dyskutować o rozwoju systemów dla służb podległych MSWiA. Mówił o tym pan minister Mroczek z tej mównicy – mówił o systemach antydronowych zintegrowanych z wojskowymi systemami, o systemach ostrzegania naruszenia powietrznego naszej granicy na niskich wysokościach. Mówiliśmy o tym, że pierwszy klaster takiego systemu już uruchomiliśmy z oszczędności, które udało nam się wygenerować w ministerstwie, ale potrzebujemy dodatkowych pieniędzy w ramach programu SAFE. Mówiliśmy, że chcemy w 100% zabezpieczyć naszą granicę. Jak głosowaliście w sprawie SAFE? Dlaczego blokowaliście pieniądze z SAFE dla polskich policjantów, polskiej Straży Granicznej i dla polskiego SOP-u? Dlaczego? Dlaczego okradliście z tego polskich funkcjonariuszy? (*Oklaski*)

(*Poseł Mariusz Błaszczak*: Gdzie jest europejska kopuła antyrakietowa? Donald Tusk obiecał.)

To jest cała prawda o tym, co po was zastaliśmy.

Spokojnie, dzień po dniu, niezależnie od waszego płaczu, niezależnie od waszych kłamstw będziemy budowali system ochrony ludności. Tak, będzie to trwało na pewno jeszcze przynajmniej kilka lat, jeżeli chodzi o wszystkie moduły tego systemu, bo te moduły to także miejsca ochrony, schronienia, schrony – rzeczy, o których wyście nie mieli żadnego pojęcia, kompletnie wykreśliliście to z polskiego prawodawstwa. A my to przywróciliśmy i teraz to realizujemy. 34 mld zł na ochronę ludności w ciągu 2 lat. (*Oklaski*) I zaraz kolejny program, 5-letni. To zrobiliśmy my, nie wy, bo wyście likwidowali ochronę ludności. I taka jest brutalna prawda.

Więc dziś, jeżeli macie czelność powiedzieć, że coś wczoraj, jeżeli chodzi o ochronę ludności, nie zadziałało, to chcę wam powiedzieć, że za waszych czasów nie byłoby tam kompletnie nic.

(*Poseł Bożena Borys-Szopa*: A co zadziałało?)

(*Poseł Antoni Macierewicz*: Zadziałało zagrożenie.)

Wyciągniemy wnioski i żeby było jasne, chcę to powiedzieć z pełną odpowiedzialnością, mimo że system alarmowy jest tak skonstruowany, że w ten sam sposób ogłasza alarm i odwołuje alarm, zdecydowaliśmy, że po każdym odwołanym alarmie będą przychodzić SMS-y RCB. W ciągu kilku najbliższych miesięcy uruchomimy systemy, o których nawet nie myśleliście. Uruchomimy systemy broadcastowe, jeżeli chodzi o powiadamianie, uruchomimy powiadamianie w aplikacji mObywatel. I to nie jest tak, że

Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji Marcin Kierwiński

uruchomimy, dlatego że wczoraj było to wydarzenie, tylko pracujemy nad tym od wielu miesięcy.

(*Poseł Janusz Cieszyński*: Nie kłam!)

(*Poseł Michał Woś*: Kłamca!)

Żeby to po prostu dobrze działało. Chcemy to zrobić dobrze, chcemy to zrobić mądrze. Chcę, żeby było to zintegrowane z systemami MON-owskimi. Dlaczego to robimy? Bo wyście tego nie zrobili. (*Oklaski*)

(*Poseł Antoni Macierewicz*: A wyście nic nie zrobili poza złem.)

A teraz, panie Macierewicz, pan się tymi tankowcami za dolara zajmie.

(*Poseł Antoni Macierewicz*: Doprowadziliście do ataku na Polskę.)

I teraz na sam koniec, szanowni państwo, bo to też się dzisiaj pojawiało, zwłaszcza w wypowiedzi pana posła Fogla. Tak, dziś wysłaliśmy za pośrednictwem alertu RCB link do poradnika.

(*Poseł Iwona Ewa Arent*: Przecież tego nie można otworzyć.)

I zrobiłbym to jeszcze raz. Jeżeli ktoś ma wątpliwości, czyja to była decyzja – była to moja decyzja.

(*Głos z sali*: Ha, ha, ha!)

Tak, była to moja decyzja. Wiecie, czym się różnimy od was?

(*Poseł Joanna Borowiak*: Wiemy.)

Że my mamy co wysyłać z tych alertów RCB. Bo myśmy ten poradnik przygotowali. Bo myśmy ten poradnik opracowali. (*Oklaski*)

(*Poseł Iwona Ewa Arent*: Nie zadziałało. Nikt nie może tego otworzyć.)

I myśmy ten poradnik przesłali w wersji wydrukowanej do każdego polskiego domu.

(*Głos z sali*: Ale nie działa.)

I bardzo się cieszę, że odzewem na tego SMS-a jest tak duże zainteresowanie. (*Oklaski*)

(*Poseł Joanna Borowiak*: Mailowo też nie działa.)

Tak, bardzo się cieszę, że jest takie zainteresowanie tym SMS-em.

(*Poseł Mariusz Błaszczak*: Do tragedii mogło dojść. A pan się cieszy.)

Cieszę się, że ta tragiczna sytuacja z wczoraj stała się przyczynkiem do tego, żeby informacje zawarte w tym poradniku trafiły do opinii publicznej.

(*Poseł Mariusz Błaszczak*: Już się pan do niczego nie nadaje.)

I żeby było jasne, szanowni państwo, rolą odpowiedzialnej opozycji powinno być wzywanie do tego, aby podstawowe informacje, jeżeli chodzi o kwestie bezpieczeństwa, informacje zawarte w tym poradniku były dostępne opinii publicznej.

(*Poseł Mariusz Błaszczak*: Nie informacje, tylko zapewnienie bezpieczeństwa. Trzeba zapewnić bezpieczeństwo.)

Wy natomiast ten poradnik krytykujecie od pierwszego dnia. Byli tacy, którzy go palili, byli tacy, którzy go darli publicznie. Jesteście kompletnie nieodpowiedzialni. (*Oklaski*)

(*Poseł Mariusz Błaszczak*: Nie nadajecie się do sprawowania władzy. Polska jest zagrożona pod waszymi rządami.)

Jeszcze raz, panie ministrze Błaszczak. To do pana. To pan personalnie odpowiada za to, że ochronę ludności wykreślono z systemu prawnego.

(*Poseł Mariusz Błaszczak*: Trzeba zapewnić bezpieczeństwo Polsce.)

Więc dziś niech pan milczy. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

(*Poseł Witold Tumanowicz*: Ta witryna jest nieosiągalna.)

(*Poseł Krzysztof Mulawa*: Panie Kierwiński, zaprezentuje pan otwarcie tego linku. Panie ministrze, na mównicy zademonstruje pan.)

Marszałek:

Dziękuję.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 3. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy – Prawo ochrony środowiska.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 2818.

Komisja przedstawia również wnioski mniejszości, nad którymi głosować będziemy w pierwszej kolejności.

W 1. wniosku mniejszości do art. 96b ustawy – Prawo ochrony środowiska wnioskodawcy proponują nadanie nowego brzmienia pkt 2.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 1. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 410 posłów. 178 – za, 232 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 2. wniosku mniejszości do art. 2 ustawy nowelizującej wnioskodawcy proponują nadanie nowego brzmienia ust. 3.

Z tym wnioskiem łączą się wnioski mniejszości od 3. do 5.

Nad tymi propozycjami będziemy głosować łącznie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosków mniejszości od 2. do 5., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 435 posłów. 190 – za, 244 – przeciw, 1 się wstrzymał.

Marszałek

Sejm wnioski mniejszości odrzucił.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 2818, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 442 posłów. 266 – za, 175 – przeciw, 1 się wstrzymał.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy – Prawo ochrony środowiska.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 4. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych oraz Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o rządowym projekcie ustawy o zmianie niektórych ustaw w celu wzmocnienia nadzoru sądowego nad kontrolą operacyjną.

Dodatkowe sprawozdanie komisji to druk nr 2820-A.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Bardzo proszę pana posła Mateusza Bochenka o przedstawienie sprawozdania komisji.

Poseł Sprawozdawca Mateusz Bochenek:

Panie Marszałku! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Połączone komisje po zapoznaniu się ze złożonymi poprawkami wnoszą, aby Wysoki Sejm raczył odrzucić w łącznym głosowaniu wszystkie poprawki i zagłosować za całością projektu ustawy. Bardzo dziękuję. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Komisje wnoszą o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 2820.

Komisje przedstawiają również w dodatkowym sprawozdaniu poprawki, nad którymi głosować będziemy w pierwszej kolejności.

W 1. poprawce wnioskodawcy proponują wprowadzenie zmian do ustawy o Rzeczniku Praw Obywatelskich.

Z poprawką tą łączą się poprawki od 2. do 18.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisje wnoszą o ich odrzucenie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek od 1. do 18., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 442 posłów. 7 – za, 239 – przeciw, 196 się wstrzymało.

Sejm poprawki odrzucił.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 2820, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 441 posłów. 264 – za, 1 – przeciw, 176 się wstrzymało.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustaw w celu wzmocnienia nadzoru sądowego nad kontrolą operacyjną.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 5. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji do Spraw Deregulacji oraz Komisji do Spraw Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych o komisyjnym projekcie ustawy zmieniającej ustawę o zmianie ustawy – Prawo energetyczne oraz niektórych innych ustaw.

Dodatkowe sprawozdanie komisji to druk nr 2793-A.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Bardzo proszę pana posła Jerzego Meysztowicza o przedstawienie sprawozdania komisji.

Poseł Sprawozdawca Jerzy Meysztowicz:

Panie Marszałku! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Połączone komisje rekomendują Wysokiej Izbie przyjęcie wszystkich czterech poprawek, przy czym nad poprawkami 2., 3. i 4. należy głosować łącznie, i przyjęcie w całości ustawy. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Komisje wnoszą o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 2793.

Komisje przedstawiają również w dodatkowym sprawozdaniu poprawki, nad którymi głosować będziemy w pierwszej kolejności.

W 1. poprawce do art. 1 pkt 2 wnioskodawcy proponują zmianę w lit. b.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 1. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 430 posłów. 260 – za, nikt nie był przeciw, 170 się wstrzymało.

Sejm poprawkę przyjął.

W 2. poprawce do art. 1 wnioskodawcy proponują nadanie nowego brzmienia pkt 5.

Z poprawką tą łączą się poprawki 3. i 4.

Marszałek

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisje wnoszą o ich przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek 2., 3. i 4., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 440 posłów. 246 – za, nikt nie był przeciw, 194 się wstrzymało.

Sejm poprawki przyjął.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 2793, wraz z przyjętymi poprawkami, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 442 posłów. 250 – za, nikt nie był przeciw, 192 się wstrzymało.

Sejm uchwalił ustawę zmieniającą ustawę o zmianie ustawy – Prawo energetyczne oraz niektórych innych ustaw.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 6. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o samorządzie gminnym.

Dodatkowe sprawozdanie komisji to druk nr 2682-A.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Bardzo proszę pana posła Artura Jarosława Łąckiego o przedstawienie sprawozdania komisji.

Poseł Sprawozdawca Artur Jarosław Łącki:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Do komisji wpłynęły cztery poprawki. Komisja rekomenduje przyjąć 1. i 4., 2. i 3. odrzucić i oczywiście przyjąć całą ustawę. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 2682.

Komisja przedstawia również w dodatkowym sprawozdaniu poprawki, nad którymi głosować będziemy w pierwszej kolejności.

W 1. poprawce do art. 1 wnioskodawcy proponują nadać nowe brzmienie pkt 1.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Jej przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość 2. poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 1. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 434 posłów. 402 – za, 32 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę przyjął.

Poprawka 2. stała się bezprzedmiotowa.

W 3. poprawce do art. 1 wnioskodawcy proponują nadać nowe brzmienie pkt 2.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 3. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 441 posłów. 185 – za, 238 – przeciw, 18 się wstrzymało.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 4. poprawce do art. 1 wnioskodawcy proponują zmiany w pkt 3.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 4. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 443 posłów. 436 – za, 7 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę przyjął.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 2682, wraz z przyjętymi poprawkami, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 445 posłów. 423 – za, nikt nie był przeciw, 22 się wstrzymało.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o samorządzie gminnym.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 7. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z usuwaniem skutków powodzi oraz niektórych innych ustaw.

Dodatkowe sprawozdanie komisji to druk nr 2787-A.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Bardzo proszę pana posła Marka Jana Chmielewskiego o przedstawienie sprawozdania komisji.

Poseł Sprawozdawca Marek Jan Chmielewski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Premierze! To kolejna forma wsparcia ludzi, którzy ucierpieli w wyniku powodzi. Dotyczy to tym razem grupy rol-

Poseł Sprawozdawca
Marek Jan Chmielewski

ników, dotyczy gruntów zdegradowanych, zdewastowanych. Dlatego komisja zajęła się również tym tematem. Proponuję przyjąć w głosowaniu poprawkę, która została zgłoszona w drugim czytaniu, jak również całą ustawę. Dziękuję. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 2787.

Komisja przedstawia również w dodatkowym sprawozdaniu poprawkę, nad którą głosować będziemy w pierwszej kolejności.

W jedynej poprawce do art. 57l ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z usuwaniem skutków powodzi wnioskodawcy proponują zmiany w ust. 3, 4, 6 i 7.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 437 posłów. 417 – za, 1 – przeciw, 19 się wstrzymało.

Sejm poprawkę przyjął.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 2787, wraz z przyjętą poprawką, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 436 posłów. 418 – za, nikt nie był przeciw, 18 się wstrzymało.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z usuwaniem skutków powodzi oraz ustawy o ochronie gruntów rolnych i leśnych.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 8. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Infrastruktury o senackim projekcie ustawy o zmianie ustawy o samorządach zawodowych architektów oraz inżynierów budownictwa oraz ustawy – Prawo budowlane.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 2786.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 2786, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 447 posłów. 446 – za, nikt nie był przeciw, 1 się wstrzymał.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o samorządach zawodowych architektów oraz inżynierów budownictwa oraz ustawy – Prawo budowlane.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 9. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Cyfryzacji, Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o świadczeniu usług drogą elektroniczną oraz niektórych innych ustaw.

Dodatkowe sprawozdanie komisji to druk nr 2815-A.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Bardzo proszę panią poseł Annę Sobolak o przedstawienie dodatkowego sprawozdania komisji.

Poseł Sprawozdawca Anna Sobolak:

Panie Marszałku! Panie Premierze! Komisja wnioskuje, aby głosować za przyjęciem poprawek 1., 2., 3., 5., 8., 10. i odrzuceniem poprawek 4., 6., 7., 9. oraz aby głosować za przyjęciem w całości ustawy. Dziękuję. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję, pani poseł.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 2815.

Komisja przedstawia również w dodatkowym sprawozdaniu poprawki, nad którymi głosować będziemy w pierwszej kolejności.

Poprawki od 1. do 9. zostały zgłoszone do art. 1 projektu ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy o świadczeniu usług drogą elektroniczną.

W 1. poprawce do dodawanego art. 15e wnioskodawcy proponują nadać nowe brzmienie ust. 2.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 1. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 443 posłów. 421 – za, 1 – przeciw, 21 się wstrzymało.

Sejm poprawkę przyjął.

W 2. poprawce do dodawanego art. 15f wnioskodawcy proponują nadać nowe brzmienie ust. 4 i 5.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 2. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 430 posłów. 410 – za, 19 – przeciw, 1 się wstrzymał.

Sejm poprawkę przyjął.

Marszałek

W 3. poprawce wnioskodawcy proponują nadać nowe brzmienie dodawanemu art. 22p.

Z poprawką tą łączy się 5. poprawka.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Przyjęcie tych poprawek spowoduje bezprzedmiotowość poprawek 4. i 6.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek 3. i 5., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 448 posłów. 264 – za, 183 – przeciw, 1 się wstrzymał.

Sejm poprawkę przyjął.

Poprawki 4. i 6. stały się bezprzedmiotowe.

W 7. poprawce do dodawanego art. 22zb wnioskodawcy proponują dodać ust. 3–5.

Komisja wnosi o jej odrzucenie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 7. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 444 posłów. 197 – za, 240 – przeciw, 7 się wstrzymało.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 8. poprawce do dodawanego art. 22zw wnioskodawcy proponują nadać nowe brzmienie ust. 4 i 5.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 8. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 444 posłów. 421 – za, 3 – przeciw, 20 się wstrzymało.

Sejm poprawkę przyjął.

W 9. poprawce wnioskodawcy proponują dodać art. 22zzma.

Komisja wnosi o jej odrzucenie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 9. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 442 posłów. 204 – za, 237 – przeciw, 1 się wstrzymał.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 10. poprawce wnioskodawcy proponują utrzymać dotychczasowe brzmienie w art. 17 § 1a ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 10. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 443 posłów. 419 – za, 2 – przeciw, 22 się wstrzymało.

Sejm poprawkę przyjął.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 2815, wraz z przyjętymi poprawkami, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 445 posłów. 249 – za, 6 – przeciw, 190 się wstrzymało.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o świadczeniu usług drogą elektroniczną oraz niektórych innych ustaw.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 10. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji do Spraw Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych oraz Komisji Infrastruktury o rządowym projekcie ustawy o zmianie niektórych ustaw w celu wsparcia zrównoważonego lotnictwa.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisje wnoszą o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 2849.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 2849, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 445 posłów. 246 – za, 22 – przeciw, 177 się wstrzymało.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustaw w celu wsparcia zrównoważonego lotnictwa.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 14. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych w sprawie sprawozdania z wykonania budżetu państwa za okres od dnia 1 stycznia do dnia 31 grudnia 2025 r. wraz z przedstawioną przez Najwyższą Izbę Kontroli analizą wykonania budżetu państwa i założeń polityki pieniężnej w 2025 r. oraz komisyjnym projektem uchwały w przedmiocie absolutorium.

Dodatkowe sprawozdanie komisji to druk nr 2817-A.

Bardzo proszę pana posła Janusza Cichonia o przedstawienie sprawozdania komisji.

Poseł Sprawozdawca Janusz Cichoń:

Szanowny Panie Marszałku! Szanowny Panie Premierze! Wysoka Izbo! W trakcie debaty nad sprawozdaniem z wykonania budżetu państwa za 2025 r. złożono trzy poprawki do uchwały w przedmiocie

Poseł Sprawozdawca Janusz Cichoń

absolutorium. Komisja Finansów Publicznych zaopiniowała negatywnie te poprawki i rekomenduje Wysokiej Izbie ich odrzucenie i głosowanie za uchwałą w wersji przedstawionej przez Komisję Finansów Publicznych. Dziękuję. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu uchwały z druku nr 2817.

Komisja przedstawia również w dodatkowym sprawozdaniu poprawki, nad którymi głosować będziemy w pierwszej kolejności.

W 1. poprawce wnioskodawcy proponują nadanie nowego brzmienia pkt I.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 1. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 444 posłów. 196 – za, 241 – przeciw, 7 się wstrzymało.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 2. poprawce wnioskodawcy proponują nadanie nowego brzmienia pkt II.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 2. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 441 posłów. 197 – za, 237 – przeciw, 7 się wstrzymało.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 3. poprawce wnioskodawcy proponują skreślenie pkt III.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 3. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 445 posłów. 176 – za, 268 – przeciw, 1 się wstrzymał.

Sejm poprawkę odrzucił.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu uchwały.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu uchwały w sprawie sprawozdania z wykonania budżetu państwa za okres od dnia 1 stycznia do dnia 31 grudnia 2025 r. oraz w sprawie absolutorium dla Rady Ministrów, w brzmieniu z druku nr 2817, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 446 posłów. 240 – za, 205 – przeciw, 1 się wstrzymał.

Stwierdzam, że Sejm podjął uchwałę w sprawie sprawozdania z wykonania budżetu państwa za okres od dnia 1 stycznia do dnia 31 grudnia 2025 r. oraz w sprawie absolutorium dla Rady Ministrów. (*Oklaski*)

Chciałbym serdecznie podziękować panu posłowi Januszowi Cichoniowi i jego komisji za pracę. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Powracamy do rozpatrzenia punktu 18. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 2860.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 2860, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 446 posłów. 246 – za, 199 – przeciw, 1 się wstrzymał.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 20. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o ochotniczych strażach pożarnych.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 2858.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 2858, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 441 posłów. 438 – za, 2 – przeciw, 1 się wstrzymał.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o ochotniczych strażach pożarnych.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 22. porządku dziennego: Pierwsze czytanie obywatelskiego projektu ustawy o ochronie bezpieczeństwa wewnętrznego w związku z realizacją polityki migracyjnej Unii Europejskiej.

W dyskusji zgłoszono wniosek o odrzucenie projektu ustawy w pierwszym czytaniu, który poddam pod głosowanie.

Odrzucenie tego wniosku oznaczać będzie, że Sejm, zgodnie z propozycją zaopiniowaną przez Prezydium Sejmu, skierował ten projekt ustawy do Ko-

Marszałek

misji Administracji i Spraw Wewnętrznych w celu rozpatrzenia.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie w pierwszym czytaniu projektu ustawy zawartego w druku nr 2602, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 446 posłów. 247 – za, 199 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm wniosek przyjął. (*Oklaski*)

Powracamy do rozpatrzenia punktu 25. porządku dziennego: Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku akcyzowym.

W dyskusji zgłoszono wniosek o odrzucenie projektu ustawy w pierwszym czytaniu, który poddam pod głosowanie.

Odrzucenie tego wniosku oznaczać będzie, że Sejm, zgodnie z propozycją zaopiniowaną przez Prezydium Sejmu, skierował ten projekt ustawy do Komisji Finansów Publicznych oraz Komisji do Spraw Deregulacji w celu rozpatrzenia.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie w pierwszym czytaniu projektu ustawy zawartego w druku nr 2839, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 443 posłów. 23 – za, 242 – przeciw, 178 się wstrzymało.

Sejm wniosek odrzucił, a tym samym skierował ten projekt ustawy do Komisji Finansów Publicznych oraz Komisji do Spraw Deregulacji w celu rozpatrzenia.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 19. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Cyfryzacji, Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii oraz Komisji Edukacji i Nauki o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy – Prawo oświatowe oraz ustawy o systemie informacji oświatowej.

Dodatkowe sprawozdanie komisji to druk nr 2857-A.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Bardzo proszę pana posła Adama Krzemińskiego o przedstawienie dodatkowego sprawozdania komisji.

Poseł Sprawozdawca Adam Krzemiński:

Panie Marszałku! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Podczas drugiego czytania wpłynęło osiem poprawek. Połączone komisje po rozpatrzeniu rekomendują przyjęcie poprawek 2. i 3. oraz przyjęcie całej dobrej ustawy. Dziękuję. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Komisje wnoszą o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 2857.

Komisje przedstawiają również wnioski mniejszości, a także w dodatkowym sprawozdaniu poprawki, nad którymi głosować będziemy w pierwszej kolejności.

Wnioski mniejszości od 1. do 20. oraz poprawki od 1. do 3. zostały zgłoszone do art. 1 projektu ustawy nowelizującej, zawierającego zmiany do ustawy – Prawo oświatowe.

W 1. poprawce wnioskodawcy proponują dodać art. 44f.

Z poprawką tą łączą się poprawki od 4. do 8.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisje wnoszą o ich odrzucenie.

Przyjęcie tych poprawek spowoduje bezprzedmiotowość wniosków mniejszości od 1. do 23. oraz poprawek 2. i 3.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek 1. oraz od 4. do 8., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 443 posłów. 25 – za, 245 – przeciw, 173 się wstrzymało.

Sejm poprawki odrzucił.

W 1. wniosku mniejszości wnioskodawcy proponują zmianę w poleceniu nowelizującym.

Z wnioskiem tym łączą się wnioski mniejszości 3., 7. i 20.

Nad tymi wnioskami głosować będziemy łącznie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosków mniejszości 1., 3., 7. i 20., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 440 posłów. 1 – za, 255 – przeciw, 184 się wstrzymało.

Sejm wnioski mniejszości odrzucił.

W 2. wniosku mniejszości do dodawanego art. 44f wnioskodawcy proponują dodać ust. 1a.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 2. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 442 posłów. 28 – za, 229 – przeciw, 185 się wstrzymało.

Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 4. wniosku mniejszości do dodawanego art. 44g ust. 1 wnioskodawcy proponują dodać pkt 5.

Z wnioskiem tym łączą się wnioski mniejszości 6., 13., 16. i 19.

Marszałek

Nad tymi wnioskami głosować będziemy łącznie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosków mniejszości 4., 6., 13., 16. i 19., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 439 posłów. 3 – za, 254 – przeciw, 182 się wstrzymało.

Sejm wnioski mniejszości odrzucił.

W 5. wniosku mniejszości do dodawanego art. 44g wnioskodawcy proponują zmiany w ust. 2, 7 i 8 oraz dodać ust. 9.

Z wnioskiem tym łączy się 11. wniosek mniejszości.

Nad tymi wnioskami głosować będziemy łącznie.

Przyjęcie tych wniosków mniejszości spowoduje bezprzedmiotowość 2. poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosków mniejszości 5. i 11., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 445 posłów. 1 – za, 235 – przeciw, 209 się wstrzymało.

Sejm wnioski mniejszości odrzucił.

W 2. poprawce do dodawanego art. 44g wnioskodawcy proponują nadać nowe brzmienie ust. 7.

Komisje wnoszą o jej przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 2. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 440 posłów. 243 – za, nikt nie był przeciw, 197 się wstrzymało.

Sejm poprawkę przyjął.

W 8. wniosku mniejszości do dodawanego art. 44i ust. 5 wnioskodawcy proponują zmianę odesłania.

Z wnioskiem tym łączą się wnioski mniejszości 12., 15., 18. i 21.

Nad tymi wnioskami głosować będziemy łącznie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosków mniejszości 8., 12., 15., 18. i 21., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 437 posłów. 1 – za, 256 – przeciw, 180 się wstrzymało.

Sejm wnioski mniejszości odrzucił.

W 9. wniosku mniejszości do dodawanego art. 44i wnioskodawcy proponują nadać nowe brzmienie ust. 6–8.

Z wnioskiem tym łączą się wnioski mniejszości 10. i 17.

Nad tymi wnioskami głosować będziemy łącznie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosków mniejszości 9., 10. i 17., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 441 posłów. 1 – za, 256 – przeciw, 184 się wstrzymało.

Sejm wnioski mniejszości odrzucił.

W 14. wniosku mniejszości do dodawanego art. 44k wnioskodawcy proponują dodać ust. 9–11.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 14. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 443 posłów. 27 – za, 232 – przeciw, 184 się wstrzymało.

Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 3. poprawce do dodawanego art. 44o wnioskodawcy proponują nadać nowe brzmienie ust. 1.

Komisje wnoszą o jej przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 3. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 440 posłów. 243 – za, 1 – przeciw, 196 się wstrzymało.

Sejm poprawkę przyjął.

W 22. wniosku mniejszości wnioskodawcy proponują nadać nowe brzmienie art. 3 projektu ustawy nowelizującej.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 22. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 423 posłów. 1 – za, 246 – przeciw, 176 się wstrzymało.

Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 23. wniosku mniejszości wnioskodawcy proponują nadać nowe brzmienie art. 5 projektu ustawy nowelizującej.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 23. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

(*Poseł Barbara Bartuś*: Chwileczkę.)

Głosowało 445 posłów. 1 – za, 239 – przeciw, 205 się wstrzymało.

Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 2857,

Marszałek

wraz z przyjętymi poprawkami, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 443 posłów. 251 – za, 24 – przeciw, 168 się wstrzymało.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy – Prawo oświatowe oraz ustawy o systemie informacji oświatowej.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 26. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Zdrowia o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta (druki nr 2834 i 2862)**.**

Bardzo proszę panią poseł Martę Golbik o przedstawienie sprawozdania komisji.

Poseł Sprawozdawca Marta Golbik:

Wysoka Izbo! Senat złożył cztery poprawki do ustawy o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta, zwanej powszechnie lex szarlatan. Sejmowa Komisja Zdrowia 29 lipca rozpatrzyła wszystkie cztery poprawki i zwraca się z wnioskiem o głosowanie przeciwko ich odrzuceniu, przy czym nad poprawkami 2., 3. i 4. będziemy głosować razem. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję, pani poseł.

Przypominam, że Sejm odrzuca poprawki Senatu bezwzględną większością głosów w obecności co najmniej połowy ustawowej liczby posłów.

Jeżeli Sejm nie odrzuci poprawki Senatu, uważa się ją za przyjętą.

W punktach porządku dziennego dotyczących rozpatrywania poprawek Senatu głosować będziemy nad wnioskami o odrzucenie poprawek Senatu.

Wszystkie poprawki Senat zgłosił do art. 1 zawierającego zmiany do ustawy o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta.

W 1. poprawce do art. 67zl ustawy nowelizującej Senat proponuje zmiany w ust. 5.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 1. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 440 posłów. Większość bezwzględna – 221. 2 – za, 278 – przeciw, 160 się wstrzymało.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

W poprawkach od 2. do 4. Senat proponuje zmiany redakcyjno-legislacyjne.

Nad tymi poprawkami będziemy głosować łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek od 2. do 4., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 442 posłów. Większość bezwzględna – 222. 1 – za, 273 – przeciw, 168 się wstrzymało.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawki przyjął.

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie uchwały Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 27. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji do Spraw Dzieci i Młodzieży oraz Komisji Polityki Społecznej i Rodziny o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o opiece nad dziećmi w wieku do lat 3 oraz niektórych innych ustaw (druki nr 2835 i 2847)**.**

Bardzo proszę panią poseł Dorotę Marek o przedstawienie sprawozdania komisji.

Poseł Sprawozdawca Dorota Marek:

Panie Marszałku! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Połączone komisje rekomendują, aby Wysoki Sejm raczył wszystkie poprawki Senatu przyjąć. Dziękuję. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję, pani poseł.

Głosować będziemy zgodnie z zasadami stosowanymi w poprzednim punkcie porządku dziennego.

W 1. poprawce do art. 1 Senat proponuje zmianę w pkt 7.

Z poprawką tą łączą się poprawki 2., 3., 5., 6., 8. i 9.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisje wnoszą o ich przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek 1., 2., 3., 5., 6., 8. i 9., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 442 posłów. Większość bezwzględna – 222. 1 – za, 440 – przeciw, 1 się wstrzymał.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawki przyjął.

W 4. poprawce do art. 1 Senat proponuje zmianę w pkt 43.

Z poprawką tą łączy się poprawka 10.

Marszałek

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisje wnoszą o ich przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek 4. i 10., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 437 posłów. Większość bezwzględna – 219. Nikt nie był za, 436 – przeciw, 1 się wstrzymał.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawki przyjął.

W 7. poprawce do art. 19 Senat proponuje zmiany w pkt 1.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 7. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 438 posłów. Większość bezwzględna – 220. Nikt nie był za, 437 – przeciw, 1 się wstrzymał.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

W 11. poprawce do art. 48 Senat proponuje zmianę w pkt 3.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 11. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 442 posłów. Większość bezwzględna – 222. Nikt nie był za, 441 – przeciw, 1 się wstrzymał.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

W 12. poprawce do art. 48 Senat proponuje zmianę w pkt 4.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 12. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 438 posłów. Większość bezwzględna – 220. 1 – za, 434 – przeciw, 3 się wstrzymało.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

W 13. poprawce do art. 48 Senat proponuje zmianę w pkt 4.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 13. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 442 posłów. Większość bezwzględna – 222. Nikt nie był za, 441 – przeciw, 1 się wstrzymał.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie uchwały Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o opiece nad dziećmi w wieku do lat 3 oraz niektórych innych ustaw.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 28. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Infrastruktury oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o publicznym transporcie zbiorowym oraz niektórych innych ustaw (druki nr 2836 i 2854)**.**

Bardzo proszę pana posła Krzysztofa Truskolaskiego o przedstawienie sprawozdania komisji.

Poseł Sprawozdawca Krzysztof Truskolaski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Senat do ustawy zgłosił 12 poprawek. Połączone komisje rekomendują, aby wszystkie poprawki przyjąć. (*Oklaski*)

(*Poseł Szymon Hołownia*: Brawa dla niego! Brawa!)

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Głosować będziemy zgodnie z zasadami stosowanymi w poprzednim punkcie porządku dziennego.

W 1. poprawce do art. 42a ustawy o publicznym transporcie zbiorowym Senat proponuje zmianę w ust. 5.

Z poprawką tą łączą się poprawki od 2. do 10. i 12.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisje wnoszą o ich przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek od 1. do 10. i 12., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 443 posłów. Większość bezwzględna – 222. 178 – za, 264 – przeciw, 1 się wstrzymał.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawki przyjął.

W 11. poprawce do art. 20 ustawy Senat proponuje zmianę w ust. 3.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 11. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 442 posłów. Większość bezwzględna – 222. 177 – za, 245 – przeciw, 20 się wstrzymało.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

Marszałek

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie uchwały Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o publicznym transporcie zbiorowym oraz niektórych innych ustaw.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 33. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Regulaminowej, Spraw Poselskich i Immunitetowych w sprawie wniosku z dnia 4 maja 2026 r. o wyrażenie zgody przez Sejm na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej oraz zatrzymanie i tymczasowe aresztowanie posła Wojciecha Króla, przedłożonego przez Europejskiego Prokuratora Generalnego, uzupełnionego w dniu 28 maja 2026 r.

Na podstawie art. 105 ust. 2 i 5 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej poseł może być pociągnięty do odpowiedzialności karnej oraz zatrzymany i tymczasowo aresztowany za zgodą Sejmu.

Przypominam, że Komisja Regulaminowa, Spraw Poselskich i Immunitetowych na podstawie art. 7c ust. 5 i art. 10 ust. 6 ustawy o wykonywaniu mandatu posła i senatora proponuje, aby Sejm przyjął wniosek o wyrażenie zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej posła Wojciecha Króla w zakresie czynów wymienionych w punktach pierwszym i drugim wniosku oraz odrzucił wniosek o wyrażenie zgody na zatrzymanie i tymczasowe aresztowanie posła Wojciecha Króla.

Na podstawie art. 7c ust. 6 i art. 10 ust. 7 ustawy o wykonywaniu mandatu posła i senatora Sejm wyraża zgodę na pociągnięcie posła do odpowiedzialności karnej oraz zatrzymanie i tymczasowe aresztowanie w drodze uchwały podjętej bezwzględną większością głosów ustawowej liczby posłów.

Głosować będziemy nad wnioskiem o wyrażenie zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej posła Wojciecha Króla za czyny określone w tym wniosku oraz nad wnioskiem o wyrażenie zgody na zatrzymanie i tymczasowe aresztowanie posła Wojciecha Króla.

Pod głosowanie poddam kolejno czyny przedstawione we wniosku o wyrażenie zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej, a także wniosek o wyrażenie zgody na zatrzymanie i tymczasowe aresztowanie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku europejskiego prokuratora generalnego z dnia 4 maja 2026 r., uzupełnionego w dniu 28 maja 2026 r., o wyrażenie zgody przez Sejm na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej posła Wojciecha Króla za czyn określony w punkcie pierwszym tego wniosku, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 441 posłów. Większość bezwzględna ustawowa – 231. 436 – za, 2 – przeciw, 3 się wstrzymało.

(*Głos z sali*: Brawo!)

(*Głos z sali*: No i co?)

Sejm bezwzględną większością głosów podjął uchwałę o wyrażeniu zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej posła Wojciecha Króla za czyn określony w punkcie pierwszym wniosku europejskiego prokuratora generalnego z dnia 4 maja 2026 r., uzupełnionego w dniu 28 maja 2026 r.

Przystępujemy do głosowania.

(*Głos z sali*: Gdzie Ziobro?)

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku europejskiego prokuratora generalnego z dnia 4 maja 2026 r., uzupełnionego w dniu 28 maja 2026 r., o wyrażenie zgody przez Sejm na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej posła Wojciecha Króla za czyn określony w punkcie drugim tego wniosku, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 442 posłów. Większość bezwzględna ustawowa – 231. 437 – za, 2 – przeciw, 3 się wstrzymało.

Sejm bezwzględną większością głosów podjął uchwałę o wyrażeniu zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej posła Wojciecha Króla za czyn określony w punkcie drugim wniosku europejskiego prokuratora generalnego z dnia 4 maja 2026 r., uzupełnionego w dniu 28 maja 2026 r.

Przystępujemy do głosowania nad wnioskiem o zatrzymanie i tymczasowe aresztowanie. (*Poruszenie na sali*)

(*Głosy z sali*: Ooo…)

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku europejskiego prokuratora generalnego z dnia 4 maja 2026 r., uzupełnionego w dniu 28 maja 2026 r., o wyrażenie zgody przez Sejm na zatrzymanie i tymczasowe aresztowanie posła Wojciecha Króla, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk. (*Gwar na sali*)

(*Głos z sali*: Złodzieje!)

(*Poseł Michał Wójcik*: Hańba!)

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

(*Poseł Robert Telus*: Konfederacja. Zobaczcie Konfederację.)

Głosowało 437 posłów. Większość bezwzględna ustawowa – 231. 181 – za, 251 – przeciw, 5 się wstrzymało.

(*Część posłów skanduje*: Złodzieje! Złodzieje! Złodzieje!)

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów podjął uchwałę o niewyrażeniu zgody na zatrzymanie i tymczasowe aresztowanie posła Wojciecha Króla na wniosek europejskiego prokuratora generalnego z dnia 4 maja 2026 r., uzupełniony w dniu 28 maja 2026 r.

(*Poseł Robert Telus*: Konfederacja, czym was kupili?)

Marszałek

Powracamy do rozpatrzenia punktu 34. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Regulaminowej, Spraw Poselskich i Immunitetowych w sprawie wniosku oskarżyciela prywatnego Artura Szweda, reprezentowanego przez adwokata Lesława Szpalę, z dnia 10 września 2025 r. o wyrażenie zgody przez Sejm na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej posła Adama Dziedzica.

Na podstawie art. 105 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej poseł może być pociągnięty do odpowiedzialności karnej za zgodą Sejmu.

Przypominam, że Komisja Regulaminowa, Spraw Poselskich i Immunitetowych na podstawie art. 7c ust. 5 ustawy o wykonywaniu mandatu posła i senatora proponuje, aby Sejm odrzucił wniosek o wyrażenie zgody przez Sejm na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej posła Adama Dziedzica.

Na podstawie art. 7c ust. 6 ustawy o wykonywaniu mandatu posła i senatora Sejm wyraża zgodę na pociągnięcie posła do odpowiedzialności karnej w drodze uchwały podjętej bezwzględną większością głosów ustawowej liczby posłów.

Głosować będziemy nad wnioskiem o wyrażenie zgody przez Sejm na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej posła Adama Dziedzica.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku oskarżyciela prywatnego Artura Szweda, reprezentowanego przez adwokata Lesława Szpalę, z dnia 10 września 2025 r. o wyrażenie zgody przez Sejm na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej posła Adama Dziedzica za czyn określony w tym wniosku, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 430 posłów. Większość bezwzględna – 231. 165 – za, 257 – przeciw, 8 się wstrzymało.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów podjął uchwałę o niewyrażeniu zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej posła Adama Dziedzica za czyn określony w tym wniosku.

Przypominam, że Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość złożył wnioski o uzupełnienie porządku dziennego o punkty:

— Wniosek o odwołanie Wicemarszałka Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej Pani Moniki Wielichowskiej,

— Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług, druk nr 2413.

W związku ze zbliżaniem się terminu, o którym mowa w art. 173 ust. 5 regulaminu Sejmu, poddam kolejno pod głosowanie wnioski o uzupełnienie porządku dziennego o te punkty.

Przypominam, że zgodnie z art. 173 ust. 4 regulaminu Sejmu głosowania te nie są poprzedzone debatą ani zadawaniem pytań.

Wnioski te poddam kolejno pod głosowanie.

Przystępujemy do głosowania nad wnioskiem o uzupełnienie porządku dziennego o punkt obejmujący wniosek o odwołanie wicemarszałka Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej pani Moniki Wielichowskiej.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem tego wniosku, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 433 posłów. 180 – za, 238 – przeciw, 15 się wstrzymało.

Sejm wniosek o uzupełnienie porządku dziennego odrzucił.

Przystępujemy do głosowania nad wnioskiem o uzupełnienie porządku dziennego o punkt obejmujący pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług, druk nr 2413.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem tego wniosku, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 435 posłów. 182 – za, 236 – przeciw, 17 się wstrzymało.

Sejm wniosek o uzupełnienie porządku dziennego odrzucił.

Dziękuję państwu serdecznie.

Minuta przerwy.

(*Przerwa w posiedzeniu od godz. 12 min 38 do godz. 12 min 46*)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Wysoka Izbo! Wznawiam obrady.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 30. porządku dziennego: Pytania w sprawach bieżących.

Przypominam, że postawienie pytania nie może trwać dłużej niż 2 minuty, zaś udzielenie odpowiedzi nie może trwać dłużej niż 6 minut. Prawo do postawienia pytania dodatkowego przysługuje wyłącznie posłowi zadającemu pytanie. Dodatkowe pytanie nie może trwać dłużej niż 1 minutę, a uzupełniająca odpowiedź nie może trwać dłużej niż 3 minuty. Marszałek Sejmu może wyrazić zgodę na wydłużenie czasu odpowiedzi na pytanie dodatkowe.

Jako pierwszą zapraszam do zadania pytania grupę posłów.

Pani poseł Agata Wojtyszek.

Drugą osobą, która będzie zadawać pytanie, będzie pan poseł Bartłomiej Dorywalski. Rozumiem, że w imieniu grupy posłów.

Zapraszam.

Poseł Agata Wojtyszek:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Na początku lipca dowiedzieliśmy się, że dotychcza-

Poseł Agata Wojtyszek

sowy prezes zarządu elektrowni Połaniec został oddelegowany przez radę nadzorczą do ratowania sytuacji kryzysowej w innej spółce. Decyzja ta oznacza, że kluczowy dla południowo-wschodniej Polski zakład produkujący blisko 6% energii elektrycznej w kraju zostaje pozbawiony pełnowymiarowego stacjonarnego przywództwa. Ta niezrozumiała decyzja właścicielska zbiega się w czasie z coraz wyraźniejszymi sygnałami dotyczącymi tzw. integracji Enea Elektrownia Połaniec z elektrownią w Kozienicach, co dzieje się bez rzeczywistego dialogu społecznego, rzetelnych konsultacji oraz przedstawienia stronie społecznej pełnych informacji dotyczących planów, celów, zakresu harmonogramu i skutków planowanych zmian.

Panie Ministrze! Ten problem dotyczy bezpośrednio ok. 800 pracowników zatrudnionych na etatach w elektrowni i ok. 450 pracowników firm zewnętrznych, które kooperują i żyją z obsługi tego zakładu. Do tego porażający obraz, który wyłania się z ogólnodostępnych portali energetycznych. Regularnie w tym samym czasie na sześć bloków energetycznych co najmniej trzy czy cztery są odstawione awaryjnie. To jawny dowód na całkowity brak nadzoru nad eksploatacją. Urządzenia nie są serwisowane przez uprawnione podmioty. Kosztowny remont zespołów młynowych w bloku nr 6 nie przyniósł pożądanych efektów. W bloku nr 3, który niedawno przeszedł remont, znowu mamy awarię. Dochodzą do nas informacje o ukrywaniu raportów świadczących o fatalnym stanie technicznym bloku nr 7. Ogromne wątpliwości budzi stan systemów przeciwpożarowych instalacji, zraszaczy oraz zabezpieczeń przeciwwybuchowych ATEX. Tak źle w Połańcu jeszcze nie było.

Dlatego pytam, kto personalnie i na jakich zasadach ponosi pełną odpowiedzialność prawną i operacyjną za bieżące decyzje strategiczne w elektrowni Połaniec w czasie nieobecności prezesa? Jakie są konkretne plany ministerstwa oraz Grupy Enea wobec integracji Połańca z Kozienicami? (*Dzwonek*) Czy planowana fuzja zakłada zachowanie pełnej podmiotowości ekonomicznej i podatkowej zakładu w Połańcu?

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję, pani poseł.

Poseł Agata Wojtyszek:

Czy MAP ma świadomość katastrofalnego stanu technicznego infrastruktury krytycznej w Połańcu, w tym faktu ciągłego awaryjnego postoju bloków 2, 3, 6 i 7? I jakie konkretne kroki podjęto, by zatrzymać ten proces niszczenia majątku narodowego? Dziękuję.

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Pani poseł, dziękuję bardzo.

Będzie możliwość zadania dodatkowego pytania.

Na pytanie pani poseł odpowiada podsekretarz stanu w Ministerstwie Aktywów Państwowych Grzegorz Wrona.

Zapraszam, panie ministrze.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Aktywów Państwowych Grzegorz Wrona:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Pani Poseł! Chcę panią uspokoić. Nie jest tak źle. Oddelegowanie członka rady nadzorczej do firmy Polimex nie jest w celu ratowania tej spółki, ale jej rozwoju, a zarząd elektrowni Połaniec działa bez zarzutów. Wkrótce ogłosimy konkurs, w którym pewnie może się znaleźć i pani kandydatura na osobę zarządzającą tą spółką.

Spółka Połaniec jest spółką wyjątkową. W 1996 r. była spółką Skarbu Państwa i do 2000 r. stanowiła dobro państwa polskiego, po czym została sprywatyzowana. Przez 17 lat ta spółka przechodziła z rąk do rąk prywatnych inwestorów, aby w roku 2017 za 1,2 mld rząd PiS-u odkupił to aktywo, którego bloki energetyczne dzisiaj są w podobnym do mnie wieku, czyli ok. 50 lat. Blok, o którym pani mówi, wysokoawaryjny, ma swoje lata i ma swoje wady, jednak od 18 grudnia w roku 2024 do 28 lutego 2025 r. przeszedł remont kapitalny.

Zakup elektrowni w takim stanie niósł ze sobą pewne ryzyka związane z rentownością takich aktywów, które są oparte na węglu kamiennym. W przypadku Połańca mamy blok biomasowy oraz siedem bloków, w których odbywa się współspalanie. Proces, który jest wyjątkowo trudny. To jest adaptacja dość dojrzałych wiekowo bloków do warunków obniżenia emisji, przy wzięciu pod uwagę kosztów uprawnień CO_2. Niemniej jednak załoga elektrowni Połaniec, doświadczona i wykwalifikowana, radzi sobie z tymi aktywami dobrze, prawidłowo. Bloki są podnoszone i pracują.

Chciałbym panią też absolutnie uspokoić. Nie mamy zamiaru łączyć dwóch firm, elektrowni Połaniec i Enei Wytwarzanie. Elektrownia Połaniec sp. z o.o. jest samodzielnym podmiotem i to się nie zmieni. Działania, które prowadzi zarząd spółki, są działaniami, których celem jest ujednolicenie procedur w grupie Enea, w grupie, która składa się z wielu spółek. W tym obszarze to ujednolicenie powinno zakończyć się w połowie sierpnia.

Co do dyskusji ze stroną społeczną to od 9 miesięcy zajmuję się górnictwem i energetyką. Nie ma takiego związku zawodowego, który będzie usatysfakcjonowany ilością spotkań i ilością zdarzeń. Zawsze potrzeba więcej. 7 dni temu odbyło się ostatnie spotkanie, na którym byli członkowie związków zawodowych, przedstawiciele Rady Nadzorczej Grupy

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Aktywów Państwowych Grzegorz Wrona

Enea i zarząd. Ja również jestem cały czas w dialogu ze związkami zawodowymi. Chcę państwa uspokoić, ten dialog jest prowadzony na dobrych zasadach. Bardzo państwu dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.

Pytanie dodatkowe należy do pana posła Bartłomieja Dorywalskiego.

Zapraszam.

Poseł Bartłomiej Dorywalski:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! W ostatnim czasie pojawiły się informacje o budowie magazynów energii w Tursku Wielkim oraz na terenie elektrowni Połaniec. Łącznie mówimy tutaj o infrastrukturze o pojemności blisko 2 GWh, jednej z największych w kraju. Nikt nie kwestionuje potrzeby rozwoju nowoczesnych technologii, ale mieszkańcy regionu mają prawo wiedzieć, czy za tymi inwestycjami nie kryje się plan stopniowego ograniczania produkcji energii w elektrowni Połaniec. Magazyny energii oczywiście nie produkują prądu. One go jedynie magazynują, bilansują system.

Mam pytanie: Czy rząd może jednoznacznie zadeklarować, że budowa ogromnych magazynów energii nie jest elementem strategii prowadzącej do wygaszania lub ograniczania pracy bloków energetycznych elektrowni Połaniec? Czy ministerstwo dysponuje analizami wpływu tych inwestycji na zatrudnienie? Czy jest gotowe zagwarantować utrzymanie ok. 1200 miejsc pracy związanych bezpośrednio i pośrednio z elektrownią?

Panie Ministrze! Pragnę w imieniu pani poseł zadeklarować (*Dzwonek*), że nie będzie się ubiegać o to stanowisko, o którym pan mówi. Reprezentuje wyborców i tak będzie do końca tej kadencji.

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję bardzo.

Ponownie zapraszam podsekretarza stanu w Ministerstwie Aktywów Państwowych pana ministra Grzegorza Wronę.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Aktywów Państwowych Grzegorz Wrona:

Celem budowania magazynów energii jest stabilizacja systemu elektroenergetycznego. To dobrze, że w Połańcu, gdzie mamy wyprowadzenie mocy i infrastrukturę, jesteśmy gotowi na takie inwestycje jak budowa magazynu energii. Nie ma to żadnego wpływu na wytwórców energii, bo są to dwa oddzielne światy: dystrybucja i wykorzystanie energii. Plany związane z wykorzystaniem bloków energetycznych w Połańcu są dalekosiężne i wykraczają poza okres przyjęty w przypadku energetyki związanej z wydobyciem węgla. Czy to się przekłada na zatrudnienie? Żyjemy w świecie, w którym postęp powoduje zmniejszenie zatrudnienia we wszystkich dziedzinach. Oszustwem byłoby mówienie, że prowadzimy firmę po to, żeby zatrudniać ludzi. Rozwijamy te działalności i mam nadzieję, że posłowie z regionu też będą wpływać na to, aby takie inwestycje, np. potrzebujące niskokosztowo wytwarzanej energii elektrycznej, mogły powstawać dla dobra naszych wyborców – czy państwa wyborców i naszych obywateli. Bardzo dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję bardzo.

Pytanie drugie należy do posłów Piotra Głowskiego i Piotra Kandyby, którzy wraz z grupą innych posłów chcą zadać pytanie do ministra rolnictwa i rozwoju wsi.

Jako pierwszy pytanie zada pan poseł Piotr Głowski.

Zapraszam.

Poseł Piotr Głowski:

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Pani Minister! Staję dziś na tej mównicy, aby poruszyć temat o niezwykle istotnym znaczeniu dla codziennego życia milionów Polaków oraz dla kondycji polskiej gospodarki. Zwracam się do pani minister w sprawie niedawno uchwalonej przez Sejm nowelizacji ustawy o jakości handlowej artykułów rolno-spożywczych.

Sektor rolno-spożywczy to od pokoleń jeden z najsilniejszych filarów naszej gospodarki. Polska żywność cieszy się zasłużoną doskonałą renomą zarówno na wymagającym rynku krajowym, jak i na rynkach międzynarodowych. Jest synonimem wysokiej jakości, tradycji i solidności. Aby jednak utrzymać tę silną pozycję w dobie globalnej konkurencji, potrzebujemy przepisów nowoczesnych, przejrzystych, skutecznych. Potrzebujemy prawa, które z jednej strony realnie wspiera i chroni rodzimych producentów, a z drugiej – otacza pełną opieką i gwarancją bezpieczeństwa polskich konsumentów.

Pragnę zadać pani minister cztery szczegółowe pytania. Po pierwsze, jakie są najważniejsze zmiany organizacyjne, które ta nowelizacja wprowadza w codzienne funkcjonowanie inspekcji? Jak nowe uprawnienia kontrolne, w tym nadzór nad e-commerce i reklamą żywności, wpłyną na skuteczność elimino-

Poseł Piotr Głowski

wania nieuczciwych praktyk? Po drugie, jakie bezpośrednie i praktyczne korzyści przyniosą te przepisy polskim konsumentom? W jaki sposób nowa definicja oszustwa żywnościowego przełoży się na ich codzienną pewność, że kupują towar bezpieczny i zgodny z informacją na etykiecie? Po trzecie, w jaki sposób znowelizowana ustawa będzie chronić interesy polskich rolników i przetwórców przed nieuczciwą konkurencją, chociażby poprzez uszczelnienie kontroli granicznej towarów importowanych spoza Unii Europejskiej? Po czwarte, jakie jest strategiczne znaczenie tej regulacji dla budowania i utrwalania silnej i wiarygodnej marki polskiej żywności w Europie i na świecie?

Pani Minister! Wysoka Izbo! Proszę o przedstawienie (*Dzwonek*) szczegółowych założeń tych zmian. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Na pana cztery pytania odpowie sekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi pani minister Małgorzata Gromadzka.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Małgorzata Gromadzka:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Jest to nowelizacja długo wyczekiwana i bardzo ważna nie tylko z tego względu, że jest to implementacja przepisów Unii Europejskiej do porządku prawnego w Polsce. Przede wszystkim te nowe przepisy mają chronić polskich producentów, polski rynek, ale również polskich konsumentów, którzy mają spożywać zdrowej jakości żywność produkowaną na zasadach europejskich. Mają temu służyć te przepisy prawa. Nowe przepisy mają też na celu poprawienie sytuacji polskich rolników i małych producentów poprzez skierowanie potencjału kontrolnego na dużych eksporterów, na duże sieci handlowe, które oczywiście mają duży udział w handlu w Polsce, ale także potencjalnych fałszerzy. Dlatego też regulacje, które wprowadzamy, dotyczą m.in. pojęcia oszustwa żywnościowego oraz zaangażowania takich służb jak Policja, prokuratura, żeby móc śledzić te działania, które są dokonywane z premedytacją, jak fałszowanie, znakowanie żywności czy możliwość wprowadzenia na rynek polski żywności o szkodliwej jakości.

Kolejna sprawa to zmiana definicji artykułu rolno-spożywczego zafałszowanego. Polscy producenci, w tym rolnicy, znakują swoje produkty i my chcemy, żeby również pozostali, którzy wprowadzają na rynek polski inne produkty, byli odpowiedzialni za to, co się znajduje na etykietach, opakowaniach, żeby to było zgodne z jakością żywności, którą wprowadzają do obrotu.

Zostaje także wprowadzona obligatoryjna opłata dla importerów. Jest to opłata symboliczna, ale ma ona również na celu uszczelnienie polskiego rynku. Nie chcemy, aby polski rynek był zalewany przez żywność pochodzącą z krajów trzecich. Chcemy, aby te produkty były pewne i aby nasze służby miały pełną kontrolę nad tym, co jest wprowadzane do obrotu w Polsce. Temu ma również służyć jeszcze większa i lepsza współpraca w zakresie pozyskiwania informacji z Krajowej Administracji Skarbowej oraz komunikacja pomiędzy wszystkimi inspektorami i służbami, które kontrolują towar na przejściach granicznych.

Chcę państwa zapewnić, że nikt nie zamyka oczu. Wszystkie towary, które przekraczają polską granicę, są kontrolowane. Jest również egzekwowana i kontrolowana jakość tych towarów na podstawie ryzyka oraz badań laboratoryjnych. Właśnie temu mają służyć te przepisy prawa oraz przede wszystkim mają też służyć sprawniejszemu pozyskiwaniu informacji z Krajowej Administracji Skarbowej i wymianie tych informacji pomiędzy poszczególnymi służbami fitosanitarnymi. Oczywiście w tej chwili te działania też są podejmowane, ale chcemy, aby było jeszcze lepiej, aby ten polski rynek był pozbawiony jakichkolwiek wątpliwości.

Mamy również kwestię handlu przez Internet. Widzimy, że Internet jest zalewany suplementami diety czy żywnością, które są sprzedawane w ten sposób. Chcemy mieć pewność i pełną kontrolę w zakresie tego, co nasi obywatele zamawiają, jaka to jest żywność, czy jest zgodna z opisem zawartym na etykiecie.

Kolejna kwestia to wzmocnienie kadrowe, jeśli chodzi o osoby z inspektoratów. Chcemy, aby w każdym województwie, na każdym przejściu i w każdym porcie, gdzie nasza żywność jest sprawdzana i kontrolowana, została zwiększona kadra. Często słyszeliśmy – pani wojewoda pomorska i inni wojewodowie poruszali tę kwestie – że potrzebne jest wzmocnienie kadrowe. W związku z geopolityką, z umowami handlowymi i z natężeniem różnych zjawisk musimy być gotowi na wzmożone kontrole i to muszą robić profesjonaliści. Już teraz tak jest, ale dodatkowe 88 etatów wzmocni inspekcję jakości.

Kolejna kwestia to działalność edukacyjna. Szanowni państwo, nasi obywatele muszą być w pełni świadomi, jak powinny być znakowane produkty i w jaki sposób rozpoznawać, czy dany produkt jest zafałszowany czy nie. Musimy mieć pełną wiedzę na ten temat i najlepiej, żeby ta wiedza była pozyskiwana od profesjonalistów, czyli od inspektorów działających w terenie. Już teraz zadajemy sobie pytania, czy nasi obywatele są świadomi, w jaki sposób kontrolowana jest żywność i jak powinna być znakowana. Mamy

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Małgorzata Gromadzka
szereg przepisów na poziomie europejskim, m.in. dyrektywę dotyczącą greenwashingu i inne różnego rodzaju przepisy prawa. Musimy mieć pewność, że te przepisy u nas, w Polsce, działają – i tak jest. Dokładamy wszelkich starań, żeby Polki i Polacy byli pewni, że spożywają wysokiej jakości, zdrową żywność. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję bardzo.
Pytanie dodatkowe zada pan poseł Piotr Kandyba.
Zapraszam.

Poseł Piotr Kandyba:

Szanowna Pani Marszałek! Szanowni Państwo! Szanowna Pani Minister! Polska żywność ponad wszystko, ponad każdą żywność z innych krajów. Patriotyzm gospodarczy jest bardzo istotny. Apeluję do wszystkich: naprawdę, wspierajcie polską żywność. Żeby polskiej żywności okazywano należyty szacunek i żeby Polacy faktycznie mieli najlepsze produkty na półkach czy w lodówkach i później je spożywali, to niezbędne są inspekcje fitosanitarne. W tym przypadku mówimy o IJHARS-ie, który bardzo często pracuje też na granicach. Potrzeby są ogromne, dlatego bardzo się cieszę, że udało nam się zdobyć te dodatkowe stanowiska. Jest ich 80… ile?

(*Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Małgorzata Gromadzka*: Osiem.)

Tak, 88, dlatego należą się wielkie gratulacje i wielki szacunek. (*Dzwonek*)

Moje pytanie brzmi: W jaki sposób zostanie rozwiązany problem przepływu informacji pomiędzy IJHARS a innymi służbami oraz organami i czy obecnie jest on wystarczający i efektywny? Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję bardzo.
Zapraszam panią minister Małgorzatę Gromadzką.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Małgorzata Gromadzka:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Tak, przepływ informacji jest niezwykle ważny, bo teraz wiemy, że szybkość i sposób jej przekazania czasami decyduje o bardzo dobrej, efektywnej kontroli. Musimy trzymać rękę na pulsie oraz śledzić komunikaty, które napływają do nas z Unii Europejskiej. Ale liczba kontroli, a także liczba decyzji wycofujących dane produkty z Polski, również z terenu Unii Europejskiej, świadczy o tym, że nasze służby działają i że nasza inspekcja jest w tym aspekcie nad wyraz aktywna. Ta ustawa właśnie zapewnia większą wymianę i większy dostęp do informacji, m.in. z Krajowej Administracji Skarbowej. Tu należy powiedzieć, że Krajowa Administracja Skarbowa kontroluje przepływ towarów, tranzyt, więc bardzo ważne jest, żebyśmy mieli informacje, czy dany tranzyt jest szczelny i czy wszystko dzieje się odpowiednio, tak jak nakazuje prawo na terenie naszego kraju.

Ważna jest również możliwość zgłoszenia oszustwa żywnościowego Policji czy prokuraturze, jeżeli to oszustwo będzie nadmierne. Państwo polskie powinno reagować na działanie z premedytacją i wprowadzanie dużej ilości zafałszowanej żywności, gdyż tym właśnie chronimy polskiego producenta, chronimy nasze gospodarstwa rodzinne. Dobrze pan poseł powiedział, że na pierwszym miejscu, szanowni państwo, jest polska żywność. Mam apel do wszystkich. Gdy idziemy do sklepu i widzimy, że jest borówka produkowana w Polsce, w naszych gospodarstwach rodzinnych, a obok na półkach mamy borówkę z Zimbabwe czy z innego kraju, to z pełnym szacunkiem do tych krajów my, Polacy musimy wybierać i premiować polskie produkty rolne. Taki patriotyzm może doprowadzić do skutecznej polityki uszczelniania importu, uszczelniania tego, co wpływa do naszego kraju. Jeżeli nie będziemy kupować tego towaru, to ten towar nie będzie importowany. Dlatego tak kupujmy. Są strony internetowe, mamy różnego rodzaju aplikacje. Można podjechać do producenta i zamówić żywność, np. ziemniaki, szanowni państwo, i śliwki – cokolwiek w sezonie zechcecie zamówić. Boli mnie to, że w sezonie, kiedy mamy swoje wysokiej jakości produkty, na półkach sklepowych znajdują się produkty pochodzące z bardzo odległych krajów trzecich.

Jeżeli mówimy o przepływie informacji, to ważna jest kwestia badania informacji i weryfikacji oraz kontroli żywności, która jest zamawiana przez Internet. Wiemy, że dużą ilość żywności w tej chwili nasi konsumenci zamawiają przez Internet, więc tutaj ta nowelizacja też wprowadza możliwości (*Dzwonek*) nie tylko kontroli, ale również ingerencji organów ścigania. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję bardzo.
Przechodzimy do pytania trzeciego, które zadadzą posłowie Zbigniew Sosnowski i Jarosław Rzepa wraz z grupą posłów. Pytanie jest skierowane do ministra rolnictwa i rozwoju wsi.
Zapraszam pana posła Sosnowskiego.

Poseł Zbigniew Sosnowski:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Szanowny Panie Ministrze! Umowa handlowa Unia Europejska – Mercosur została przyjęta przez Radę Unii Europejskiej mimo sprzeciwu m.in. Polski, Francji, Austrii, Irlandii i Węgier. Umowa rozpoczęła proces stopniowego znoszenia lub obniżania ceł na towary rolne. W przypadku produktów najbardziej wrażliwych liberalizacja jest ograniczona kontyngentami taryfowymi, czyli określoną ilością towarów, która może zostać sprowadzona do Unii Europejskiej bez cła albo przy obniżonej stawce celnej. Należy zauważyć, że przyjęto specjalne unijne przepisy ochronne dla rolnictwa. Komisja Europejska może czasowo zawiesić preferencje handlowe lub przywrócić cła, gdy zwiększony import powoduje poważne szkody dla producentów unijnych albo grozi spowodowaniem takich szkód. Dla produktów wrażliwych przewidziano m.in. możliwość rozpoczęcia postępowania po wzroście importu o ok. 5% względem średniej z 3 lat oraz stałe monitorowanie importu wołowiny, drobiu, wieprzowiny, cukru, etanolu, ryżu, miodu i kukurydzy.

Polska podjęła działania na kilku płaszczyznach, czyli na płaszczyźnie politycznej, dyplomatycznej, legislacyjnej i sądowej. Nie udało się jednak zablokować zgody Rady Unii Europejskiej na podpisanie i tymczasowe stosowanie części handlowej umowy. Najdalej idącym działaniem Polski było wniesienie skargi do Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej. Od 1 maja 2026 r. handlowa część umowy Unia Europejska – Mercosur faktycznie obowiązuje w Polsce mimo sprzeciwu polskiego rządu. Polska nie może samodzielnie wyłączyć się z unijnej polityki handlowej. Może natomiast wprowadzić kontrolę importowanej żywności (*Dzwonek*) i dokumentować zakłócenia na rynku.

W związku z tym mam do pana ministra następujące pytania. Po pierwsze, jakie dokładnie podjęto działania, aby zablokować umowę Unia Europejska – Mercosur? Po drugie, proszę o przedstawienie danych dotyczących wymiany handlowej dotyczącej produktów rolno-spożywczych pomiędzy Polską a państwami Mercosuru po wejściu w życie umowy handlowej. Po trzecie, czy prowadzone są dodatkowe kontrole importowanej żywności?

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję bardzo.

Poseł Zbigniew Sosnowski:

Po czwarte, czy występują zakłócenia na krajowym rynku spożywczym spowodowane umową handlową? Dziękuję za uwagę. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.

Zapraszam ministra rolnictwa i rozwoju wsi pana Stefana Krajewskiego.

Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi Stefan Krajewski:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Dziękuję za zadanie tych niezmiernie ważnych pytań. Cieszę się, że z tej strony sali pada głos rozsądku i troski o polską wieś, bo pozwala to przedstawić twarde fakty, a nie polityczne kłamstwa. Czas wreszcie rozbić ten festiwal kłamstw i dezinformacji.

Kiedy patrzę w stronę ław Prawa i Sprawiedliwości, zastanawiam się, z kim tak naprawdę mamy do czynienia. Kto tam właściwie siedzi? Dzisiaj nikogo nie ma. Nikogo nie interesuje ten temat, choć 3 tygodnie czy 2 miesiące wcześniej widzieliśmy wszystkich zainteresowanych umową Mercosur. Były wrzaski i krzyki. Co jest dzisiaj ważniejsze? Powiem z tego miejsca posłom Prawa i Sprawiedliwości, a może już posłom nowej frakcji Mateusza Morawieckiego, może tym, którzy jeszcze czekają na wyroki Jarosława Kaczyńskiego, że was nigdy nie interesowało dobro rolników, tylko interesowało was wasze dobro partyjne.

Panie Prezesie Kaczyński! Panie Premierze Morawiecki! Przecież rolnicy dobrze pamiętają waszą wspólną politykę. Wyście działali ramię w ramię w sprawie Mercosuru i działaliście przeciwko polskiej wsi. To Mateusz Morawiecki jeździł do Brukseli i pokornie godził się na kolejne unijne ustępstwa. Jarosław Kaczyński dawał mu na to pełne przyzwolenie z Nowogrodzkiej. Obaj firmowali tę politykę kapitulacji, bo ważniejsze było dla nich, by mieć polityczny spokój i dobre relacje w Unii. Nie interesował ich w żaden sposób los polskiego rolnika. A dzisiaj, kiedy ten obóz się rozpada, kiedy wewnątrz PiS-u trwa wojna, powstają frakcje, są wykluczenia, próbują straszyć, bałagan i błędy z przeszłości przykryć straszeniem polskich rolników.

Co w tej sprawie robi Konfederacja? Przecież oni opowiadają rolnikom na wiecach bajki, jak to rzekomo wszystko załatwią. Panowie posłowie Mentzen, Bosak, Braun i cała reszta polityków Konfederacji zeszli na ten sam poziom cynizmu co Prawo i Sprawiedliwość. Co robią w Brukseli europosłowie? Pani Bryłka, pan Buczek, pani Zajączkowska-Hernik biorą co miesiąc dziesiątki tysięcy euro z unijnej kasy. Jaka jest ich realna praca dla polskiego rolnika? Zero skarg do TSUE, zero wywalczonych koalicji w parlamencie europejskim, zero konkretnych rozwiązań prawnych. Jedyna ich aktywność sprowadza się do nagrywania filmików na TikToka i siania paniki na protestach. Chcą w ten sposób uczyć nas dyplomacji, a potrafią tylko brać eurodiety i krzyczeć, kiedy inni wykonują ciężką pracę prawną i dyplomatyczną na rzecz obrony polskich rolników.

Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi Stefan Krajewski

Opozycja śpiewa w jednym chórze, żeby zalać Polskę falą dezinformacji. Słyszeliśmy te bajki o tajemniczych statkach z południowoamerykańską wołowiną, które niby już płyną do polskich portów, o natychmiastowym załamaniu cen polskiego bydła, o tym, że rząd nic nie robi. Kłamstwa, kłamstwa i jeszcze raz kłamstwa. Kierują się prostą zasadą: im gorzej dla polskich rolników, tym lepiej dla partyjnych interesów. Chcą przykryć kompromitację, własny rozłam i spuściznę błędów, siejąc panikę na wsi, żeby tylko za wszelką cenę dorwać się z powrotem do władzy.

My od pierwszego dnia w ministerstwie rolnictwa odrzuciliśmy tę hipokryzję. Stawiamy sprawę jasno: polski rząd od samego początku był przeciwko umowie Unia Europejska – Mercosur w jej obecnym kształcie. W przeciwieństwie do opozycji my nie dzielimy się na frakcje, nie gramy interesem polskiej wsi, ale twardo i jednolicie bronimy polskich rolników. Zamiast krzyczeć w telewizji i sypać piasek w tryby, zbudowaliśmy realny front sprzeciwu na forum unijnym. Oficjalne stanowisko rządu zostało przyjęte już w listopadzie 2024 r. Rada Ministrów podjęła uchwałę wyrażającą zdecydowany sprzeciw wobec umowy. Potwierdziliśmy to stanowisko w formalnym dokumencie rządowym w październiku 2025 r. Koalicja sprzeciwu – zbudowaliśmy silny sojusz, m.in. z Francją, Austrią, Irlandią i Węgrami. 9 stycznia tego roku na forum Rady Unii Europejskiej Polska zagłosowała przeciwko decyzjom dotyczącym umowy przejściowej. 10 maja została złożona skarga do TSUE. To rząd Rzeczypospolitej Polskiej jako jedyny zaskarżył decyzję Rady Unii Europejskiej do Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej. Wnioskujemy o stwierdzenie jej nieważności i wstrzymanie wykonania. Polska zrobiła to jako jedyny kraj w całej Unii. To są fakty, nie bierna obserwacja i polityka kapitulacji w Unii, jaką prowadzili nasi poprzednicy, jaka miała miejsce za rządów prezesa Kaczyńskiego i premiera Morawieckiego, ale twarda obrona polskich interesów.

Chcę bardzo wyraźnie podkreślić: polscy rolnicy, producenci żywności nie boją się konkurencji. Produkujemy żywność najwyższej jakości i jesteśmy w stanie wygrać na każdym rynku, ale pod jednym warunkiem: zasady gry muszą być równe dla wszystkich. Jak te przerażające wizje opozycji wyglądają w zderzeniu z rzeczywistością? Spójrzmy na pierwsze dane rynkowe z maja 2026 r. (*Dzwonek*), czyli z pierwszego okresu funkcjonowania umowy przejściowej. Import produktów rolno-spożywczych z państw Mercosuru do Polski spadł o 13,3%, ze 162,6 mln euro do 141 mln euro. W czerwcu też następuje spadek. Polski eksport do krajów Mercosuru wzrósł w tym samym czasie z 4,6 mln euro do 5,9 mln euro. W czerwcu też odnotowujemy wzrost eksportu do krajów Mercosuru. Gdzie jest to zalanie rynku, którym opozycja straszyła na swoich wiecach? Póki co go nie ma, co nie oznacza, że nie analizujemy, nie sprawdzamy tej sytuacji. Będziemy podejmować odpowiednie decyzje, jeśli będzie trzeba. Dziękuję. (*Oklaski*)

(*Głos z sali*: Brawo!)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję bardzo.

Zanim zaproszę pana posła Jarosława Rzepę, pozwólcie, że szybko przywitam w Sejmie Ewę, Paulinę, Monikę, Krzysztofa, Karola i Julkę, zwycięzczynie i zwycięzców aukcji pana posła Piotra Stracha w ramach Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Witamy was serdecznie i bardzo dziękujemy za wasze dobre serce. Cieszymy się, że jesteście z nami. (*Oklaski*)

Nie pozostaje mi nic innego, jak oddać głos panu posłowi Rzepie.

Poseł Jarosław Rzepa:

Dziękuję.

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Mam dwa krótkie pytania. W tym całym procesie walki o mniejszość blokującą pojawił się wątek aktywności pana prezydenta Karola Nawrockiego i obietnic rozmów z panią premier Meloni, z Włochami. Panie ministrze, mam konkretne pytanie: Czy ze strony Kancelarii Prezydenta były prowadzone z panem jakiekolwiek rozmowy w sprawie mniejszości blokującej, czy były to tylko populistyczne słowa? To jest jedno pytanie.

(*Poseł Józefa Szczurek-Żelazko*: To minister…)

A drugie pytanie, panie ministrze, dotyczy naszych służb, jeśli chodzi o produkty, które wpływają czy będą w jakikolwiek sposób dochodziły do Polski. W jaki sposób służby są przygotowane na to, żeby Polski nie zalewała tania żywność słabej jakości? Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.

Proszę o odpowiedź ministra rolnictwa i rozwoju wsi Stefana Krajewskiego.

Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi Stefan Krajewski:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Pośle! Dziękuję za te pytania. Odnośnie do pierwszego to widziałem jedynie oratorski popis pana prezydenta na Dożynkach Jasnogórskich, gdzie zapowiadał, że pojedzie do Włoch i przekona premier Meloni do tego, żeby głosowała przeciw. Niestety do takiego głosowania ze strony Włochów nie doszło. Przekonały ich relacje z innymi, a nie z panem prezydentem.

Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi Stefan Krajewski

Ubolewamy nad tym, bo gdyby Włosi zagłosowali przeciw, to uformowałaby się mniejszość blokująca i nie zostałoby to przyjęte. Było wiele spotkań, mój poprzednik, minister Czesław Siekierski, i ja spotykaliśmy się, żeby taką mniejszość zbudować – zabrakło. Ale pan prezydent nie kontaktował się z nami w tej sprawie.

(*Poseł Józefa Szczurek-Żelazko*: Czy wy się kontaktowaliście?)

Jeżeli chodzi o kontrole, to te kontrole są prowadzone. Nie pozwolimy na taką sytuację, jaka miała miejsce chociażby w przypadku Ukrainy i zalewu zbożem za poprzedników, czego dzisiaj się oczywiście wypierają. Zamiast pustych deklaracji wprowadziliśmy konkretne tarcze ochronne. Wstrzymaliśmy import i wprowadzanie do obrotu żywności spoza Unii Europejskiej zawierającej pozostałości środków ochrony roślin niedopuszczonych w Unii. Przyjąłem odpowiednie rozporządzenie w tej sprawie. W ciągu 12 miesięcy przeprowadziliśmy prawie 73 tys. kontroli na granicach. Odrzuciliśmy 320 partii towarów, które nie spełniają norm. Wdrożyliśmy specjalną procedurę monitoringu żywności z Ameryki Południowej. Skontrolowaliśmy już blisko 4 tys. partii. Od 3 września 2026 r. Brazylia straci możliwość eksportu do Unii Europejskiej m.in. wołowiny, drobiu i miodu, jeśli nie udowodni, że nie stosuje zakazanych w Unii antybiotyków. To oznacza odcięcie jej od preferencyjnych kontyngentów.

Na koniec chcę się zwrócić bezpośrednio do polskich rolników i konsumentów. Trzymamy rękę na pulsie i stale monitorujemy rynek. Nie dajcie się zastraszyć politykom opozycji, którzy wspólnie doprowadzili do tego problemu, którzy jechali i mówili twardo, że trzeba przyspieszyć podpisanie umowy pomiędzy Unią Europejską a krajami Mercosuru. Teraz walczą między sobą o władzę w partii i próbują wywoływać chaos. My jako ministerstwo rolnictwa nie obiecujemy cudów na kiju, ale gwarantujemy twardą pracę i natychmiastową reakcję, jeśli tylko na rynku pojawi się jakiekolwiek zagrożenie czy niepokojące sygnały. Mamy gotowe narzędzia ochronne i klauzule awaryjne, aby natychmiast podjąć interwencje – te, które wypracowaliśmy dzięki europosłom Krzysztofowi Hetmanowi, Adamowi Jarubasowi. To wszystko dzisiaj jest możliwe. (*Dzwonek*) Dzień w dzień z pełną determinacją dbamy o interes polskich rolników, przetwórców, o bezpieczeństwo żywnościowe polskich rodzin i o to, by zasady handlu były sprawiedliwe. I taka jest różnica. Ona jest widoczna gołym okiem. Kaczyński z Morawieckim i całą opozycją wnoszą na tę salę rozłam, dezinformację i strach. My wnosimy twardą kontrolę, skargi do TSUE, uszczelnione granice i pełne przygotowanie do ochrony polskiej wsi. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję bardzo, panie ministrze.

Zanim przejdziemy do pytania kolejnego, czwartego, pozwólcie, że serdecznie przywitam zwycięzców aukcji również Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy z Bojanowa oraz loterii fantowej na Dzień Kobiet z Liskowa. Jesteście tu państwo na zaproszenie pani poseł Karoliny Pawliczak. Pozdrawiamy was serdecznie, cieszymy się, że jesteście z nami, i dziękujemy za to, że macie dobre serce. Pragnę też pozdrowić serdecznie gości dziadka – Kazimierza Plocke, czyli gdzieś tu na galerii powinnam zobaczyć Ludwika i Antoninę z rodzicami Natalią i Szymonem Plocke. Pozdrawiamy was serdecznie. Dziadek pewnie was dzisiaj oprowadzi po Sejmie. Korzystajcie z jego wiedzy i doświadczenia.

Przechodzimy do pytania czwartego, które zada pani poseł Daria Gosek-Popiołek w imieniu swoim i grupy posłów. Jest ono skierowane do ministra funduszy i polityki regionalnej.

Poseł Daria Gosek-Popiołek:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Pani Ministro! Od lat Kraków i gminy wokół Krakowa apelują do kolejnych rządów o przygotowanie ustawy metropolitalnej dla Krakowa. To rozwiązanie ułatwiłoby współpracę między gminami, choćby w kwestiach organizacji transportu, planowania przestrzennego, ale i miałoby realne przełożenie na stan finansów gmin tworzących związek metropolitalny, gdyż związek taki dawałby możliwość zyskania dodatkowego udziału w podatku dochodowym od osób fizycznych rozliczających się i mieszkających w aglomeracji.

Ministerstwo Funduszy i Polityki Regionalnej uznało, że Kraków i gminy sąsiadujące takiego rozwiązania nie otrzymają, za to przystąpiono do prac nad projektem ustawy o zrównoważonym rozwoju miast. Co ciekawe, Pomorze nie musi czekać. Przeznaczona dla tych gmin ustawa została przeprowadzona przez Sejm i podpisana przez prezydenta.

Pani Ministro! Co z ustawą o zrównoważonym rozwoju miast? Ile będziemy czekać na te rozwiązania, które mają poprawić współpracę między gminami? Bo o tym, jak bardzo tego potrzebuje Kraków i gminy wokół, przekonujemy się nieustannie, gdy mieszkańcy domagają się lepszego transportu między Krakowem a gminami w obwarzanku i tymi dalszymi czy gdy analizujemy organizację edukacji ponadpodstawowej w Krakowie – w tym roku 38% uczniów i uczennic biorących udział w rekrutacji do szkół ponadpodstawowych to byli uczniowie i uczennice spoza Krakowa. O tym, jak bardzo tego potrzebujemy, przekonujemy się wtedy, gdy analizujemy niezbędne rozwiązania dotyczące gospodarki komunalnej, jeżeli chodzi o adaptację do zmian klimatu, czy planowania przestrzennego.

Uprzejmie proszę o przedstawienie stanu prac i informację, jak długo jeszcze będziemy musieli na tę ustawę i te rozwiązania czekać. Dziękuję.

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.

O odpowiedź na zadane pytania proszę panią minister funduszy i polityki regionalnej Katarzynę Pełczyńską-Nałęcz.

Zapraszam panią minister.

Minister Funduszy i Polityki Regionalnej Katarzyna Pełczyńska-Nałęcz:

Pani Marszałek! Szanowni Państwo! Kraków oczekuje na ustawę metropolitalną. Mieszkańcy Krakowa i sąsiadujących gmin oczekują na ustawę metropolitalną. Oczekują też mieszkańcy Warszawy, Wrocławia, Poznania, Grudziądza, Opola, Zielonej Góry. Mogłabym wymienić kilkadziesiąt miast w Polsce, metropolii i miast średnich, które oczekują na wielką zmianę systemową, największą zmianę, jeśli chodzi o samorządy, od czasu wielkiej reformy samorządowej. Taka zmiana jako priorytet naszej wspólnej koalicji i naszego wspólnego rządu, pani posłanko, jest przygotowywana.

Dzisiaj ustawa jest już w rządzie i jest na milimetr przed wniesieniem jej na komitet stały. Dzisiaj powiem o szczegółach, jakie rozwiązania są w niej zawarte. Jest już całościowo zaplanowana, przygotowana i jest w procesie rządowym. Żeby ustawa stała się faktem, wystarczy po prostu decyzja naszego wspólnego rządu, a potem decyzja naszej większości koalicyjnej z bardzo głębokim zaproszeniem wszystkich klubów, żeby się do tej decyzji przyłączyły. Na te rozwiązania od bardzo wielu dekad czeka ok. 60% mieszkańców Polski. Tyle osób, tyle obywatelek i obywateli Rzeczypospolitej mieszka w miastach i w otoczeniu miast. Z powodu braku ustawy metropolitalnej, która pozwoliłaby każdemu średniemu i dużemu miastu stworzyć związek metropolitalny i związek rozwojowy, ci ludzie nie mogą oczekiwać od swojego samorządu lepszych rozwiązań komunikacyjnych, usług publicznych i powiązanych rozwiązań, które włączają miasto i mieszkańców otaczających gmin. Dzisiaj to jest największa luka w naszym systemie samorządowym. Nie ma mechanizmów, które pozwalałyby samorządom budować dobrą współpracę pomiędzy miastami a ich szeroko rozumianym otoczeniem, zamiast toczyć wojny. Są dwa wyjątki od tej reguły. Są nimi metropolia śląsko-zagłębiowska i metropolia pomorska. Pierwsza uchwalona w roku 2017, druga dosłownie kilka tygodni temu przyjęta przez Sejm i podpisana przez prezydenta.

Dzisiaj ważne pytanie, przed którym stajemy, brzmi: Czy naprawdę opowiadamy się zgodnie za równym rozwojem całej Polski i dajemy równe zasady mieszkańcom wszystkich miast? Czy może są dwa obszary, które otrzymały to, co powinny były dostać, z czego dobrze korzystają i mogą dzisiaj zapewniać rozwój swoim mieszkańcom, a cała reszta Polski tych rozwiązań nie otrzymuje? Tak, mieszkańcy Krakowa, Warszawy, Poznania, Wrocławia i wielu innych miast dzisiaj oczekują na ustawę metropolitalną. Ustawa jest gotowa, czeka na decyzję rządu, a potem na decyzję Sejmu. Jakie daje rozwiązania? Otóż daje możliwość uczestniczenia związku metropolitalnego w podatku dochodowym na poziomie 0,5%. Dla Krakowa to by oznaczało 650 mln dodatkowych dochodów dla metropolii, więc to są ogromne środki. Ustawa daje możliwość wspólnego planowania inwestycji w metropolii miastu i otoczeniu. Daje możliwość ustanowienia wspólnego systemu komunikacyjnego z jednym biletem. Daje możliwość dostępu mieszkańcom do oferty miasta, a równocześnie daje możliwość miastu równomiernego obciążenia kosztami dostępu do usług publicznych wszystkich obywateli, zarówno mieszkańców miasta, jak i jego otoczenia. Wszyscy równomiernie składają się na usługi i mogą z nich korzystać.

Dzisiaj, odpowiadając na pytanie posłanki, która jak rozumiem, mówi w imieniu naszego koalicyjnego partnera, mogę powiedzieć jedno. Są dwa obszary w Polsce, które tę szansę rozwojową słusznie otrzymały. Jest to Śląsk, metropolia śląsko-zagłębiowska, która z tego naprawdę umiejętnie i świetnie korzysta. Jest to również metropolia pomorska. Ale nie może być tak, że innym tego prawa odmówimy. To by było horrendalne, niesprawiedliwe i antyrozwojowe. Kolejny krok jest gotowy, został całościowo przez ministerstwo funduszy przygotowany. Dzisiaj jest to w rękach koalicji. Polska 2050 uważa, że jest to jedna z najważniejszych prorozwojowych reform, które zaplanowaliśmy i możemy zrobić. Po prostu nie wyobrażam sobie, żebyśmy takiej reformy, dającej dobre usługi publiczne 60% obywateli, którzy mieszkają w miastach i w ich otoczeniu, odmówili. Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.

Zapraszam panią poseł. Rozumiem, że drugie pytanie.

Pani poseł Daria Gosek-Popiołek.

Poseł Daria Gosek-Popiołek:

Dziękuję bardzo za odpowiedź.

Mam dwa pytania dotyczące projektu, który przygotowało pani ministerstwo. Po pierwsze, chcę zapytać o uwagi zgłaszane ze strony Unii Metropolii Polskich i innych związków miast. Jak wyglądał ten proces konsultacyjny? Czy już na tym etapie zostały wskazane być może jakieś rozwiązania, których brakuje gminom? I druga rzecz, która jest dla Krakowa i gmin ościennych bardzo ważna. Chodzi o kwestię planowania przestrzennego i tego, czy w ramach przygotowanych rozwiązań możliwe jest wspólne działanie celem poprawienia nie tylko jakości zagospodarowania przestrzennego, lecz także uwzględnienia rozwiązań przestrzennych w bardzo wielu politykach miejskich i gminnych, które przecież są horyzontalne. Dziękuję.

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.

Zapraszam panią minister.

Pani minister Katarzyna Pełczyńska-Nałęcz, minister funduszy i polityki regionalnej.

Minister Funduszy i Polityki Regionalnej Katarzyna Pełczyńska-Nałęcz:

Największej ustawy, zmieniającej czy też uzupełniającej system samorządowy w Polsce, nie wolno przeprowadzać bez bliskiej współpracy z samorządowcami. Ten projekt ustawy był konsultowany tak szeroko, że już szerzej po prostu sobie nie można wyobrazić. Poza konsultacjami publicznymi, oczywiście konsultacjami międzyresortowymi osobiście spotkałam się zarówno z przedstawicielami dużych miast: z Krakowa, Warszawy, Wrocławia, Poznania, jak i z samorządowcami z miast średnich i średnio mniejszych. W Radomiu były konsultacje z tą grupą miast. Od wszystkich usłyszeliśmy, że jest to ustawa bardzo wyczekiwana i bardzo pożądana. Samorządy chcą tego, zwłaszcza samorządy miejskie, ale także samorządy gmin podmiejskich oczekują po prostu od rządu, że ta ustawa wejdzie jak najszybciej w życie, bo dzisiaj samorządy pozbawione możliwości mechanizmu współpracy niestety są skazane na tarcia. Często dochodzi wręcz do jakichś wojen i konfliktów, ale to wynika z tego, że nie ma instrumentu dobrej współpracy między miastami i otoczeniem. Te instrumenty ma obowiązek dostarczyć na poziomie ustawowym rząd. Dlatego ta ustawa została skonsultowana, jest całkowicie zaaprobowana na wszystkich poziomach przez przedstawicieli samorządów. Właściwie jest już teraz tylko wyczekiwanie, kiedy wreszcie zostanie przyjęta przez rząd i uchwalona przez parlament. Od przyszłego roku powinna już wejść w życie i pozwolić miastom i ich otoczeniu na budowanie metropolii.

Częścią tego rozwiązania jest oczywiście zagospodarowanie przestrzenne. Projekt zakłada wspólne planowanie najważniejszych inwestycji na podstawie oczywiście planów zagospodarowania przestrzennego. Dzisiaj często jest tak, że inwestycje w otoczeniu miast dzieją się w oderwaniu od samych miast. Pozostają ze sobą albo się pokrywają, albo się dublują, albo są nieskoordynowane. To oznacza większe koszty i dużo gorszy efekt rozwojowy. Zwłaszcza dotyczy to inwestycji dotyczących transportu, inwestycji infrastrukturalnych. Wszystko to rozwiązuje ten projekt ustawy. On spowoduje, że wreszcie samorządy dostaną możliwość działania wspólnego, wspólnego planowania inwestycji, wspólnego ich koordynowania, decydowania o nich. A potem ta koordynacja zostanie nagrodzona dodatkowymi środkami dla metropolii i dla związku rozwojowego.

Jeszcze raz ponawiam więc apel do nas wszystkich. Ustawa jest gotowa. (*Dzwonek*) Wystarczy, żeby przyjął ją rząd i żeby poddać ją pod debatę i decyzję Wysokiej Izby. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję bardzo, pani minister.

Zanim przejdziemy do kolejnego pytania, pozwólcie państwo, że w imieniu swoim i waszym, ale też pani poseł Marii Koźlakiewicz, przywitam jej gości. A są to dwie młode osoby, które w ramach wakacji poznają Sejm: Zuzanna Koźlakiewicz i Kornelia Lewandowska. Fajnie, że znalazłyście, dziewczyny, czas, żeby w ten gorący dzień znaleźć trochę chłodu u nas, w Sejmie.

Zapraszam pana posła Krzysztofa Mulawę, który w imieniu swoim i grupy posłów z Konfederacji zada pytanie ministrowi klimatu i środowiska.

Poseł Krzysztof Mulawa:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! W ubiegłym roku i poprzednim sezonie grzewczym wasze ideologiczne zapędy i niekompetencja doprowadziły do tego, że w związku z niską podażą surowca drzewnego ceny pelletu wystrzeliły, dochodząc nawet do 3 tys. zł za tonę. Jaka jest sytuacja dzisiaj, w przededniu kolejnego sezonu grzewczego? Rząd zna prawdę, pani minister klimatu i środowiska Paulina Hennig-Kloska ją zataja. Zataja przed Polakami, przed polskimi rodzinami i przed polskim przemysłem. Ekspertyza zamówiona przez Ministerstwo Klimatu i Środowiska, przygotowana głównie – z tego, co się dowiedziałem – przez pana prof. Sochę, wskazuje, że moratorium, shadow list i wyłączenia starolasów mogą zmniejszyć podaż drewna o ok. 3,8 mln m^3 rocznie, co wiąże się z tym, że ceny surowca znowu prawdopodobnie wystrzelą, zostaną zerwane łańcuchy dostaw, i może to doprowadzić do likwidacji dziesiątek miejsc pracy, być może nawet dziesiątek tysięcy miejsc pracy.

Chciałbym dopytać o polskie tartaki. To one tworzą polskie wyroby, podatki i miejsca pracy. Z powstających trocin produkowany jest pellet, którym miliony rodzin ogrzewają domy. Ograniczając drewno dla tartaków, ministerstwo łamie zasadę patriotyzmu gospodarczego i uderza w polski przemysł drzewny, producentów pelletu, producentów urządzeń grzewczych i bezpieczeństwo cieplne, energetyczne Polski. Nie ma pani minister, więc będę dopytywał szanownych panów wiceministrów, którzy posiadają ten raport od 2025 r. Powinni znać liczby i rekomendacje, a mimo to publicznie, jako ministerstwo, podajecie ogólne dane o pozyskaniu, nie ujawniając, ile drewna zniknie z rynku wskutek jej, ale również właściwie waszych – bo to nie jest tylko pani minister Paulina Hennig-Kloska, ale również wy – ideologicznych decyzji i zapędów. (*Dzwonek*)

Jednocześnie organizujecie – tutaj zwracam się do pana ministra Wojnarowskiego – spotkania o braku pelletu, pokazujecie nibyzainteresowanie tym tematem, ale jednocześnie nie ujawniacie tego dokumentu. Dlatego pytam, czy to jest wasze urzędnicze, celowe, zaplanowane osłabianie, a może i nawet likwidacja polskiego przemysłu – przemysłu, który, przypominam, jest jednym z największych w Europie, jest samowystarczalny i przede wszystkim jest w pełni suwerenny.

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję bardzo.

Zapraszam pana ministra Mikołaja Dorożałę, podsekretarza stanu w Ministerstwie Klimatu i Środowiska.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Klimatu i Środowiska Mikołaj Dorożała:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Szanowny Panie Pośle! Myślałem, że pan poseł zacznie z trochę mniejszego C i będziemy mogli trochę merytorycznie porozmawiać. Cały czas mam nadzieję, że to jest możliwe. Panie pośle, po pierwsze, miałem pewne obawy, udostępniając panu ten dokument, który pan poseł otrzymał, tę analizę, o której pan powiedział. Czy wykorzysta pan to faktycznie do tego, żeby wzbogacić swoją wiedzę, czy wykorzysta pan to do takich właśnie tanich, populistycznych haseł? Z dokumentu, który ma kilkaset stron, znowu sobie pan wybierze po prostu jakieś jedno zdanie i będzie pan chodził i opowiadał, jak to jest źle, jak to rząd próbuje zarżnąć taką czy inną gałąź przemysłu – co jest oczywistą nieprawdą.

Po pierwsze, panie pośle, w zasadzie cała ta dyskusja powinna się zacząć od tego, że wszystkie problemy, a przynajmniej 90% problemów (*Gwar na sali, dzwonek*) pewnego spowolnienia, które mamy w sektorze drzewnym, wynika m.in. z tego, co się dzieje na Ukrainie, z tego procesu, który odbywa się na Ukrainie, czyli wojny, pełnoskalowej wojny. Przypomnę panu, bo być może pan nie wie, że polski przemysł drzewny przez lata korzystał z dużo tańszego surowca, np. z Białorusi czy z Rosji, który przestał z oczywistych względów do Polski płynąć.

Jeżeli chodzi o kwestię energii, cen energii, tego, czego państwa – akurat pana nie było w rzadzie, ale powiedzmy, że reprezentuje pan prawą stronę sali – czego poprzedni rząd nie zrobił w tym obszarze, a powinien, żeby cokolwiek zmienić na plus, to już w ogóle pozostawiam to bez szerszego komentarza. Ten znienawidzony też przez was rynek niemiecki, od którego Polska zależy w ogromnym stopniu, a zwłaszcza przemysł meblarski… Chodzi tu chociażby o certyfikację FSC, czyli międzynarodowy standard, który został przez poprzedni rząd, przez PiS, zdjęty praktycznie w przypadku prawie wszystkich regionalnych dyrekcji Lasów Państwowych, co spowodowało ogromne perturbacje dla większości producentów właśnie mebli czy w ogóle różnego rodzaju wyrobów, także tych papierowych.

Cała ta historia o tym, że spadł poziom pozyskania w Lasach Państwowych, jest oczywistym fejkiem, kłamstwem. My mamy pozyskanie za zeszły rok mniej więcej na tym samym poziomie, który był w 2023 r. Ochrona lasów nie ma wpływu na to, że brakuje nam surowca drzewnego na rynku w Polsce. To, co państwo mówicie, to nieprawdopodobne uproszczenie, a najczęściej po prostu fejki, które podajecie, bo to się prawdopodobnie w tym elektoracie, który pan prezentuje, klika. Natomiast trzymajmy się faktów. Pan jest posłem, ponosi pan odpowiedzialność za słowa, za to, w jaki sposób komunikuje się pan, podając te dane, z wyborcami czy z opinią publiczną. Po pierwsze, kiedy spojrzy pan sobie na dane z zeszłego roku, 2025 r., niech pan zobaczy, o ile wzrosła produkcja pelletu. Otóż o 24%. Mówicie, że moratoria, że nie ma surowca… Produkcja pelletu wzrosła o 24%. Ostatnie dane GUS, które są publicznie dostępne: tarcica – wzrost o 6,4%, płyty pilśniowe – wzrost o 7,5%, papier i tektura – wzrost o 4%. Jest zatem pewne ożywienie. To ożywienie wynika z geopolityki, czyli czegoś, co państwa strona w jakimś sensie próbuje trochę zakrzyczeć. Państwo zajmujecie się hejtowaniem mniejszości itd., ale my mówimy o konkretnych sprawach. To ma naprawdę wpływ na polską gospodarkę. To, co tam się dzieje, naprawdę ma wpływ, bo wszyscy jedziemy w jakimś sensie na jednym wózku.

I teraz, wie pan, pan próbuje powiedzieć, prowadzić taką narrację, że mamy w Polsce ciąć lasy, nie mając pojęcia o tym, jak ten system w ogóle w Polsce funkcjonuje, jak funkcjonował przez lata, po to, żeby te lasy spalać. Mi się to w głowie nie mieści. My zrobiliśmy wszystko. Niech mi pan wierzy, że cała branża drzewna, nie tylko organizacje ekologiczne, które państwo tak hejtujecie, tylko cała branża drzewna, producenci tarcicy, papiernicy, meblarze chodzili za tym, żeby wreszcie rząd wprowadził – i nasz rząd to zrobił – rozporządzenie o zakazie spalania pełnowartościowego drewna, bo za rządów PiS spalano w Polsce pełnowartościowe drewno. Zamiast jechać do producenta mebli, było ono spalane. Czy pan chce mi powiedzieć, że my w XXI w., w 2026 r. chcemy ludziom powiedzieć, że będziemy spalać drewno, zamiast wykorzystywać je do produkcji produktów, które mogą wzbogacać polskie PKB? Przecież polska branża meblarska jest faktycznie jedną z ważniejszych gałęzi polskiej gospodarki i wnosi do PKB znaczący procent. Zacznijmy w ogóle od początku, bo tu jest ten klucz. Jeśli naprawdę chce pan ten problem jakoś zgłębić i znaleźć jakieś rozwiązanie, to jestem otwarty na taką dyskusję. Ale chodzi mi nie o przerzucanie się jakimiś fejkami, tylko o rzeczowe argumenty, które mogę panu podać.

O tej przyczynie trochę powiedziałem. Ten raport, o którym pan mówi… Nie wiem, czy pan sobie zdaje sprawę z tego, że ten dokument, który pan dostał, który ma kilkaset stron, właśnie zakłada to, co zakładamy my: w ramach szukania pewnego balansu chcemy część tych drzewostanów, głównie na terenach porolnych, czyli chodzi o takie lasy, które były sadzone po wojnie, na terenach porolnych… Często zły gatunek był dobierany do rodzaju gleby, która tam się znajdowała. My chcemy przyspieszyć tę przebudowę. Wie pan, dlaczego? Dlatego, że mamy zmiany klimatu, które pana środowisko polityczne też cały czas deprecjonuje. Uważacie, że tych zmian klimatu nie ma. One są i bezpośrednio wpływają na to, jak wygląda zasobność polskich lasów, a ta zasobność się pogarsza, dlatego że spowalnia przyrost, tempo przyrostu lasów w Polsce z uwagi właśnie na zmiany klimatyczne. Mamy niestabilne okresy opadów. Te

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Klimatu i Środowiska Mikołaj Dorożała

gatunki, które sobie kiedyś w Polsce świetnie radziły: świerk, nawet sosna, dzisiaj radzą sobie gorzej. I tak, my zakładamy, że część tych drzewostanów, mniej cenna przyrodniczo, będzie musiała być szybciej przebudowana. (*Dzwonek*) To zakłada właśnie ten raport prof. Sochy, o którym pan mówi, i to jest zupełnie logiczne. Chodzi o to, żeby zapewnić odpowiedni wolumen drewna dla przemysłu, co jest naszym celem, ale też o nieopowiadanie takich historii o tym, że jeśli teraz będziemy chronić polskie lasy…

Bo ja słyszałem, wie pan, różne historie, łącznie z tym, że musimy ciąć Puszczę Białowieską. Naprawdę chce pan powiedzieć, że my teraz chcemy wyciągać drewno z Puszczy Białowieskiej? Były już takie historie w 2017 r. Nie jesteśmy Finlandią. Finlandia jest większa terytorialnie od Polski, ma dużo więcej lasów, które zajmują ponad 75% powierzchni, więc nie możemy zrobić sobie copy-paste pewnych rozwiązań, które np. funkcjonują w Skandynawii. Ale na to też mamy jakiś pomysł. Natomiast nie może być zgody na to, żebyśmy spalali polskie lasy. I niech pan też podziękuje politykom PiS, którzy przez 8 lat rządzili i planowali takie cuda, jak np. Połaniec, gdzie był pomysł na to, żeby spalać połowę całego zapotrzebowania na pellet, który zużywają gospodarstwa domowe. Dzisiaj celem powinno być to, żeby zadbać o gospodarstwa domowe, które przeprowadziły operację transformacji energetycznej, tak żeby ceny były jak najniższe. Nie chodzi o to, żeby inwestować bez pomysłu, bez pomyślunku, tylko na teraz. Musimy patrzeć perspektywicznie. W leśnictwie nie planuje się z kadencji na kadencję, planuje się w perspektywie półwiecza albo nawet całego wieku. I my w ten sposób podchodzimy do tej sprawy. Bardzo dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję bardzo.

Jak rozumiem, pytanie dodatkowe zada pan poseł Krzysztof Mulawa.

Zapraszam.

Poseł Krzysztof Mulawa:

Szanowna Pani Marszałek! Panie Ministrze! Pana problem jest taki, że pan się kłóci z rzeczywistością. Cała branża drzewna znienawidziła całe ministerstwo, ale szczególnie wybrała sobie jedną osobę i nazwisko tej osoby nie brzmi Mulawa, panie Dorożała. Drugą rzeczą, z którą pan również chce się kłócić, jest matematyka. Pan mówi, podając liczby, że jakaś produkcja wzrosła o 5%, o 6%, o 20%, więc proszę zmierzyć się z innymi liczbami: cena pelletu wzrosła o 215%. I pan jako wiceminister ma obowiązek zadbać o to, żeby ta cena nie rosła w ponadprzeciętny sposób. Rozumiemy inflację, rozumiemy inne kwestie, ale cena, która w poprzednim sezonie grzewczym wynosiła 3 tys. zł, była ceną, która była wyższa o 215% w stosunku do ceny z roku 2024. Proszę to sprawdzić. A więc pan ma obowiązek nadążać za rynkiem. Pan nie ma prawa, ma pan właśnie obowiązek. I pan nie ma prawa ideologicznie podchodzić do działalności (*Dzwonek*) w ministerstwie. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję bardzo.

Zapraszam pana ministra.

Pan minister Mikołaj Dorożała.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Klimatu i Środowiska Mikołaj Dorożała:

Szanowna Pani Marszałek! Panie Pośle! Nie wiem, czy my się dogadamy. Jeśli pan twierdzi, że podchodzę do czegoś ideologicznie, to nie wiem, skąd pan…

(*Poseł Krzysztof Mulawa*: Od leśników.)

Może panu tak się wydaje. Ja też mogę panu powiedzieć w drugą stronę, że pan podchodzi tak samo ideologicznie. Starałem się tutaj przytoczyć fakty, nie jakieś tam dane, tylko, panie pośle, przytaczam panu dane GUS-u mówiące o tym, że jest ożywienie w części branży drzewnej, co jest dobrym prognostykiem.

(*Poseł Krzysztof Mulawa*: Ja też podaję liczby.)

Mówiłem też panu o związkach przyczynowo-skutkowych. Powiem, że trochę z zaskoczeniem przyjąłem takie deklaracje ze strony polityka Konfederacji, gdzie wy wszystko łącznie ze służbą zdrowia chcecie prywatyzować, a nagle okazuje się, że my tu mamy sterować cenami. W tej sprawie akurat macie bardziej socjalistyczne poglądy. Myślę, że przewodniczący, prezes Mentzen nie będzie zachwycony pana punktem widzenia.

(*Poseł Krzysztof Mulawa*: Popyt i podaż.)

W każdym razie naprawdę starałem się panu pokazać pewien związek przyczynowo-skutkowy, co z czego wynika.

Jeszcze raz: mówienie o tym, że jest problem z surowcem, i sprowadzanie tego do tego, że w Polsce powstało trochę nowych rezerwatów czy pracujemy nad parkiem narodowym – może by pan namówił pana prezydenta, żeby jednak zgodził się na ten park narodowy – sprowadzanie tego w takiej bezpośredniej relacji do tego, że ceny pelletu wzrosły z tego powodu, wie pan, to jest ogromne nadużycie. Nie da się tak. Ja nie wiem, czy jesteśmy w stanie w dzisiejszej rzeczywistości tej tabloidyzacji, tego całego algorytmicznego wariactwa w ogóle spotkać się na jakimś jednym fundamencie, żeby dojść do jakiegoś wspól-

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Klimatu i Środowiska Mikołaj Dorożała

nego konsensusu. Ja naprawdę z panem chętnie usiądę. Pamiętam, że kiedyś braliśmy udział w jakiejś debacie, gdzieś tam jeszcze w 2023 r., rozmawialiśmy, słuchałem, mówił pan wtedy sensowne rzeczy. Wierzę, że pan jest w stanie, że tak powiem, wrócić do tego sprzed 3 lat i znowu zacząć mówić sensowne rzeczy.

(*Poseł Norbert Pietrykowski*: Po co nam drzewa? Wytnijmy wszystkie.)

Ma pan raport, który pan od nas otrzymał. Wierzę, że pan dobrze wykorzysta ten raport. Tam jest sporo wiedzy. I niech mi pan naprawdę wierzy, że my dużą część tego raportu, starając się balansować, też chcemy wykorzystać po to, żeby zapewnić ten surowiec dla przemysłu. I on jest. Niech pan spojrzy na dane dotyczące pozyskania z zeszłego roku. Nie ma jakiegoś tąpnięcia. A porównywanie do tego, że gdzieś tam było kiedyś 44 mln m^3… Wie pan, co to spowodowało? To właśnie był efekt błędnej polityki PiS-u. 2017 r., 2018 r., potem 2022 r., czasy COVID-u. W 2022 r. ceny drewna w Polsce wzrosły o 50%. To kompletnie zdestabilizowało rynek. Kiedy wchodziliśmy do rządu w 2023 r., odczuwaliśmy tego konsekwencje, od razu mówiąc też jasno, że chcemy zwiększyć ochronę przyrody w Polsce, bo takie były deklaracje tej koalicji. I to robimy, ale to nie oznacza, żeby teraz sprowadzać to zero-jedynkowo do tego, co pan powiedział, bo to jest dużo bardziej złożony proces i jak się pan zagłębi w liczby, to zobaczy pan, że nie da się wyciągnąć tak prostych wniosków.

A więc jeszcze raz powtórzę. Jesteśmy w stałym kontakcie. Zresztą tu akurat z ministrem Wojnarowskim mieliśmy ostatnio spotkanie również z branżą pelletową. Musimy pewne rzeczy wyważyć. Wie pan (*Dzwonek*), dzisiaj obieca pan wszystko jednej branży, to będzie pan miał trzy inne branże na plecach, bo nie da się obiecać wszystkim jednego. Pan jest w opozycji i może pan zrobić wszystko.

Trzeba podejść do tego naprawdę sensownie, trzeba podejść z jakąś strategią i my taką strategię mamy. Drewna w Polsce nie brakuje. Da się chronić przyrodę i dostarczać materiał surowcowy dla przemysłu drzewnego. Jest pewne ożywienie w branży. Tak, mamy też pomysł na to i gdyby w razie potrzeby była taka sytuacja, jeśli chodzi o te drzewostany, które są szczególnie zagrożone rozpadem z uwagi na zmiany klimatu i problemy z wodą, jesteśmy w stanie szybciej je przebudować. To nam może pozwolić na dostarczenie surowca dla przemysłu drzewnego, ale nie, nie chcemy spalać polskich lasów. Nie ma zgody na spalanie polskich lasów. Nie ma żadnych ekonomicznych podstaw do tego, żeby spalać polskie lasy. Pellet nie powinien powstawać z drewna, z którego może być produkowany jakiś mebel. Pellet powinien powstawać z odpadów z tego drewna.

A to, że udało nam się ograniczyć o połowę eksport drewna nieprzetworzonego do Chin – o połowę, panie pośle, versus to, co było za poprzednich rządów – to świadczy o tym, że ten system zaczyna wreszcie działać. Gdyby pan trochę pomógł, byłoby nam na pewno jeszcze łatwiej. Dziękuję. (*Oklaski*)

(*Poseł Norbert Pietrykowski*: Brawo!)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję bardzo.

Przechodzimy do pytania nr 6.

Zapraszam pana posła Norberta Pietrykowskiego, który zada pytanie skierowane do ministra zdrowia.

Poseł Norbert Pietrykowski:

Pani Marszałek! Państwo Ministrowie! Wysoki Sejmie! Nie ma zgody na spalanie polskich lasów – bardzo dobrze, panie ministrze, tak jest – bo jak wytniemy wszystkie lasy, to zobaczymy, co wtedy będzie. Oby nigdy tak się nie stało.

(*Poseł Krzysztof Mulawa*: Będzie bez lasów. Jeśli się wycina drzewa, to nie ma lasów.)

Dbajmy o nie, naprawdę dbajmy. To jest nasza cudowna przyroda i musimy o nią dbać. Wspaniale, że pan tak robi i naprawdę wielki szacunek za to, panie ministrze.

Ale cóż, najważniejsze jest zdrowie. Jeśli chodzi o najważniejsze elementy zapowiadanej reformy ochrony zdrowia, która ma być przeprowadzona, to jeden z zapisów mówi wyraźnie: centralna e-rejestracja. Bardzo się cieszę, że wszystkie 39 specjalizacji ma zostać objętych tym systemem do końca 2027 r. Celem tej reformy jest oczywiście skrócenie kolejek, ograniczenie niewykorzystanych terminów, znalezienie najbliższego wolnego miejsca oraz zapewnienie równych zasad dostępu do świadczeń.

Pytania. Czy system e-rejestracji będzie przewidywał możliwość przyjęcia pacjenta w trybie pilnym z uwagi na stan zdrowia? Czy system e-rejestracji będzie przewidywał możliwość wyznaczenia terminu wizyty kontrolnej w sytuacji wdrożonego leczenia czy wykonywanych badań?

Drugim punktem jest oczywiście centralna e-kolejka do zabiegów szpitalnych. Tutaj pojawia się pytanie, czy system e-kolejka będzie przewidywał możliwość przyjęcia pacjenta w trybie pilnym z uwagi na stan zdrowia. Czy system e-kolejka będzie przewidywał możliwość wyznaczenia terminu ponownego zabiegu w przypadku zabiegów etapowych, czy będzie to kolejny, następny zabieg?

Trzecim bardzo ważnym elementem wprowadzanych zmian w ochronie zdrowia jest ograniczenie tzw. kominów płacowych.

Mam pytanie, czy ministerstwo mimo wszystko rozważa propozycję modelu płacenia procentu od wartości procedury. Wiemy, że wyeliminowanie tego elementu (*Dzwonek*) może spowodować bardzo duże braki kadrowe. Czy ministerstwo wykonało analizę, jak to rozwiązanie wpłynie na zapewnienie świad-

Poseł Norbert Pietrykowski

czeń zdrowotnych? Chodzi mi zwłaszcza o szpitale powiatowe. Jaki skutek finansowy zostanie osiągnięty poprzez wprowadzenie zaproponowanych rozwiązań? Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję bardzo.

Zapraszam podsekretarza stanu w Ministerstwie Zdrowia pana ministra Tomasza Maciejewskiego.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia Tomasz Maciejewski:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Wspólnym celem reform, które w tej chwili zaczynamy wdrażać, jest zwiększenie dostępności świadczeń dla pacjentów, poprawa przejrzystości systemu ochrony zdrowia i zapewnienie efektywnego wykorzystania środków publicznych.

W zakresie centralnej e-rejestracji, co trzeba podkreślić, system ten nie zmienia zasad udzielania świadczeń w przypadkach pilnych i nagłych. Pacjenci kwalifikowani jako pilni i nagli muszą być przyjęci zgodnie z dotychczas obowiązującymi przepisami, z uwzględnieniem kategorii medycznej, daty zgłoszenia i wszystkich ustawowych kryteriów, w związku z czym nie przechodzą przez system e-rejestracji. Te świadczenia muszą być udzielane niezwłocznie i niezależnie od funkcjonującego systemu e-rejestracji.

Jeżeli chodzi o wizyty kontrolne, to centralna e-rejestracja obejmuje również wizyty pierwszorazowe specjalistyczne, natomiast kontynuacja leczenia musi być zależna od wskazań klinicznych. W gestii personelu medycznego prowadzącego leczenie jest ustalenie kolejnego terminu wizyty, rytmu wizyt i czasu ich dalszego trwania. W tej chwili centralna rejestracja już przynosi wymierne efekty. Według danych z 24 lipca to jest 3,6 mln zrealizowanych wizyt, 2,1 mln wizyt zaplanowanych, a ponad 1 mln wizyt to są odzyskane terminy, w tym jest 0,5 mln wizyt w zakresie kardiologii. O tyle skróciły się kolejki do lekarza kardiologa. Analogiczne zasady będą obowiązywały w zakresie tzw. e-kolejki do leczenia szpitalnego. Ten system ma porządkować proces planowych hospitalizacji. Nie ogranicza on możliwości natychmiastowego przyjęcia pacjenta wymagającego pilnej interwencji medycznej. Stany nagłe są całkowicie wyłączone z mechanizmu kolejkowego. W ich przypadku przechodzi się standardową drogę: SOR, izba przyjęć czy zespół ratownictwa medycznego.

Jeżeli chodzi o zabiegi etapowe i kolejne hospitalizacje związane z kontynuacją procesu leczenia, to będzie to leżało w gestii oczywiście zespołu terapeutycznego.

W kwestii kolejnych pytań dotyczących zasad wynagradzania personelu medycznego powiem, że celem tych rozwiązań nie jest obniżanie wynagrodzeń, ale jest nim zahamowanie powstających nieuzasadnionych kominów płacowych wśród personelu medycznego. Chcemy również uzyskać pełną wiedzę o rzeczywistych kosztach świadczeń finansowanych ze środków publicznych i wyeliminować sytuacje, w których środki publiczne przeznaczone na leczenie pacjentów są wydatkowane w sposób nieprzejrzysty. Temu służą aktualne uprawnienia agencji technologii medycznej i taryfikacji czy NFZ-etu.

Nie proponujemy utrzymania modelu wynagrodzenia polegającego na procentowym udziale w wartości kontraktu z NFZ, natomiast zakładamy odejście od takich mechanizmów, ponieważ to utrudnia racjonalne planowanie kosztów i prowadzi do znacznych różnic pomiędzy podmiotami leczniczymi i personelem medycznym, nawet w obrębie tego samego podmiotu medycznego. Projekty mają wprowadzić i przede wszystkim określić konkretny zakres zadań, czas pracy i wynagrodzenie.

Analizy wskazują, że długofalowe rozwiązania mają zwiększyć stabilność finansową szpitali, w tym oczywiście szpitali powiatowych. Dziś wiele placówek zmaga się z rosnącą konkurencją cenową ze strony personelu medycznego i trudnościami w planowaniu zarówno kosztów osobowych, jak i kosztów działalności. Chodzi o stworzenie przewidywalnego i sprawiedliwego modelu zarządzania środkami publicznymi i zachowanie bezpieczeństwa zdrowotnego pacjentów.

Co do spółek lekarskich, to proponowane zmiany nie są wymierzone przeciwko konkretnym lekarzom, ale mają na celu ograniczenie zjawiska fikcyjnego podwykonawstwa czy tzw. leasingu pracowniczego, który utrudnia kontrolę czasu pracy, wydatkowania i stanu wynagrodzeń. Nadal będzie możliwe prowadzenie działalności zawodowej przez osoby wykonujące zawody medyczne, natomiast system ma zapewnić przejrzystość i bezpieczeństwo organizacji świadczeń.

Jeżeli chodzi o harmonogram zmian, to jedno z uregulowań ustawowych już zostało podpisane przez prezydenta i wchodzi w życie, natomiast w przypadku kolejnych rozwiązań ustawowych i rozporządzenia spodziewamy się ich wchodzenia etapami, zgodnie z procesem legislacyjnym, do końca miesiąca sierpnia lub do początku października.

Jeżeli chodzi o centralną rejestrację, to 1 sierpnia będzie dołączonych kolejnych osiem zakresów świadczeń, a kolejne wejdą do końca 2027 r., nie 2029 r., zgodnie ze zgłoszonym przez nas przyspieszeniem. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję bardzo.

Zapraszam pana posła Roberta Pietrykowskiego o zadanie pytania dodatkowego.

Poseł Norbert Pietrykowski:

Pani Marszałek! Państwo Ministrowie! Chciałbym jeszcze tylko o coś dopytać. Z informacji przekazanych przez dyrektorów placówek ochrony zdrowia wynika, że już teraz, po pojawieniu się zapowiedzi, lekarze, którzy otrzymują wynagrodzenie mniejsze niż 240 zł za godzinę, przychodzą do dyrektorów z zapytaniem, kiedy otrzymają stawkę 240 zł za godzinę. Z kolei ci lekarze, którzy są wynagradzani na podstawie procentu od wartości procedury lub mają stawkę wyższą niż 240 zł, deklarują odstąpienie od udzielania świadczeń. Sytuacja ta przełoży się na ograniczenie wykonywania wysokospecjalistycznych zabiegów w szpitalach powiatowych. Jak ministerstwo planuje rozwiązać ten problem? Dziękuję.

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję bardzo.
Zapraszam, panie ministrze.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia Tomasz Maciejewski:

Pani Marszałek! Panie Pośle! Wysoka Izbo! Decyzja o wysokości wynagrodzenia każdego pracownika leży w gestii zarządzającego podmiotem i on razem z pracownikami ustala wysokość wynagrodzenia adekwatną do wysiłku, doświadczenia i wszystkich pochodnych aspektów, które powinny się składać na sprawiedliwe wynagradzanie pracowników. Oczywiście to jest zawsze w ich gestii. Nie możemy ubezwłasnowolniać dyrektorów podmiotów medycznych w tym zakresie i decydować o zakresie wynagrodzeń.

Jeżeli chodzi o założenie wynagrodzenia, to jest ujęte, że wynagrodzenie w zakresie odpowiednika jednego etatu nie może przekroczyć ośmiokrotności najniższego wynagrodzenia. Jeżeli pracownik medyczny wykazuje wyjątkową aktywność, ma dodatkowe zadania czy są one specyficznie istotne, jego wynagrodzenie może wzrosnąć do dwunastokrotności najniższego wynagrodzenia. W przypadku czasu pracy odpowiadającego dwuetatowości, czyli ok. 332 godzin, to będzie to szesnastokrotność tego wynagrodzenia. W oparciu o te zasady musi się poruszać zarządzający jednostką ochrony zdrowia.

Co do wysokospecjalistycznych procedur, to też zgodnie z zasadami te procedury są prowadzone w odpowiednich podmiotach leczniczych. Bardzo wysokospecjalistyczne procedury czy wysokospecjalistyczne procedury nie powinny być wykonywane w szpitalach podstawowego zabezpieczenia w sieci szpitali, czyli na poziomie pierwszym. Tam tych wysokospecjalistycznych procedur nie powinno być. Dziękuję bardzo.

(*Poseł Norbert Pietrykowski*: Dziękuję bardzo.)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję bardzo.
Przechodzimy do pytania nr 7.
Pytanie zadadzą posłowie Czesław Hoc i Patryk Wicher w imieniu swoim i grupy posłów. Pytanie jest skierowane również do ministra zdrowia.
Zapraszam pana posła Czesława Hoca.

Poseł Czesław Hoc:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Bardzo wielu ciężko chorych pacjentów obecnie przeżywa dramat, poniekąd irytację, rozpacz, albowiem wstrzymano programy lekowe albo bardzo poważnie ograniczono ich kwalifikację. Programy lekowe są dla ciężko chorych pacjentów, u których wszelkie standardowe metody leczenia zawiodły i trzeba sięgnąć po innowacyjne leki, które są właśnie w programach lekowych jako świadczenie gwarantowane.

Co może myśleć albo robić rodzic, kiedy dowiaduje się, że u dziecka rozpoznano neuroblastomę, a więc najczęstszy nowotwór diagnozowany u pacjentów do 1. roku życia? Nie ma innego leczenia, tylko leczenie innowacyjne. Co mogą myśleć albo robić rodzice dzieci, u których rozpoznano niskorosłość, czyli karłowatość przysadkową, czy też niskorosłość w przypadku zespołu Turnera albo ostrą białaczkę limfoblastyczną? Co ma mówić pacjentka, która ma raka piersi HER2-ujemny, HER2-dodatni, czy też potrójnie ujemny, czy też z mutacją genową BRCA1, BRCA2, u której wszystkie metody, jak chemioterapia, chirurgia, radioterapia, zawiodły, ale jest szansa na leczenie innowacyjne? Leczenie innowacyjne przynosi ulgę w cierpieniu, przedłuża życie i ratuje życie. Co mają mówić pacjenci, którzy mają raka przełyku, raka żołądka, raka stercza czy też czerniaka złośliwego, chorobę Hodgkina czy przewlekłą białaczkę limfatyczną lub szpiczaka mnogiego? Również choroby nieonkologiczne: stwardnienie rozsiane, RZS, czyli reumatoidalne zapalenie stawu, zesztywniające zapalenie stawu kręgosłupa, rdzeniowy zanik mięśni, choroba Leśniowskiego-Crohna, wrzodziejące zapalenie jelita grubego, ciężka postać astmy. Wszystkie te kwestie mają tylko jedną szansę: leczenie innowacyjne, które może uratować życie. Zabieracie, panie ministrze, nawet nadzieję. Bo w medycynie cierpienie ma sens tylko wtedy (*Dzwonek*), kiedy jest nadzieja. Zabieracie tę nadzieję. Igracie ze śmiercią, igracie ze zdrowiem i z życiem pacjentów. Opamiętajcie się. Rzeczywiście przywróćcie, musicie to przywrócić, jeśli chodzi o kwalifikację do programów lekowych.

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję bardzo.
O odpowiedź proszę podsekretarza stanu w Ministerstwie Zdrowia pana ministra Tomasza Maciejewskiego.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia Tomasz Maciejewski:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Szanowni Państwo! Państwo Posłowie! Jasno chcę powiedzieć: nie ma decyzji Ministerstwa Zdrowia o wstrzymaniu jakichkolwiek programów lekowych i nie ma zagrożenia dla pacjentów objętych leczeniem w tych programach. Finansowanie terapii lekowych pozostaje prioryterem Narodowego Funduszu Zdrowia i Ministerstwa Zdrowia. To finansowanie terapii lekowych odbywa się właśnie bądź przez Narodowy Fundusz Zdrowia, bądź przez Fundusz Medyczny.

W debacie publicznej pojawiły się informacje sugerujące ograniczenie tejże dostępności. Obecnie finansujemy 142 programy lekowe, tj. 101 programów nieonkologicznych i 41 onkologicznych. W tym są choroby rzadkie. Mamy jeden z najbardziej rozbudowanych systemów dostępu do innowacyjnych terapii w historii polskiej ochrony zdrowia. W 2025 r. wartość wydatków na ten cel wyniosła 15,9 mld zł, a w 2026 zabezpieczono kwotę 16,8 mld, czyli blisko 1 mld więcej niż w roku ubiegłym. Dodatkowo w lipcu tego roku Narodowy Fundusz Zdrowia zwiększył środki przeznaczone na programy lekowe, chemioterapię o kolejne 566 mln, by sfinansować świadczenia wykonane ponad pierwotnie zakontraktowaną wartość programów lekowych. Co pół roku jest wypłacane na umowy, zgodnie z zapisami umownymi, blisko 8 mld zł. Te pieniądze są wypłacane regularnie, comiesięcznie, zgodnie z rozliczeniami szpitalnymi. Tak że to pokazuje, że nie ogranicza się finansowania programów lekowych, lecz zwiększa się nakłady. W roku 2025 programami lekowymi było objętych 337 tys. pacjentów, a w połowie tego roku już jest to 315 tys. pacjentów objętych programami lekowymi. Średnio liczba pacjentów objętych programami lekowymi rośnie o 30% rok do roku. Oczywiście szczególnie istotne jest to, że programy dotyczą ludzi najcięższej chorych, osób z chorobą nowotworową, oczywiście tak jak już tu padło, ze stwardnieniem rozsianym, z rdzeniowym zanikiem mięśni, mukowiscydozą, ciężką astmą i wieloma innymi schorzeniami.

Padły również pytania o mniejszą liczbę decyzji refundacyjnych w roku 2026. Tempo obejmowania refundacją nowych technologii jest również zależne od tego, jak są one opracowywane. Producenci leków występują o refundację tych preparatów. Nie zawsze to, że leki są dostępne, powoduje ze strony producentów, dostawców wystąpienie również o refundację w naszym kraju.

Naszym celem jest zabezpieczenie przede wszystkim bezpiecznych terapii naszym pacjentom, wprowadzenie takich rozwiązań, które są w pełni bezpieczne i gwarantują bezpieczeństwo. Niektóre z terapii bywają zaaprobowane, dopuszczone do użytku w innych krajach, a w Europie nie, i w tej sytuacji jesteśmy zobligowani zgodnie z przepisami prawa zastosować się do tego.

Oczywiście programy lekowe i ostatnie lata to jest rozwój refundacji bardzo nowoczesnych terapii w chorobach onkologicznych i chorobach rzadkich. Ten kierunek jest niezmienny. Cały czas analizujemy i zapoznajemy się z nowymi technologiami medycznymi i wprowadzamy je zgodnie z zasadami refundacyjnymi do codziennego użytku. A niektóre z tych terapii w zakresie terapii wyjątkowej innowacyjności są prowadzone poprzez ratunkowy dostęp do terapii lekowych bądź w ramach Funduszu Medycznego. Tak że pamiętajmy, że finansowanie programów lekowych odbywa się w ramach jasno określonych przepisów prawa, planów finansowych, jednocześnie fundusz bezpośrednio współpracuje ze świadczeniodawcami i zwiększa wartości umów tam, gdzie są one potrzebne, wykonując dotychczas, zawsze rozliczając nadwykonania w programach lekowych tak za rok 2025, jak i już w tej chwili za I kwartał roku 2026. Natomiast jeżeli chodzi o tych wszystkich pacjentów, którzy byli zgodnie z umową włączeni do programów, to to jest płacone na bieżąco. Nadlimitowe świadczenia płacone są zgodnie z procesem przyjętym w NFZ. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję bardzo.

Zapraszam pana posła… A, nie pana posła Patryka Wichra, tylko panią poseł Józefę Szczurek-Żelazko.

Pytanie dodatkowe.

Poseł Józefa Szczurek-Żelazko:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Myślę, że nie do końca jest tak, jak pan mówi. Po pierwsze, my pytamy o programy lekowe, które już są zaakceptowane przez polskich konsultantów i są wdrożone do realizacji na terenie Rzeczypospolitej Polskiej, na które podpisane są umowy kontraktowe. Wiemy doskonale, że tam są wskazane limity. W ramach limitu, oczywiście tak jak pan mówi, jest to na bieżąco finansowane, ale te limity są niewystarczające. I nadlimity, zgodnie z decyzją pani minister, pana prezesa NFZ-etu, czyli te wszystkie świadczenia wykonane poza limitem, są płacone dopiero za rok, i to jeszcze substancje czynne. I to powoduje, że szpitale blokują wprowadzenie do systemu nowych pacjentów, którzy spełniają kryteria i są zakwalifikowani. Do mnie, do mojego biura w ostatnim miesiącu przyszły trzy osoby, które miały informację, że spełniają kryteria, natomiast była też informacja (*Dzwonek*), żeby szukały sobie szpitala, który to będzie realizował.

I dlatego monitujemy, żebyście państwo zwrócili uwagę, że te potrzeby są o wiele większe, bo leczenie w ramach programów lekowych jest to leczenie ostatniej szansy, które warunkuje przeżycie wielu pacjentów. Dlatego prosimy o spojrzenie właśnie w taki sposób na programy lekowe.

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Zapraszam pana ministra do udzielenia odpowiedzi na kolejne pytanie.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia Tomasz Maciejewski:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Jak powiedziałem, rok do roku o 30% zwiększa się liczba pacjentów obejmowanych programami lekowymi. Natomiast też tak jak powiedziałem, w tej chwili NFZ już zapłacił za nadlimity w programach lekowych i chemioterapii za I kwartał tego roku. Więc nie można powiedzieć, że nielimitowane świadczenia nie są opłacone.

Natomiast jeżeli chodzi o to, że dana jednostka odmawia pacjentowi leczenia, to powinna zgodnie z przepisami wskazać inne miejsca. I w wielu już miejscach zanotowaliśmy takie sytuacje, gdzie prawidłowo funkcjonujące jednostki ochrony zdrowia, mając znaczne nadlimity, przekazały pacjentów do innych jednostek do leczenia w ramach programów lekowych. Miało to miejsce. To jest na bieżąco monitorowane. I jak najbardziej dążymy do zwiększania liczby pacjentów objętych programami lekowymi rok do roku. Dziękuję.

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję, panie ministrze.

Przechodzimy do kolejnego pytania.

Są to pytania panów posłów Jarosława Łąckiego i Marka Hoka oraz grupy posłów. Są skierowane do ministra infrastruktury.

Jako pierwszy pytanie zada pan poseł Jarosław Łącki.

(*Poseł Artur Jarosław Łącki*: Pani marszałek, Jarosław to moje drugie. Artur się nazywam.)

Artur Jarosław Łącki.

Bardzo proszę.

Poseł Artur Jarosław Łącki:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! 13 lipca 2026 r. rozpoczęła się budowa Przylądka Pomerania, nowego portu zewnętrznego w Świnoujściu. Tymczasem z szeregów opozycji płynie do społeczeństwa przekaz, że ta inwestycja nie zostanie zrealizowana, że wręcz nic się na budowie nie dzieje. Taki przekaz płynie do wyborców nawet ze strony posła Czarnka, kandydata na premiera do niedawna największego klubu parlamentarnego w Sejmie RP. Przedstawienie sprawy w ten sposób może budzić niepokój wśród wyborców i w środowisku branży morskiej, że ta największa inwestycja w ponad 75-letniej historii Zarządu Morskich Portów Szczecin i Świnoujście SA oraz jedno z najważniejszych morskich przedsięwzięć infrastrukturalnych realizowanych obecnie w Polsce są zagrożone.

Dlatego jako przewodniczący Zachodniopomorskiego Zespołu Parlamentarnego czuję się zobowiązany do zadania panu ministrowi następujących pytań. Czy inwestycja pod nazwą Przylądek Pomerania została rozpoczęta? Jeśli tak, to czy realizowana jest zgodnie z hormonogramem? Jakie działania zostały do tej pory zrealizowane?

Pytanie drugie. Co zrobili w ostatnich latach swoich rządów politycy PiS, jak pan Gróbarczyk, aby powstał terminal kontenerowy w Świnoujściu? I dlaczego, jak zwykle, nic im nie wyszło? Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję bardzo.

Z pytaniami zmierzy się pan minister Arkadiusz Marchewka, sekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury.

Ale zanim, panie ministrze, pozwólcie państwo, że serdecznie przywitam szczególnych gości, którzy przysłuchują się naszym obradom i są na galerii na zaproszenie pani poseł Agnieszki Ścigaj. Jest to grupa samorządowców z gminy Klucze oraz społeczność Spółdzielni Socjalnej Arte z Bielawy. Pozdrawiam państwa serdecznie. I tak, wiem, mam zaległy rosół niedzielny w Bielawie z wami. Obiecuję, że dotrę. Pozdrawiamy was serdecznie.

Zapraszam pana ministra Arkadiusza Marchewkę.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Arkadiusz Marchewka:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Pośle! Rozpoczęliśmy realizację największej i najbardziej ambitnej inwestycji w historii portu w Świnoujściu i całego zachodniego wybrzeża: budujemy Przylądek Pomerania. W tym miesiącu została wbita pierwsza łopata pod realizację inwestycji dostępowej, czyli drogi, która pozwoli na realizację części morskiej tej inwestycji. Jednocześnie na morzu trwają prace związane z oczyszczaniem dna morskiego w miejscu, gdzie powstanie nowy port.

Zadał pan poseł pytanie o to, co zostało zrobione do tej pory. Od momentu, w którym przejęliśmy odpowiedzialność za sprawy związane z gospodarką morską, sprawy dotyczące budowy portu głębokowodnego w Świnoujściu nabrały szczególnego tempa. Będę wymieniał: 15 kwietnia 2024 r. – zarząd portu uzyskał decyzję lokalizacyjną dla budowy terminala w porcie zewnętrznym; maj – urząd morski zawarł umowę o wartości blisko 10 mln zł na opracowanie studium wykonalności, analizy kosztów i korzyści oraz raportu o oddziaływaniu na środowisko; czerwiec 2024 r.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Arkadiusz Marchewka

– konsorcjum firm zewnętrznych rozpoczęło terenowe badania środowiskowe na potrzeby sporządzenia raportu o oddziaływaniu na środowisko; lipiec 2024 r. – urząd morski odebrał analizę nawigacyjną oraz model funkcjonalny nowego toru podejściowego do Świnoujścia; grudzień 2024 r. – urząd morski odebrał raport z wywiadu ferromagnetycznego dla obszaru planowanej budowy falochronu; styczeń 2025 r. – generalny dyrektor ochrony środowiska utrzymał w mocy decyzję środowiskową dla terminalu, co pozwalało na rozpoczęcie prac związanych z częścią lądową; marzec 2025 r. – urząd morski zawarł umowę na obsługę prawną inwestycji i ogłosił postępowanie przetargowe na budowę specjalistycznej pogłębiarki, która będzie utrzymywać tor podejściowy do Świnoujścia; wrzesień 2025 r. – zakończyły się 12-miesięczne badania środowiskowe przeprowadzone na potrzeby raportu o oddziaływaniu na środowisko; listopad 2025 r. – urząd morski zawarł umowę na oczyszczenie akwenów inwestycyjnych z obiektów niebezpiecznych pochodzenia wojskowego z czasów II wojny światowej; grudzień 2025 r. – urząd morski odebrał raport z wywiadu ferromagnetycznego dla obszaru projektowanego toru podejściowego; 19 grudnia 2025 r. – wykonawca rozpoczął oczyszczanie przeznaczonego pod budowę falochronu akwenu z obiektów niebezpiecznych; 5 stycznia 2026 r. – zarząd portu złożył do regionalnego dyrektora ochrony środowiska wniosek, wraz z kartą informacyjną przedsięwzięcia, o wydanie decyzji o środowiskowych o uwarunkowaniach dla zmienionego zakresu, czyli 17-metrowych nabrzeży oraz zintegrowanego falochronu; 5 stycznia 2026 r. – zarząd portu złożył w regionalnej dyrekcji ochrony środowiska wniosek o określenie zakresu raportu o oddziaływaniu na środowisko; 30 stycznia tego roku – konsorcjum firm wybranych do realizacji przedsięwzięcia przekazało do RDOŚ w Szczecinie raport o oddziaływaniu na środowisko dla zadania pn. „Przeprowadzenie prac dla umożliwienia transportu wodnego do portu zewnętrznego w Świnoujściu"; 2 lutego 2026 r. – regionalny dyrektor ochrony środowiska w Szczecinie wszczął postępowanie w sprawie wydania decyzji środowiskowej dla zmienionego zakresu części morskiej terminala; 6 lutego – konsorcjum firm wybranych do tego przedsięwzięcia przekazało do RDOŚ i GDOŚ wstępną wersję raportu Espoo; luty 2026 r. – urząd morski zawarł umowę na pełnienie funkcji inżyniera kontraktu; luty 2026 r. – Urząd Morski w Szczecinie zawarł umowę ze stocznią lokalną Partner Stocznia o wartości blisko 300 mln zł na budowę specjalistycznej pogłębiarki do obsługi tego toru podejściowego; 27 kwietnia – urząd morski odebrał pierwszy etap prac związanych z oczyszczaniem obszaru pod budowę falochronu; 29 czerwca – zarząd portu zawarł umowę na budowę drogi o długości ok. 3 km, która stanowi pierwszy kontrakt wykonawczy Przylądka Pomerania, i to jest ta pierwsza łopata; 13 lipca – zarząd portu przekazał wykonawcy plac budowy i rozpoczęły się realne prace związane z budową Przylądka Pomerania.

Jeżeli politycy PiS mówią, że nic się nie dzieje, to niech sobie odsłuchają to, co powiedziałem przed chwilą. Jaka jest różnica pomiędzy tym, co pozostawili, a tym, co robimy my? W 2023 r., tuż przed wyborami, została podpisana umowa przedwstępna, podkreślam: przedwstępna, z inwestorami m.in. z Kataru, którzy mieli wybudować polski port. Od tamtego czasu ci inwestorzy mieli 24 miesiące na zapewnienie finansowania tej inwestycji. Okazało się, że kasy nie ma, że jest ona pusta, firma jest zarejestrowana gdzieś w open office, gdzie można sobie po prostu wykupić adres.

Podjęliśmy decyzję, że zbudujemy port i napiszemy ten projekt zupełnie na nowo. Zamiast 40 ha lądu będzie ich 186, zamiast 700 m nabrzeży będzie ich 3000. I co najważniejsze, nasi poprzednicy zaplanowali budowę portu, o czym świadczy decyzja środowiskowa, który byłby głęboki na 14,5 m. Dlaczego to jest nieodpowiedzialne działanie? Bo największe kontenerowce, które wchodzą na Bałtyk, potrzebują nabrzeży o głębokości 17 m. Jeżeli tor podejściowy ma mieć 17 m, a nabrzeża – 14,5 m, to znaczy, że to by przypominało budowę autostrady, która kończy się w polu. To tak, jakby zbudować drugi, kolejny przekop. A z przekopem Mierzei Wiślanej było tak, że tor podejściowy kończył się na kilometr przed portem. (*Dzwonek*) Były to działania zupełnie nieodpowiedzialne. Nadaliśmy temu projektowi gospodarczy, ekonomiczny sens. Rozpoczęły się prace związane z pracami budowlanymi. Myślę, że wszyscy możemy się szeroko uśmiechać, jak pan Czarnek stoi na tle pracujących maszyn i wciska swoim wyborcom kit, że nic się nie dzieje. Nie wiem, za kogo ich uważa. Dziękuję. (*Oklaski*)

(*Poseł Barbara Bartuś*: Czy to jest minister?)

(*Poseł Joanna Borowiak*: Panu się chyba role pomyliły.)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.

Pytanie dodatkowe należy do pana posła Marka Hoka.

Zapraszam.

Poseł Marek Tomasz Hok:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoki Sejmie! Rzeczywiście projekt budowy głębokowodnego portu morskiego w Świnoujściu jest wielkim wyzwaniem, ale jednocześnie jest wielką szansą dla całego regionu zachodniopomorskiego. To nowe miejsca pracy, to rozwój gospodarczy tego obszaru.

Pan minister był uprzejmy przedstawić cały harmonogram prac. Chciałbym się dopytać, jakie ewentualnie inwestycje infrastrukturalne, jeżeli chodzi

Poseł Marek Tomasz Hok

o podejście czy dostępność do portu w Świnoujściu, będą wykonywane. To nie tylko samo nabrzeże, ale też drogi kolejowe, samochodowe czy dostęp do tego całego naszego zespołu portu, bo chodzi nie tylko o Świnoujście, ale i o zespół portowy Szczecin – Świnoujście. Jakie konkretnie postępowania infrastrukturalne dotyczące dostępności i podejścia będą realizowane w najbliższym czasie? Bardzo proszę pana ministra o odpowiedź. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję bardzo, panie pośle.
Zapraszam pana ministra Arkadiusza Marchewkę.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Arkadiusz Marchewka:

Dziękuję.

Szanowny Panie Pośle! Realizujemy szereg inwestycji, które wzmacniają potencjał zespołu portu w Szczecinie i Świnoujściu. Właśnie ogłosiliśmy postępowania na dwie kluczowe inwestycje związane z poprawą dostępności do portu w Szczecinie oraz w Świnoujściu. Pierwsza z nich to jest budowa tzw. mijanki Police. Chodzi tutaj o to, że największe statki, które wpływają dzisiaj do szczecińskiego portu, nie mogą przepłynąć obok siebie, bo tor podejściowy jest po prostu za wąski. Często jest tak, że duży statek, który wpływa do Szczecina albo z niego wypływa, musi czekać nawet jeden dzień dłużej po to, aby inny statek mógł przepłynąć. Dlatego budujemy tzw. mijankę Police, czyli poszerzamy tor podejściowy na wysokości portu w Policach. Nazywamy to autostradą morską do szczecińskiego portu. Robimy to po to, aby zwiększyć przepustowość naszego portu i skrócić czas dostępu dla towarów, które do naszych portów wpływają. Postępowanie przetargowe jest już ogłoszone. Czekamy na wybór wykonawcy, który wybierze urobek z dna toru podejściowego po to, aby był on szerszy i aby największe statki, które wpływają do Szczecina, mogły się mijać.

Drugi element to realizacja, wzmocnienie i poszerzenie toru podejściowego do portu w Świnoujściu, tego obecnego toru podejściowego. On również jest zbyt wąski, dlatego że ma ok. 200 m szerokości, więc duże statki, np. gazowce, które wpływają do portu w Świnoujściu, wstrzymują ruch dwukierunkowy, ponieważ jest tam po prostu za wąsko. Dlatego poszerzamy tor podejściowy do blisko 0,5 km, co pozwoli na bezpieczne mijanie się statków w tamtym miejscu. W sumie na te dwie inwestycje przeznaczamy kwotę w wysokości blisko 400 mln zł i przetargi na te dwa postępowania są już ogłoszone.

Nie zwracamy jednak uwagi tylko i wyłącznie na kwestie związane z infrastrukturą dostępową, czyli wodną, ale też z kolejową i drogową. Na ukończeniu są prace związane z remontem Nadodrzanki, czyli linii kolejowej CE 59, która prowadzi od Świnoujścia aż do Wrocławia, po to, aby nie było tam wąskich gardeł i aby pociągi towarowe mogły jechać z prędkością do 120 km/h. Te prace są na ukończeniu. Z odblokowanych przez nasz rząd środków z Krajowego Planu Odbudowy zostało przeznaczonych blisko 700 mln zł na remont tej linii kolejowej.

Niedawno oddaliśmy do użytkowania ostatni element drogi ekspresowej S6 łączącej praktycznie całe wybrzeże, więc również infrastruktura drogowa ma tutaj kluczowe znaczenie, jeśli chodzi o połączenie drogowe wzdłuż całego wybrzeża, od Świnoujścia aż do Gdańska. Pod koniec ubiegłego roku oddaliśmy do użytku ostatni element drogi ekspresowej S3 na wysokości Świnoujścia, co sprawia, że mamy zupełnie nowy korytarz transportowy od Świnoujścia aż do granicy polsko-czeskiej, czyli od morza do gór. Czesi już zaczęli prace związane z budową autostrady po swojej stronie (*Dzwonek*), na swoim terenie, co sprawi, że również dla towarów, które będą jechały z południa Europy albo będą kierowane na południe, port w Świnoujściu będzie odgrywał coraz większe znaczenie. Inwestujemy rekordowe w historii środki finansowe na rozwój naszych portów. Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję, panie ministrze.

Przechodzimy do dziewiątego pytania, które zadają pani poseł Barbara Bartuś i pani poseł Joanna Borowiak.

Rozumiem, że pani poseł Bartuś będzie pierwsza zadawać pytanie.

Pytanie jest skierowane do prezesa Rady Ministrów.

Odpowiadać będzie podsekretarz stanu w Ministerstwie Energii Konrad Wojnarowski.

Zapraszam, pani poseł.

Poseł Barbara Bartuś:

Dziękuję.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Gdy po wybuchu wojny na Ukrainie cały świat zmagał się z kryzysem energetycznym, rząd Prawa i Sprawiedliwości nie pozostawił Polaków samych sobie. Już w lutym 2022 r. obniżyliśmy VAT, akcyzę i opłatę emisyjną, dzięki czemu skutecznie ograniczyliśmy wzrost cen. W lipcu 2022 r., czyli 4 lata temu, gdy baryłka kosztowała nawet 120 dolarów, a kurs dolara przekraczał 4,70 zł, litr paliwa faktycznie kosztował czasami nawet 7 zł. Można jednak powiedzieć, że przy tych cenach ropy i dolara nie było to aż 7 zł, ale tylko 7 zł, ponieważ

Poseł Barbara Bartuś

Prawo i Sprawiedliwość, tak jak powiedziałam wcześniej, obniżyło wszelkie opłaty na rzecz Skarbu Państwa. Dzisiaj baryłka ropy kosztuje ok. 88–90 dolarów, kurs dolara w dniu dzisiejszym wynosi 3,75 zł, a paliwo na stacjach jest po blisko lub ponad 8 zł za litr – ja już sama tyle płaciłam i taka jest cena paliwa na stacjach. Oznacza to, że zarówno ropa, jak i dolar są wyraźnie tańsze niż w okresie największego światowego kryzysu paliwowego, za to paliwo jest najdroższe od lat. Dlatego mamy prawo i obowiązek pytać: Dlaczego Polacy na stacjach benzynowych ponownie płacą tak wysokie ceny? Dlaczego rząd nie proponuje czasowego obniżenia podatku VAT na paliwa do 8%, skoro takie rozwiązanie już raz skutecznie ochroniło kierowców, rolników i przedsiębiorców? Dlaczego projekt ustawy Prawa i Sprawiedliwości obniżający VAT, znoszący podatek od sprzedaży detalicznej, obniżający akcyzę jest w zamrażarce u marszałka Czarzastego? W zasadzie to nie jest pytanie do pana ministra o nasz projekt (*Dzwonek*), ale o to, dlaczego rząd tego nie zrobił, aby ratować Polaków, przedsiębiorców oraz polskie rodziny, i to w okresie wakacyjnym. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.

Zapraszam podsekretarza stanu w Ministerstwie Energii Konrada Wojnarowskiego.

Zapraszam, panie ministrze.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Energii Konrad Wojnarowski:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Przede wszystkim należy zauważyć, iż decyzja prezydenta Karola Nawrockiego o zablokowaniu i skierowaniu do Trybunału Konstytucyjnego ustawy o windfall tax to potężny cios w finanse publiczne i bezpieczeństwo energetyczne Polaków.

(*Poseł Barbara Bartuś*: O czym pan mówi?)

Zamiast podpisu pod sprawiedliwym społecznie rozwiązaniem otrzymaliśmy prewencyjne weto, które zamraża kluczowe dla państwa środki. W tym kontekście należy podkreślić, że ustawa o podatku od nadzwyczajnych zysków ze sprzedaży paliw ciekłych miała umożliwić odzyskanie na rzecz państwa części nadzwyczajnych korzyści osiągniętych przez przedsiębiorstwa paliwowe w okresie kryzysowego wzrostu cen ropy i paliw. Szacowany wpływ z tego tytułu, wynoszący ok. 4 mld zł, mógł pokryć znaczną część kosztów funkcjonowania pakietu „Ceny paliwa niżej" obowiązującego od kwietnia do czerwca 2026 r., a jednocześnie stanowić źródło finansowania kolejnych działań osłonowych w przypadku ponownego wystąpienia nadzwyczajnych zakłóceń na rynku paliw. Natomiast skierowanie ustawy przez prezydenta do trybunału oznacza obecnie odsunięcie w czasie możliwości uzyskania tych środków. Krótko mówiąc, interes paliwowych gigantów został postawiony ponad interesem milionów polskich rodzin i polskich kierowców. Bo cóż stracili Polacy? Zablokowane 4 mld zł. To nie tylko wirtualne cyfry w tabelkach. To realne pieniądze, które miały bezpośrednio sfinansować tarczę osłonową „Ceny paliwa niżej". Miały chronić polskie kieszenie przed skutkami kryzysu na Bliskim Wschodzie. Pan prezydent podjął decyzję, której jedynym realnym beneficjentem są paliwowi giganci. Firmy te zyskały miliardy nie dzięki innowacjom, a dzięki nadzwyczajnej geopolitycznej koniunkturze. Zyski powinny pracować dla obywateli. Stąd też z pakietu „Ceny paliwa niżej" zrobił nam się pakiet CKN, czyli „Ceny Karola Nawrockiego", i odpowiedzialność za każdą złotówkę więcej zostawioną od dziś przez Polaków na stacjach benzynowych spada bezpośrednio na Pałac Prezydencki. To są koszty tej niezrozumiałej dla nas decyzji.

Chcę również kategorycznie odeprzeć narrację, którą próbuje się narzucić opinii publicznej. Słyszymy o rzekomym łamaniu zasad i retroaktywności.

Szanowni Państwo! Wysoka Izbo! Podatki od nadzwyczajnych zysków z samej swojej natury, co potwierdzają eksperci w całej Europie, opierają się na danych historycznych. Nie da się opodatkować nadmiarowych marż, dopóki te marże nie zostaną wykazane w księgach. Projekt został precyzyjnie zweryfikowany pod kątem konstytucyjnym przez Rządowe Centrum Legislacji. Argumenty o zaskakiwaniu przedsiębiorców są w tym przypadku wyłącznie polityczną zasłoną dymną. Tego typu rozwiązania wprowadzano w Niemczech, w Portugalii, w Hiszpanii, we Włoszech, w Czechach czy na Słowacji oraz w Wielkiej Brytanii, czyli w całej Europie.

Nasz rząd nie kapituluje jednak przed lobbingiem paliwowych gigantów. Nie pozwolimy na to, aby Polacy zostali bez ochrony. Działamy natychmiast i przechodzimy do ofensywy.

(*Poseł Joanna Borowiak*: Po całych 2 miesiącach.)

Planujemy nową ustawę. Nie czekamy też na polityczne werdykty sparaliżowanych instytucji i ruszamy z pracami nad nowym projektem. Wpływy do budżetu mogą być nawet wyższe niż 4 mld zł.

Szanowni Państwo! Niemniej jednak – w odniesieniu do skierowanego do nas pytania – z uwagi na obecną sytuację międzynarodową rozważamy także przywrócenie pakietu CPN, który zakładać będzie niższe podatki w cenie paliwa oraz cenę maksymalną dla paliw. Najbardziej prawdopodobną datą przywrócenia rządowych obniżek cen jest druga połowa sierpnia, kiedy zaczynają się powroty Polaków z wakacji, a rolnicy intensyfikują prace polowe po zakończonym sezonie żniw. W przypadku wprowadzenia obniżki VAT do 8% konsumenci zapłaciliby cenę niższą o ok. 90 gr na litrze w przypadku benzyny i ok. 1 zł w przypadku diesla. Nad tym oczywiście pracujemy, bo rząd jest od tego, żeby stać po stronie obywateli. Z nasze-

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Energii Konrad Wojnarowski

go punktu widzenia: jeżeli pan prezydent uważa, że zablokowaniem jednej ustawy zatrzyma proces przywracania sprawiedliwości społecznej, to jest w błędzie. Wprowadzimy te rozwiązania, przeniesiemy ciężar walki z kryzysem z barków ludzi na barki tych, którzy na tym kryzysie zarabiają najwięcej. Pracujemy nad nową ustawą. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję bardzo.

Pytanie dodatkowe należy do pani poseł…

(*Poseł Joanna Borowiak*: Joanna Borowiak.)

…Joanny Borowiak. Przepraszam bardzo.

(*Poseł Joanna Borowiak*: Pani marszałek, nic się nie stało.)

Proszę bardzo.

(*Poseł Joanna Borowiak*: Ale poproszę o czas jeszcze, dobrze? O wyzerowanie czasu.)

Tak jest. Tak będzie.

Poseł Joanna Borowiak:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Panie Ministrze! Mówił pan o politycznej zasłonie dymnej. Faktycznie pan ją robił, zrzucając odpowiedzialność za nieudolność rządu i brak wrażliwości na sytuację polskich rodzin na pana prezydenta. Tak po prostu się nie godzi. Rząd zrobił Polakom, polskim rodzinom szczególny, bardzo drogi prezent na wakacje, zrobił też ten prezent rolnikom w czasie żniw. Mamy paliwo droższe niż w Szwecji, w Hiszpanii, na Słowacji czy w Czechach, a to przez rekordowe marże. A pieniądze są, bo Orlen wypłacił pod koniec czerwca 9 mld zł dywidendy, z czego niemal 5 mld zł trafiło do Skarbu Państwa. Te pieniądze można było przeznaczyć na zamrożenie cen na stacjach do końca wakacji, a nie opowiadać jakieś bajki, że na 2 tygodnie sierpnia, kiedy Polacy wracają z wakacji, państwo obniżycie ceny. Należało już dawno procedować nad ustawą Prawa i Sprawiedliwości – ustawą, która ma na celu obniżkę cen paliwa na stacjach benzynowych.

(*Poseł Artur Jarosław Łącki*: Kłamstwa nie przechodzą…)

Panie Ministrze! Kiedy będzie paliwo po 5,19 (*Dzwonek*), jak obiecywał Donald Tusk w październiku 2023 r.? Wszak rządzi już trzeci rok. (*Oklaski*)

(*Poseł Janusz Cichoń*: Prezydent może wycofać ustawę z trybunału.)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję bardzo.

O odpowiedź proszę pana podsekretarza stanu w Ministerstwie Energii Konrada Wojnarowskiego.

Zapraszam, panie ministrze.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Energii Konrad Wojnarowski:

Szanowni Państwo! Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Dzięki wprowadzonemu przez nas pakietowi CPN ceny paliwa na stacjach benzynowych były najniższe w całej Europie. To jest fakt, że właściwie jedyny czy pierwszy tego rodzaju instrument mógł pracować w czasach kryzysu i że było to zasługą naszego rządu. Taniej można było zatankować tylko na Malcie.

(*Poseł Joanna Borowiak*: Wy nie rządziliście w czasach kryzysu.)

Ale z racji uwarunkowań geopolitycznych, oczywiście jest to dosyć jasne… Natomiast my się dzisiaj również… Właśnie te 4 mld zł zablokowane przez pana prezydenta…

(*Poseł Barbara Bartuś*: I co? Mieliśmy później oddawać?) (*Dzwonek*)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Pani poseł…

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Energii Konrad Wojnarowski:

Miały właśnie sfinansować CPN i niestety…

(*Poseł Barbara Bartuś*: Panie ministrze, wstecz? Ustawa wstecz?)

(*Głos z sali*: Pani słucha czy pani krzyczy?) (*Dzwonek*)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Pani poseł…

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Energii Konrad Wojnarowski:

Ale ja już pani odpowiedziałem w swoim pierwszym wystąpieniu, że podatek od nadzwyczajnych zysków z samej swojej natury musi odnosić się do okresu przeszłego. Jak moglibyśmy obliczyć nadmiarową marżę spółki, dopóki ta spółka jej nie wypracuje i nie wpisze do ksiąg? Dokładnie w ten sam sposób, tak jak podkreśliłem, rządy w całej Europie wprowadzały unijne składki solidarnościowe. Mało tego, PiS wprowadzał również taką ustawę w roku 2022 i 2023. Wtedy pan prezydent Duda nie miał problemu, żeby tę ustawę podpisać.

(*Poseł Barbara Bartuś*: Wstecz?)

(*Poseł Joanna Borowiak*: Ale nie wstecz.)

Tak, tak.

(*Poseł Joanna Borowiak*: Nie…) (*Dzwonek*)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Pani poseł…

Projekt przeszedł pełną ścieżkę legislacyjną i analizy Rządowego Centrum Legislacji. Natomiast szukanie kruczka prawnego, byle tylko uchronić gigantów paliwowych… Niestety nie sprawdził się kosztem polskich kierowców, rolników, przedsiębiorców i wszystkich, którzy tankują paliwo.

(*Poseł Barbara Bartuś*: Panie ministrze, pytamy, kiedy tańsze paliwo. Macie rząd.)

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Energii Konrad Wojnarowski:

Państwo zablokowaliście 4 mld zł na pakiet CPN…

(*Poseł Barbara Bartuś*: Kiedy tańsze dla ludzi?)

(*Dzwonek*)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Pani poseł…

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Energii Konrad Wojnarowski:

Polacy muszą się dzisiaj z tym zmierzyć, a my mimo tego pracujemy nad dobrą ustawą, która nie tylko będzie wprowadzać ten systemowy podatek, ale także obniży cenę paliwa na stacjach, co zadzieje się jeszcze w sierpniu. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję bardzo, panie ministrze.

Przechodzimy do pytania dziesiątego, które zada w imieniu grupy posłów pani poseł Zofia Czernow jako pierwsza.

Pytanie dodatkowe będzie należeć do pana posła Łukasza Ściebiorowskiego i jest skierowane do ministra spraw wewnętrznych i administracji.

Jako pierwsza zadaje pytanie pani poseł Zofia Czernow.

Poseł Zofia Czernow:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Panie Ministrze! Do opinii publicznej docierają coraz bardziej niepokojące informacje o rosnącej liczbie przestępstw motywowanych nienawiścią na tle narodowościowym i rasowym. Z dostępnych danych wynika, że tylko w jeden z lipcowych weekendów odnotowano 14 takich przestępstw, z czego aż 10 było wymierzonych w obywateli Ukrainy. W ciągu zaledwie I półrocza tego roku Policja otrzymała ok. 180 zawiadomień o przestępstwach z nienawiści, co oznacza wzrost o ponad 30% w porównaniu z analogicznym okresem ubiegłego roku. Mówimy o takich czynach jak pobicia, groźby, naruszenia nietykalności cielesnej i publiczne znieważenie ludzi wyłącznie z powodu ich narodowości czy pochodzenia. Ofiarami są osoby, które mieszkają, pracują i uczą się w Polsce.

Polskie państwo ma obowiązek stanowczo reagować na takie przestępstwa. Z ogólnie dostępnych informacji wynika, że Policja prowadzi postępowania przygotowawcze, zabezpiecza monitoring, identyfikuje sprawców, współpracuje z prokuraturą oraz monitoruje zdarzenia motywowane nienawiścią i uprzedzeniami. Ale myślę, że te działania są niewystarczające albo nie znamy skali tych działań.

Dlatego chciałam zapytać pana ministra, jakie działania dodatkowe w obliczu narastającej fali nienawiści planują podjąć Policja i ministerstwo spraw wewnętrznych, aby skuteczniej przeciwdziałać narastającej liczbie przestępstw z nienawiści oraz zabezpieczyć czy zapewnić bezpieczeństwo wszystkim osobom przebywającym na terenie Rzeczypospolitej Polskiej. Ostatnie wydarzenia we Wrocławiu są szokujące. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję bardzo.

Zapraszam pana ministra Czesława Mroczka, jak sądzę, jako pierwszego.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych pan minister Czesław Mroczek.

Proszę bardzo.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Czesław Mroczek:

Szanowna Pani Marszałek! Szanowni Państwo Posłowie! Tak jak przed chwilą nam tutaj opisała pani poseł Czernow, przestępstwo z nienawiści to czyn motywowany uprzedzeniami z powodu przynależności narodowej, etnicznej, rasowej, politycznej lub wyznaniowej, spełniający znamiona kilku przestępstw jeżeli chodzi o przepisy Kodeksu karnego, takich jak: art. 119 – stosowanie przemocy lub groźby, art. 256 – propagowanie nienawiści i ustrojów totalitarnych, art. 257 – znieważenie i naruszenie nietykalności.

Również jest faktem, że wzrasta liczba tych przestępstw. W roku 2024 było ich stwierdzonych 761, w roku 2025 – 1018, więc to jest rzeczywiście blisko 30-procentowy wzrost. Zarówno Policja, jak i prokuratura w sposób stanowczy przeciwstawiają się, tak jak każdemu przestępstwu, tak również tym.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Czesław Mroczek

Zauważamy rosnącą liczbę tych przestępstw. Już wcześniej w Policji w celu monitorowania przestępstw z nienawiści, bardziej skutecznego przeciwstawiania się im, powołano, ustanowiono koordynatora krajowego, a także koordynatorów wojewódzkich, którzy monitorują postępowania przygotowawcze w zakresie tych przestępstw.

W ostatnim czasie komendant główny Policji powołał specjalny zespół zadaniowy składający się z funkcjonariuszy wielu komórek organizacyjnych Policji. Wierzymy, że to spowoduje, że nasze działania w tym zakresie będą bardziej skuteczne. Jak powiedziałem, również minister sprawiedliwości i prokurator generalny w tym zakresie podjął działania ukierunkowane na jeszcze skuteczniejsze zwalczanie tego rodzaju przestępczości. Prokurator generalny w 2024 r. powołał zespół do spraw przeciwdziałania mowie nienawiści i przestępstwom motywowanym uprzedzeniami. W 2025 r. efektem pracy tego zespołu było wydanie przez prokuratora generalnego wytycznych w sprawie prowadzenia postępowań o przestępstwo motywowane uprzedzeniami.

W ostatnim czasie w Polsce byliśmy świadkami bulwersujących zdarzeń i przestępstw. Chcę wyraźnie powiedzieć, że sprawcy tych zdarzeń, tych przestępstw zostali bardzo szybko ujęci, co wszyscy w Polsce widzieli.

Chcę też podkreślić to, o czym mówimy od samego początku i co robimy. Zero tolerancji dla przestępstw, zero tolerancji dla przestępstw z nienawiści. Jako Policja i prokuratura mamy potencjał i zdolności do tego, by skutecznie powstrzymywać te przestępstwa. Trzeba sobie jednak zdać sprawę z tego, że są one w jakiejś mierze efektem tego, co się dzieje w przestrzeni publicznej, czyli zgody na agresję i brutalny język. Są one też – i o tym trzeba bardzo jasno mówić – efektem podejmowania prób wchodzenia w kompetencje funkcjonariuszy Policji, Straży Granicznej, odwoływania się do emocji związanych z nielegalną imigracją. Wszystkie te związki i organizacje, które są tworzone i rzekomo odwołują się do pozytywnych, dobrych motywacji, które przekonują o tym, że będą bronić polskich granic i porządku publicznego na terenie naszego kraju, w efekcie w większości, tak jak jedna znana postać, utrudniają wykonywanie zadań funkcjonariuszom Policji i Straży Granicznej. Niektórzy z nich dopuszczali się znieważania funkcjonariuszy. Jest i będzie zero tolerancji dla funkcjonowania takich osób, które dopuszczają się przestępstw polegających na podszywaniu się pod funkcjonariuszy i przestępstw motywowanych właśnie uprzedzeniami narodowymi, w zakresie naruszania miru domowego czy znieważania. Będziemy bardzo skutecznie w tej sprawie działać. Jednak nie tylko Policja, prokuratura, Straż Graniczna i inne organy, władze, instytucje i służby publiczne są odpowiedzialne za to, by przeciwstawić się fali agresji (*Dzwonek*) i nienawiści, która prowadzi do przestępstwa. Jest to zadanie dla całego społeczeństwa. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję, panie ministrze.

Pytanie dodatkowe zada pan poseł Łukasz Ściebiorowski.

Zapraszam.

Poseł Łukasz Ściebiorowski:

Dziękuję.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Oczywiście zwracam się do wszystkich posłów na tej sali. Ta walka z mową nienawiści powinna wszystkich nas łączyć i przede wszystkim niepokoić. Tu nie powinno być różnic między nami. Pan minister na wiele aspektów już zwrócił uwagę, ale pozwoli pan minister i Wysoka Izba, że jeszcze o coś dopytam. Ten przypadek, o którym tu już mówiliśmy i który miał miejsce 26 lipca we Wrocławiu, tylko potwierdza to, że problem przestępstw motywowanych nienawiścią na tle narodowościowym czy rasowym niestety rośnie.

Pytanie, czy ministerstwo prowadzi bieżącą analizę. Poniekąd pan minister już mówił o tym wzroście przestępstw z pobudek nienawiści i wpływie rozpowszechniania mowy nienawiści i dezinformacji w Internecie, a także przez niektóre środowiska, niestety też polityczne. Czy planowane są wspólne działania Policji, szkół, samorządów czy innych podmiotów mające ograniczyć radykalizację, zwłaszcza młodych ludzi, i radykalizację języka w mediach społecznościowych? Chodzi o to, aby zapobiegać kolejnym takim atakom. Obok bezwzględnej (*Dzwonek*) konieczności egzekucji prawa i natychmiastowych reakcji na przemoc działania prewencyjne, takie jak szkolenia i edukacja funkcjonariuszy, ale także organizacji społecznych, samorządów i straży gminnych, są niezmiernie ważne i mogą przynieść efekty. Bardzo proszę o odpowiedź. Dziękuję.

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję bardzo.

Ponownie zapraszam pana ministra Czesława Mroczka.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Czesław Mroczek:

Proszę państwa, tak jak powiedziałem wcześniej, prowadzimy szczegółowe statystyki dotyczące przestępstw z nienawiści. Uruchomione zostały procedury postępowania, są specjalne zespoły zadaniowe.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Czesław Mroczek

Oczywiście prowadzimy też działania edukacyjne. Jednym z narzędzi, których jako rząd chcieliśmy użyć, było wprowadzenie do polskiego porządku rozporządzenia Unii Europejskiej w sprawie aktu o usługach cyfrowych. W naszej ustawie o świadczeniu usług drogą elektroniczną chcieliśmy wprowadzić możliwość blokowania treści, które wyczerpują znamiona przestępstw z nienawiści. Jak państwo doskonale pamiętacie, prezydent zawetował tę ustawę i tego narzędzia stosować nie możemy.

Natomiast chciałbym kontynuować wątek, który rozpocząłem. Podsycanie emocji związanych z migracją jest motywowane politycznie. To jest akcja polityczna, która ma służyć pobudzeniu złych emocji. Proszę państwa, przypomnijmy sobie, w jakiej sytuacji to jest robione, by opinia publiczna w Polsce miała tego świadomość. Powstrzymaliśmy nielegalną migrację. W tym roku przez granicę białorusko-polską nielegalnie nie przedostał się nikt. W 2023 r. przeszło przez tę granicę 12 tys. osób. Pan Robert Bąkiewicz, który jest wspierany przez PiS, jest przecież z tego środowiska. To środowisko nie poradziło sobie z nielegalną migracją. Dzisiaj podsyca nastroje antymigracyjne w sytuacji, kiedy my opanowaliśmy nielegalną migrację. Poziom przestępstw popełnianych przez cudzoziemców w Polsce w I półroczu br. spadł i jest niższy niż w ubiegłym roku. Pilnujemy porządku prawnego w Polsce. Nielegalna migracja, cudzoziemcy, którzy popełniają przestępstwa – to jest pobudzanie, granie na emocjach przez tych wszystkich zielonych ludzików, zaczynając od Roberta Bąkiewicza, poprzez zielonych ludzików Konfederacji Korony Polskiej, aż do wszystkich innych, którzy próbują ich naśladować. My powstrzymaliśmy nielegalną migrację, konsekwentnie powstrzymujemy przestępczość cudzoziemców, a wszyscy ci, którzy naruszają porządek prawny, są deportowani. Proszę państwa, w 2022 r. PiS wydał 7 tys. decyzji powrotowych. Zrealizował 3,8 tys. (*Dzwonek*) My w 2025 r. wydaliśmy 14,7 tys., a zrealizowaliśmy blisko 10 tys. Skutecznie bronimy porządku publicznego w Polsce i przeciwstawiamy się przestępstwom z nienawiści, chociaż motywacja do tych przestępstw znajduje wsparcie w niektórych ugrupowaniach politycznych. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję bardzo, panie ministrze.

Przechodzimy do pytania ostatniego, dziesiątego. Zadadzą je panowie posłowie Michał Wójcik i Marcin Warchoł. Będą zadawać pytania w imieniu swoim i grupy posłów. Są one skierowane do prezesa Rady Ministrów. Odpowiadać będą pan minister Czesław Mroczek i pan minister Sławomir Pałka.

Pierwszego zapraszam pana posła Michała Wójcika.

Poseł Michał Wójcik:

Szanowna Pani Marszałek! Szanowny Panie Ministrze! Szanowni Państwo! Ta władza nienawidzi Trybunału Konstytucyjnego, w obecnym składzie oczywiście. Choć mają usta pełne frazesów dotyczących tego, jaka powinna być demokracja i praworządność, zabrali sędziom uposażenie. Jesteśmy jedynym krajem na świecie, gdzie zrobiono coś takiego. Można powiedzieć też, że jesteśmy jedynym krajem na świecie, gdzie nie publikuje się orzeczeń najważniejszego sądu konstytucyjnego.

To, co zrobiono kilkanaście dni temu, przekroczyło jednak wszelkie dopuszczalne granice. Do siedziby Trybunału Konstytucyjnego w czasie, kiedy przez sędziów Trybunału Konstytucyjnego były wykonywane czynności, weszli policjanci i prokurator Prokuratury Krajowej. To był dzień zgromadzenia ogólnego sędziów. Weszli do siedziby Trybunału Konstytucyjnego. Przekroczono czerwoną linię. Zrobiono coś, czego jeszcze w naszym państwie nie było. Do żadnego organu tego typu władza nigdy nie weszła. Dlaczego? Dlatego że szanowano zawsze przepisy konstytucji: art. 10, który mówi o tym, że jest podział władz na władzę ustawodawczą, wykonawczą i sądowniczą, oraz art. 173, który mówi, że trybunały i sądy są odrębną władzą. Tego robić nie wolno.

Chciałbym zadać dzisiaj pytanie w imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość. Proszę powiedzieć, jaka była podstawa wejścia funkcjonariuszy Policji oraz prokuratora Prokuratury Krajowej do siedziby Trybunału Konstytucyjnego. W ramach jakich czynności procesowych były podjęte te działania? To są działania haniebne. Przypominam liczne wyroki ETPCz i Trybunału Sprawiedliwości, które mówią, że nie wolno łamać w taki sposób niezależności (*Dzwonek*) tej władzy. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.

O odpowiedź proszę podsekretarza stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Sławomira Pałkę.

Panie ministrze, zapraszam.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Sławomir Pałka:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Według przekazanych przez Prokuraturę Krajową informacji wejście funkcjonariuszy Policji na teren Trybunału Konstytucyjnego wiązało się z prowadzonym śledztwem. W Prokuraturze Krajowej pod odpowiednią sygnaturą prowadzone jest bowiem postępowanie przygotowawcze m.in. w sprawie niedopełnienia obowiązków w okresie od 9 kwietnia w Warszawie ze szkodą dla interesu prywatnego sędziów Trybunału Konstytu-

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Sławomir Pałka

cyjnego Marcina Dziurdy, Anny Korwin-Piotrowskiej, Krystiana Markiewicza i Macieja Taborowskiego oraz interesu publicznego w postaci prawidłowego funkcjonowania władzy sądowniczej w Rzeczypospolitej Polskiej. To obowiązki ciążące z mocy ustawy na funkcjonariuszach publicznych Trybunału Konstytucyjnego. Chodzi o złośliwe i uporczywe naruszanie praw pracowniczych przez niezapewnienie wskazanym sędziom trybunału warunków pracy i wynagrodzenia odpowiadającego godności urzędu, nieprzydzielanie im spraw oraz niedopełnianie z nimi formalności związanych z ich zatrudnieniem jako sędziów trybunału, a w konsekwencji uniemożliwianie im podjęcia działalności orzeczniczej, tj. o czyny z art. 231 § 1, art. 218 § 1a w związku z art. 11 § 2 – wszystkie artykuły są z Kodeksu karnego.

Śledztwo to zostało wszczęte w Prokuraturze Krajowej dnia 21 kwietnia, o czym informację zamieszczono na stronie internetowej prokuratury. W informacji tej podano przedmiot śledztwa, podstawy i przyczyny jego wszczęcia, w tym wskazano na inicjujące postępowanie zawiadomienie złożone przez sędziów TK. Postępowanie pozostaje w chwili obecnej w fazie in rem, a więc na razie w przedmiocie, a nie przeciwko konkretnym osobom. Niewątpliwe przy tym jest to, że zaistniałe 14 lipca zdarzenie polegające na niewpuszczeniu wybranych przez Sejm 13 marca 2026 r. sędziów Trybunału Konstytucyjnego, Krystiana Markiewicza i Marcina Dziurdy, posiadających w tym śledztwie status pokrzywdzonych, pozostaje w ścisłym związku z przedmiotem tego postępowania. Organy państwa, w tym prokurator i Policja, które zostaną powiadomione o naruszeniu prawa, w tym wiążących Polskę orzeczeń trybunałów europejskich, mają natomiast nie tylko prawo, ale przede wszystkim obowiązek podjęcia działań w ramach przypisanych im kompetencji.

Zgodnie zaś z wydanym przez Europejski Trybunał Praw Człowieka 5 maja 2026 r. orzeczeniem zabezpieczającym w sprawie Dziurda i inni przeciwko Polsce – tu jest cytat – pozwane państwo powinno zapewnić, że jego właściwe organy nie będą utrudniać podejmowania i wykonywania obowiązków sędziowskich przez skarżących jako sędziów Trybunału Konstytucyjnego do czasu podjęcia dalszych czynności w przedmiocie wniosku o zastosowanie środków tymczasowych. Skarżącymi w przywołanej sprawie przed europejskim Trybunałem są zaś m.in. sędziowie Marcin Dziurda i Krystian Markiewicz. I takie były powody podejmowanych na terenie trybunału czynności.

Resztę informacji przekaże pan minister Mroczek.

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję bardzo.

Zapraszam pana ministra Czesława Mroczka.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Czesław Mroczek:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Jako uzupełnienie tego, co przedstawił już pan minister Sławomir Pałka, chcę powiedzieć tylko o działaniach Policji. Policja w tej sprawie podjęła działania na podstawie zgłoszenia, które otrzymała, o niewpuszczeniu do budynku Trybunału Konstytucyjnego dwóch sędziów trybunału, którzy mieli uczestniczyć w zaplanowanym zgromadzeniu ogólnym sędziów Trybunału Konstytucyjnego. Z uwagi na charakter zgłoszenia oraz uzasadnione podejrzenie możliwości popełnienia przestępstwa niezwłocznie nawiązano kontakt z prokuraturą i podjęto czynności. Po przybyciu do siedziby Trybunału Konstytucyjnego funkcjonariusze Policji oraz prokurator podjęli czynności mające na celu wyłącznie ustalenie okoliczności zgłoszenia. W toku tych czynności dyrektor kancelarii Trybunału Konstytucyjnego oraz komendant straży Trybunału Konstytucyjnego oświadczyli, że realizują polecenie pisemne prezesa Trybunału Konstytucyjnego dotyczące niewpuszczenia sędziów do budynku. Na prośbę prokuratora przekazano kopię tego polecenia, a wskazani sędziowie zastosowali się do przekazanej im informacji. Po dokonaniu powyższych ustaleń prokurator poinformował obecne osoby, w stosunku do których podjęto wyjaśnienia, o zamiarze wezwania ich do złożenia zeznań, oraz polecił funkcjonariuszom Policji sporządzenie dokumentacji z przebiegu interwencji i przekazanie jej do Prokuratury Krajowej.

Proszę państwa, jak zapewne państwo wiecie, prezes Trybunału Konstytucyjnego wystąpił do komendanta głównego Policji z prośbą o wyjaśnienie podstawy prawnej powodów podjęcia tej interwencji. Komendant główny Policji odpowiedział na to wystąpienie prezesa trybunału, wskazując okoliczności czy fakty, które przed chwilą przedstawiłem. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję bardzo.

Pytanie drugie należy do pana posła Marcina Warchoła.

Zapraszam.

Poseł Marcin Warchoł:

Szanowna Pani Marszałek! Panie Ministrze! Szanowni Państwo! Dla Donalda Tuska tysiąc złotych to co najwyżej kolacja z ośmiorniczkami i może wystarczy jeszcze co najwyżej na cygaro.

(*Poseł Krystyna Skowrońska*: Dla pana też, dla pana też. Dla Ziobry…)

Poseł Marcin Warchoł

Ale dla polskich emerytów to ratunek na cały miesiąc – leki, energia, czynsz. O ten tysiąc złotych mieliby wyższe emerytury już od ponad 2 lat, gdyby Donald Tusk opublikował wyrok Trybunału Konstytucyjnego, który przyznał polskim seniorom tysiąc złotych miesięcznie w dodatku do emerytury. Ale tego nie zrobił. Nie oczekuję od smakosza ośmiorniczek empatii wobec polskich seniorów, ale może nowa rzecznik praw obywatelskich zajmie się tą sprawą i podejmie interwencję wobec tak skandalicznego łamania prawa i naruszania praw polskich emerytów.

(*Poseł Iwona Maria Kozłowska*: O łamaniu prawa my będziemy rozmawiać.)

Skoro przestała już nosić logo Platformy Obywatelskiej, to może wreszcie zajmie się tym, do czego została powołana. Mam pytanie: Kto konkretnie wydał polecenie wejścia od Trybunału Konstytucyjnego (*Dzwonek*), z imienia i nazwiska? (*Oklaski*)

(*Poseł Michał Wójcik*: Tak jest.)

(*Poseł Krystyna Skowrońska*: Kiedy wróci Ziobro?)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.

Kto zmierzy się z odpowiedzią?

Zapraszam pana ministra Sławomira Pałkę. (*Gwar na sali, dzwonek*)

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Sławomir Pałka:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Ponieważ pani marszałek wywołała mnie do odpowiedzi, to jestem. Natomiast ja nie mogę w tym momencie odpowiedzieć panu posłowi, kto wydał konkretnie polecenie, ale udzielimy tej odpowiedzi na piśmie, bo nie byłem przygotowany na to pytanie.

(*Poseł Michał Wójcik*: Bo nikt się nie chce przyznać.)

Być może minister spraw wewnętrznych będzie coś więcej wiedział.

(*Poseł Michał Wójcik*: No właśnie.)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

A, czyli jest jeszcze zmiana, czyli jeszcze zapraszam pana ministra Czesława Mroczka.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Czesław Mroczek:

Szanowna Pani Marszałek! Szanowny Panie Marszałku! Szanowni Państwo! Jeżeli chodzi o wyjaśnienie podstawy prawnej dla tej interwencji, to tego już dokonaliśmy. Ale przy okazji tej sprawy przecież nie możemy nie zauważyć, że ta interwencja Policji i prowadzone postępowanie karne prokuratury są związane ze skandaliczną sytuacją, która wynika z postępowania prezesa Trybunału Konstytucyjnego – mianowicie niedopuszczania, uniemożliwienia wykonywania mandatu sędziów Trybunału Konstytucyjnego przez tego prezesa.

(*Poseł Marcin Warchoł*: Oni nie są sędziami.)

Jeżeli Sejm w tej chwili zajmuje się tą sprawą, to powinniśmy przede wszystkim wyrazić oburzenie (*Oklaski*) – oburzenie z powodu blokowania mandatów sędziów – i wezwać prezesa Trybunału Konstytucyjnego do stosowania prawa i przede wszystkim nieblokowania możliwości działania Trybunału Konstytucyjnego.

(*Poseł Michał Wójcik*: Panie ministrze, jakby to zrobił, to by było przestępstwo.)

Jeżeli chcemy, żeby wyroki Trybunału Konstytucyjnego w Polsce oddziaływały na porządek prawny, to niech pan Święczkowski, prezes trybunału, nie blokuje pracy sędziów. To jest skandal i jeżeli już się tym zajmujemy, to wyraźnie to powiedzmy. Prowadzone jest postępowanie karne i odpowiedzialność będą ponosić ci, którzy uniemożliwiają sędziom wykonywanie mandatu, którzy blokują konstytucyjny organ, jakim jest Trybunał Konstytucyjny. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

(*Poseł Michał Wójcik*: Panie ministrze, nie wolno wchodzić do trybunału.)

(*Przewodnictwo w obradach obejmuje wicemarszałek Sejmu Piotr Zgorzelski*)

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Bardzo dziękuję.

Pytanie to kończy rozpatrywanie tego punktu porządku dziennego.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 31. porządku dziennego: Informacja bieżąca.

Przypominam, że na obecnym posiedzeniu Sejmu zostanie rozpatrzona informacja w sprawie audytów Krajowej Administracji Skarbowej dotyczących wydatkowania środków publicznych w latach 2020–2023, o której przedstawienie wnosi Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska – Platforma Obywatelska, Nowoczesna, Inicjatywa Polska, Zieloni.

Przypominam również, że przedstawienie uzasadnienia wniosku przez posła przedstawiciela wnioskodawców nie może trwać dłużej niż 5 minut, a udzielenie odpowiedzi przez przedstawiciela Rady Ministrów – dłużej niż 10 minut. Wystąpienia posłów w dyskusji nie mogą trwać dłużej niż 2 minuty. Na zakończenie dyskusji głos zabierają kolejno przedstawiciel wnioskodawców oraz przedstawiciel Rady Ministrów. Wystąpienie przedstawiciela wnioskodawców nie może trwać dłużej niż 5 minut, a wystąpienie przedstawiciela Rady Ministrów – dłużej niż 10 mi-

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski

nut. Marszałek Sejmu może wyrazić zgodę na wydłużenie wystąpienia przedstawiciela Rady Ministrów. Czas przeznaczony na rozpatrzenie punktu: Informacja bieżąca nie może być dłuższy niż 90 minut.

Proszę o zabranie głosu przedstawiciela wnioskodawców pana posła Janusza Cichonia.

Poseł Janusz Cichoń:

Szanowny Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Ujawnione i udokumentowane naruszenia prawa – 120 mld zł, 250 zawiadomień o podejrzeniu popełnienia przestępstwa złożonych do prokuratury, 106 mld zł odpowiadających podejrzewanym przestępstwom opisywanym w zawiadomieniach do prokuratury i 200 już wszczętych śledztw – to dotychczasowy efekt prowadzonych przez Krajową Administrację Skarbową 176 audytów gospodarowania publicznymi pieniędzmi w okresie 2020–2023, a więc za rządów Prawa i Sprawiedliwości, dzisiaj powiedzieć można: i Rozwoju Plus. Niezły dorobek, nawiasem mówiąc, na starcie.

Świadomość tego, że to nie tylko liczby, że tak na dobrą sprawę za tymi liczbami kryją się pieniądze, które miały służyć wspólnemu dobru: podniesieniu jakości usług publicznych, ochronie zdrowia, oświacie czy tak istotnemu wobec współczesnych zagrożeń bezpieczeństwu państwa i polskich rodzin… Te dane, jeśli sobie to uświadomimy, przestają mieć wymiar suchej statystyki. To publiczne pieniądze każdego obywatela i podatnika, które ostatecznie nie przyczyniły się do poprawy jakości naszego życia, zapewnienia polskim obywatelom bezpieczeństwa, nie ułatwiły kształcenia naszych dzieci, nie podniosły jego jakości, nie posłużyły do zmniejszenia wykluczenia komunikacyjnego mieszkańców małych miejscowości. Nie posłużyły do realizacji tych celów, ponieważ grupa ludzi, co najgorsze, korzystająca z mandatu zaufania Polaków, postanowiła wykorzystać te pieniądze w inny sposób.

To, co już wiemy z ustaleń z audytów KAS, pozwala na stwierdzenie, że mieliśmy do czynienia z bezprecedensowym co do skali, ale również co do sposobów, niezgodnym z prawem, ale i niegodnym z punktu widzenia kardynalnych zasad etycznych i moralnych wykorzystaniem dostępu do publicznej kasy, do publicznych pieniędzy. Nie będzie przesadą porównanie tego, o czym mówimy, do skoku na publiczną kasę, i to skoku w pełni świadomego, zamierzonego, realizowanego z pełną premedytacją.

Skala i charakter tych nieprawidłowości ujawnionych w audytach KAS muszą u każdego uczciwego człowieka budzić oburzenie i sprzeciw. Budzą wręcz niedowierzanie. Jak to możliwe, że polityk, urzędnik, który w wyniku werdyktu wyborczego uzyskał dostęp do publicznych pieniędzy w celu realizacji najistotniejszych społecznie zadań, traktuje wspólną kasę jak łup, jak zdobycz, którą może swobodnie, dowolnie rozporządzać? Zamiast na ochronę zdrowia, na oświatę – na pikniki, na wiece polityczne, na których polityk promuje siebie i swoją partię, na hojne finansowanie zaprzyjaźnionych politycznie mediów czy powiązanych z władzą organizacji.

250 zawiadomień do prokuratury o podejrzeniu popełnienia przestępstwa pokazuje gigantyczne nadużycia. Marnotrawstwo środków publicznych, uwłaszczanie się na majątku i pieniądzach publicznych, trwonienie wielomilionowych kwot, finansowanie absurdalnych przedsięwzięć – to pokazał audyt przeprowadzony przez Krajową Administrację Skarbową.

Polacy mają prawo wiedzieć, jak wydawane są ich pieniądze. Mają prawo do informacji na ten temat. Stąd propozycja poświęcenia informacji bieżącej na bieżącym posiedzeniu Sejmu właśnie tej problematyce. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Bardzo dziękuję panu posłowi.

Proszę o udzielenie odpowiedzi podsekretarza stanu w Ministerstwie Finansów, zastępcę szefa Krajowej Administracji Skarbowej pana ministra Zbigniewa Stawickiego.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów, Zastępca Szefa Krajowej Administracji Skarbowej Zbigniew Stawicki:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Reprezentuje Krajową Administrację Skarbową, strukturę, która jest odpowiedzialna za ochronę interesów majątkowych Skarbu Państwa, za ochronę szeroko pojętego bezpieczeństwa finansowego budżetu. Pod tym pojęciem kryją się nie tylko działania w celu poboru należnych danin, należnych podatków, ale również kontrola, dbałość o to, na co tak naprawdę przeznaczane są publiczne pieniądze, czy majątek Skarbu Państwa, publiczne pieniądze służą tym celom, do których zostały przeznaczone. Jest to zadanie Krajowej Administracji Skarbowej wpisane od początku jej funkcjonowania w ustawę z roku 2016, nie zmieniliśmy w tym zakresie ani przecinka. Po prostu realizujemy zadanie, obowiązek, który na nas spoczywa.

Na początku 2024 r. wobec danych, które wynikały z naszej analizy ryzyka, z informacji powszechnie dostępnych, informacji również medialnych, które wskazywały na istotne zagrożenia, istotne nieprawidłowości w sferze wydatkowania środków publicznych, podjęliśmy decyzję o realizacji ustawowego zadania w postaci audytu gospodarowania środkami publicznymi. Wcześniej, z niewiadomych dla mnie powodów, zadanie w tym zakresie praktycznie nie było realizowane w sposób adekwatny do zagrożeń. Dlatego też podjęliśmy się dokonania wszechstronnej

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów, Zastępca Szefa Krajowej Administracji Skarbowej Zbigniew Stawicki

oceny oszczędności, skuteczności, efektywności, celowości i zgodności z prawem działań podejmowanych przez osoby, podmioty i jednostki organizacyjne, realizujące zadania finansowane ze środków publicznych i wykorzystujące mienie Skarbu Państwa, opierając się również na potrzebie weryfikacji dostępnych w przestrzeni publicznej informacji o działaniach grup podmiotów podejrzanych o naruszanie zasad gospodarowania środkami publicznymi.

Tak jak powiedziałem, w przestrzeni medialnej w latach poprzedzających rok 2024 pojawiło się wiele informacji autorstwa różnych dziennikarzy o nieprawidłowościach. Dla przykładu może przypomnę kilka tego typu publikacji, podam tytuły. Artykuł z lipca 2020 r. pt. „Jak działa Fundusz Sprawiedliwości? Strażacy, sala gimnastyczna, fundacja byłego egzorcysty". Publikacja z 12 października 2021 r. pana redaktora Sebastiana Klauzińskiego „Hojne serca. Rodzinny interes za miliony złotych z Funduszu Sprawiedliwości". Kolejne: „Miliony złotych na pomoc ofiarom przestępstw trafiają do organizacji powiązanych z partią Zbigniewa Ziobry" z 2 maja 2019 r., również redaktora Klauzińskiego, „Prawie 4 mln zł z Funduszu Sprawiedliwości na finansowanie homofobicznych dodatków w »Do Rzeczy«" – artykuł z listopada 2023 r., „Mam ambitnych współpracowników. Ludzie posła Solidarnej Polski i miliony złotych od Ziobry" pana redaktora Sebastiana Klauzińskiego, 13 lipca 2023 r. – „Kampania »Bezpieczna Kobieta« za miliony rządowej dotacji. Na billboardach działaczki PiS".

(*Poseł Patryk Wicher*: A dlaczego pan czyta z kartki?)

„Igrzyska Sasina zakończone, pieniądze wciąż płyną. Dlaczego?" – artykuł z 2 listopada 2023 r., „Spółka od Igrzysk Europejskich zostanie zlikwidowana dopiero w przyszłym roku. Na razie ma problem z opłaceniem faktur", „Sportowe wakacje za dotacje, Jak PiS dał 50 milionów na sport i kto na tym skorzystał" – artykuł z grudnia 2022 r. pana redaktora Pawła Figurskiego.

(*Poseł Marcin Porzucek*: Kto?)

(*Poseł Joanna Borowiak*: Polacy.)

„Dostali 4 mln zł od rządu. Ich książki promował Ryszard Czarnecki" – pan redaktor Kamil Dziubka, 3 lutego 2023 r., „700 tys. od ministra sportu. Skorzystała siłownia prezesa PZPN i jego wspólników" – artykuł Szymona Jadczaka z września 2023 r. (*Gwar na sali, dzwonek*)

(*Głos z sali*: Autorytet…)

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Panie pośle, proszę umożliwić wystąpienie, później się pan odniesie. Potem się odniesiecie, teraz mówi minister.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów, Zastępca Szefa Krajowej Administracji Skarbowej Zbigniew Stawicki

Jak państwo słyszycie, te artykuły zostały opublikowane w okresie poprzedzającym przejęcie kierownictwa Krajowej Administracji Skarbowej. Pozostaje pytanie, jak wobec tego typu sygnałów zachowała się struktura odpowiedzialna za zabezpieczenie interesów Skarbu Państwa, za prawidłowość wydatkowania środków publicznych.

Otóż praktycznie działania w tym zakresie weryfikacyjnym nie były podjęte. Dlatego też rzeczą oczywistą było podjęcie ciężącego na nas obowiązku dokonania intensywnego audytu na podstawie analizy ryzyka gospodarowania środkami publicznymi w okresie, o którym mowa chociażby w publikacjach. Zresztą wyciągnęliśmy wnioski również co do źródeł pochodzenia informacji, o czym jeszcze, mam nadzieję, uda mi się powiedzieć na zakończenie, bo okazuje się, że rola mediów, rola dziennikarzy w tym zakresie jest nie do przecenienia. Mogę tylko dodać, że co do zasady wszystkie te informacje dziennikarskie znalazły potwierdzenie w toku przeprowadzonych u nas audytów. Aktualna informacja na temat stanu audytów to jest 120 mld zł, jeśli chodzi o nieprawidłowości udokumentowane, w dużej części w postaci zawiadomień do prokuratury o podejrzeniu popełnienia przestępstwa.

(*Poseł Patryk Wicher*: A ile jest wyroków?)

254 zawiadomienia są złożone, 200 śledztw już jest w toku. Oprócz tego prowadzimy również blisko 200 kontroli celno-skarbowych w związku z analizą ryzyka związaną z ustaleniami audytu. W toku kontroli ustalono, że wystąpiło nieprawidłowości podatkowych o wartości 800 mln zł. Złożono dalsze 64 zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przestępstwa, z tego 56 śledztw jest już w toku.

Co do skali, to myślę, że podane przeze mnie liczby w sposób wystarczający mówią o stopniu niebezpieczeństwa, o stopniu zagrożenia dla stabilności i bezpieczeństwa finansowego państwa. Każdy podatnik, każdy obywatel powinien mieć świadomość, że chodzi o jego pieniądze. Tak jak już powiedział mój przedmówca, chodzi o pieniądze każdego podatnika, które niezależnie od tego, czy zostały w ordynarny sposób przeznaczone na cele prywatne, przelane na rachunki prywatne, wypłacone z bankomatu, wykorzystane do zakupu dóbr prywatnych, spłaty prywatnych pożyczek, bo były i takie przypadki, zmarnotrawione poprzez niezasadne, nieracjonalne wydatki, nie służyły celom, jakim powinny służyć. Te pieniądze trzeba było ponownie znaleźć. Wszyscy odczuwamy skutki takiego traktowania pieniądza publicznego.

To, co obserwujemy i o czym mówiłem już wielokrotnie, to chociażby nieprawidłowości przy przyzna-

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów, Zastępca Szefa Krajowej Administracji Skarbowej Zbigniew Stawicki

waniu, udzielaniu i przekazywaniu dotacji. Nie zawsze dbano choćby o pozory formalnej poprawności. Czasem w trakcie naszych audytów nie stwierdziliśmy nawet tego. Muszę powiedzieć, że mam sygnały od osób, które mają wieloletnie doświadczenie kontrolerskie, że są po prostu zaszokowane. Osoby przyzwyczajone do rozwikływania najcięższych zagadek fiskalnych i walki z przestępczością są zaszokowane, że w sposób naprawdę niefinezyjny, w sposób wskazujący na brak poczucia, że kiedykolwiek zostanie to w sposób rzeczywisty skontrolowane, przeznaczano miliony złotych według uznania. Czasem nie dbano nawet o pozory poprawności formalnej. Zjawiska, z jakimi się spotykaliśmy, finansowane ze środków publicznych to chociażby ordynarne plagiaty, na podstawie których wypłacano środki lub które finansowano ze środków publicznych. To przeznaczanie pieniędzy publicznych tak naprawdę na cele bardzo odległe od celów zamierzonych, czyli tych, którym powinny służyć. Tak naprawdę mieliśmy do czynienia z dwoma światami. Często spotykaliśmy świat dokumentów, świat papierowy, który ze światem rzeczywistym nie miał nic wspólnego. W świecie rzeczywistym nie decydowały rekomendacje czy wskazania komisji konkursowych, tylko decydowało uznanie, czasem wyrażane w postaci symbolu dolara postawionego przy odpowiednim nazwisku, kto ma dostać pieniądz publiczny. Te pieniądze, tak jak powiedziałem, niezależnie od tego, czy zostały (*Dzwonek*) wyprowadzone i przeznaczone na cele prywatne, czy zostały źle wydane, czy zostały zmarnotrawione, nie służyły temu, czemu służyć powinny. Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Dziękuję bardzo.

Szanowni państwo, wykorzystajmy te brawa i przywitajmy zawodniczki i zawodników z gminy Rozogi, wicemistrzów świata w turnieju Indiaca, będących w towarzystwie trenerów, działaczy i wójta gminy Rozogi. Goście przybyli na zaproszenie pani poseł Żanety Cwaliny-Śliwowskiej. Witamy bardzo serdecznie. (*Oklaski*)

Informuję, że zgłosili się posłowie do dyskusji.

Zamykam listę.

Ustalam czas na wygłoszenie oświadczenia – 1 minuta.

(*Głos z sali*: Brakuje czasu.)

Otwieram dyskusję.

Pierwszy głos zabierze pan poseł Janusz Cichoń, Koalicja Obywatelska.

(*Poseł Marcin Porzucek*: Mówi, że nie chce.)

Pan poseł Henryk Kowalczyk.

Poseł Henryk Kowalczyk:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Pan swoim wystąpieniem właściwie ośmieszył całą kontrolę KAS. Naprawdę cytował pan artykuły, cytował pan tytuły, nie wiem, „Gazety Wyborczej" lub jakiejś innej. To bzdury, a my czekamy na konkrety.

Jakie są konkrety? Powiedział pan o mitycznych 120 mld zł, a później o 106 mld. Nie wiem w końcu, co znaleźliście albo czego nie znaleźliście. Pamiętajmy, że podważacie choćby 86 mld wpływów do budżetu z tytułu sprzedaży emisji CO_2. Zresztą zgodnie z ówczesnym prawem Najwyższa Izba Kontroli to rozliczyła. A więc wolałbym, żeby pan mówił konkretnie. Mówi pan, epatuje pan tu wielką liczbą 250 doniesień. Pytam, co zostało zakończone, co odzyskane, kto na razie został wskazany. Jakby ktoś był, to pewnie pan by o tym powiedział. A tak pan mówi tylko ogólniki. (*Dzwonek*) Naprawdę to tylko epatowanie wielkimi liczbami, mówienie o liczbie oskarżeń. Mogę za chwilę napisać 460 oskarżeń, choć może 459, bo nie będę na siebie donosił. Na wszystkich posłów napiszę doniesienia do prokuratury i wyjdę ze statystyką…

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Pan poseł Jarosław Sachajko.

Poseł Henryk Kowalczyk:

…459 doniesień do prokuratury. Tak wygląda ten audyt.

(*Poseł Joanna Borowiak*: Brawo!)

Panie ministrze, po prostu wstyd.

(*Poseł Patryk Wicher*: Gazety nie napisały, to pan minister nie wie, ile jest.)

(*Poseł Joanna Borowiak*: Porażka.)

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Pan poseł Sachajko.

Poseł Jarosław Sachajko:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Rząd urządza propagandową hucpę pod hasłem 120 mld nieprawidłowości. Nie pokazuje prawomocnych wyroków, odzyskanych pieniędzy ani metodologii liczenia. To nie jest rozliczanie, ale to zasłona dymna, która ma przykryć rekordowy deficyt, rosnący dług i nieudolność obecnej władzy. Kogo zaś w tym czasie ściga KAS? Właściciela pizzerii za sporną stawkę VAT na pizzę z krewetkami lub pracownika małej siłowni, którego podeszły kontrolerki. Mały polski przedsiębiorca dostaje mandat, ma kontrolę i prowa-

Poseł Jarosław Sachajko

dzi wieloletnią walkę sądową. Jednocześnie rząd boi się kontrolować zagraniczne korporacje. Przestańcie niszczyć polskie firmy, żeby ukryć własną nieudolność. Przestańcie robić hucpę z audytami. Mijają 3 lata i niczego nie potraficie udowodnić.

(*Poseł Joanna Borowiak*: Paliwo po 5,19.)

Weźcie się do roboty, bo już doprowadziliście Polskę do bankructwa. 60% zadłużenia w stosunku do PKB to jest bezprecedensowe draństwo. To skok z pełną premedytacją na publiczną kasę. (*Dzwonek*) Potraktowaliście Polskę jak łup do rozgrabienia. Do roboty. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Pan poseł Krzysztof Gadowski.

Jak pan poseł Janusz Cichoń będzie chciał zabrać głos, to oczywiście przywrócimy.

(*Poseł Krystyna Skowrońska*: To Skowrońska za niego może.)

Poseł Krzysztof Gadowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Tak, panie pośle. 120 mld zł udokumentowanych naruszeń prawa, 250 zawiadomień do prokuratury.

(*Głos z sali*: A ile było umorzonych?)

Powiem panu tylko, że w przypadku 11 podmiotów ze spółek Skarbu Państwa stwierdzono zawyżanie wynagrodzeń na 68 mln zł. Powiem jeszcze o mniejszych kwotach, może bardziej przemawiających do pana i do Polaków.

(*Poseł Henryk Kowalczyk*: Lekarz ze szpitala zarabiał mało.)

Proszę posłuchać. 29 września 2023 r., 15 dni przed wyborami parlamentarnymi, Fundacja Jastrzębskiej Spółki Węglowej uruchomiła 650 700 zł. Na co? Na społeczną kampanię promocyjno-informacyjną zwiększającą świadomość, jeśli chodzi o demokrację, społeczeństwo obywatelskie i konstytucyjne prawa i obowiązki. Dla kogo? (*Dzwonek*) Dla Fundacji Polska360 z Warszawy. A kiedy wpłynął wniosek? Dzień wcześniej. Trzeba było zgody z korporacji, żeby te środki wyszły.

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Pan poseł Patryk Wicher.

Poseł Krzysztof Gadowski:

Sterowanie ręczne. Na wybory kradliście pieniądze, Polaków pieniądze, nie wasze. (*Oklaski*)

(*Głos z sali*: Może ty.)

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Proszę.

Poseł Patryk Wicher:

Szanowny Panie Marszałku! Panie Ministrze! Przepraszam, że to powiem, ale jest pan bezczelny. Użył pan przed chwilą przykładu igrzysk europejskich w Krakowie. Kontrola RIO ponad 600 postępowań przetargowych skończyła się jakim wynikiem? Jedno drobne upomnienie. A zakwestionowanie przez państwa VAT-u zostało zmiażdżone przez Naczelny Sąd Administracyjny do zera. Naczelny sąd was wyśmiał. Sprawa się zakończyła. Ale nawet nie odblokowaliście kont spółki. Do dzisiaj pracownicy nie mają wypłaconych pensji, bo co powiedział wasz lokalny szef? Jak nie ten VAT, to znajdzie się następny. To jest postępowanie urzędnicze czy to jest nagonka polityczna, panie ministrze? Naczelny Sąd Administracyjny w tej sprawie was zmiażdżył.

A więc, moi drodzy państwo, jeśli pan będzie kontynuował takie fałszywe oskarżenia, to oczywiście przekażę to tym ludziom, którzy zajmują się spółką, żeby rozważyli dalsze czynności prawne, ponieważ pan minister, obrażając spółkę, pokazując jakieś nieprawidłowości, kiedy wszystkie kontrole RIO, NIK-u skończyły się pozytywnie dla niej, jest bezczelny, panie ministrze.

Jeszcze (*Dzwonek*) jedno, moi drodzy państwo, odnośnie do odpowiedzialności. Ile spraw skończyło się wyrokami, ile zostało umorzonych, ile jest w toku, a ile jeszcze w ogóle nie rozpoczęliście, moi drodzy państwo? 3 lata. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Pani poseł Bożena Lisowska.

Poseł Bożena Lisowska:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! PiS kreuje się na partię broniącą polskich rolników. Jednak kiedy mieliście władzę i zarządzaliście KOWR, w samej instytucji KOWR zmarnowaliście 1250 mln. To jest nie tylko w raporcie KAS, o którym mówił pan minister. Potwierdza to raport NIK, który skierował także zawiadomienia do prokuratury.

(*Poseł Anna Gembicka*: Jak to się zakończyło?) (*Dzwonek*)

Pan pytał o konkrety. Rolno-Spożywcza Spółka Inwestycyjna – przewrót na 500 mln zł. Jurajski Agro Fresh Park miał zbudować rynek hurtowo-rolno-spożywczy.

(*Poseł Henryk Kowalczyk*: Ale pani nie wie, o czym pani mówi.) (*Dzwonek*)

Poseł Bożena Lisowska

Nie zbudował, a pieniądze zginęły. Gdyby te inwestycje powstały, te środki wspierałyby dzisiaj polskich rolników i rozwój polskiej wsi. A tak zmarnowaliście 1250 mln. (*Dzwonek*)

Mam pytanie do pana ministra: Jak to możliwe, że w kraju Unii Europejskiej za władzy PiS mogło dojść do malwersacji na taką skalę?

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Pan poseł Marcin Porzucek.

Poseł Bożena Lisowska:

120 mld zł. (*Poruszenie na sali, dzwonek*)
(*Poseł Henryk Kowalczyk*: Tak, tak.)

Poseł Marcin Porzucek:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Widzimy awanturującą się panią poseł z Koalicji Obywatelskiej. (*Poruszenie na sali*)

Panie Przewodniczący Cichoń! Wcale się nie dziwię, że pan nie chciał zabierać głosu po panu ministrze, bo to jest absolutna kompromitacja.

(*Poseł Krystyna Skowrońska*: A pan w samolocie. Proszę sobie przypomnieć samolot.)

Pan przychodzi tutaj i przez kilka minut cytuje gazety. Ma pan zapisane, jaka gazeta czy jaki portal napisali to, jaki napisał tamto. Oczywiście moje wystąpienie miało być nieco inne, ale kiedy słucha się pana, trudno nie uznać, że państwo jesteście kompletnie nieprzygotowani. 3 lata waszych rządów i niczego jeszcze nie udowodniliście. Spośród tych kilkuset spraw na palcach jednej ręki można policzyć elementy potwierdzonych sądownie drobnych uchybień. Tak to, drodzy państwo, wygląda. To jest wstyd i kompromitacja, że państwo marnujecie tysiące roboczogodzin.

Chciałem się zapytać, ile tysięcy roboczogodzin urzędników Krajowej Administracji Skarbowej zostało poświęconych na tę hucpę polityczną, którą państwo dzisiaj uprawiacie? Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Pan poseł Paweł Masełko.

Poseł Paweł Masełko:

Szanowny Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Audyt Krajowej Administracji Skarbowej w sprawie wydatkowania środków publicznych w latach 2020–2023 to, proszę państwa, wizytówka rządów Prawa i Sprawiedliwości. 120 mld zł wydane niezgodnie ze standardami, procedurami, 250 zawiadomień do prokuratury. Oczywiście ktoś powie, szczególnie z Prawa i Sprawiedliwości: Co to jest 120 mld zł? No bo czyje to są pieniądze? Prawica powie, że niczyje.

(*Poseł Marcin Porzucek*: Nie. Polaków.)

A pan minister i rząd Donalda Tuska mówią wprost, że to są pieniądze Polaków, to są pieniądze publiczne. I nie możemy pozwolić na to, żeby one zniknęły i wyparowały i żeby była na to ogólna zgoda.

Panie Ministrze! Proszę powiedzieć, bo mam takie króciutkie pytanie w sprawie rezerwy budżetowej, jak ona była wydatkowana, jakie tam były standardy w wydatkowaniu środków, które powinny być zachowane na tzw. czarną godzinę, w przypadku trudnej sytuacji (*Dzwonek*) i jakichś niezaplanowanych działań.

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Pan poseł Władysław Kurowski.

Poseł Paweł Masełko:

Jakie tam były standardy? Czy były jakieś procedury? Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Proszę.

Poseł Władysław Kurowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Gdyby pan tutaj przyszedł i powiedział, że odzyskał pan tyle i tyle pieniędzy, mamy tylu i tylu skazanych, to byłoby to coś. I przede wszystkim byłoby to uczciwe postawienie sprawy, a nie opowiadanie o tym, co gazety piszą. To jest niepoważne, naprawdę.

(*Poseł Joanna Borowiak*: O, słusznie.)

Na początku moje główne pytanie jest takie: Czy wszystkie izby i KAS obowiązuje jedna pisemna instrukcja ustalania, klasyfikowania, sumowania kwot nieprawidłowości? A jeżeli nie ma jednej wiążącej metody, proszę wyjaśnić, na jakiej podstawie KAS przedstawia Sejmowi jedną zbiorczą kwotę jako porównywalny wynik całej administracji. Od ponad 2 lat słyszymy tylko o audytach, audytach i audytach. A przecież państwo nie jest od tego, żeby tylko robić audyty. To brzmi imponująco. Nie powinniście robić tylko konferencji prasowych, publikować komunikatów. Państwo jest od skutecznego działania i rozli-

Poseł Władysław Kurowski

czania nieprawidłowości. Ile spośród tych audytów zostało (*Dzwonek*) definitywnie zakończonych i jakie są ich ostateczne wyniki? Czy rząd zamierza opublikować również pełne raporty z zakończonych audytów, aby obywatele mogli sami ocenić skalę stwierdzonych nieprawidłowości?

(*Poseł Bożena Lisowska*: Już jest opublikowany.)

(*Głos z sali:* Nie ma właśnie. Tego nie ma.)

(*Głos z sali:* Nie ma.)

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Pan poseł Stanisław Gorczyca.

Proszę zakończyć tę dyskusję.

Poseł Stanisław Gorczyca:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Fundusz Leśny i środki Lasów Państwowych stały się, jak podawały media czy też obecne władze Lasów, łupem i skarbonką polityków Suwerennej Polski, którzy w latach 2020–2023 zachłannie po nie sięgali. Pieniądze przekazywano związkom wyznaniowym, fundacjom, stowarzyszeniom, których siedziby pokrywały się z okręgami wyborczymi członków Suwerennej Polski.

Na stronie Ministerstwa Finansów wskazano kilka zawiadomień do prokuratury w sprawie niewłaściwego wykorzystywania Funduszu Leśnego. Słyszeliśmy zresztą w mediach i o różnych przypadkach wykorzystywania tego funduszu, niekoniecznie zgodnie z przeznaczeniem.

Mam takie pytanie: O jakiej kwocie mówimy i na co zostały te środki wydatkowane? Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Pan poseł Mariusz Krystian. Nie widzę.

Pani poseł Zofia Czernow.

Poseł Zofia Czernow:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Panie Ministrze! Chcę zwrócić uwagę na wyniki audytów w Ministerstwie Zdrowia, bo każda złotówka źle wydana, zmarnowana w Ministerstwie Zdrowia to barbarzyństwo wobec ludzi chorych. A takich sytuacji było dużo. Podam tylko takie przykłady, które nie budzą wątpliwości, bo to są fakty. Pierwsza sprawa to niegospodarne działanie związane z zamówieniem nadmiernej ilości dawek szczepionek. To 8 mld zł, proszę państwa. 8 mld zł. I kilka przykładów związanych z zamówieniem czasu antenowego w celu prowadzenia różnych emisji, spotów, audycji, promocji. I tego jest prawie 60 mln zł. Np. był planowany program (*Dzwonek*) ochrony zdrowia dotyczący promocji nawet karmienia piersią. Nie został zrealizowany. To 10 mln zł. I tak dalej. Dziękuję. (*Oklaski*)

(*Poseł Jarosław Krajewski*: I co robicie?)

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Pani poseł Joanna Borowiak.

Poseł Joanna Borowiak:

Bardzo dziękuję.

Panie Marszałku! Proszę państwa, grunt to zasłona dymna. Dym jest potrzebny wtedy, kiedy coś się chce przykryć. A wy usilnie chcecie przykryć nieudolność swojego rządu i brak wrażliwości na sprawy Polaków. Brak np. kwoty wolnej 60 tys. i brak paliwa po 5,19 za litr, a nie za pół litra. Piszecie o tym i epatujecie liczbą zawiadomień do prokuratury, ale już nie chwalicie się liczbą spraw umorzonych albo odesłanych przez sąd do prokuratury.

Skutki działań obecnego rządu odczuwają bardzo boleśnie strażacy ochotniczych straży pożarnych wzywani na przesłuchania dotyczące sprzętu do ratowania ludzkiego życia i mienia zakupionego z Funduszu Sprawiedliwości i zmuszani do podpisywania zobowiązań, że będą milczeć. Chcecie im zasznurować usta, ale oni o tym mówią.

Tak, panie ministrze, zgadzam się z panem w jednej kwestii. Mamy do czynienia z dwoma różnymi światami. My z Funduszu Sprawiedliwości pomagaliśmy ludziom. Wy tych ludzi dzisiaj rozliczacie.

Panie ministrze, moje pytanie: Czy ta prasówka (*Dzwonek*), którą pan przedstawił, te nagłówki z gazet, to jest efekt tych audytów, które robicie przez 3 lata? (*Oklaski*)

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Pani poseł Anna Gembicka.

Poseł Anna Gembicka:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Od wielu miesięcy prowadzę pogłębioną kontrolę tych audytów KAS-owskich i mam wszystko na piśmie: wykazy, sprawozdania, daty zawiadomień. Dokumenty pokazują jedno – Koalicja Obywatelska zbudowała propagandową machinę, a nie rzetelny audyt. Mówicie o 120 mld zł, tymczasem prawie 87 mld z tej kwoty to jedna pozycja dotycząca wpływów ze sprzedaży uprawnień ETS. Zarzutem jest złe księgowanie, mimo że było takie samo dokładnie jak wasze od 2013 r. Nic tu nie zostało ukradzione i pan minister dobrze o tym wie, bo to są pieniądze, które wpłynęły do budżetu państwa.

Poseł Anna Gembicka

Kwoty są pompowane. Zamiast rzeczywistej szkody wpisuje się całą wartość umowy, dotacje albo zamówienia. Te same pieniądze liczy się podwójnie, raz w zawiadomieniu do prokuratury, drugi raz do rzecznika dyscypliny. Jak na razie moja kontrola wykazała co najmniej 17 takich powtórzeń. A gdy pytam ministrów na piśmie, ile z tych miliardów (*Dzwonek*) odzyskano albo zabezpieczono, dostaję odpowiedź, że ministerstwo nie jest w stanie udzielić odpowiedzi. To nie jest rozliczanie, to jest przekroczenie uprawnień i produkcja propagandowych nagłówków na koszt podatnika. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Pani poseł Aleksandra Kot.

Poseł Aleksandra Kot:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Żaden rząd nie był tak hojny dla Tadeusza Rydzyka i jego pomysłów jak rząd Prawa i Sprawiedliwości. Finansowanie tych przedsięwzięć osiągnęło niespotykaną skalę, zarówno pod względem liczby dotacji, jak i ich wartości. Na te pomysły składaliśmy się wszyscy, a żadna inna organizacja nie otrzymała takiego dużego wsparcia ze środków publicznych.

Wobec tego mam pytanie do pana ministra: Czy Krajowa Administracja Skarbowa bada również środki, które były przekazywane o. Tadeuszowi Rydzykowi? Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Pani poseł Józefa Szczurek-Żelazko.

Poseł Józefa Szczurek-Żelazko:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! To, że pan ośmieszył i skompromitował siebie, to jest problem pana i pana rządu. Natomiast skompromitował pan Krajową Administrację Skarbową, która jest instytucją odpowiedzialną za kontrolę finansów publicznych, kiedy cytował pan tutaj, na sali sejmowej doniesienia prasowe. To jest po prostu skandal i efekt państwa 3-letniej pracy. Szkoda, że pan nie doszukał się nagłówków dotyczących rozporządzenia KPO: o jachtach dla kolegów partyjnych, o dofinansowaniu klubu swingersów, o dofinansowaniu mobilnych ekspresów do kawy.

(*Poseł Krystyna Skowrońska*: To przecież nieprawda. Pani kłamie.)

Panie Ministrze! Krajowa Administracja Skarbowa zamiast pilnować wpływów do budżetu państwa teraz, za czasów rządów Platformy Obywatelskiej, Koalicji Obywatelskiej, ściga urojonych przestępców. Wpływy z podatku VAT spadły o ok. 8%. (*Dzwonek*)

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Pani poseł Iwona Maria Kozłowska…

Poseł Józefa Szczurek-Żelazko:

W ogóle po stronie dochodów wpływy są zmniejszone o 38%. Tego powinien pan pilnować, a nie – czytać głupie nagłówki w gazetach. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

….Koalicja Obywatelska.

Poseł Iwona Maria Kozłowska:

Szanowny Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Przez lata PiS-owski układ rządzący mienił się obrońcą publicznego grosza, podczas gdy w rzeczywistości urządził sobie z budżetu państwa prywatny bankomat dla wielu fundacji, m.in. dla Fundacji Lux Veritatis powiązanej z o. Tadeuszem Rydzykiem. Miażdżące ustalenia Najwyższej Izby Kontroli w sprawie Muzeum Pamięć i Tożsamość w Toruniu obnażają ten mechanizm z całą bezwzględnością. Minister kultury i dziedzictwa narodowego rządu PiS Piotr Gliński utopił w tym projekcie niemal 206 mln zł. Działano na czysto polityczne zamówienie. Były minister przyznał w rozmowie z kontrolerami NIK, że decyzję o przekazaniu środków podjął, i tu cytat: z powodu osobistego przeświadczenia i zaufania do środowiska toruńskiego, bez jakichkolwiek analiz, bez doświadczenia fundacji w działalności muzealnej, za to z gigantyczną rozrzutnością. Na budowę muzeum wydano niemal 140 mln zł, w tym miliony na apartamenty i sale widowiskowe (*Dzwonek*), nieproporcjonalne w stosunku do celów muzealnych.

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Pan poseł…

Poseł Iwona Maria Kozłowska:

Jeszcze sekundeczkę.

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Dobrze.

Poseł Iwona Maria Kozłowska:

Co więcej, w październiku 2023 r., tuż po wyborach, w czasie 2-tygodniowych rządów PiS minister Gliński podpisał skandaliczny aneks gwarantujący przekazywanie fundacji dotacji wynoszącej po 15 mln zł rocznie do 2028 r.

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Dziękuję bardzo.
Pan poseł Rafał Romanowski.

Poseł Iwona Maria Kozłowska:

Jaka jest szansa na odzyskanie tych środków, panie ministrze? Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Proszę.

Poseł Rafał Romanowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Jeżeli pan minister tak bacznie zajmuje się prasówką, to może pan minister by się lepiej wsłuchał w głos organizacji związkowych Krajowej Administracji Skarbowej, które wyrażają ogromny niepokój spowodowany naciskami wywieranymi na funkcjonariuszy Krajowej Administracji Skarbowej, żądaniem konkretnych efektów kontroli i audytów, a dzieje się to zamiast uszczelniania systemu fiskalnego. Mam do pana ministra bardzo proste pytanie: Jaka procedura nakazuje aktualizować albo usuwać wpis po prawomocnej odmowie wszczęcia, umorzeniu lub rozstrzygnięciu korzystnym dla wskazanego podmiotu? Ile zawiadomień zakończyło się odmową wszczęcia, umorzeniem lub aktem oskarżenia, a ile prawomocnym wyrokiem? Kto i w jakim terminie przekazuje rozstrzygnięcia z izby do komórki publikującej wykaz? Na jakiej podstawie prawnej podmiot pozostaje imiennie wskazany po zakończeniu i rozstrzygnięciu sprawy na jego korzyść? Czy szef KAS zbierze te dane z 16 izby administracji skarbowej z całego kraju? (*Dzwonek*) Panie ministrze, bardzo proszę o udzielenie odpowiedzi w formie pisemnej. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Pani poseł Krystyna Skowrońska.

Poseł Krystyna Skowrońska:

Afera SKOK – 5,5 mld zł zapłacone za nieprawidłowości.

(*Poseł Jarosław Krajewski*: Amber Gold.)

Afera GetBack – 3,5 mld zł, procesy od 2018 r. Pokrzywdzeni ludzie mówią i przychodzą. Zapraszam panie, panów posłów na posiedzenie podkomisji. Będzie takie kolejne we wrześniu. 120 mld zł, panie ministrze… Życzę jak najskuteczniejszego i w jak największym stopniu wyegzekwowania tych pieniędzy, które zostały wydane nieprawidłowo.

(*Poseł Henryk Kowalczyk*: Ha, ha, ha!)

Bo to są nasze pieniądze. Powiem o jednej aferze, aferze w Lasach Państwowych, gdzie politycy Solidarnej Polski mieli mieć tablice. Ile miało być tych tablic reklamowych? 2 tys. Kwota do wydania? 65 mln zł. Wydano 20 mln zł. Przedsiębiorcom Lasy Państwowe zalegają z płatnościami w kwocie 5 mln zł. Tak rządziliście. (*Dzwonek*) Oczekujemy, że te pieniądze będą wyegzekwowane, życzymy sobie tego. Potrzebne są na zdrowie i po to, żeby dobrze je wydawać. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Pan poseł Jarosław Krajewski.

Poseł Jarosław Krajewski:

Szanowny Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Nie dziwię się temu, że nie ma na tej sali ministra finansów Andrzeja Domańskiego, bo nie chciał się kompromitować osobiście i wysłał swojego zastępcę. Ale naprawdę to, co państwo robicie, to pic na wodę, fotomontaż. To jest psucie państwa. Dlaczego tak mówię, panie pośle z Koalicji Obywatelskiej? Bo państwo rządzicie od 3 lat. 2 lata temu, jak pan sięgnie… Zapoznałem się z tym, co państwo określacie jak audyty. Dokładnie w sierpniu 2024 r. państwo ogłaszaliście audyty. Minęły 2 lata. I co? I nic. Czyli nie ma żadnej mowy o tym, żeby ktoś był skazany prawomocnym wyrokiem sądu. Prawda? Prawda. I teraz sytuacja wygląda tak, że Krajowa Administracja Skarbowa powinna skupić się na pobieraniu podatków. W ubiegłym roku niewykonanie dochodów podatkowych wyniosło 42 mld zł. Deficyt budżetowy na ten rok zaplanowaliście państwo na 270 mld zł. (*Dzwonek*) Mam pytanie do pana ministra: Ile pracy funkcjonariuszy KAS zmarnowaliście? Czy pan minister powie, ile kosztowały te pseudoaudyty nas jako podatników? Koniec z tą zabawą państwem. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Pani poseł Sylwia Bielawska.

Poseł Sylwia Bielawska:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Im głośniej PiS krzyczy, tym bardziej wiemy, że problem jest poważny. Nie będę się już odnosić do poszczególnych funduszy, które złożyły się na te 120 mld, ale chciałabym zwrócić uwagę na jeszcze jeden bardzo ważny aspekt, aspekt ważny dla mnie jako byłego nauczyciela akademickiego. W przestrzeni medialnej słyszymy o tym, że bardzo często dyplomy MBA na uczelni zwanej kolegium tumanum były kupowane również za publiczne środki. Okazuje się, że dotyczy to nie tylko dyplomów MBA, ale również dyplomów licencjata i magistra.

Wiem również, panie ministrze, że tam Krajowa Administracja Skarbowa robi również kontrolę w tym zakresie. Ponieważ bardzo mi zależy na jakości kształcenia i wyjaśnieniu tej bulwersującej sprawy, bardzo proszę o przedstawienie ustaleń w tym zakresie. Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Pani poseł Barbara Bartuś.

Poseł Barbara Bartuś:

Dziękuję.

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Szanowny Panie Ministrze! Mamy rok 2026, czyli od prawie 3 lat rządzi Koalicja Obywatelska. I o czym Koalicja Obywatelska mówi Polakom? O jakichś audytach dotyczących czasów rządów Prawa i Sprawiedliwości. A jakie są fakty bieżące? O tym mówcie państwo, bo Polacy teraz żyją, teraz płacą dużo za paliwo, teraz nie dostają się do lekarza.

(*Poseł Krystyna Skowrońska*: Jak wy kradliście, to co?)

W 2024 r. nie wykonano planu dochodów z podatku VAT o blisko 6 mld zł. W 2025 r. zabrakło już prawie 19 mld zł, czyli 25 mld zł z samego VAT-u. Nie wykonaliście budżetu, jednocześnie deficyt budżetowy państwa osiąga rekordowe poziomy. Brakuje pieniędzy na ochronę zdrowia. Narodowy Fundusz Zdrowia ogranicza finansowanie świadczeń, szpitale nie otrzymują pełnej zapłaty (*Dzwonek*) za wykonane usługi, a samorządy i obywatele odczuwają skutki coraz trudniejszej sytuacji finansów publicznych.

Dlatego zamiast nieustannie patrzeć, co było za rządów Prawa i Sprawiedliwości, zamiast robić kolejne audyty, warto odpowiedzieć Polakom na proste pytania: Dlaczego nie udało się zrealizować planów dochodowych? Dlaczego te plany dochodowe są coraz niższe? Dlaczego nie uszczelniacie systemu podatkowego?

(*Poseł Krystyna Skowrońska*: Ludziom zostają pieniądze, Basiu.)

Polacy oczekują nie politycznych spektakli, lecz skutecznego zarządzania finansami publicznymi. Nie zakupu jachtów, tylko pomocy realnej Polakom, też z KPO. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

O 39 sekund pani przekroczyła czas i nikt nie krzyczał, natomiast gdy kolega z Platformy Obywatelskiej przekroczył czas o kilkanaście sekund, pani podniosła larum. To tak niełądnie, pani poseł.

(*Poseł Barbara Bartuś*: Nie, panie marszałku, ja pytałam, dlaczego tylko 1 minuta.)

(*Poseł Iwona Maria Kozłowska*: Bardzo niełądnie.)

(*Poseł Barbara Bartuś*: Pan ograniczył czas. Były 2 minuty. Nie było nawet 30 posłów zapisanych.)

Pan poseł Łukasz Ściebiorowski. (*Gwar na sali*)

Poseł Łukasz Ściebiorowski:

Panie marszałku, czy ja mogę prosić o uspokojenie atmosfery na sali? (*Gwar na sali, dzwonek*)

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Polscy podatnicy mają prawo wiedzieć, na co i w jaki sposób wydawano ich ciężko zarobione pieniądze zwłaszcza w latach 2020–2023. Bo to okres, w którym miliony złotych płynęły z budżetu państwa szerokim strumieniem, często poza standardowymi mechanizmami kontroli, poprzez uznaniowe dotacje, fundusze celowe czy wydatki pozabudżetowe. Krajowa Administracja Skarbowa podjęła się kluczowego zadania prześwietlenia tych przepływów. Pierwsze wnioski z audytów budzą uzasadniony niepokój społeczny i wskazują na liczne przypadki skrajnej niegospodarności.

W związku z powyższym mam pytania: Jaki jest aktualny bilans audytów Krajowej Administracji Skarbowej dotyczących wydatków z lat 2020–2023? Jaką łączną kwotę zakwalifikowano dotąd jako wydatki niezgodne z prawem lub niegospodarne? W ilu przypadkach stwierdzone nieprawidłowości skutkowały (*Dzwonek*) skierowaniem zawiadomień do prokuratury czy organów ścigania? Jakie zalecenia, co jest bardzo ważne, wydano, aby te złe wzorce z czasów rządów PiS odnośnie do wydatkowania publicznych pieniędzy nie mogły być już w przyszłości powielane? Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Proszę o zabranie głosu przedstawiciela wnioskodawców pana posła Janusza Cichonia.

Poseł Janusz Cichoń:

Szanowny Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Państwo nie ma swoich pieniędzy po to, by mogło funkcjonować, realizować swoje funkcje, swoje zadania. Musi sięgać do kieszeni własnych obywateli. Nie da się finansować tych zadań inaczej niż przez podatki i składki. Za każdą złotówką w budżecie państwa kryje się pot wylany przez tych, którzy te pieniądze do budżetu odprowadzają. Musimy oglądać każdą wydawaną złotówkę.

PiS i rozbój+. Nasi poprzednicy sięgali bardzo chętnie do kieszeni podatników. Nie tylko, nawiasem mówiąc, po środki publiczne, lecz również po środki pozabudżetowe, realizując, nawiasem mówiąc, bez żadnej kontroli programy, które opierały się na sięganiu po cudze dochody. Za tym kryła się niezwykła łatwość wydawania tych pieniędzy. Za tą łatwością kryło się bezprecedensowe w swoich rozmiarach marnotrawstwo środków publicznych. I o tym tu dzisiaj mówimy. Miało ono w wielu przypadkach znamiona skoku na kasę, na publiczne pieniądze, znamiona uwłaszczania się na tych publicznych pieniądzach, trwonienia wielomilionowych kwot.

To były programy, które pozwalały część tych pieniędzy przeznaczać na siebie, na znajomych. To było wydawanie środków publicznych bez żadnego trybu, niezgodnie z zasadami określonymi w ustawie o finansach publicznych, zasadami celowości, gospodarności, racjonalności. Milionowe, wielkie programy, często absurdalne, niecelowe, stawały się wehikułami do pompowania pieniędzy dla swoich. Znajomi królika, fundacje, instytuty widma dostawały ogromne środki bez weryfikacji efektów. Skupialiście się na tym, by podpiąć się pod programy, aby jak najlepiej z tych środków korzystać. I to był w jakiejś mierze system, czego dowodzi przeprowadzony przez Krajową Administrację Skarbową audyt.

Chciałbym podkreślić ogrom pracy, jaką wykonali pracownicy Krajowej Administracji Skarbowej i chciałbym im za tę pracę podziękować. Jak się okazuje, ta praca jest bardzo potrzebna i trudna do przecenienia, jeśli chodzi o znaczenie społeczne. Audyt pokazał, co naprawdę działo się z naszymi wspólnymi pieniędzmi. I bardzo ważne jest rozliczenie tych środków, nie mam co do tego wątpliwości. Absolutnie jest to także konieczne po to, żebyśmy mogli odbudować zaufanie do państwa. Musimy przywrócić przejrzystość, wzmocnić kontrolę nad wydatkowaniem publicznych środków, bo każdy grosz budżetowy to pot i praca obywateli.

Przypomnę: państwo nie ma własnych pieniędzy, musi sięgać do kieszeni obywateli właśnie poprzez publiczne daniny, system podatkowy. Waszym zdaniem to, o czym tu mówimy, jest drobne, niewarte zachodu. Takie demonstrujecie dzisiaj podejście. Domagacie się zakończenia postępowań. Wiecie doskonale, że tego typu postępowania trochę trwają. Uruchomiono 250 wniosków do prokuratury. Przyjdzie czas na karę. Sąd nierychliwy jak pan Bóg, ale sprawiedliwy. I PiS, i Rozwój Plus zapłacą za to, co robili z finansami publicznymi, co do tego nie mam wątpliwości. Nie stanie się to dzisiaj, jutro, pewnie jeszcze nie stanie się to w tym roku. Zajmie to trochę czasu, biorąc pod uwagę także to, co zrobiliście z systemem sprawiedliwości w Polsce i jak trudno nam go dzisiaj doprowadzić do porządku. (*Oklaski*)

Odwołujecie się do systemu podatkowego. Przypomnę: wpływy z VAT wzrosły rok do roku o 11,8%.

(*Poseł Jarosław Krajewski*: Mniejszy niż oczekiwany…)

Wzrosły o 11,8%. Błąd prognoz to nie to samo, co wykonanie do wykonania. Nawiasem mówiąc, inflacja, która tak naprawdę wam pompowała i nakręcała dochody, z roku na rok jest niższa niż prognozowana. Luka VAT nigdy nie była tak niska: 4,9%. To także w dużej mierze zasługa Krajowej Administracji Skarbowej. Uderzcie się w piersi, posypcie (*Dzwonek*) głowy popiołem. To wam radzę. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Bardzo dziękuję panu przewodniczącemu.

Proszę o udzielenie odpowiedzi podsekretarza stanu w Ministerstwie Finansów pana ministra Zbigniewa Stawickiego.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów, Zastępca Szefa Krajowej Administracji Skarbowej Zbigniew Stawicki:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani posłanka zadała pytanie o to, jak to było możliwe, odnosząc się do kwoty ustaleń. Myślę, że przebieg wystąpień w dużej części odpowiada na to pytanie. Jeżeli bardzo poważne, bardzo dobrze udokumentowane sygnały medialne dla państwa oznaczają głupie nagłówki, a powodem państwa wesołości jest korzystanie z informacji medialnych o tym, że ktoś niegodnie traktuje pieniądze publiczne, że ktoś je przelewa na cele prywatne, że ktoś je sprzeniewierza, to chyba zaczynamy rozumieć, jak to było możliwe. Takie jest podejście do pieniądza publicznego. Lekceważy się poważne sygnały. Nie podejmuje się… Przypomnę, że przytoczyłem przykłady publikacji sprzed 2024 r. To były publikacje z lat 2021–2023. Struktury przez państwa zarządzane nie podjęły w tym zakresie żadnych działań, kompletnie żadnych. (*Oklaski*) To jest chyba odpowiedź, jak to było możliwe. Państwa stanowisko, często tutaj prezentowane, pokazuje, że chyba nadal nie ma świadomości, co tak naprawdę oznacza pieniądz publiczny.

(*Poseł Henryk Kowalczyk*: Proszę tak nie mówić. Dłużej zarządzam…)

Państwo uważają, że to sztuczny audyt, sztuczne ustalenia. To są jak najbardziej realne pieniądze. Jeżeli państwo uważają, że ktoś może zatrzymać 10 mln i przeznaczyć na cele prywatne, nie powinniśmy mu dokuczać i żądać zwrotu, to chyba trzeba trochę przemyśleć swoje stanowisko. Źródła medialne są jednym ze źródeł informacji, które służą analizie ryzyka

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów, Zastępca Szefa Krajowej Administracji Skarbowej Zbigniew Stawicki

struktury odpowiedzialnej za finanse państwa. Wszystkie działania kontrolne, wszystkie działania weryfikacyjne oparte są na analizie ryzyka, analizie zagrożeń. Proszę tych źródeł nie lekceważyć.

Powiem więcej. Pracujemy nawet nad narzędziem, które zarówno dziennikarzom, jak i obywatelom ułatwi dostęp do bieżącej informacji o każdej złotówce z pieniędzy publicznych, o dotacjach, o tym, co się z nimi dzieje, umożliwi śledzenie złotówki publicznej. To musi być pełna transparentność. To są pieniądze obywateli, to są pieniądze podatników. Nie wystarczy je pobrać, nie wystarczy iść tam, gdzie są pieniądze, jak to było przed 2023 r. Taka zasada obowiązywała wówczas w strukturach, którymi państwo zarządzali: z kontrolą idziemy tam, gdzie są pieniądze, to znaczy tam, gdzie jest łatwo osiągalny majątek, a więc raczej nie do oszusta, bo on majątek ukrywa. To podejście całkowicie zmieniliśmy i szukamy w kontrolach celno-skarbowych prawdziwych oszustów.

Przy okazji pragnę uspokoić, że zadania audytowe nie wpływają w żaden negatywny sposób na realizację innych zadań. Wręcz przeciwnie, odnotowujemy wzrost ustaleń przy spadającej liczbie kontroli celno-skarbowych, a więc mniej angażujemy przedsiębiorców, a lepiej typujemy, lepiej prowadzimy analizę ryzyka i mamy dzięki temu lepsze ustalenia, ujawniamy więcej nieprawidłowości. Wyniki kontrolne się nie pogarszają – polepszają się.

(*Poseł Jarosław Krajewski*: Jak cały stan finansów publicznych.)

(*Poseł Anna Gembicka*: To gdzie są te wpływy z VAT-u, których zabrakło?)

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Pani poseł miała okazję zabrać głos.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów, Zastępca Szefa Krajowej Administracji Skarbowej Zbigniew Stawicki:

Pragnę przypomnieć, że luka VAT jest poniżej 5%, więc chyba całkiem nieźle sobie radzimy.

(*Poseł Jarosław Krajewski*: Według waszych wyliczeń. Zgoda? Zgoda.)

Jeszcze może kilka słów, bo słyszę tutaj dużo wypowiedzi pokazujących niezrozumienie.

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Panie ministrze, najlepiej odpowiadać na pytania zadane wcześniej, niż korespondować z salą, bo tak nie zdąży pan odpowiedzieć.

(*Głos z sali*: Ha, ha, ha!)

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów, Zastępca Szefa Krajowej Administracji Skarbowej Zbigniew Stawicki:

Tak, dziękuję.

Jeszcze może kilka słów o samej instytucji audytu, ponieważ nie jest to rozumiane. Audyt nie jest procedurą, która kończy się zabezpieczeniem, która kończy się wydaniem wyroku. My wykonujemy niezbędną, żmudną pracę na dokumentach, która ma dostarczyć materiału dowodowego m.in. prokuraturze, a także dysponentom. Co do odzyskanych środków, to proponuję zwrócić się do dysponentów, do których kierujemy nasze sprawozdania, i spytać, w ilu przypadkach wystąpili o zwrot. To się dzieje. Występują o zwrot nienależnie bądź nadmiernie wypłaconych dotacji. Te zwroty następują.

Można w mediach poczytać na ten temat. My kończymy sprawozdaniem z opisem stwierdzonych nieprawidłowości. Jeżeli dysponent podziela nasze stanowisko, występuje o zwrot np. dotacji. Jeżeli stwierdzamy okoliczności wskazujące na zaistnienie podejrzenia popełnienia przestępstwa, kierujemy zawiadomienie do prokuratury. Tak jak mówiłem, skierowaliśmy już 254 zawiadomienia, licząc z kontrolami – ponad 300, z tego ponad 200 z audytów i ponad 56 z kontroli już toczy się w postaci śledztw. To znaczy, że nasz materiał został oceniony jako zasługujący na nadanie mu toku w procedurze postępowania przygotowawczego. Ja bym tego nie lekceważył. Oczywiście to są sprawy o charakterze gospodarczym, sprawy długotrwałe, sprawy żmudne, ale bez tej pracy Krajowej Administracji Skarbowej, bez pracy na dokumentach, która, śmiem twierdzić, nie była przewidziana w wielu przypadkach, sądząc po kształcie dokumentacji, nie spodziewano się, że ktoś się tym zajmie – bez tej pracy żaden akt oskarżenia, żaden wyrok nie mógłby zapaść. Tak że proponuję uzbroić się w cierpliwość. My stwierdzamy naruszenia prawa, stwierdzamy skalę finansową, stwierdzamy to, co należy do instytucji kontrolnej o charakterze administracyjnym, natomiast sprawy karne, czyli kto skorzystał, dlaczego, to już oceni prokuratura. My również w procedurze audytowej nie dokonujemy zabezpieczeń. Zwrot dotacji to jest sprawa dysponenta w procedurze administracyjnej. Zabezpieczenia w procedurze karnej to jest sprawa prokuratury. Ale tak jak mówiłem, to są sprawy o charakterze gospodarczym, więc siłą rzeczy długotrwałe.

(*Poseł Henryk Kowalczyk*: No właśnie.)

Nie lekceważyłbym też sprawy prawie 86 mld, ponieważ, jak sądzę, nie należy przechodzić do porządku dziennego nad kwestią braku pewności co do wykorzystania środków, które powinny służyć określonym celom. Ale tutaj również nie mogę niestety zbyt wielu szczegółów podać. O ile sam audyt nie jest

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów, Zastępca Szefa Krajowej Administracji Skarbowej Zbigniew Stawicki

objęty tajemnicą skarbową, o tyle w przypadku gdy złożono zawiadomienie do prokuratury i toczy się śledztwo, pewne informacje objęte są tajemnicą śledztwa, więc niestety nie będę mógł podać zbyt wielu szczegółów.

(*Poseł Henryk Kowalczyk*: Po co to dodawać w ogóle. Bez sensu.)

Chciałbym tylko dodać, że audyty nie są prowadzone przez centralę KAS, przez szefa KAS. Prowadzone są przez 16 dyrektorów, niezależne organy KAS, z których każdy niezależnie stwierdził poważne nieprawidłowości. Tak że prosiłbym o nielekceważenie tych ustaleń. Są oparte na dokumentach, na wyjaśnieniach, na przesłuchaniach, na dostępnych środkach dowodowych.

Może tylko taka refleksja na koniec. Ogólne wrażenie jest takie, że to nie jest kwestia wadliwości czy braków w legislacji, luk prawnych, które spowodowały nieprecyzyjne rozumienie przepisów, spowodowały pomyłki. To jest kwestia, która może wskazywać raczej na celowe, czasem cyniczne podejście do pieniądza publicznego. Niestety to, co obserwuję, w pewnym sensie potwierdza brak zrozumienia, czym jest pieniądz publiczny, czym jest przeznaczenie tego pieniądza publicznego na właściwe cele.

Konkretów zapewne już nie zdążę zbyt wielu podać. Powiem tylko, że u ponad 100 beneficjentów dotacji stwierdziliśmy wykorzystanie dotacji niezgodnie z przeznaczeniem lub w nadmiernej wysokości. To są nieprawidłowości na kwotę ponad 400 mln zł. W tych przypadkach dysponenci, jeżeli podzielają nasze ustalenia, mogą domagać się zwrotu i te procesy się toczą. Padło też pytanie o Fundusz Leśny – 20 zawiadomień złożonych do prokuratury tylko w toku audytu w Lasach Państwowych, 245 mln przeznaczonych niezgodnie z przeznaczeniem, m.in. na finansowanie w okresie przedwyborczym pikników, konkursów promujących polityków, finansowanie koncertów, festiwali, również bez związku z celami Funduszu Leśnego. W Ministerstwie Zdrowia – ustalenia na blisko 10 mld. Również było o to pytanie. Rezerwa ogólna – stwierdziliśmy, że wbrew przeznaczeniu rezerwy ogólnej Ministerstwo Rodziny (*Dzwonek*), Pracy i Polityki Społecznej przeznaczyło 27 mln na doraźne cele, właściwie polityczne działania informacyjno-promocyjne dotyczące programów „Rodzina 500+", „Maluch+", „Dobry start", a więc całkowicie wbrew intencji czy założeniom rezerwy ogólnej. Jeszcze tylko Collegium Humanum – oprócz powszechnie, już medialnie nagłośnionego procederu dotyczącego dyplomów stwierdziliśmy fałszowanie dokumentacji, zawyżanie liczby studentów obcokrajowców, co skutkowało zawyżeniem o 3,5 mln funduszu. Dziękuję. (*Oklaski*)

(*Poseł Jarosław Krajewski*: Ukarać winnych.)

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Dziękuję bardzo.

Wypowiedź ta kończy rozpatrywanie tego punktu porządku dziennego*).

Na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny 63. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej.

Informuję, że zgłosili się posłowie w celu wygłoszenia oświadczeń poselskich.

Czy ktoś z pań i panów posłów pragnie jeszcze wygłosić oświadczenie?

Jeżeli nie, to zamykam listę.

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

To jeszcze nie zamykam.

Ustalam czas na wygłoszenie oświadczenia – 1 minuta.

Przy przedłużeniu nie będę ingerował.

(*Poseł Włodzimierz Skalik*: Półtorej, proszę. Jest nas tylko 17, panie marszałku.)

Będzie dobrze.

Pan poseł Włodzimierz Skalik.

Poseł Włodzimierz Skalik:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Wybitny brytyjski onkolog prof. Angus Dalgleish oskarżył Antoniego Fauciego i Billa Gatesa o wstrzykiwanie światu raka. Twierdzi, że preparaty przeciw COVID-19 nigdy nie były bezpieczne, są terapiami genowymi, które napędzają przerażający wzrost turboraków. To koresponduje z przesłuchaniem Anthony'ego Fauciego, jakie miało miejsce 2 dni temu przed komisją Senatu USA. Powoli, ale skutecznie na całym świecie przebija się prawda, że pandemia była mafijnie zarządzaną akcją w ramach wcześniej zbudowanej, scentralizowanej, globalnej machiny przygotowań pandemicznych, a nie wystąpiła jako spontaniczna reakcja na niespodziewany kryzys. To efekt rozważań Billa Gatesa i Epsteina, którzy zastanawiali się, jak pozbyć się ubogich ludzi w całości. To czytamy w ich ujawnianej korespondencji mailowej. Opierając się na stanowisku prof. Dalgleisha, chcę wyrazić opinię, iż to Szumowski, Niedzielski, Chmielowiec, Kraska wstrzykiwali Polakom raka. Czy podobne przesłuchanie do tego w amerykańskim Senacie tych tubylczych złoczyńców jest możliwe dzisiaj w polskim Sejmie? Wątpię, ale nie tracę nadziei, że dosięgnie ich ręka sprawiedliwości, gdy odzyskamy niepodległość. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

No i widzi pan poseł, trzeba było trochę zaufać.

(*Poseł Włodzimierz Skalik*: Musiałem skrócić.)

Pani poseł Anna Gembicka.

*) Teksty wystąpień niewygłoszonych w załączniku.

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski

I to już drugi raz to robię, panie pośle, na pewno niezłośliwie.

Zapraszam pana posła Jarosława Sachajkę.

Poseł Jarosław Sachajko:

Panie Marszałku! Drodzy Rolnicy! Bruksela ponownie szykuje regulacyjny walec, który przejedzie po najsilniejszej gałęzi polskiego rolnictwa. Chce zniszczyć produkcję mięsa drobiowego. Polska jest największym producentem drobiu w Unii Europejskiej. 60% naszej produkcji trafia na eksport. Tymczasem Komisja Europejska planuje znaczne zaostrzenie norm produkcji i transportu. Do tego dochodzi plan likwidacji chowu klatkowego, co najbardziej uderzy w Polskę. Za to szaleństwo zapłacą hodowcy, przetwórcy, a ostatecznie my, konsumenci, w wyższych cenach żywności. W tym samym czasie Unia Europejska otwiera Europę na 180 tys. t bezcłowego drobiu z Mercosuru. Europejski rolnik ma spełniać horrendalne normy, brać kredyty i co chwila przebudowywać gospodarstwo, a następnie konkurować z importem produkowanym bez żadnych norm. To nie jest konkurencja. To jest gospodarcze samobójstwo i świadome wypychanie produkcji żywnościowej poza Europę.

A co robi PSL? Minister urządza sobie wycieczki po świecie z kolegami z Białegostoku oraz konferencje prasowe, na których obiecuje, że będzie dobrze. Wstydu nie macie, drogi PSL-u. Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Pani poseł Anna Gembicka.

Poseł Anna Gembicka:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Dzisiaj byliśmy świadkami kompromitacji wiceszefa Krajowej Administracji Skarbowej. Miał mówić o wynikach audytu, którym tak się chwali Koalicja Obywatelska, a jedyne, co potrafił zrobić, to odczytać prasówkę. To, że skompromitował rząd Donalda Tuska, to jedno, ale on skompromitował tak ważną instytucję, jaką jest Krajowa Administracja Skarbowa. A prawda jest oczywista. Koalicja Obywatelska wykorzystuje KAS jako narzędzie politycznej propagandy. Najpierw urządza konferencję o tym, ile rzekomo PiS ukradł, a później nie potrafi wskazać żadnych konkretów, żadnych wyroków sądowych. KAS urządza kontrolę za kontrolą, angażuje setki urzędników i prokuratorów w polityczne polowanie na ludzi, którym niczego nie udowodniono. A co się dzieje z podstawowym zadaniem skarbówki – walką z realnymi oszustwami podatkowymi? W 2025 r. wpływy z VAT-u były prawie o 28 mld zł niższe niż planowane przez ministerstwo. 28 mld zł. Zamiast ścigać przestępców wyłudzających VAT, robicie patoaudyty i przekształcacie KAS w patoinstytucję. To nie jest uszczelnianie budżetu. To jest instrumentalne używanie KAS-u jako pałki politycznej, podczas gdy prawdziwi oszuści podatkowi mogą zacierać ręce, jak zawsze pod rządami Koalicji Obywatelskiej. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Pan poseł Paweł Sałek.

Poseł Paweł Sałek:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W sobotę 8 sierpnia br. spotkajmy się w Toruniu przy Sanktuarium Matki Boskiej Gwiazdy Nowej Ewangelizacji na 18. Dziękczynieniu w Rodzinie. Kolejny raz w sierpniu Rodzina Radia Maryja spotyka się, aby podziękować Panu Bogu i wszystkim, którzy wspierają i współtworzą dzieła Radia Maryja, Telewizji Trwam, „Naszego Dziennika" i Akademii Kultury Społecznej i Medialnej. W tym roku szczególnie dziękujemy za 35. pielgrzymkę słuchaczy i przyjaciół Rodziny Radia Maryja na Jasną Górę, wzajemną współpracę i kooperację całej licznej społeczności w kraju i za granicą. Tegoroczne Dziękczynienie w Rodzinie rozpocznie się o godz. 12 mszą świętą, której przewodniczyć będzie ks. bp Józef Szamocki z Torunia. Tradycyjnie na miejscu wydarzenia będzie miasteczko medyczne, w którym można wykonać badania z zakresu kardiologii, diabetologii, ortopedii. Na uczestników będą oczekiwać stragany gastronomiczne ze zdrową i ekologiczną żywnością, tradycyjny grill i kuchnia polowa. Na stanowisku Fundacji „Nasza Przyszłość" będzie można nabyć wartościowe książki, publikacje z bogatej oferty wydawniczej. Swoje stoisko będzie miała także gazeta „Nasz Dziennik". Zachęcam również do zwiedzania kampusu akademickiego Akademii Kultury Społecznej i Medialnej, po którym oprowadzą nas studenci, oraz do odwiedzenia Muzeum Pamięć i Tożsamość im. Jana Pawła II. Ważne jest także, aby znaleźć chwilę czasu i wstąpić do kaplicy pamięci (*Dzwonek*) i parku pamięci. Dziękuję serdecznie i do zobaczenia w Toruniu. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Pan poseł Bartosz Zawieja.

Pani poseł Iwona Maria Kozłowska.

Poseł Iwona Maria Kozłowska:

Szanowny Panie Marszałku! Stoję dziś przed Wysoką Izbą, aby uczcić pamięć wybitnego żołnierza i patrioty, śp. gen. bryg. Piotra Wagnera, który w lutym 2026 r. odszedł na wieczną wartę. Pan generał przeszedł wszystkie szczeble dowodzenia, aż po najwyższe stanowiska w strukturach logistyki kraju, pełniąc funkcję zastępcy szefa Inspektoratu Wsparcia Sił Zbrojnych, szefa logistyki. Był doświadczonym strategiem, uczestnikiem Polskiego Kontyngentu Wojskowego w Afganistanie. Za swoją służbę został wielokrotnie odznaczony m.in. Wojskowym Krzyżem Zasługi, Brązowym Krzyżem Zasługi, Gwiazdą Afganistanu. Człowiek o niezwykle wysokiej kulturze osobistej, wyjątkowych kompetencjach i rzeczowym sposobie działania. Był autorytetem dla wielu pokoleń żołnierzy oraz ich mentorem. Pozostawił po sobie niezatarty ślad w historii polskiej armii. Pozostanie na zawsze w pamięci mieszkańców powiatu sępoleńskiego, gdzie był jego dom. Burmistrz oraz rada miejska w Sępólnie Krajeńskim podjęli bardzo ważną uchwałę o nadaniu nowemu rondu imienia gen. Piotra Wagnera. Oficjalne uroczystości zostały zaplanowane na 16 sierpnia 2026 r. (*Dzwonek*) Rodzinie i bliskim składam najszczersze wyrazy głębokiego współczucia. Cześć jego pamięci! (*Oklaski*)

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Pani poseł Bożena Lisowska.

Poseł Bożena Lisowska:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Dziś na sali sejmowej mieliśmy kolejny raport administracji skarbowej KAS, który pokazuje, jak duża była skala malwersacji w latach 2020–2023, kiedy rządził PiS.

(*Poseł Barbara Bartuś*: To czemu teraz mamy taki deficyt?)

Mnie przeraża szczególnie jedna instytucja – Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa – gdyż PiS kreuje się na partię broniącą polskich rolników. Tymczasem środki, które miały ich wspierać i rozwijać, zostały zniweczone. Rolno-spożywcza spółka inwestycyjna nie miała nawet rady nadzorczej, bo po co kontrolować. Jurajski Agro Fresh Park miał zbudować hurtowy rynek rolno-spożywczy. Nie zbudował go. Choć spółka dostała środki, to je zniweczyła. Miał także powstać park intermodalny w Bydgoszczy na cele polskiego rolnictwa. Nie powstał. KAS stwierdził brak właściwego nadzoru nad spółkami, inwestycje w nierentowne podmioty i obejmowanie ich udziałów. Wiele kupowanych spółek nie realizowało celów, do jakich KOWR został powołany. (*Dzwonek*) Były one deficytowe i przynosiły straty. Gdyby te inwestycje zostały wykonane, rolnicy naprawdę byliby w innym miejscu. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Pan poseł Waldemar Andzel.

Poseł Waldemar Andzel:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Dzisiejsze oświadczenie mam w sprawie zagłady polskiego przemysłu mleczarskiego. Za rządów obecnej koalicji 13 grudnia polskie rolnictwo i polskie mleczarstwo są pozostawione same sobie. Kolejne mleczarnie znikają z rynku. Tysiące gospodarstw rodzinnych traci perspektywy, a rząd nie przedstawia żadnego skutecznego planu ratowania tej strategicznej gałęzi gospodarki. Zamiast chronić polskich producentów przed nieuczciwą konkurencją i rosnącymi kosztami, rząd biernie przygląda się likwidacji zakładów oraz miejsc pracy.

(*Poseł Piotr Kandyba*: Jakiego zakładu?)

Czy naprawdę taki ma być los polskiego mleczarstwa, jednej z największych wizytówek naszego eksportu? Polscy rolnicy oczekują działań, a nie pustych deklaracji. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Pani poseł Barbara Bartuś.

Poseł Barbara Bartuś:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Dzisiaj przypada 415. rocznica wstąpienia św. Andrzeja Boboli do nowicjatu Towarzystwa Jezusowego oraz 413. rocznica złożenia przez niego ślubów zakonnych. To szczególna okazja, aby przypomnieć postać tego wielkiego patrona Polski, kapłana, męczennika i niezłomnego świadka wiary.

Urodzony w Strachocinie na Podkarpaciu św. Andrzej Bobola jako jezuita z wielką gorliwością głosił Ewangelię na wschodnich ziemiach Rzeczypospolitej. Nazywany łowcą dusz prowadził ludzi do Boga, a w czasie najazdu kozackiego poniósł okrutną śmierć męczeńską. Mimo niewyobrażalnych tortur nie wyrzekł się Chrystusa ani kapłańskiej posługi, oddając życie za wiarę i ojczyznę. Jego cudownie zachowane ciało stało się znakiem świętości i zwycięstwa prawdy nad przemocą. Choć bolszewicy próbowali zbezcześcić jego relikwie, ostatecznie powróciły one do Polski. W 1938 r. św. Andrzej Bobola został kanonizowany, a 16 maja 2002 r. – ogłoszony patronem Polski.

Na zakończenie pragnę wyrazić słowa uznania i podziękowania dla ks. Józefa Rośka i serdecznie go

Poseł Barbara Bartuś

pozdrowić. To proboszcz parafii w Śnietnicy w powiecie gorlickim, który z wielkim zaangażowaniem rozwija kult św. Andrzeja Boboli i przypomina wiernym o jego niezwykłym (*Dzwonek*) świadectwie wiary, miłości do ojczyzny i Boga. Niech ten wielki patron Polski wyprasza naszej ojczyźnie jedność, odwagę i wierność wartościom, na których od wieków opierała się Rzeczpospolita. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Pani poseł Klaudia Jachira.

Poseł Klaudia Jachira:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Polska szeroko pojęta prawica milczy, gdy od dni i tygodni polscy obywatele prawie każdego dnia atakują i prześladują innych mieszkańców ze względu na ich narodowość, pochodzenie, a nawet akcent. Ci, którzy judzą przeciw migrantom, którzy deklarują się jako obrońcy polskości i polskich granic, którzy jako przykład podają kibolskie ustawki, milczą, kiedy ich zwolennicy katują Ukraińców, znieważają kobiety i biją ukraińskie dzieci. Kim trzeba być, żeby nie rozumieć, że wolna i niepodległa Ukraina to polska racja stanu? Dzisiaj, kiedy istnieje demokratyczny rząd, te wszystkie antyukraińskie ekscesy i zbrodnie są na szczęście bezwzględnie ścigane. Jestem dumna, że polski wymiar sprawiedliwości i służby wobec tych ataków słownych, fizycznych i szerzenia nienawiści na tle narodowościowym działają stanowczo, bezwzględnie i profesjonalnie. Stosują zasadę: zero tolerancji.

Niepokoi mnie jednak to, co się stanie, jeżeli do władzy dojdą obecne tu partie, które na antyukraińskich nastrojach budują swoją popularność i kapitał polityczny. Józef Piłsudski w 1920 r. zawarł porozumienie z Petlurą i oba nasze państwa wspólnie walczyły przeciw Rosji. (*Dzwonek*) Da się? Da się. I to powinno dla nas być nauką z lekcji historii.

(*Poseł Jarosław Krajewski*: Sam o tym mówiłem.)

Po II wojnie Jerzy Giedroyc, twórca paryskiej „Kultury", orędownik niepodległej Ukrainy, uważał, że powinniśmy oczywiście otwarcie mówić o trudnej historii, w tym o zbrodniach na Wołyniu, ale nie możemy pozostać zakładnikami przeszłości. Oba nasze narody mają wspólnego wroga i jest nim Rosja, która niezależnie od ustroju zawsze była, jest i będzie imperialna. (*Oklaski*)

(*Poseł Jarosław Krajewski*: Dokładnie. To prawda, że jest imperialna.)

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Zgoda.

Pan poseł Norbert Jakub Kaczmarczyk.

Poseł Norbert Jakub Kaczmarczyk:

Bardzo dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Trwają żniwa. Rolnicy są w trudnym czasie. Ten piękny czas żniw powinien być wspierany nie tylko dobrym słowem, lecz także działaniem parlamentu. Powiedzmy tak: w ostatnim czasie mieliśmy możliwość skorzystania z dofinansowania, z takiego ręcznego sterowania cenami paliw. Rolnicy pytają, dlaczego ten program nie jest wydłużony. Ten program był ogłoszony przez pana premiera Donalda Tuska jako program na święta, aby obywatele, którzy pojadą na święta, mieli niższe ceny paliw, by mogli zatankować swoje samochody. Jeżeli paliwo jest powyżej 8 zł za litr, może to doprowadzić do sytuacji, w której w przypadku rolników ich koszty produkcji dodatkowo wzrosną, czyli dumpingowe ceny ich czekają, jeżeli chodzi o skup ich towarów. Dodatkowo powiem, że wiele branży, w ogóle wiele branży w gospodarce korzysta przecież tylko i wyłącznie z tego typu transportu, z energii, czyli paliwo jest niezwykle istotne. Jak się to odbije? Odbije się to cenami na półkach sklepowych. W rolnictwie dodatkowo nie mamy dopłat do nawozów, nie mamy dopłat do skupu pszenicy. Została odrzucona ta ustawa w komisji sejmowej. Apelujemy do rządu, by wsparł rolników (*Dzwonek*), by zbudował program, który pozwoli im produkować godnie, by mogli zarobić na chleb, by mogli zarobić, produkując swoje towary. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

(*Poseł Waldemar Andzel*: Brawo!)

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Pan poseł Łukasz Ściebiorowski.

Poseł Łukasz Ściebiorowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Wyjątkowy jubileusz 75-lecia nadania praw miejskich obchodzi w tym roku miasto Tychy. Pragnę z tej okazji złożyć całemu miastu oraz jego mieszkańcom najserdeczniejsze gratulacje i wyrazy uznania. To miasto w moim okręgu wyborczym, które mam zaszczyt reprezentować właśnie tutaj w parlamencie.

Choć Tychy prawa miejskie otrzymały 1 stycznia 1951 r., ich historia sięga XV w. W ciągu ostatnich 75 lat stały się symbolem nowoczesnej urbanistyki i jedną z najlepiej zaplanowanych przestrzeni miejskich w Polsce. To miasto od pokoleń słynie z wyjątkowych tradycji piwowarskich, silnego przemysłu motoryzacyjnego, nowoczesnej gospodarki, kul-

Poseł Łukasz Ściebiorowski

tury i sportu. Dominuje tam piłka nożna, hokej i inne dyscypliny, ale też troska o zieleń i jakość życia mieszkańców. Paprocany, rozległe tereny zielone i liczne miejsca rekreacji, trolejbusy sprawiają, że Tychy są miastem, w którym nowoczesność harmonijnie łączy się z naturą. Są również ważnym ośrodkiem sportowym, o czym mówiłem, z którego Tyszanie są od lat dumni.

Życzę, aby Tychy, miasto w województwie śląskim, Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii, nadal odważnie wyznaczały kierunki rozwoju, pozostawały miastem przedsiębiorczym, bezpiecznym i przyjaznym mieszkańcom, a kolejne pokolenia z dumą kontynuowały dzieło tych, którzy przez 75 lat budowali ich sukces. Wszystkiego najlepszego z okazji pięknego jubiluszu 75-lecia nadania praw miejskich miastu Tychy. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Pan poseł Artur Jarosław Łącki.

Poseł Artur Jarosław Łącki:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! To ostatnie posiedzenie Sejmu przed parlamentarnymi wakacjami, więc pozwolę sobie wywołać temat mocno wakacyjny.

Drodzy Państwo! Pomorze Zachodnie to nie tylko miejsce mojego zamieszkania i ziemia, którą reprezentuję w Sejmie. Pomorze Zachodnie to moja mała ojczyzna, to moja pasja. Oprócz tego to bardzo prężny, ciągle rozwijający się region turystyczny. To miejsce, gdzie mieszkają i pracują ludzie, którym się chce. Efekt ich działalności napotykamy na każdym kroku. Ot, choćby właśnie w lipcu obchodziliśmy w gminie Rewal i powiecie gryfickim 130-lecie nadmorskiej kolei wąskotorowej, która działa do dzisiaj, bo w 2002 r. samorząd gminy Rewal zaryzykował i przejął kolejkę wraz z infrastrukturą na swój garnuszek. Każdego roku ok. 150 tys. turystów ma okazję odbyć urokliwą przejażdżkę naszym lokalnym Orient Expressem. Uroki Pomorza Zachodniego doceniają również organizatorzy największych wydarzeń muzycznych i sportowych. Obecnie trwa Pol'and'Rock Festival na terenie byłego lotniska Czaplinek-Broczyno. Kilkadziesiąt tysięcy ludzi dotarło na festiwalowe tereny i od wczoraj bawią się. Dzisiaj wieczorem w Kołobrzegu rusza Sunrise Festival 2026, największe święto muzyki elektronicznej w Polsce. Kolejne tysiące ludzi będzie bawiło się przy muzyce klubowej. A jeśli komuś zamarzy się poznać realia życia Słowian i Wikingów, powinien się wybrać do Wolina, gdzie przez najbliższe 3 dni będzie trwał festiwal Słowian i Wikingów, który zawsze wieńczy wielka bitwa. Nasz region (*Dzwonek*) doceniają również sportowcy. 3 i 4 sierpnia na nadmorskich trasach będą się ścigali uczestnicy tegorocznego Tour de Pologne. 3 sierpnia meta w Koszalinie, a 4 sierpnia start w Międzyzdrojach i meta w Szczecinie. Jak państwo widzicie, turyści i goście odwiedzający Pomorze Zachodnie na pewno nie będą się nudzić. Każdy znajdzie jakąś ofertę dla siebie.

Wysoka Izbo! Pewnie niektórzy zadają sobie teraz pytanie, o co temu Łąckiemu chodzi, że aż tak zachwala i zachwala to Pomorze Zachodnie. Spieszę z odpowiedzią: o nic mi nie chodzi, ja po prostu kocham tę ziemię, lubię o niej opowiadać i uwielbiam chwalić się osiągnięciami jej mieszkańców. I uznałem, że jako przewodniczący Zachodniopomorskiego Zespołu Parlamentarnego powinienem wszystkich państwa zaprosić i zachęcić do odwiedzenia Pomorza Zachodniego, co niniejszym czynię. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

(*Poseł Piotr Kandyba*: Brawo!)

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Dziękujemy.

Pan poseł Jarosław Krajewski, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Jarosław Krajewski:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pamiętajmy o tych słowach: Nie złamie już wolnych żadna klęska/ Nie strwoży śmiałych żaden trud/ Pójdziemy razem do zwycięstwa/ Gdy ramię w ramię stanie lud. Ta piosenka „Warszawskie dzieci" przypomina nam o tym, że już jutro, 1 sierpnia, o godz. 17, w godzinę W, zatrzymamy się i oddamy hołd powstańcom warszawskim, ludności cywilnej stolicy, wszystkim osobom, które walczyły o wolną Polskę i o wolną Warszawę. Jako warszawiak, jako poseł warszawski apeluję do wszystkich. Niezależnie od tego, gdzie będziecie 1 sierpnia o godz. 17: wstańcie i pokażcie, że pamiętacie o naszych wspólnych bohaterach. Cześć i chwała ich pamięci, cześć i chwała bohaterom! (*Oklaski*)

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Cześć i chwała!

Pan poseł Piotr Kandyba, Koalicja Obywatelska.

Poseł Piotr Kandyba:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Jestem przedostatnim wypowiadającym się posłem, dlatego będzie tak bardziej wakacyjnie. Znacie państwo piosenkę Fasolek: bo wakacje, wakacje są od tego, żeby bawić się…

(*Poseł Klaudia Jachira*: Na całego.)

Poseł Piotr Kandyba

Na całego. Życzę nam wszystkim, żebyśmy faktycznie bezpiecznie bawili się w te wakacje, żebyśmy odpoczęli trochę, żeby nasze emocje poszły na bok, bo one są tutaj niepotrzebne, przynajmniej te negatywne.

Chciałbym też życzyć wszystkim pracownikom, rzeszom ludzi, którzy nas wspierają, pomagają nam, którzy nas chronią, karmią, miłych i fantastycznych wakacji. Dziennikarzom życzę, żeby mieli sezon ogórkowy, żeby naprawdę było jak najmniej sensacji, jak najmniej przemocy czy nienawiści. Mówmy o pozytywnych rzeczach. Dziękuję bardzo i wszystkiego najlepszego dla pana marszałka z okazji wakacji. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Dziękuję, dla pana posła także.

Na zakończenie pani poseł Józefa Szczurek-Żelazko, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Józefa Szczurek-Żelazko:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Ja również nawiążę do tych wakacji, żeby były i mogły być szczęśliwe. Aby niosły za sobą wspaniałe wspomnienia, to musimy na nie szczęśliwie dojechać i szczęśliwie z nich wrócić.

Tak się składa, że południe Polski jest regionem o bardzo dużej atrakcyjności turystycznej, a do dziś nie może się doczekać godnego, dobrego dojazdu. Mam tutaj na myśli drogę krajową nr 75 i projektowaną Sądeczankę. Prawo i Sprawiedliwość już w trakcie I kadencji swoich rządów przygotowało projekt i zabezpieczyło środki w programie budowy dróg krajowych i autostrad na zaprojektowanie i realizację tej jakże ważnej drogi. Wykonaliśmy pierwszy odcinek, tzw. zachodnią obwodnicę Brzeska. W tej chwili również, na podstawie tych planów i środków zabezpieczonych w budżecie, będzie budowany drugi odcinek drogi do Uszwi.

To jednak absolutnie nie rozwiąże problemu mieszkańców gmin Gnojnik, Czchów, ale też dalej, na południe, czyli w okolicy Nowego Sącza, ponieważ obecny rząd zmienił decyzję i przystąpił do przeprojektowywania przebiegu na dwóch odcinkach tej drogi, robi to od nowa. Mam apel i prośbę do obecnego rządu (*Dzwonek*), aby jak najszybciej dokończyli te prace projektowe i zaczęli realizować tę ideę, którą Prawo i Sprawiedliwość wiele lat temu wprowadziło do realizacji, bo ta droga warunkuje nie tylko przeżycie, bo tam zdarza się wiele wypadków ze skutkiem śmiertelnym, ale i rozwój południowych regionów naszego kraju, ponieważ jest drogą na południe Europy. Ważne jest, żeby ta droga została jak najszybciej zrealizowana. Potrzeba dobrej woli, żeby dokończyć to dzieło, które rozpoczęło Prawo i Sprawiedliwość. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Na tym zakończyliśmy oświadczenia poselskie*).

Informacja o wpływie interpelacji, zapytań oraz odpowiedzi na nie dostępna jest w Systemie Informacyjnym Sejmu.

Na tym kończymy 63. posiedzenie Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej.

Protokół posiedzenia będzie wyłożony do przejrzenia w Sekretariacie Posiedzeń Sejmu.

Porządek dzienny 64. posiedzenia Sejmu, zwołanego na dni 2, 3 i 4 września 2026 r., został paniom i panom posłom doręczony.

Zamykam posiedzenie Sejmu.

(*Wicemarszałek trzykrotnie uderza laską marszałkowską*)

Bardzo dziękuję wytrwałym, a pani poseł chcę pogratulować bardzo dobrego oświadczenia. Szczególnie mnie ujął ten wątek historyczny.

(*Poseł Klaudia Jachira*: Bardzo dziękuję.)

Dziękuję za uwagę.

*) Teksty wystąpień niewygłoszonych w załączniku.

(*Koniec posiedzenia o godz. 16 min 34*)

Teksty wystąpień niewygłoszonych

Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku akcyzowym
– punkt 25. porządku dziennego

Poseł Marcin Józefaciuk
Poseł niezrzeszony

Stanowisko

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Ten projekt ma dwa oblicza. Pierwsze zasługuje na poparcie: państwo nie może przegrywać ze śrubokrętem. Jeżeli konstrukcję urządzenia można podzielić na podstawę i wkład, tak by ominąć akcyzę, definicje trzeba uszczelnić. Opodatkowanie trwałej podstawy zamiast każdego wymiennego wkładu jest bardziej neutralne technologicznie i może uporządkować rynek.

Drugie oblicze to podwyżki. Od 1 stycznia 2027 r. akcyza na płyn ma wynieść 2,20 zł za 1 ml zamiast zaplanowanego 1,80 zł. Stawka na urządzenia i zestawy części rośnie z 40 do 50 zł. To nie wynika automatycznie z naprawy definicji. To dodatkowa decyzja fiskalna, która według OSR ma obciążyć gospodarstwa domowe kwotą ok. 435 mln zł rocznie.

Problem w tym, że sama OSR wymaga naprawy. Z 1,02 mld ml po spadku o 25% powinno zostać 765 mln, nie 765 tys. Nie wyjaśniono też w sposób pozwalający odtworzyć obliczenie 214,2 mln zł dodatkowej akcyzy. Tak nie uzasadnia się podwyżek podatków.

Cel zdrowotny jest ważny. Według KCPU regularnie używa e-papierosów 32% uczniów ostatnich klas szkół ponadpodstawowych. Ale projekt nie zawiera programu edukacji, wsparcia w wychodzeniu z uzależnienia ani nowych narzędzi egzekwowania zakazu sprzedaży nieletnim. Wyższa cena legalnego produktu bez skutecznej walki z handlem internetowym może oddać młodych ludzi szarej strefie.

Jako poseł niezrzeszony poprę skierowanie projektu do komisji, bo lukę trzeba zamknąć. Nie daję jednak rządowi blankietowego poparcia. W komisji oczekuję poprawionej OSR, osobnego i opartego na dowodach uzasadnienia każdej podwyżki oraz mierzalnego planu ograniczenia nielegalnego rynku.

Uszczelnienie – tak. Podwyżka bez dowodów – nie. Dziękuję.

Poseł Mariusz Krystian
Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość

Pytania

1. Projekt rezygnuje z bezpośredniego opodatkowania e-papierosów na rzecz podwyżki stawek na urządzenia oraz na płyn. Czy resort oszacował, o ile wzrośnie łączne obciążenie fiskalne typowego zestawu w porównaniu z obecnym modelem, i czy tak istotna podwyżka nie zwiększy zachęty do przechodzenia na rynek nielegalny, wobec którego regulacje uszczelniające i tak nie będą skuteczne?

2. Nowa definicja obejmie akcyzą doły e-papierosów, czyli urządzenia zasilająco-sterujące bez grzałki, które dotychczas w ogóle nie były opodatkowane. Ich producenci i dystrybutorzy zostaną objęci obowiązkami rejestracji w CRPA, uzyskania zezwoleń akcyzowych i stosowania Systemu EMCS PL2. Ile podmiotów zosanie nowo objętych tymi obowiązkami i czy oszacowano, ilu z nich to mikroprzedsiębiorcy bez wcześniejszego doświadczenia w regulacjach akcyzowych?

3. Przepis przejściowy zakazuje wprowadzania do sprzedaży nowych partii urządzeń oznaczonych starymi znakami akcyzy od dnia wejścia w życie nowych przepisów, ale jednocześnie pozwala na wyprzedaż zapasów wprowadzonych do sprzedaży wcześniej bez określenia terminu końcowego tej wyprzedaży. Czy brak takiego terminu nie stworzy długotrwałej, nieprzejrzystej sytuacji rynkowej, w której obok siebie funkcjonują wyroby opodatkowane według dwóch różnych modeli?

4. Nowe przepisy mają być stosowane po 3 miesiącach od wejścia w życie ustawy. Czy ten termin jest wystarczający, by wszystkie nowo objęte obowiązkiem podmioty zdążyły uzyskać zezwolenie na prowadzenie składu podatkowego lub status zarejestrowanego wysyłającego, złożyć zabezpieczenie akcyzowe i wdrożyć oznaczanie znakami akcyzy?

Poseł Władysław Kurowski
Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość

Pytania

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Projekt tej ustawy nie sprowadza się wyłącznie do

rozszerzenia akcyzy na nowe kategorie papierosów elektronicznych. To również nałożenie na przedsiębiorców szeregu nowych obowiązków rejestracyjnych, ewidencyjnych i związanych z oznaczaniem wyrobów znakami akcyzy. Dlatego mam do pana ministra trzy konkretne pytania.

Po pierwsze, dlaczego przedsiębiorcy otrzymują zaledwie okres przejściowy liczony w dniach i 2 miesiącach na legalizację zapasów oraz dostosowanie działalności do nowych definicji wyrobów? Czy Ministerstwo Finansów przeprowadziło analizę, ilu przedsiębiorców może nie zdążyć z rejestracją, zmianą zezwoleń oraz oznaczeniem towarów legalizacyjnymi znakami akcyzy?

Po drugie, projekt przewiduje, że urządzenia prawidłowo oznaczone znakami akcyzy według obecnych przepisów od dnia wejścia w życie ustawy nie będą mogły być sprzedawane, ponieważ zmienia się ich kwalifikacja prawna. Kto poniesie koszty niesprzedanych zapasów magazynowych? Czy rząd przewiduje jakikolwiek mechanizm rekompensaty dla przedsiębiorców działających zgodnie z dotychczasowym prawem?

Po trzecie, projekt nakłada obowiązek wcześniejszej przedpłaty akcyzy jeszcze przed rozpoczęciem produkcji nowych wyrobów. Jak rząd ocenił wpływ tego rozwiązania na płynność finansową małych i średnich przedsiębiorstw? Czy nie doprowadzi to do wypchnięcia z rynku mniejszych podmiotów na rzecz największych importerów i producentów?

Wysoka Izbo! Dobre prawo podatkowe powinno być przewidywalne i możliwe do wykonania. Tymczasem ten projekt rodzi poważne ryzyko chaosu organizacyjnego i dodatkowych kosztów dla legalnie działających przedsiębiorców. Oczekujemy dziś konkretnych odpowiedzi. Dziękuję bardzo.

Informacja bieżąca
– punkt 31. porządku dziennego

Poseł Piotr Adamowicz
Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska – Platforma Obywatelska, Nowoczesna, Inicjatywa Polska, Zieloni

Pytania

W nawiązaniu do punktu: Informacja bieżąca w sprawie audytów Krajowej Administracji Skarbowej dotyczących wydatkowania środków publicznych w latach 2020–2023 (63. posiedzenie Sejmu RP) uprzejmie proszę pana ministra o udzielenie informacji o stwierdzonych nieprawidłowościach w instytucjach podległych ministerstwu kultury oraz podmiotach, którym przekazywano publiczne środki finansowe przez i poza MKDiN.

Pytanie dotyczy podmiotów (instytucji, organizacji, stowarzyszeń, fundacji itp.) działających w sferze kultury, dziedzictwa narodowego i pamięci historycznej, społeczeństwa obywatelskiego oraz mediów. Proszę o wyjaśnienie, w jakich konkretnie (z nazwy) podmiotach stwierdzono nieprawidłowości finansowe. Jaka była ich skala oraz kto przekazał środki finansowe?

Proszę o informacje pisemną w stosownym terminie.

Poseł Marcin Józefaciuk
Poseł niezrzeszony

Pytania

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! KAS objęła audytami 167 podmiotów i wskazała 120 mld zł nieprawidłowości, 250 zawiadomień do prokuratury oraz ok. 200 wszczętych postępowań. To poważne liczby, ale trzeba mówić precyzyjnie: wartość nieprawidłowości nie zawsze oznacza rzeczywistą stratę tej samej wysokości.

Po pierwsze, jaka część ze 120 mld to realna szkoda: jaka – środki zagrożone, a jaka – naruszenia proceduralne lub sprawozdawcze? Ile pieniędzy już odzyskano?

Po drugie, według KAS MEN przyznało dotacje 45 podmiotom, w tym 28 mimo negatywnej oceny ekspertów, na blisko 29,7 mln zł. Jakie to podmioty i programy, kto pominął oceny ekspertów i ile środków odzyskano?

Po trzecie, w wykazie jest zawiadomienie na 27,2 mln zł dotyczące m.in. finansowania OHP i ich inwestycji. Co dokładnie zakwestionowano? Czy ucierpiały: kształcenie zawodowe, refundacje wynagrodzeń i składek za młodocianych pracowników albo dostęp młodzieży do warsztatów?

Po czwarte, KAS zakwestionowała ponad 16 mln zł wydanych przez resort zdrowia na kampanie prowadzone przez nadawców o znikomym zasięgu, bez rzetelnej kontroli efektów. Czy którakolwiek dotyczyła zdrowia psychicznego, samobójstw albo profilaktyki mężczyzn? Czy efekty takich kampanii będą odtąd mierzone osobno dla kobiet i mężczyzn? Dziękuję.

Poseł Tomasz Kostuś
Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska – Platforma Obywatelska, Nowoczesna, Inicjatywa Polska, Zieloni

Pytania

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Pieniądze publiczne nie należą do żadnej partii politycznej ani do żadnego ministra. Są to środki pochodzące z podatków płaconych przez obywateli i przedsiębiorców. Każda złotówka wydana niezgodnie z prawem, niegospodarnie albo bez zabezpieczenia interesu Skarbu Państwa oznacza mniej środków na ochronę zdrowia, edukację, bezpieczeństwo, inwestycje samorządowe i pomoc dla polskich rodzin.

Wyniki działań kontrolno-audytowych Krajowej Administracji Skarbowej, o których mówi pan minister, pokazują gigantyczną wręcz skalę nieprawidłowości, a także, niestety, zwykłego złodziejstwa. Bo

120 mld to nie jest kwestia kilku błędnych faktur, tylko obraz systemowego lekceważenia prawa, zasad gospodarności oraz interesu Skarbu Państwa i obywateli. KAS wskazuje na działania bez podstawy prawnej, niezgodne z przeznaczeniem wykorzystywanie dotacji, naruszenia zamówień publicznych, nierzetelną księgowość i tworzenie instytucji pod polityczne zamówienie.

PiS przez 8 lat mówił Polakom, że pieniędzy nie ma na mieszkania, leczenie, szkoły i transport. Dzisiaj widzimy, że pieniądze były – tylko płynęły do fundacji, instytutów i podmiotów wybieranych według partyjnego klucza.

Rozliczenie tych nieprawidłowości jest obowiązkiem państwa wobec uczciwie płacących podatki obywateli. Każda złotówka musi zostać wyjaśniona, a każda osoba odpowiedzialna – niezależnie od stanowiska – musi ponieść konsekwencje.

Dlatego pytam: Jaka część ze wskazanych 120 mld zł stanowi już potwierdzoną szkodę Skarbu Państwa, jakie kwoty zostały dotychczas odzyskane i w ilu sprawach skierowano pozwy o zwrot środków publicznych?

Oświadczenia poselskie

Poseł Kazimierz Bogusław Choma
Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pragnę zwrócić uwagę Wysokiej Izby na wydarzenie, które odbyło się 19 lipca br. w CKiP Oddział Kościuszki 26 w Kraśniku. Był to XVI Integracyjny Festyn Rodzinny zorganizowany przez burmistrza miasta Kraśnik, Kraśnickie Stowarzyszenie „Senior na Czasie" oraz Centrum Kultury i Promocji w Kraśniku.

Festyn zgromadził mieszkańców Kraśnika i okolic, tworząc przestrzeń do wspólnego spędzania czasu, integracji międzypokoleniowej oraz budowania więzi społecznych.

Szczególne uznanie należy się organizatorom i wszystkim osobom zaangażowanym w przygotowanie tego przedsięwzięcia. Dzięki ich pracy uczestnicy mogli wziąć udział w wydarzeniu, które łączyło rozrywkę z promocją wartości rodzinnych, solidarności społecznej oraz aktywności obywatelskiej.

XVI Integracyjny Festyn Rodzinny po raz kolejny potwierdził, jak ważną rolę odgrywają lokalne inicjatywy budujące wspólnotę i sprzyjające integracji mieszkańców niezależnie od wieku. Takie wydarzenia wzmacniają kapitał społeczny, rozwijają poczucie odpowiedzialności za lokalną społeczność i pokazują, że wspólne działania przynoszą trwałe i wartościowe efekty.

W imieniu własnym składam serdeczne podziękowania organizatorom oraz wszystkim uczestnikom za stworzenie wyjątkowej atmosfery i zaangażowanie w realizację tego cennego przedsięwzięcia. Dziękuję bardzo.

Poseł Lidia Czechak
Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! 15 sierpnia obchodzimy Święto Wojska Polskiego – jedno z najważniejszych świąt państwowych ustanowione na pamiątkę zwycięskiej Bitwy Warszawskiej z 1920 r. Było to wydarzenie, które zadecydowało nie tylko o losach odrodzonej Rzeczypospolitej, ale również o przyszłości Europy.

To właśnie dzięki odwadze, determinacji i poświęceniu polskich żołnierzy udało się zatrzymać bolszewicką nawałę i obronić niepodległość naszej ojczyzny. Zwycięstwo odniesione w Bitwie Warszawskiej przeszło do historii jako Cud nad Wisłą i stało się symbolem wiary, patriotyzmu oraz odpowiedzialności za los państwa.

Święto Wojska Polskiego jest okazją do wyrażenia najwyższego szacunku wszystkim tym, którzy przez pokolenia nosili i noszą mundur Rzeczypospolitej. Dziękujemy żołnierzom Wojska Polskiego – tym, którzy służyli w przeszłości, oraz tym, którzy dziś, każdego dnia, stoją na straży bezpieczeństwa naszych granic, uczestniczą w misjach sojuszniczych, wspierają społeczeństwo w sytuacjach kryzysowych i z oddaniem wypełniają swoją przysięgę wojskową.

W obliczu współczesnych zagrożeń bezpieczeństwo państwa pozostaje jednym z najważniejszych obowiązków władz publicznych. Dlatego tak istotne jest konsekwentne wzmacnianie potencjału Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej, rozwój nowoczesnego uzbrojenia, zwiększanie liczebności armii oraz inwestowanie w szkolenie i przygotowanie żołnierzy. Silne Wojsko Polskie jest gwarancją suwerenności, pokoju i bezpieczeństwa naszych obywateli.

Nie zapominamy również o kombatantach, weteranach oraz rodzinach żołnierzy, których służba często wiąże się z wieloma wyrzeczeniami. Ich postawa zasługuje na naszą wdzięczność i trwałą pamięć.

Niech Święto Wojska Polskiego będzie dla nas wszystkich przypomnieniem, że wolność i niepodległość nie są dane raz na zawsze. Są wartościami, o które każde pokolenie musi troszczyć się z odpowiedzialnością i rozwagą. W tym wyjątkowym dniu składam wszystkim żołnierzom Wojska Polskiego oraz pracownikom resortu obrony narodowej serdeczne podziękowania za ich służbę. Życzę satysfakcji z pełnionej misji, bezpiecznej służby oraz wszelkiej pomyślności w życiu osobistym i zawodowym.

Cześć i chwała bohaterom wojny polsko-bolszewickiej! Niech żyje Wojsko Polskie! Niech żyje Rzeczpospolita Polska! Dziękuję bardzo.

Poseł Magdalena Filipek-Sobczak
Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Dziś liczba dnia to 45. Tyle dni minęło od wybuchu afery w szpitalu południowym i tyle dni czekamy na przesłuchanie Dawida Kacprzyka – jednej z kluczowych postaci tej sprawy.

To sytuacja, która rodzi poważne pytania o skuteczność i bezstronność działań prokuratury. W sprawie, która dotyczy nadużyć, fikcyjnych dyżurów, ogromnych wynagrodzeń oraz uprzywilejowanego traktowania wybranych osób, społeczeństwo ma prawo oczekiwać szybkiego, rzetelnego i transparentnego śledztwa. Czy wobec osób związanych z obecną władzą obowiązują inne standardy?

Nie pozwolimy zamieść tej sprawy pod dywan. Będziemy konsekwentnie domagać się wyjaśnienia wszystkich okoliczności tej afery i rozliczenia każdego, kto dopuścił się nadużyć – niezależnie od zajmowanego stanowiska czy politycznych powiązań.

Jednocześnie każdego dnia pracujemy nad sprawami najważniejszymi dla Polaków. Domagamy się obniżenia cen paliw, przedstawiamy rozwiązania chroniące obywateli przed kosztami systemu ETS, bronimy mieszkańców przed nieuczciwymi praktykami oraz patrzymy władzy na ręce.

Polacy oczekują uczciwości, odpowiedzialności i równości wobec prawa. Oczekują, że wymiar sprawiedliwości będzie działał sprawnie i bez politycznych kalkulacji. Dziękuję.

Poseł Bronisław Foltyn
Klub Poselski Konfederacja

Posłowie zakończyli dziś sejmowy sezon i pojechali na wakacje. Wrócą we wrześniu. Przy tej okazji zawsze przypomina mi się pomysł, że lepiej byłoby dla Polaków, gdyby posłowie w ogóle z wakacji nie wracali. Mielibyśmy wszyscy wówczas zdecydowanie spokojniejsze życie, a tak to co chwilę ktoś dowiaduje się, że właśnie w Sejmie uchwalono coś, co uderza w niego bezpośrednio.

Tym razem padło na branżę beauty, czyli kosmetyczki, salony medycyny estetycznej, producentów i importerów suplementów oraz sklepy z ziołami. Pod pretekstem ochrony pacjentów uśmiechnięci uchwalili dziś, że jak im się nie spodoba jakiś przedsiębiorca, rodzaj wykonywanej przez niego usługi, sprzedawany towar czy opis na stronie WWW, to już po nim. Bo kogo nie powali 1 mln zł kary? Tym bardziej że można ją nakładać wielokrotnie. Drżyjcie więc, kosmetyczki i handlarze ziołem (nie tym ziołem). Drżyjcie, prawdziwi zielarze. I suplementarze również. Jeśli tylko jakiemuś uśmiechniętemu Kacprzykowi nie spodoba się wasz opis usługi czy towaru, to marny wasz koniec.

Ustawa mówi wprost: jeśli tylko rzecznik praw pacjenta uzna, że stosujecie „praktykę pseudomedyczną" i „dezinformację" – a podciągnąć pod tę definicję można niemal wszystko: od bloga internetowego po salon kosmetyczny czy sklep z ziołami – to może jednoosobowo nakładać wspomniane milionowe kary i natychmiastowo zablokować twoją stronę internetową. Bez wyroku sądu. Bez konstytucyjnej zasady domniemania niewinności.

Jeden podpis urzędnika wystarczy, by z dnia na dzień zniszczyć legalnie działającą firmę i odciąć ją od środków do życia. To powrót do cenzury prewencyjnej i stworzenie państwa policyjnego, w którym o życiu lub śmierci (biznesowej) obywatela decyduje wszechmocny pan urzędnik.

A waszym zdaniem którzy polscy przedsiębiorcy zostaną zutylizowani przez uśmiechniętych w następnej kolejności?

Poseł Marcin Józefaciuk
Poseł niezrzeszony

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! 1 sierpnia o godz. 17 Warszawa znów zatrzyma się na minutę. Zawyją syreny. W 82. rocznicę wybuchu powstania warszawskiego chcę mówić przede wszystkim o tych, którym wojna odebrała wszystko – o dzieciach.

Jako nauczyciel i były dyrektor szkoły, patrząc na fotografie z 1944 r., nie widzę jedynie postaci z podręczników. Widzę swoich uczniów. Dzieci, które we wrześniu powinny wrócić do szkolnych ławek, a zamiast dzwonka słyszały wybuchy; które powinny poznawać świat z książek, a uczyły się odróżniać świst pocisku od huku bomby, smak chleba od smaku głodu, bezpieczeństwo domu od ciemności piwnicy.

Niektóre przenosiły meldunki, listy, wodę i opatrunki. Wykazały odwagę, której nigdy nie powinno się wymagać od dziecka. Inne ściskały rękę matki, czekały na ojca, prosiły o wodę i pytały, kiedy to wszystko się skończy. Dla wielu nie skończyło się nigdy. Nie doczekały kolejnego września.

Oddajemy hołd bohaterom powstania. Ale pamięć nie może być romantyczną opowieścią o wojnie. Pomnik Małego Powstańca powinien nie tylko wzruszać. Powinien boleć, oskarżać i ostrzegać. Dziecko w za dużym hełmie nie jest pięknym obrazem wojny. Jest dowodem na to, że świat dorosłych nie zdołał ochronić najsłabszych.

Dzieci nie są po to, aby umierać za ojczyznę. To my, dorośli, mamy budować taką ojczyznę, w której mogą bezpiecznie żyć, uczyć się, marzyć i dorastać.

Gdy 1 sierpnia zawyją syreny, zatrzymajmy nie tylko ruch i rozmowy. Zatrzymajmy również łatwe słowa o wojnie i bohaterstwie.

Cześć i chwała bohaterom! Wieczna pamięć dzieciom Warszawy. Niech Polska będzie zawsze taka, aby żadne dziecko nie musiało już za nią walczyć.

Poseł Fryderyk Sylwester Kapinos
Klub Parlamentarny Rozwój Plus

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! 1 sierpnia 1944 r., o godzinie „W" rozpoczęło się powstanie warszawskie – jeden z najważniejszych i najbardziej tragicznych rozdziałów w historii Polski. Był to heroiczny zryw żołnierzy Armii Krajowej oraz mieszkańców stolicy, którzy stanęli do walki o wolność, godność i niepodległość naszej ojczyzny.

Oddajemy dziś hołd wszystkim powstańcom warszawskim – tym, którzy polegli na barykadach, i tym, którzy po wojnie przez lata byli pozbawiani należnego szacunku. Pamiętamy również o ludności cywilnej Warszawy, która poniosła niewyobrażalne ofiary.

Powstanie warszawskie pozostaje symbolem odwagi, patriotyzmu i gotowości do najwyższego poświęcenia w imię wolności. Jest ono trwałym zobowiązaniem dla kolejnych pokoleń Polaków do pielęgnowania pamięci historycznej oraz troski o suwerenną i bezpieczną Rzeczpospolitą.

Również w Mielcu odbędą się uroczystości upamiętniające 82. rocznicę wybuchu powstania warszawskiego. Zachęcam wszystkich mieszkańców do udziału w tych obchodach i wspólnego oddania hołdu bohaterom, którzy swoją odwagą i poświęceniem zapisali jedną z najpiękniejszych kart w historii naszej ojczyzny. Nasza obecność będzie wyrazem wdzięczności oraz troski o zachowanie pamięci historycznej dla przyszłych pokoleń.

Dziś w Sejmie RP podjęliśmy uchwałę o uczczeniu pamięci uczestników powstania warszawskiego oraz ludności cywilnej Warszawy. Cześć i chwała bohaterom! Wieczna pamięć poległym.

Poseł Rafał Komarewicz
Klub Parlamentarny Centrum

Szanowny Panie Marszałku! Niniejszym informuję, że omyłkowo zagłosowałem za wnioskiem o odwołanie wicemarszałka Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej pani Moniki Wielichowskiej. Proszę o uwzględnienie tego w protokole.

Poseł Maria Joanna Koźlakiewicz
Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska – Platforma Obywatelska, Nowoczesna, Inicjatywa Polska, Zieloni

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Na zakończenie dzisiejszego posiedzenia chciałabym zwrócić uwagę na szczególną datę. Dziś obchodzimy Dzień Kół Gospodyń Wiejskich.

Koła gospodyń wiejskich od pokoleń odgrywają niezwykle ważną rolę w życiu polskiej wsi. To dzięki zaangażowaniu ich członkiń i członków pielęgnowane są lokalne tradycje, kultura oraz dziedzictwo przekazywane kolejnym pokoleniom. Jednocześnie są to organizacje, które integrują mieszkańców, organizują wydarzenia społeczne i charytatywne oraz aktywnie wspierają rozwój swoich miejscowości.

Dziś działalność kół gospodyń wiejskich wykracza daleko poza kultywowanie tradycji. Z powodzeniem realizują inicjatywy edukacyjne, promują lokalne produkty i angażują się w życie społeczne swoich gmin. Ich aktywność pokazuje, że siłą lokalnych wspólnot są ludzie gotowi działać na rzecz innych.

Warto podkreślić, że również w moim regionie działalność kół gospodyń wiejskich ma ogromne znaczenie. W samym powiecie mławskim działa ponad 70 kół gospodyń wiejskich, które każdego dnia angażują się w organizację wydarzeń, wspierają lokalne inicjatywy i budują więzi między mieszkańcami.

Dlatego chciałabym dziś podziękować wszystkim członkiniom i członkom kół gospodyń wiejskich za ich codzienną pracę, poświęcony czas oraz zaangażowanie na rzecz lokalnych społeczności. To dzięki państwa działalności polska wieś pozostaje miejscem, w którym pielęgnuje się tradycję, ale jednocześnie rozwija nowoczesne inicjatywy społeczne.

Z okazji Dnia Kół Gospodyń Wiejskich życzę państwu zdrowia, satysfakcji z podejmowanych działań, wytrwałości oraz wielu sukcesów w realizacji kolejnych przedsięwzięć. Niech państwa praca nadal przynosi dobro lokalnym społecznościom i inspiruje kolejne pokolenia do społecznego zaangażowania. Dziękuję bardzo.

Poseł Mariusz Krystian
Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! 28 lipca w Warszawie, pod budynkiem prokuratury okręgowej, stanęli ludzie, którzy przyszli powiedzieć jedno: murem za Danielem Obajtkiem. Mówię o tym z tej mównicy nieprzypadkowo. Jestem posłem ziemi wadowickiej. Ziemi, na której urodził się Karol Wojtyła. Ziemi, na której każde dziecko od najmłodszych lat wie, kim był Jan Paweł II, nie z podręcznika, ale z opowieści dziadków. Znają ulice, po których chodził, i kościół, w którym był ochrzczony. Dla nas, mieszkańców Wadowic i całego regionu, Jan Paweł II to nie jest abstrakcyjna postać historyczna. To autorytet. To wartość. To część naszej tożsamości. Dlatego z tym większym oburzeniem patrzę na to, co dzieje się w tej sprawie. Daniel Obajtek jako prezes Orlenu w 2023 r. podjął decyzję, którą podjąłby każdy człowiek mający choć odrobinę szacunku dla tego, co dla milionów Polaków jest święte. Wycofał ze stacji Orlenu haniebne wydanie tygodnika „Nie", którego okładka bezcześciła wizerunek św. Jana Pawła II. Nie pozwolił, żeby na polskich stacjach paliw sprzedawano bluźnierstwo względem papieża Polaka. Za to dzisiaj w państwie Donalda Tuska jest ścigany przez prokuraturę, która nie znajduje czasu, żeby ścigać prawdziwe przestępstwa, ale znajduje czas, żeby karać człowieka za obronę dobrego imienia świętego. To jest odwrócenie wszystkich wartości do góry nogami. To nie Daniel Obajtek powinien stać dziś przed prokuratorem, ale redakcja, która ośmieliła się bezcześcić krzyż i osobę największego z Polaków.

Wysoka Izbo! Kiedy władza zaczyna ścigać ludzi za obronę wiary i za obronę Jana Pawła II, to nie jest już spór prawny. To jest atak na to, co dla nas, mieszkańców tej ziemi, jest fundamentem. Dlatego mówię dziś jasno: jestem murem za Danielem Obajtkiem tak jak setki ludzi, którzy stanęli w jego obronie pod prokuraturą. Dziękuję.

Poseł Wioletta Maria Kulpa
Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Sierpień 1980 r. stał się symbolem pokojowej walki Polaków o wolność, godność, prawdę i prawo do tworzenia niezależnych związków zawodowych. Strajk rozpoczęty 14 sierpnia w Stoczni Gdańskiej poruszył cały kraj, a podpisane 31 sierpnia porozumienia sierpniowe otworzyły drogę do powstania Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność".

Siłą tego ruchu byli zwykli ludzie, którzy pokonali strach i odważyli się powiedzieć komunistycznej władzy: dość poniżania człowieka, łamania praw pracowniczych, cenzury i odbierania Polakom możliwości decydowania o własnej przyszłości.

Ten wielki narodowy zryw miał również swój ważny płocki rozdział. 21 sierpnia 1980 r. zastrajkowali pracownicy Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego w Płocku. Kilka dni później w regionie kolportowano postulaty robotników Wybrzeża i wezwania do solidarnościowych protestów.

Akcje poparcia organizowano m.in. w Fabryce Maszyn Żniwnych oraz Mazowieckich Zakładach Rafineryjnych i Petrochemicznych. Do protestów dołączali pracownicy Transbudu, Naftoremontu i Płockiej Stoczni Rzecznej. We wrześniu fala strajków objęła również zakłady w Gostyninie, Sierpcu i innych miejscowościach regionu.

9 września 1980 r. w płockiej Petrochemii powstała pierwsza w regionie struktura niezależnego związku zawodowego. Kilkanaście dni później przedstawiciele największych zakładów powołali regionalną organizację „Solidarności", której pierwsza siedziba mieściła się w niewielkim mieszkaniu przy ul. Krótkiej w Płocku.

„Solidarność" nie była dziełem jednego miasta ani jednej osoby. Tworzyły ją miliony odważnych robotników, pracowników, rolników, kapłanów oraz ich rodziny. To ludzie, którzy ryzykowali zatrudnienie, bezpieczeństwo, a później – szczególnie w okresie stanu wojennego – również wolność osobistą i życie.

Dzisiaj dziękujemy wszystkim uczestnikom tamtych wydarzeń. To dzięki ich odwadze, wytrwałości i wzajemnej solidarności możemy żyć w wolnej Polsce.

Niech solidarność pozostanie nie tylko nazwą związku i wspomnieniem historycznego zwycięstwa, ale także zobowiązaniem do troski o drugiego człowieka, ludzi pracy i dobro naszej ojczyzny.

Poseł Władysław Kurowski
Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W lipcu przypada kolejna rocznica obławy augustowskiej, największej zbrodni dokonanej na Polakach po zakończeniu II wojny światowej. W lipcu 1945 r. funkcjonariusze sowieckiego NKWD, wspierani przez komunistyczny aparat bezpieczeństwa, przeprowadzili brutalną akcję wymierzoną w mieszkańców Suwalszczyzny i Augustowszczyzny. Ponad 600 Polaków zostało uprowadzonych, zamordowanych i potajemnie pogrzebanych. Do dziś nie znamy miejsca ich spoczynku.

Była to zbrodnia popełniona już po zakończeniu działań wojennych, w czasie pokoju. Jej jedynym celem było złamanie ducha narodu polskiego i zniszczenie tych, którzy pozostali wierni niepodległej Rzeczypospolitej. To był akt państwowego terroru, którego sprawcy przez dziesięciolecia pozostawali bezkarni.

Przez lata komunistyczne władze skazywały rodziny ofiar na milczenie i strach. Prawda o obławie augustowskiej była ukrywana, fałszowana i wymazywana z podręczników historii. Dopiero w wolnej Polsce możliwe stało się przywracanie pamięci o tych wydarzeniach i oddawanie należnego hołdu ofiarom.

Jednak pamięć to za mało. Polska nie może rezygnować z dochodzenia prawdy. Należy konsekwentnie domagać się ujawnienia wszystkich dokumentów dotyczących obławy augustowskiej oraz wskazania miejsc pochówku zamordowanych. Rodziny ofiar od ponad 80 lat czekają na możliwość godnego pochowania swoich bliskich. To elementarne prawo człowieka i obowiązek cywilizowanego państwa.

Obława augustowska przypomina nam również, do czego prowadzi imperialna polityka oparta na przemocy, pogardzie dla narodów i lekceważeniu prawa międzynarodowego. Historia uczy, że zbrodnie przemilczane i nierozliczone stają się zachętą do kolejnych aktów agresji. Dlatego pamięć historyczna nie jest jedynie obowiązkiem wobec przeszłości – jest także warunkiem odpowiedzialnego myślenia o bezpieczeństwie Polski i Europy.

Składając dziś hołd ofiarom obławy augustowskiej, oddajemy cześć wszystkim Polakom, którzy nie wyrzekli się wolności mimo terroru i prześladowań. Ich ofiara zobowiązuje nas do obrony prawdy historycznej, suwerenności Rzeczypospolitej i godności naszego narodu. Cześć i chwała bohaterom! Dziękuję bardzo.

Poseł Grzegorz Lorek
Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość

31 lipca 1951 r. w Warszawie przed Najwyższym Sądem Wojskowym rozpoczął się tzw. proces generałów. Na ławie oskarżonych zasiedli wówczas generałowie: Stanisław Tatar, Jerzy Kirchmayer, Stefan Mossor i Franciszek Herman, płk Marian Utnik, Stanisław Nowicki, płk Marian Jurecki, a także mjr Władysław Roman i kmdr ppor. Szczepan Wacek. Wszystkim postawiono zarzuty utworzenia w wojsku związku przestępczego mającego na celu „obalenie przemocą demokratycznego ustroju państwa polskiego" i szpiegostwo na rzecz wywiadu brytyjskiego. Do fikcyjnej grupy spiskowców należeć mieli m.in. również Józef Kuropieska (został wykreślony z listy oskarżonych, sądzono go później w osobnym procesie, został skazany na karę

śmierci w 1952 r.) i nieżyjący już wówczas gen. Bronisław Prugar-Ketling. Wszyscy oskarżeni byli doświadczonymi oficerami, którzy karierę rozpoczynali jeszcze w czasach przed wrześniem 1939 r. i kontynuowali ją w czasie II wojny światowej. Najważniejszym oskarżonym był gen. Stanisław Tatar, który należał w czasie okupacji do ścisłego kierownictwa Armii Krajowej, a od 1943 r., kiedy został przerzucony do Londynu, był zastępcą szefa Sztabu Naczelnego Wodza.

Oskarżonych „przygotowywano" zgodnie z najgorszymi sowieckimi standardami. Zostali aresztowani odpowiednio wcześniej i torturowani podczas śledztwa prowadzonego przez oficerów kontrwywiadu wojskowego. O brutalności tych praktyk, mających na celu złamanie podsądnych, świadczy chociażby fakt, że gen. Mossor podczas składania zeznań nie mógł utrzymać się na nogach z powodu „nabytej" podczas śledztwa przepukliny i urazu kręgosłupa. W czasie procesu oskarżono przywódców Armii Krajowej, nie tylko tych, którzy znaleźli się na sali sądowej, ale też m.in. gen. Tadeusza Bora-Komorowskiego, przebywającego wówczas w Londynie, o przygotowanie powstania warszawskiego, które było „aktem wymierzonym politycznie w Związek Radziecki", więc „wrogim interesom Polski" i które zakończyło się hekatombą krwi.

Proces trwał 2 tygodnie – od 31 lipca do 13 sierpnia 1951 r. Towarzyszyła mu kampania propagandowa wymierzona przede wszystkim w środowiska, z którymi mieli być związani oficerowie. Przebieg procesu transmitowało radio, pisano o nim agresywne artykuły w prasie, kronika filmowa pokazywała twarze rzekomych „spiskowców". Tatar, Herman, Kirchmayer i Mossor zostali skazani na dożywocie, Jurecki, Utnik i Nowicki dostali po 15 lat więzienia, a Roman oraz Wacek usłyszeli wyrok 12 lat więzienia. Wyroki uchylono na fali odwilży w 1956 r. Nie doczekał tego gen. Herman, który w 1952 r. zmarł w mokotowskim więzieniu na zawał serca.

W latach 1950–1953 Informacja Wojskowa zatrzymała pod zarzutem szeroko rozumianej wrogiej działalności 2115 żołnierzy różnych stopni oraz pracowników cywilnych wojska. Od 1949 r. do 1954 r. zwolniono z wojska ok. 10 tys. oficerów uznanych za „wrogich" komunistycznej Polsce. W procesach politycznych w Wojsku Polskim pod sfałszowanymi zarzutami komuniści skazali łącznie 94 oficerów. Wydano 40 wyroków śmierci, z których 20 wykonano.

Poseł Dariusz Matecki
Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość

Oświadczenie poselskie w sprawie upadku rakiety na Lubelszczyźnie i działań służb odpowiedzialnych za bezpieczeństwo państwa

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Upadek rakiety na Lubelszczyźnie po raz kolejny pokazał niepokojący chaos komunikacyjny i decyzyjny w strukturach odpowiedzialnych za bezpieczeństwo Rzeczypospolitej Polskiej.

Według informacji przekazanych przez Dowództwo Operacyjne Rodzajów Sił Zbrojnych rakieta wleciała ok. 80 km w głąb terytorium Polski i przebywała w polskiej przestrzeni powietrznej przez ok. 6 minut. Pomimo wykrycia obiektu nie został on zneutralizowany.

To zdarzenie wymaga pełnego i szczegółowego wyjaśnienia. Polska dysponuje wielowarstwowym systemem obrony przeciwlotniczej, w tym systemami Patriot. Do działań poderwane zostały również samoloty F-16, posiadające uzbrojenie pozwalające na zwalczanie celów powietrznych. Należy więc jednoznacznie odpowiedzieć, dlaczego nie zapadła decyzja o zneutralizowaniu obiektu stanowiącego potencjalne zagrożenie dla życia i zdrowia polskich obywateli.

Mieszkańcy Lubelszczyzny zostali narażeni na ogromne niebezpieczeństwo. Gdyby rakieta uderzyła w dom, szkołę, zakład pracy albo inny obszar zabudowany, mogłoby dojść do niewyobrażalnej tragedii. Obowiązkiem państwa jest nie tylko monitorowanie zagrożeń, ale przede wszystkim skuteczna ochrona obywateli oraz natychmiastowe przekazywanie im rzetelnych informacji.

Poważne wątpliwości budzi również chronologia wydarzeń. Zgodnie z przekazanymi informacjami wojsko i właściwe służby miały wiedzieć o potencjalnym zagrożeniu jeszcze przed północą. Mimo tego mieszkańcy nie otrzymali żadnego ostrzeżenia.

Pocisk pojawił się w polskiej przestrzeni powietrznej ok. godz. 3.40 i pozostawał w niej przez 6 minut. Dziennikarze mieli dotrzeć na miejsce zdarzenia ok. godz. 6, jeszcze przed przedstawicielami części służb. Żandarmeria Wojskowa pojawiła się tam dopiero ok. godz. 7.

Dlaczego reakcja była tak późna? Dlaczego teren nie został natychmiast zabezpieczony? Dlaczego po raz kolejny, w sytuacji realnego zagrożenia, nie uruchomiono alertu Rządowego Centrum Bezpieczeństwa? Dlaczego mieszkańcy dowiadywali się o niebezpiecznym zdarzeniu z mediów, zamiast otrzymać oficjalny komunikat od instytucji państwa?

Rząd ma obowiązek odpowiedzieć, czy wszystkie procedury bezpieczeństwa zostały uruchomione prawidłowo oraz czy pomiędzy wojskiem, Rządowym Centrum Bezpieczeństwa, administracją rządową i służbami odpowiedzialnymi za zabezpieczenie miejsca zdarzenia istniał właściwy przepływ informacji.

Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość złożył wniosek o uzupełnienie porządku obrad Sejmu o informację prezesa Rady Ministrów dotyczącą wydarzeń na Lubelszczyźnie. Donald Tusk nie może unikać odpowiedzialności ani zasłaniać się ogólnikowymi komunikatami. W sprawach bezpieczeństwa państwa potrzebne są konkretne informacje, jasne decyzje i pełna odpowiedzialność osób sprawujących władzę.

Polacy mają prawo wiedzieć, co dokładnie spadło na terytorium naszego kraju. Mają prawo wiedzieć, dlaczego obiekt nie został zneutralizowany, jeżeli istniała taka możliwość. Mają także prawo wiedzieć, dlaczego mieszkańcy zagrożonego regionu zostali pozostawieni bez ostrzeżenia i bez rzetelnej informacji.

Bezpieczeństwo Polski i polskich obywateli nie może być przedmiotem chaosu, zaniedbań ani polityki informacyjnej prowadzonej dopiero po fakcie. Państwo musi działać szybko, skutecznie i odpowiedzialnie. Tego oczekują Polacy i tego będziemy od rządu Donalda Tuska stanowczo wymagać.

Poseł Anna Pieczarka
Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Przed nami jedno z największych wydarzeń patriotycznych w Polsce – obchody rocznicy Bitwy Warszawskiej 1920 r.

Bitwa Warszawska, nazywana Cudem nad Wisłą, trwała od 13 do 25 sierpnia 1920 r. i była decydującym starciem w wojnie polsko-bolszewickiej, podczas którego Wojsko Polskie pokonało Armię Czerwoną, uratowało niepodległość kraju i tym samym zatrzymało pochód komunizmu na Europę.

W całym kraju 15 sierpnia odbywają się uroczystości upamiętniające to wydarzenie. Pozwólcie państwo, że zwrócę uwagę na jedno z nich, szczególne, organizowane w miejscowości Wola Rzędzińska w powiecie tarnowskim w Małopolsce. To wyjątkowe przedsięwzięcie rokrocznie przyciąga tłumy mieszkańców z całego regionu tarnowskiego. Charakteryzuje je przede wszystkim widowiskowa defilada wojskowa, piknik historyczny i pokazy grup rekonstrukcji historycznej.

Wielka defilada historyczna to ponad 1000 lat historii polskiego oręża. Zaprezentują się rekonstruktorzy z całej Polski: od wojów Mieszka I, przez husarię, Legiony Polskie i bohaterów Bitwy Warszawskiej 1920 r., aż po żołnierzy niezłomnych. Będą formacje piesze i konne, historyczne pojazdy wojskowe i pokaz lotniczy. Podczas wydarzenia będą także koncerty i liczne atrakcje dla całych rodzin.

Wraz z marszałkiem Małopolski Łukaszem Smółką mam zaszczyt patronować temu przedsięwzięciu. Wszystkich zainteresowanych już teraz serdecznie zapraszam do wzięcia w nim udziału.

Poseł Jarosław Sachajko
Koło Poselskie Demokracja Bezpośrednia

Dotyczy sprostowania wyniku głosowania z powodu pomyłki przy oddawaniu głosu

Szanowny Panie Marszałku! Uprzejmie informuję, że w głosowaniu nr 45, które odbyło się podczas 63. posiedzenia Sejmu, 31 lipca 2026 r. o godz. 12.10, nad wnioskiem o odrzucenie w pierwszym czytaniu rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku akcyzowym (druk nr 2839) omyłkowo oddałem głos niezgodny z moją rzeczywistą wolą. Moją wolą było oddanie głosu przeciw wnioskowi o odrzucenie projektu w pierwszym czytaniu, tj. głosu „przeciw".

Doszło do oczywistej pomyłki przy oddawaniu głosu, a moją rzeczywistą wolą było głosowanie przeciw odrzuceniu projektu.

Poseł Czesław Siekierski
Klub Parlamentarny Polskie Stronnictwo Ludowe – Trzecia Droga

Budżet roczny określa zasady, podstawy finansowe funkcjonowania państwa w danym roku. Debatowaliśmy w dniu dzisiejszym nad przyjęciem sprawozdania z wykonania budżetu państwa za okres od 1.01.2025 r. do 31.12.2026 r. wraz z przedstawioną przez NIK analizą założeń polityki pieniężnej w 2025 r. oraz przyjęciem uchwały w przedmiocie absolutorium. Cały ten proces prac sejmowych nad budżetem rocznym w wypadku roku 2025 nasuwa istotne uwagi i wnioski.

Wydaje się zasadne dla pełnej oceny, aby analiza roczna nie tylko odnosiła się do budżetów z przynajmniej 2 lat poprzedzających, ale także były zaproponowane pełne założenia budżetów na kolejne 2 lata. Nie chodzi o rok 2026, bo jesteśmy już po połowie realizacji budżetu rocznego, ale o założenia budżetowe na lata 2027 i 2028.

Takie podejście do planowania budżetowego zachowywałoby pewną ciągłość, a zmiany, które byłyby dokonywane, miałyby głębsze umotywowanie.

Poseł Marcin Skonieczka
Klub Parlamentarny Centrum

Wysoka Izbo! Jutro, 1 sierpnia, obchodzić będziemy Narodowy Dzień Pamięci Powstania Warszawskiego – święto poświęcone bohaterom jednego z najważniejszych i najbardziej tragicznych wydarzeń w historii naszego narodu.

O godzinie „W", o godzinie 17.00, zatrzymamy się na chwilę, aby oddać hołd powstańcom warszawskim – żołnierzom Armii Krajowej, harcerzom Szarych Szeregów, sanitariuszkom, łączniczkom oraz tysiącom mieszkańców stolicy, którzy z odwagą i poświęceniem stanęli do nierównej walki o wolność Polski.

Powstanie warszawskie było wyrazem niezłomnej woli narodu, który mimo lat okupacji nie pogodził się z utratą niepodległości. Choć zakończyło się militarną klęską, pozostaje jednym z najważniejszych symboli odwagi, solidarności i gotowości do ponoszenia najwyższych ofiar w imię wolności i godności człowieka.

Pamięć o powstaniu warszawskim zobowiązuje nas do odpowiedzialności za Rzeczpospolitą. Jest przypomnieniem, że wolność nie jest dana raz na zawsze i że kolejne pokolenia mają obowiązek ją pielęgnować, wzmacniać państwo oraz budować wspólnotę opartą na szacunku, odpowiedzialności i trosce o dobro wspólne.

Składając hołd powstańcom, pamiętajmy również o ludności cywilnej Warszawy, która poniosła niewyobrażalne cierpienia. To dzięki ich ofierze i niezłomności możemy dziś żyć w wolnej Polsce i sami decydować o naszej przyszłości.

Niech Narodowy Dzień Pamięci Powstania Warszawskiego będzie nie tylko dniem zadumy, ale także okazją do przekazywania młodemu pokoleniu prawdy o historii oraz wartości, które przez pokolenia budowały polską tożsamość: miłości do ojczyzny, odwagi, solidarności i odpowiedzialności. Cześć i chwała bohaterom powstania warszawskiego. Dziękuję bardzo.

Poseł Agnieszka Anna Soin
Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! 1 sierpnia wybije godzina „W" i po raz kolejny cała Polska zatrzyma się, aby oddać hołd bohaterom powstania warszawskiego. Jako poseł na Sejm Prawa i Sprawiedliwości staję dziś przed państwem, aby przypomnieć, że pamięć o tym narodowym zrywie to nasz wspólny, święty obowiązek.

Przesłanie powstańcze żyje dziś w każdym zakątku naszej ojczyzny. Szczególne miejsce zajmuje ono na Dolnym Śląsku, który reprezentuję. To właśnie tam, na ziemiach zachodnich, po wojnie bije mocne serce powstańczej pamięci. To we Wrocławiu, w Jeleniej Górze, Wałbrzychu czy Legnicy tysiące wysiedlonych Warszawiaków i żołnierzy Armii Krajowej odnalazło swój nowy dom. Przynieśli oni ze sobą bezcenny kapitał w postaci etosu niezłomnej walki o wolność, wartości, które ukształtowały nowe pokolenia Dolnoślązaków, oraz historię, którą zbudowali od nowa w zniszczonym Wrocławiu. Przelana krew stolicy i powojenny trud Dolnego Śląska łączą się w jedną opowieść o polskiej sile i niezłomności.

1 sierpnia pokażmy razem, że pamiętamy.

Poseł Artur Szałabawka
Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość

Staję dzisiaj przed państwem, aby nagłośnić problem, który spędza sen z powiek setkom tysięcy polskich rodzin. Mowa o drastycznych, niesłabnących cenach pelletu drzewnego.

Znajdujemy się w środku lata. Zgodnie z prawami rynku i wieloletnią tradycją to właśnie w wakacje ceny paliw opałowych powinny być najniższe. To czas, kiedy Polacy próbują zabezpieczyć swoje domostwa na nadchodzącą zimę. Tymczasem rzeczywistość rynkowa poraża. Ceny pelletu utrzymują się na absurdalnie wysokim poziomie, drastycznie obciążając domowe budżety.

Dlaczego tak się dzieje? Odpowiedź jest prosta, choć bolesna. Na rynku brakuje surowca, podczas gdy popyt na niego jest ogromny. Polacy zaufali państwu, zlikwidowali stare piece i zainwestowali ogromne środki w nowoczesne, ekologiczne kotły na pellet. Dzisiaj czują się oszukani i pozostawieni sami sobie.

Ten kryzys nie wziął się znikąd. To bezpośredni efekt katastrofalnej polityki zarządzania gospodarką leśną przez obecny rząd. Poprzez błędne decyzje, brak systemowego wsparcia dla rodzimego przemysłu drzewnego i destabilizację zasad sprzedaży drewna z Lasów Państwowych doprowadziliście państwo do sztucznego ograniczenia podaży surowca na rynku wewnętrznym. Krajowi producenci nie mają z czego produkować pelletu, a koszty ich działalności drastycznie rosną.

Obywatele nie mogą płacić ceny za waszą nieudolność. W imieniu polskich rodzin wzywam rząd do natychmiastowej weryfikacji polityki leśnej, odblokowania surowca dla krajowych przetwórców oraz podjęcia realnych działań stabilizujących rynek biomasy. Polacy mają prawo do ciepłych domów w zimie za rozsądną cenę.

Poseł Tadeusz Tomaszewski
Koalicyjny Klub Parlamentarny Lewicy (Nowa Lewica, PPS, Unia Pracy)

31 lipca br. po raz pierwszy będzie w Polsce obchodzony Dzień Trenera Sportowego. Uchwałę w tej sprawie, zainicjowaną w sejmowej Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki, 17 lipca przyjął Sejm Rzeczypospolitej.

Ten termin nie został wybrany przypadkowo. Okazuje się bowiem, że ostatniego dnia lipca w roku 1928 na igrzyskach w Amsterdamie Halina Konopacka została pierwszą polską mistrzynią olimpijską, bijąc jednocześnie rekord świata w rzucie dyskiem. Nawiasem mówiąc, była osobą wielu, nie tylko sportowych, talentów. M.in. zasłużyła się Polsce w dramatycznych dniach września 1939 r., potem bardzo aktywna była podczas pobytu na emigracji w Stanach Zjednoczonych. 8 lat temu pośmiertnie została odznaczona Orderem Orła Białego. To najlepiej świadczy o tym, jak godną patronką dnia trenera jest ta jakże wybitna Polka.

Trener to osoba, która – początkowo zapewne w roli nauczyciela WF – wprowadza dziewczęta i chłopców do sportu, kształtuje w nich nawyk aktywności fizycznej, stara się odkrywać predyspozycje do konkretnych dyscyplin sportu, zaś później – sama lub z pomocą innych fachowców – prowadzi ich do kolejnych etapów sportowej przygody. Jest przy tym nie tylko osobą dbającą o fizyczny rozwój podopiecznych. To także ich wychowawca, często powiernik osobistych sekretów, bliski im w obliczu sukcesów, ale i w przypadku porażek, bo te także przecież są elementem sportu.

Sportowi szkoleniowcy pracują w jakże różnych środowiskach, a przez to także w różnych warunkach. Inne ma do dyspozycji trener zatrudniony w dużym klubie czy związku sportowym, a inne opiekun najmłodszych sportowców w uczniowskim klubie sportowym czy w skromnym LZS-ie. O różnicach w ich apanażach nie ma co mówić, ale w większości na sporto-

wych „dołach" – choć sytuacja tam powoli zmierza w dobrym kierunku – pracują autentyczni pasjonaci, oddani sprawie i swym podopiecznym, często jako wolontariusze. Także więc im należy się przy okazji Dnia Trenera Sportowego wielka wdzięczność i społeczny szacunek.

Statystyki informują, że mamy w kraju ok. 75 tys. trenerów i instruktorów oraz ok. 70 tys. nauczycieli WF. Niestety zainteresowanie zawodem trenera dalekie jest od oczekiwanego. Sprawie nie pomogła wprowadzona w połowie roku 2013 ustawa deregulacyjna, która m.in. uwolniła tę profesję, a nawet więcej, de facto zrównała funkcję trenera z instruktorem sportu. Skasowała wcześniej obowiązującą hierarchię zawodu: od instruktora przez trenera drugiej, pierwszej klasy, po klasę mistrzowską. Tego już nie ma. Po co więc studiować 4–5 lat na AWF, jeśli podstawową edukację zapisaną w ustawie można odbyć np. on-line już w kilka miesięcy w wyrastających jeden po drugim prywatnych ośrodkach? Nic dziwnego, że uczelnie WF notują niewielkie zainteresowanie trenerskim kierunkiem studiów. Jest ono nawet kilkunastokrotnie mniejsze niż w przypadku np. fizjoterapii czy kosmetologii.

Mimo alarmujących wyników przeróżnych kontroli, w tym NIK, w których wspominano m.in. o zagrożeniu dla zdrowia ćwiczących, jakie może sprowadzić na nie źle przygotowany do pracy szkoleniowiec, problem wciąż istnieje. Myślę, że czas najwyższy, by solidnie i poważnie nad tą sprawą się pochylić, bo w grę wchodzi nie tylko status trenera, ale także przyszłość polskiego sportu.

Niech może obchodzony po raz pierwszy Dzień Trenera Sportowego stanowi okazję do wywołania, a de facto przypomnienia tej palącej sprawy.

Poseł Monika Wielichowska

Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska – Platforma Obywatelska, Nowoczesna, Inicjatywa Polska, Zieloni

Dziś Sejm odrzucił wniosek PiS o uzupełnienie porządku obrad o punkt dotyczący odwołania mnie z funkcji wicemarszałek Sejmu. Ale do tego wniosku chcę się odnieść.

PiS oparł go na jednym zdaniu: że nie odniosłam się merytorycznie do sprawy krzywdzenia dzieci w Kłodzku. To kłamstwo.

2 kwietnia wydałam oświadczenie. Powiedziałam w nim dokładnie tyle, ile pozwalają powiedzieć prawda, fakty, prowadzone postępowania oraz szacunek dla małoletnich osób pokrzywdzonych. Nie tyle, ile potrzebuje cyniczna polityczna kampania PiS.

Treść oświadczenia z 2 kwietnia br.:

„Od kilku dni stałam się obiektem zmasowanej kampanii nienawiści opartej na kłamstwie i pomówieniach – zorganizowanej przez PiS i prawicowe media. Powtarzane kłamstwa mają utrwalić przekonanie, że pomagałam osobom oskarżonym i skazanym za pedofilię. To nieprawda! Każde przestępstwo, a zwłaszcza tak straszne, musi zostać ukarane.

Sprzeciwiam się wykorzystywaniu tragedii dzieci do bieżącej walki politycznej. To nie jest temat do rozgrywek ani budowania kapitału politycznego. Takie działania są szkodliwe i mogą pogłębiać cierpienie ofiar, które już zostały skrzywdzone.

Za przestępcami dopuszczającymi się obrzydliwych czynów ruszyli polityczni gracze – związani z PiS, Konfederacją, TV Republiką i innymi prawicowymi mediami. Polityczna nagonka, w której wykorzystywane są farmy trolli, uderza dziś przede wszystkim w niewinne dzieci – ofiary, które muszą być bezwzględnie chronione.

Jedna ze skazanych osób przestała być członkinią partii w momencie powzięcia wiedzy o zarzutach. Stało się to już ponad 2 lata temu. Nie łączyły mnie z nią nigdy żadne prywatne kontakty. Nie łączyły mnie z nią żadne kontakty zawodowe. Nigdy nie była asystentem, pracownikiem ani współpracownikiem mojego biura poselskiego. Nie interweniowałam na jakimkolwiek etapie postępowania prokuratorskiego czy sprawy karnej.

Za wszelkie przestępstwa, nieważne, kim jest sprawca, powinna być wymierzona surowa, adekwatna do czynu i nieuchronna kara. I tak dzieje się w tym przypadku.

Polska nie może być sprowadzona do roli poligonu, na którym rozstrzeliwuje się prawdę i przyzwoitość. Miejsca, gdzie króluje polityka nienawiści, która niszczy wszystko i wszystkich. Debata publiczna zaś musi opierać się na szacunku i poszanowaniu praw jednostki".

Ta sprawa nie jest materiałem na partyjne widowisko. To dramat dzieci i ich rodzin. Ich cierpienie, prywatność i godność. Krzywda dziecka nigdy nie może być narzędziem politycznej walki.

Fakty są jasne: sprawcy zostali osądzeni, a sąd i prokuratura nadal wykonują swoje obowiązki. Instytucje państwa zadziałały. Naszym obowiązkiem jest chronić pokrzywdzonych, a nie budować zasięgi na ich tragedii.

Nie jestem bezbronnym dzieckiem. Jestem politycz-ką odporną na hejt, manipulacje i pomówienia. Dlatego przestańcie chować się za insynuacjami. Przedstawcie konkretne zarzuty i dowody. Czekam. Być może wtedy spotkamy się nie na sali sejmowej, ale sądowej.

Do wszystkich posłów, którzy podpisali ten wniosek, mam prosty apel: jeżeli macie wiedzę, że złamałam prawo, idźcie natychmiast na Policję albo do prokuratury. Jeżeli jej nie macie – przestańcie rzucać oskarżenia. Bo wtedy nie działacie w interesie pokrzywdzonych. Stajecie się politycznymi hienami żerującymi na tragedii dzieci.

Nie przyszłoby mi do głowy przypisywać całemu PiS odpowiedzialności za każdą osobę, która startowała z waszych list, współpracowała z waszą formacją czy fotografowała się z waszymi politykami, a później weszła w konflikt z prawem.

Dlaczego? Bo odpowiedzialność ponosi sprawca. Nie sąsiad, znajomy, przypadkowo spotkany człowiek ani

polityk, z którym ktoś zrobił sobie zdjęcie. Wy doskonale o tym wiecie.

Dlatego domagam się prawdy, faktów i odpowiedzialności za słowa. A przede wszystkim zakończenia politycznego żerowania na krzywdzie dzieci.

Są granice, których w przyzwoitej polityce przekraczać nie wolno. Wy, na czele z posłem Mateckim, tę granicę przekroczyliście.

Uderzyliście nie tylko w godność małoletnich osób pokrzywdzonych. Uderzyliście również w Kłodzko – piękne miasto z historią, charakterem i mieszkańcami, którzy nie zasługują na to, by ich wspólnota była wykorzystywana w waszej brudnej kampanii.

Poseł Tadeusz Woźniak
Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość

Wysoki Sejmie! Rodacy! 1 sierpnia o godz. 17 zdecydowana większość z nas zatrzyma się na chwilę, aby oddać hołd bohaterom powstania warszawskiego, aby uczcić pamięć córek i synów ojczyzny, którzy 82 lata temu stanęli do heroicznej walki o niepodległość Polski.

1 sierpnia 1944 r. do walki stanęło ok. 50 tys. żołnierzy Armii Krajowej wspieranych przez harcerzy Szarych Szeregów, łączniczki, sanitariuszki, różne inne służby powstańcze oraz tysiące mieszkańców Warszawy. Powstańcy przez 63 dni walczyli z niemieckim okupantem i jego sojusznikami, wierząc, że dzięki temu uda się odzyskać pełną niepodległość Polski. Powstańcy dobrze wiedzieli, że Sowieci przygotowują, a wręcz już realizują kolejną okupację Polski i komunistyczny terror wobec narodu polskiego.

Cena tej walki była masakryczna. Poległo ok. 16–18 tys. żołnierzy Armii Krajowej, a blisko 20 tys. zostało rannych. Kilkanaście tysięcy powstańców dostało się do niemieckiej niewoli, której wielu nie przeżyło. Największą ofiarę poniosła ludność cywilna. Życie straciło od 150 do 200 tys. mieszkańców stolicy zamordowanych w bombardowaniach, masowych egzekucjach i wskutek niezliczonych zbrodni dokonywanych przez niemieckiego okupanta. Ok. 650 tys. mieszkańców Warszawy, którzy przeżyli, Niemcy wysiedlili ze stolicy. Wielu z nich zesłali na roboty przymusowe do Niemiec. Wielu z nich nie doczekało wyzwolenia. Po upadku powstania Niemcy niemal doszczętnie zniszczyli Warszawę, która w ich zamyśle miała być nigdy nieodbudowana. Umożliwiły im to władze sowieckie ze Stalinem na czele, którzy odmówili pomocy Polakom i na kilka miesięcy wstrzymali marsz swoich wojsk na zachód, bezczynnie obserwując zza Wisły, jak ginie Warszawa i jej mieszkańcy. Sowieci nie chcieli, aby Polacy przywitali ich jako prawowici gospodarze. Sowieci zdobyli już doświadczenie na wschodnich ziemiach polskich II Rzeczypospolitej, gdzie od stycznia do lipca 1944 r. witających ich Polaków rozbrajano, mordowano, zsyłano do łagrów i poddawano wszechstronnemu terrorowi komunistycznemu. Zachowanie Sowietów było więc cyniczną zdradą i zbrodnią powodowaną względami politycznymi.

Powstanie warszawskie było zaś heroicznym zrywem patriotycznym, dowodem tego, że Polacy nie pogodzili się z okupacją i ze zniewoleniem. Nigdy nie pogodzili się z utratą niepodległości i upokorzeniem. Powstanie warszawskie było wyrazem wierności dewizie „Bóg, honor, ojczyzna" oraz patriotycznemu i chrześcijańskiemu przekonaniu, że są wartości, w imię których w chwili największej próby trzeba poświęcić nawet życie. Niestety dzisiaj w Polsce zdarzają się ludzie, którzy podają w wątpliwość sens patriotycznego zrywu, sens walki o niepodległość, sens walki o honor, sens polskich powstań narodowych, sens współczesnej walki o suwerenność państwa i wolność obywateli.

Niech 1 sierpnia będzie zatem nie tylko dniem narodowej zadumy, ale również dniem narodowej jedności i wdzięczności dla tych, którzy walczyli o wolną Polskę i oddali za nią życie. Niech syreny rozbrzmiewające tego dnia o godz. 17 oraz liczne patriotyczne wydarzenia przypominają wszystkim Polakom, że wolność nie jest nam dana raz na zawsze i że każde pokolenie ma obowiązek jej strzec. Polityczne spory wewnętrzne muszą ustąpić miejsca wspólnej walce, gdy przed nami staje wróg zewnętrzny. Niech te słowa stanowią memento dla każdego Polaka, a szczególnie dla współczesnej polskiej klasy politycznej.

W 82. rocznicę powstania warszawskiego składam hołd wszystkim powstańcom, którzy walczyli o niepodległość ojczyzny, oraz wszystkim ofiarom zbrodni popełnianych na Polakach.

Głęboko wierzę, że polscy patrioci nigdy nie zapomną o tych, którzy przelewali krew za ojczyznę, a w sposób szczególny zawsze będą pamiętać o tych, którzy oddali za nią życie. Ta wdzięczna pamięć to nasz obowiązek, który musi być przekazywany z pokolenia na pokolenie. Jest on nieodzownym elementem edukacji i wychowania młodzieży. Cześć i chwała bohaterom powstania warszawskiego! Wszystkim zbrodniarzom, najeźdźcom i zdrajcom hańba!

Porządek dzienny*)

63. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w dniach 29, 30 i 31 lipca 2026 r.

1. Ślubowanie Rzecznika Praw Obywatelskich.

2. Pierwsze czytanie przedstawionego przez Prezydium Sejmu projektu uchwały w sprawie ustalenia liczby członków Komisji do Spraw Służb Specjalnych (druk nr 2811).

3. Sprawozdanie Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy – Prawo ochrony środowiska (druki nr 2778 i 2818).

4. Sprawozdanie Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych oraz Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o rządowym projekcie ustawy o zmianie niektórych ustaw w celu wzmocnienia nadzoru sądowego nad kontrolą operacyjną (druki nr 2411, 2820 i 2820-A).

5. Sprawozdanie Komisji do Spraw Deregulacji oraz Komisji do Spraw Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych o komisyjnym projekcie ustawy zmieniającej ustawę o zmianie ustawy – Prawo energetyczne oraz niektórych innych ustaw (druki nr 2750, 2793 i 2793-A).

6. Sprawozdanie Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o samorządzie gminnym (druki nr 2649, 2682 i 2682-A).

7. Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z usuwaniem skutków powodzi oraz niektórych innych ustaw (druki nr 2675, 2787 i 2787-A).

8. Sprawozdanie Komisji Infrastruktury o senackim projekcie ustawy o zmianie ustawy o samorządach zawodowych architektów oraz inżynierów budownictwa oraz ustawy – Prawo budowlane (druki nr 2669 i 2786).

9. Sprawozdanie Komisji Cyfryzacji, Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o świadczeniu usług drogą elektroniczną oraz niektórych innych ustaw (druki nr 2694, 2815 i 2815-A).

10. Sprawozdanie Komisji do Spraw Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych oraz Komisji Infrastruktury o rządowym projekcie ustawy o zmianie niektórych ustaw w celu wsparcia zrównoważonego lotnictwa (druki nr 2822 i 2849).

11. Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o odnawialnych źródłach energii oraz niektórych innych ustaw (druk nr 2821).

12. Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz ustawy o doręczeniach elektronicznych (druk nr 2800).

14. Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych w sprawie sprawozdania z wykonania budżetu państwa za okres od dnia 1 stycznia do dnia 31 grudnia 2025 r. wraz z przedstawioną przez Najwyższą Izbę Kontroli analizą wykonania budżetu państwa i założeń polityki pieniężnej w 2025 r. oraz komisyjnym projektem uchwały w przedmiocie absolutorium (druki nr 2629, 2681, 2817 i 2817-A).

15. Sprawozdanie z działalności Narodowego Banku Polskiego w 2025 roku wraz ze sprawozdaniem Komisji Finansów Publicznych (druki nr 2627 i 2687).

16. Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o przedstawionej przez Prezesa Rady Ministrów Informacji o poręczeniach i gwarancjach udzielonych w 2025 roku przez Skarb Państwa, niektóre osoby prawne oraz Bank Gospodarstwa Krajowego (druki nr 2582 i 2718).

---

*) Zmieniony – patrz s. 124, 358.

18. Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (druki nr 2642 i 2860).

19. Sprawozdanie Komisji Cyfryzacji, Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii oraz Komisji Edukacji i Nauki o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy – Prawo oświatowe oraz ustawy o systemie informacji oświatowej (druki nr 2842, 2857 i 2857-A).

20. Sprawozdanie Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o ochotniczych strażach pożarnych (druki nr 2600 i 2858).

21. Przedstawiony przez Prezesa Rady Ministrów dokument: Informacja o realizacji ustawy o specjalnych strefach ekonomicznych. Stan na 31 grudnia 2025 r. wraz ze stanowiskiem Komisji Gospodarki i Rozwoju (druki nr 2630 i 2692).

22. Pierwsze czytanie obywatelskiego projektu ustawy o ochronie bezpieczeństwa wewnętrznego w związku z realizacją polityki migracyjnej Unii Europejskiej (druk nr 2602).

23. Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych oraz ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych (druk nr 2837).

24. Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług (druk nr 2838).

25. Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku akcyzowym (druk nr 2839).

26. Sprawozdanie Komisji Zdrowia o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta (druki nr 2834 i 2862).

27. Sprawozdanie Komisji do Spraw Dzieci i Młodzieży oraz Komisji Polityki Społecznej i Rodziny o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o opiece nad dziećmi w wieku do lat 3 oraz niektórych innych ustaw (druki nr 2835 i 2847).

28. Sprawozdanie Komisji Infrastruktury oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o publicznym transporcie zbiorowym oraz niektórych innych ustaw (druki nr 2836 i 2854).

30. Pytania w sprawach bieżących.

31. Informacja bieżąca.

32. Przedstawiony przez Prezydium Sejmu projekt uchwały w sprawie uczczenia pamięci uczestników Powstania Warszawskiego oraz ludności cywilnej Warszawy (druk nr 2878).

33. Sprawozdanie Komisji Regulaminowej, Spraw Poselskich i Immunitetowych w sprawie wniosku z dnia 4 maja 2026 r. o wyrażenie zgody przez Sejm na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej oraz zatrzymanie i tymczasowe aresztowanie posła Wojciecha Króla, przedłożonego przez Europejskiego Prokuratora Generalnego, uzupełnionego w dniu 28 maja 2026 r. (druk nr 2861).

34. Sprawozdanie Komisji Regulaminowej, Spraw Poselskich i Immunitetowych w sprawie wniosku oskarżyciela prywatnego Artura Szweda, reprezentowanego przez adwokata Lesława Szpalę, z dnia 10 września 2025 r. o wyrażenie zgody przez Sejm na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej posła Adama Dziedzica (druk nr 2879).

Obecni posłowie według załączonej do protokołu listy obecności

TŁOCZONO Z POLECENIA MARSZAŁKA SEJMU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU: redakcja i skład – Sekretariat Posiedzeń Sejmu, druk – Biuro Inwestycyjno-Techniczne
PL ISSN 0867-2768